

INSTYTUT PÓŁNOCNY (DAWNIEJ OŚRODEK BADAŃ NAUKOWYCH)  
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

TOWARZYSTWO NAUKOWE IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OLSZTYNIE

# KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE

KWARTALNIK  
NR 2(325)



OLSZTYN 2024

# KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE

Czasopismo poświęcone przeszłości ziem Polski północno-wschodniej

RADA REDAKCYJNA: Stanisław Achremczyk (*przewodniczący*), Dariusz Baronas, Janusz Jasiński, Norbert Kasperek, Igor Kąkolewski, Olgierd Kiec, Andreas Kossert, Cezary Kukło, Ruth Leiserowitz, Janusz Małłek, Silva Pocyte, Jerzy Sikorski, Tadeusz Stegner, Mathias Wagner

REDAKCJA: Emilia Figura-Osełkowska (*sekretarz*), Jerzy Kiełbik, Alina Kuzborska, Aleksander Pluskowski, Seweryn Szczepański, Ryszard Tomkiewicz (*redaktor*)

Tłumaczenie streszczeń na początku każdej pracy: eCORRECTOR.

Instrukcja dla autorów dostępna jest na stronie internetowej pisma: [www.kmw.ip.olsztyn.pl](http://www.kmw.ip.olsztyn.pl)

Numer czasopisma został dofinansowany ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na podstawie umowy RCN/SP/0161/2021/1 z dnia 22.12.2022 z pomocy przyznanej w ramach programu „Rozwój czasopism naukowych”.



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



SIEĆ ZIEM  
ZACHODNICH  
I PÓŁNOCNYCH



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

Artykuły oraz abstrakty publikowane w *Komunikatach Mazursko-Warmińskich* są indeksowane w bazach: European Reference Index for the Humanities and the Social Sciences (ERIH PLUS), Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Nowa Cyfrowa Biblioteka Narodowa POLONA, ICI Journals Master List (Index Copernicus), Directory of Open Access Journals (DOAJ), Historical Abstracts, Biblioteka Nauki, BazHum.

Articles appearing in *Masuro-Warmian Bulletin* are abstracted and indexed in: European Reference Index for the Humanities and the Social Sciences (ERIH PLUS), Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), ICI Journals Master List (Index Copernicus), Directory of Open Access Journals (DOAJ), The National Digital Library POLONA, Historical Abstracts, Science Library, BazHum.

Redakcja KMW informuje, że wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Adres Redakcji: 10–402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87, tel. 89 527 66 18, [www.kmw.ip.olsztyn.pl](http://www.kmw.ip.olsztyn.pl); [kmw@ip.olsztyn.pl](mailto:kmw@ip.olsztyn.pl)

ISSN 0023–3196, eISSN: 2719-8979



Bogusz Wasik

Muzeum Zamkowe w Malborku

b.wasik@zamek.malbork.pl • <https://orcid.org/0000-0002-2968-3015>

## Budynki i elementy zabudowy w konstrukcji szkieletowej i z drewna na zamku w Malborku w średniowieczu i nowożytności

Timber-framed structures and building elements at Malbork Castle in the Middle Ages and modern times

Gebäude und Ausbauelemente in Fachwerk- und Holzbauweise auf der Burg in Malbork im Mittelalter und in der Neuzeit

**Słowa kluczowe:** budownictwo drewniane, budownictwo szkieletowe, fachwerk, zamek w Malborku, zamek krzyżacki

**Keywords:** timber construction, timber frame construction, fachwerk, Malbork castle, Teutonic castle

**Schlüsselwörter:** Holzkonstruktion, Rahmenbau, Fachwerk, Schloss in Marienburg, Kreuzritterschloss

### STRESZCZENIE

Na murowanych zamkach powszechnie występowała zabudowa drewniana. Jednorodna ceglana forma zamku w Malborku jest efektem prac konserwatorskich z XIX–XX w. Na podstawie nowożytnych opisów i ikonografii można jednak wskazać tam obiekty fachwerkowe i drewniane. Były to budynki mieszkalne i gospodarcze oraz elementy fortyfikacji. Jedynym takim mieszkalno-reprezentacyjnym budynkiem był dwór zbudowany w połowie XVI w. na Zamku Średnim. Większość nowożytnych budynków fachwerkowych znajdowało się na przedzamczu. Były to pomniejsze budynki gospodarcze, ale też liczne małe domy, zamieszkałe przez żołnierzy, służbę i wynajmowane. Średniowieczną genezę miały elementy fortyfikacji. Część wież i baszt miało fachworkową najwyższą kondygnację: Gdanisko, Baszta Maślankowa, Kurza Noga i Baba oraz dwie baszty w murze wschodnim. Niektóre miały też drewniane lukarny na dachu. Na murach znajdowały się też fachwerkowe i drewniane, nadwieszane pomieszczenia (hurdyce).

### ABSTRACT

Wooden structures were commonly found in brick castles. The uniform brick form of the Malbork Castle is the result of conservation work from the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries. However, based on modern descriptions and iconography, one can identify half-timbered and wooden buildings there. These included residential and utility buildings as well as elements of fortifications. The only residential-representative building of this type was a manor house built in the mid-16<sup>th</sup> century in the Middle Castle. Most of the modern half-timbered buildings were located in the outer bailey. These were smaller utility buildings, as well as numerous small houses inhabited by soldiers, servants, and renters. The fortification elements had medieval origins. Some towers and bastions had half-timbered upper floors: Gdanisko, the Buttermilk Tower, Kurza Noga, and Baba, as well as two bastions in the eastern wall. Some also had wooden dormers on the roof. There were also half-timbered and wooden overhanging rooms (hoardings) on the walls.

### ZUSAMMENFASSUNG

Holzbauten waren in Backsteinburgen üblich. Die einheitliche Backsteinform des Schlosses in Malbork ist das Ergebnis von Konservierungsarbeiten aus dem 19. und 20. Jahrhundert. Aufgrund moderner Beschreibungen und Ikonographie ist es jedoch möglich, dort Fassaden- und Holzobjekte zu identifizieren. Dazu gehörten Wohn- und Wirtschaftsgebäude sowie Elemente von Befestigungsanlagen. Das einzige Wohn- und Repräsentationsgebäude dieser Art war das Mitte des 16. Jahrhunderts erbaute Herrenhaus auf der Mittelburg. Die meisten modernen Fassadenbauten befanden sich in der Vorburg. Dabei handelte es sich um kleinere Wirtschaftsgebäude, aber auch zahlreiche kleine Häuser, die von Soldaten, Bediensteten bewohnt und vermietet wurden. Elemente der Befestigungsanlagen hatten mittelalterlichen Ursprung. Einige Türme und Türme hatten ein Fachwerk-Dachgeschoss: Gdanisko, Maślankowa-Turm, Kurza Noga und Baba sowie zwei Türme in der Ostmauer. Einige hatten auch Dachgauben aus Holz. An den Wänden befanden sich auch Fachwerke und hölzerne, hängende Räume (Wände).

Zamki kojarzą się w popularnej opinii z budowlami murowanymi. Łączy się to z deprecjonującym podejściem do drewna, jako budulca. Jest to jednak w rzeczywistości anachroniczne i współczesne podejście – odmienne od tego z czasów budowy i funkcjonowania zamków. Pomijając już obiekty całkowicie drewniane, na zamkach określanych jako murowane, były bowiem liczne elementy konstrukcyjne i budynki drewniane<sup>1</sup>. Nie inaczej było w przypadku zamków krzyżackich, kojarzących się przede wszystkim z rozległymi i masywnymi budowlami ceglany. Obecny wygląd zamku w Malborku jest tymczasem efektem rozległych i wieloletnich prac konserwatorskich – przede wszystkim tych przeprowadzonych przez Conrada Steinbrechta w końcu XIX i początku XX w. W ich wyniku wykreowano budowlę praktycznie całkowicie murowaną, w której drewno ograniczono do takich elementów, jak więźby dachowe, stolarka drzwiowa i okienna, czy mosty, a szkieletowe zwieńczenie baszty, zwanej Kurzą Nogą, należy do wyjątków. Monumentalna budowla oddziałuje więc

<sup>1</sup> A. Marciniak-Kajzer, *Drewno na zamkach, czyli o czym na ogół zapominamy*, w: *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. M. Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 491–496.

przede wszystkim jednorodną kolorystyką czerwonej cegły. Oryginalnie, choć był to rzeczywiście dominujący materiał budowlany, tak nie było. Ceglane elewacji poszczególnych elementów zespołu zamkowego pokryte były różnymi kolorami, czego dowodzą zarówno średniowieczne przekazy<sup>2</sup>, zachowane ślady i ikonografia<sup>3</sup>, czy też nowożytna nazwa Baszty Maślankowej, określanej jako Modra, co wskazuje na jej niebieski odcień<sup>4</sup>. Ceglaną architekturę zamku urozmaicały jednak także budynki oraz elementy zabudowy, wykonane w konstrukcji szkieletowej (fachwerkowej), z wypełnieniem ceglanym (mur pruski) lub glinianym (szachulec), jak i całkowicie drewniane.

Pomijając elementy konstrukcyjne (jak więźby dachowe, ganki murów obronnych, mosty itd.), czy wyposażenia, które nie będą przedmiotem analizy, interesujące nas obiekty podzielić można na dwie ogólne grupy: elementy fortyfikacji i budynki mieszkalne oraz gospodarcze.

## ZABUDOWA SZKIELETOWA I DREWNIANA JAKO ELEMENT FORTYFIKACJI

Pierwsza grupa omawianych obiektów ma średniowieczną genezę. Nie są to jednak całe budynki w konstrukcji szkieletowej lub drewnianej, ale wykonane w tych technikach zwieńczenia elementów murowanych fortyfikacji – baszt, bram, czy murów. Tylko w nielicznych przypadkach technika budowy tych elementów zabudowy wskazywana była w opisach inwentarzowych, ale cennym źródłem jest nowożytna ikonografia.

Jednym z dobrze rozpoznawalnych obiektów zamku w Malborku jest wieża gdańska (ryc. 1). Obecnie jest ona całkowicie ceglana, co zawdzięcza odbudowie z lat 1892–1893, przeprowadzonej pod kierunkiem Conrada Steinbrechta. Oryginalną formę wieży widać dobrze na dwóch panoramach zamku od zachodu z XVI i XVII w. (ryc. 2). Pierwsza widnieje na obrazie Martina Schonnicka z ok. 1536–1540 r., z gdańskiego Dworu Artusa, ukazującym oblężenie z 1460 r.<sup>5</sup> Druga znajduje się

<sup>2</sup> C. Herrmann, *Mittelalterliche Architektur im Preussenland. Untersuchungen zur Frage der Kunstlandschaft und – Geographie*, Petersberg–Olsztyn 2007, s. 135.

<sup>3</sup> C. Herrmann, *Der Hohmeisterpallast auf der Marienburg. Konzeption, Bau und Nutzung der modernsten europäischen Fürstenresidenz um 1400*, Petersberg 2019, s. 289–290; K. Pospieszny, *Jeszcze raz w kwestii elewacji kościoła zamkowego*, w: *Spotkania Malborskie im. Macieja Kilarskiego*, cz. 1–3, red. A. Dobry, Malbork 2010; idem, *Domus Malbork. Zamek krzyżacki w typie regularnym*, Toruń 2014, s. 255–259.

<sup>4</sup> m.in. *Marienburg I. Lustration vom Jahr 1565. Abschrift aus Westpr. Foliant No 23. nebst Uebersetzung*, oprac. Johannes K. Sembrzycki, 1889, rękopis w Bibliotece Muzeum Zamkowego w Malborku, sygn. III 2636, s. 45; *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. II, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1960, s. 60.

<sup>5</sup> A.R. Chodyński, *Zamek malborski w obrazach i kartografii*, Warszawa 1988, s. 28–29, 92; *Imagines potestatis: insygnia i znaki władzy w Królestwie Polskim i Zakonie Niemieckim. Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 8 czerwca – 30 września 2007 roku*, red. J. Trupinda, Malbork 2007, s. 245–246; M. Mierzwiński, *Ikonografia kościoła NMP*

na miedziorytniczym portrecie Gerarda Denhoffa z 1643 r.<sup>6</sup> Oba widoki (poza fantastycznym pejzażowym tłem na obrazie Martina Schonnicka) bardzo wiernie pod względem detalu i proporcji ukazują zachowane zabudowania zamku, tak więc można je traktować jako wiarygodne przedstawienie także nieistniejących dziś obiektów. Oba są zgodne co do przedstawionej formy wieży gdaniska. Proporcje i ilość kondygnacji w porównaniu z poziomem ganku prowadzącego do wieży z Zamku Wysokiego wskazują, że miała ona ilość murowanych kondygnacji, taką jak zrekonstruował Conrad Steinbrecht, wyżej jednak była jeszcze jedna kondygnacja wieńcząca z muru pruskiego lub szachulca. Była ona szersza od części murowanej, tworząc nastawioną na wieży izbicę. Na obrazie z XVI w. przedstawiono, że podpierały ją ukośne drewniane miecze. Na mniej szczegółowym miedziorycie z 1643 r. zaznaczono tylko słupy i poziome rygle, ale na bogatszym w detal starszym obrazie, w dolnym poziomie pół konstrukcji widać krzyżujące się zastrzały, a w górnym okienka i mniejsze skośne miecze. Trudno jednak zweryfikować na ile te szczegóły są wiarygodne. Oba widoki zgodnie ukazują jednak, że owa nadwieszona izbica od zachodu i wschodu zwieńczona była szczytami (także w konstrukcji szkieletowej) z naczółkami dachu. Dalszych szczegółów do charakterystyki pierwotnej formy wieży gdaniska dostarcza treść opisów. Ze sporządzonego w 1565 r. opisu wynika, że kryta była dachówkami. Ponadto wskazują one, że wieża miała trzy kondygnacje pomieszczeń. W 1565 r., odnośnie wnętrza odnotowano, że w części murowanej, dostępnych z ganku prowadzącego z Zamku Wysokiego, było osiem stanowisk ustępowych (niżej jest jeszcze poziom obronny, nie wzmiankowany w inwentarzach). W kondygnacji nad nimi, a więc jak wynika z analizy ikonografii, jeszcze murowanej, była wielka komora, w której trzymano strzelby (wzmiankowana zarówno w 1565, jak i 1607 r.). W fachwerkowej izbiicy było dziewięć komór i izba, służące załozie zamkowej<sup>7</sup>. Średniowiecznej genezy tej konstrukcji dowodzi wzmianka o prowadzonych pracach przy niej remontowych w 1414 r.<sup>8</sup>

Opisany kształt zwieńczenia wieży gdaniska, choć mniej wyraźnie niż na wskazanych wyżej panoramach, dostrzec można także na rycinie Antoniego Möllera (1587 r.), przedstawiającej bójkę pod karczmą, z panoramą zamku od wschodu (ryc. 3)<sup>9</sup>. Lepiej

i wieży głównej na Zamku Wysokim, w: *Kościół Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, red. J. Hochleitner, M. Mierziński, Malbork 2016, s. 30. Oryginał: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, sygn. MHMG/DA/130.

<sup>6</sup> *Regnum defendo ense et alis tego stricto. Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku 18 września – 2 stycznia 2022. Malbork w Prusach Królewskich*, red. R. Panfil, A. Dobry, Malbork 2022, s. 132–135.

<sup>7</sup> *Marienburg I...*, s. 10–11; *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. I, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1959, s. 110; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 62.

<sup>8</sup> S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2011, s. 376.

<sup>9</sup> A.R. Chodyński, op. cit., s. 28–29, il. 91; M. Mierziński, *Ikonaografia kościoła NMP...*, s. 30.

widać tam jednak trzy poligonalne baszty we wschodnim murze obronnym, znajdujące się na wysokości Zamku Średniego i Wysokiego, na południe od Bramy Snycerskiej. Współcześnie stoi tylko pierwsza od północy (w inwentarzach z 1590 i 1607 r. zwana Piekarnią/nad Piekarnią<sup>10</sup>), zrekonstruowana przed II wojną światową oraz przyziemie kolejnej (ryc. 1). Baszty te przedstawiono także na obrazie z lat 80. XV w. (od 1945 r. zaginionym), ukazującym oblężenie Malborka (ryc. 4)<sup>11</sup>. Są one jednak bardzo stylizowane, o wyciągniętych proporcjach i niewiarygodnych detalach, jak duże, dekoracyjne okna z maswerkami. O wiele bardziej wiarygodna pod względem wierności jest wspomniana panorama z 1587 r., choć zamek ukazano w dalszym tle ryciny. Rozpoczynając analizę od baszty pierwszej od północy (Baszty nad Piekarnią), zwrócić należy uwagę, że jej najwyższa kondygnacja tworzy oddzielony i nieco szerszy pas od niższych. Artysta nie zaznaczył jednak szczegółów, które pozwalałyby przesądzić, że jest to kondygnacja w konstrukcji szkieletowej, a nie murowana. Co ciekawe, także na obrazie z lat 80. XV w. zaznaczono tę cechę. Kwestię tę wyjaśnia jednak późniejsze źródło. Na przytaczanej już szwedzkiej mapie z 1629 r. zamieszczono bowiem widoki bram zamku i miasta. Na jednym z nich ukazano też omawianą basztę (ryc. 5) i ma ona już jednoznacznie wieńczącą, nadwieszoną izbicę w konstrukcji szkieletowej (z zastrzałami). Baszta w południowo-wschodnim narożniku zamku została na obu panoramach od wschodu przedstawiona podobnie do omówionej – także z podkreśleniem szerszej kondygnacji wieńczącej (ryc. 1). Na podstawie analogii Baszty nad Piekarnią można sądzić, że najpewniej także ta miała izbicę w konstrukcji szkieletowej.

Kolejna poligonalna baszta, stojąca między obiema omówionymi (ryc. 1), ma na panoramie z 1587 r. nieco inne zwieńczenie. W dolnym poziomie dachu zaopatrzona została w trzy, facjaty, lub ze względu na lekkie wysunięcie przed lico muru, raczej wykusze w poziomie dachu (ryc. 3). Czwarta mogła być z niewidocznej strony zachodniej. Przykryte były dachami dwuspadowymi. Przedstawiono je też, choć z nierealistycznym detalem, na obrazie z lat 80. XV w. Podobne, drewniane lub szkieletowe facjaty, można wskazać także w innych obiektach obronnych z epoki, jak choćby w Baszcie Nowej w fortyfikacjach Gdańska. Ponieważ na przedstawieniach baszty malborskiej nie zaznaczono nadwieszonej kondygnacji wieńczącej, to w przeciwieństwie do dwóch opisanych wyżej, prawdopodobnie nie posiadała ona szkieletowego zwieńczenia.

Brak niestety źródeł ikonograficznych, ukazujących baszty znajdujące się we wschodnim murze przedzamcza na północ od Bramy Snycerskiej. Wydaje się prawdopodobne, że przynajmniej niektóre z nich mogły mieć zwieńczenia analogiczne

<sup>10</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 96; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 64.

<sup>11</sup> A.R. Chodyński, op. cit., s. 25–28, 90; C. Herrmann, *Die älteste Ansicht Marienburgs (vor 1488) als Quelle zur Architekturgeschichte*, w: *Die Burg im Bild – das Bild der Burg*, seria „Forschungen zu Burgen und Schlössern” 19, Petersberg 2019, s. 47–56; M. Mierzwiński, *Ikografia kościoła NMP...*, s. 30.

jak omówione. Basztę Szarysz (w północno-wschodnim narożniku obwodu) albo Wołową (w środkowym odcinku północnego muru przedzamcza) widać na przytaczanym obrazie z ok. 1536–1540 r. Zdaje się ona posiadać na dachu drewnianą facjatę/wykusz od północy (ryc. 1, 6a).

Do ciekawych wniosków prowadzi analiza przedstawień Baszty Maślankowej, zwanej w nowożytności Modrą (ryc. 1). Jak wynika z inwentarza sporządzonego w 1607 r., miała ona siedem pięter, a wieńczące mieściło więzienie. Kolejne opisy z 2. połowy XVI i początku XVII w. informują też o złym stanie dachu i ganków<sup>12</sup>. Podobnie jak w przypadku gdaniska, pierwotną formę wieży widać na obrazie z ok. 1536–1540 r. i miedziorycie z 1643 r. (ryc. 6). Obecną swoją postać Baszta Maślankowa zawdzięcza pracom budowlanym, przeprowadzonym w 1906 r. przez Conrada Steinbrechta. Jej zwieńczenie zostało wówczas zbudowane od nowa. Jest ono wysunięte o trzy nadwieszki (o profilu wykonanym z cegieł z wkłęką) w stosunku do lica niższych kondygnacji. Piętro to zostało przez Conrada Steinbrechta zaopatrzone w naprzemienny układ prostokątnych otworów zamkniętych łukami odcinkowymi i strzelnic szczelinowych (ryc. 7a). Jak wynika ze zdjęć z okresu tych prac<sup>13</sup>, rozebrane wówczas poprzednie zwieńczenie miało podobny kształt, ale także nie było oryginalne. Lico wykonane było całkowicie z cegieł ułożonych główkami. Wynika z tego, że zwieńczenie to powstało podczas budowania elementów fortecznych przy moście kolejowym około lat 50. XIX w. Stan sprzed budowy mostu ukazany jest na akwareli Johanna C. Schulza z 1844 r.<sup>14</sup> Wynika z niej, że miała ona wówczas zwieńczenie analogiczne. Pierwotność tego kształtu potwierdza rycina Johanna F. Fricka z 1799 r. (ryc. 6c)<sup>15</sup>. Oba te przedstawienia różnią się jednak tym, że na akwareli otwory są przesklepione, a korona zwieńczenia równa baszty, podczas gdy na starszej rycinie ma ubytki, a okienka pozbawione są przesklepień. Może to wskazywać, że koronę wieży uzupełniono już przed budową mostu. Niemniej, jak wskazano, przedstawienie z 1799 r. przesądza, że Baszta Maślankowa (Modra) rzeczywiście posiadała najwyższą kondygnację nieco wysuniętą przed lico reszty i zaopatrzoną w naprzemienny układ strzelnic szczelinowych i szerszych otworów. Zwrócić należy teraz uwagę na przytoczone na wstępie dwa widoki z XVI i XVII w. Na starszym obrazie widać wyraźnie, szerszą o trzy nadwieszki, najwyższą kondygnację murowaną. Stożkowy dach nie znajduje się jednak bezpośrednio na niej, ale między nimi jest jeszcze jeden, także nieco wysunięty pas. W jego polu artysta nie zaznaczył jednak detali. Widać ponadto wyraźnie przykryty dwuspadowym dachem wykusz, umieszczony w osi dachu (zwróconą na zachód). Jest to forma podobna do tych z poprzednio opisanej baszty

<sup>12</sup> *Marienburg I...*, s. 45; *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 85; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 65.

<sup>13</sup> Muzeum Zamkowe w Malborku, Dział Historii, sygn. DH/7/22, *Marienburg. Baujahr 1906*, il. 61–62.

<sup>14</sup> A. R. Chodyński, op. cit., s. 54–55, 115.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 109, il. 38.

we wschodnim murze obronnym. Być może rysują się też dwa wykusze po bokach (od południa i północy), ale obraz jest w tym miejscu mniej wyraźny. Wyjaśnienie charakteru owego poziomego pasa przynosi analiza miedziorytu z 1643 r. Także na nim widać nadwieszoną, murowaną, górną kondygnację. Ponad nią jest jednak jeszcze wyraźniej niż na starszym obrazie zaznaczony dalszy nadwieszony poziom baszty. Ma on tu wysokość podobną do niższej kondygnacji i na nim położony jest dopiero stożkowy dach z szerokim okapem. Co jednak najistotniejsze, górny z tych dwóch poziomów podzielony jest rytmicznie pionowymi liniami. Wszystko wskazuje więc na to, że nad najwyższą kondygnacją murowaną, Baszta Maślankowa posiadała pierwotnie jeszcze jedną, nadwieszoną, wykonaną w konstrukcji szkieletowej. Podobnie jak w przypadku gdaniska zmienia to w istotny sposób wygląd baszty, która była wyższa, niż zrekonstruował to Conrad Steinbrecht (ryc. 7). Zwrócić jednak należy jeszcze uwagę, że na przedstawieniu z 1643 r. nie ukazano wykuszy. Tłumaczyć to jednak można wynikiem przekształceń, gdyż w opisach z XVI i początku XVII w. sygnalizowano zły stan dachu i konieczność napraw. Zastanawiać też może, dlatego Martin Schonnick przedstawiając szczegóły konstrukcji szkieletowej gdaniska, na Baszcie Maślankowej pozostawił gładki pas. Można to tłumaczyć albo nierównym podejściem artysty, który włożył większe staranie w przedstawienie szczegółów zabudowy w rejonie Zamku Wysokiego, albo tym, że w okresie tym konstrukcja szkieletowa była np. zasłonięta obiciem z desek.

Kolejną basztę zwieńczoną kondygnacją fachwerkową ukazano na cytowanym już przedstawieniu bramy z 1629 r. W konstrukcje taką zaopatrzoną tam jest pierwsza od południa baszta tzw. Wału Plauena – zwana Babą (ryc. 1, 5). Znacznie wysunięta na wschód w fosę, obecnie nie zachowana. Owe górne piętro w konstrukcji szkieletowej musiało zostać rozebrane przed 1649 r., w związku z przekształceniem jej na baterię artyleryjską<sup>16</sup>. Jest więc prawdopodobne, że także inne baszty tej linii umocnień miały podobne zwieńczenia.

Jak wspomniano na wstępie artykułu, jedyną basztą, na której Conrad Steinbrecht umieścił wieńczącą kondygnację w konstrukcji szkieletowej, jest Kurza Noga w północno-zachodnim narożniku Zamku Średniego (ryc. 1). Formę sprzed rozbiórki i romantycznej restauracji baszty można zobaczyć na akwareli z 1802 r., ukazującej widok na Zamek Średni od północy (ryc. 8)<sup>17</sup>. Piętro to, jak w poprzednich przypadkach, było szersze od murowanej części baszty i nadwieszone na kroksztynach – prawdopodobnie drewnianych belkach. Każdy z widocznych na obrazie trzech boków podzielony był belką ryglową na dwa równe poziomy. Dolny był ponadto rozdzielony słupem na dwa kwadratowe pola z zastrzałami. W polach górnego poziomu

<sup>16</sup> *Marientburg I...*, s. 51; *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 86; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 86; *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. III, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1963, s. 7.

<sup>17</sup> A.R. Chodyński, op. cit., s. 97; M. Mierzwiński, *Ikongrafia kościoła NMP...*, s. 41.

konstrukcji umieszczone były prostokątne, czterodzielne okna, co wskazuje, że ukazywana konstrukcja była nowożytna, choć zastępowała na pewno starszą. Pola wypełnień są białe co wskazuje, że był to najpewniej gliniany, pobielony szachulec.

Omówione izbice na basztach i wieżach nie były jedynymi elementami w konstrukcji szkieletowej i z drewna, nastawionymi na murowane elementy fortyfikacji. Nadwieszane konstrukcje, na podstawie opisów inwentarzowych i ikonografii, można wskazać także na murach obronnych i nad bramami. Miały one postać komór – izbic nastawionych na murze i wysuniętych przed lico w charakterze hurdycji. Uchwytne w źródłach tego typu konstrukcje nie oddają na pewno ich ilości, gdyż zazwyczaj nie poświęcano im uwagi, a ikonografia obejmuje tylko niektóre części zamku. Analiza opisów i obrazu Martina Schonnicka pozwala wskazać jeden z tych obiektów na murze zachodnim (ryc. 1, 9). W inwentarzu z 1636 r., na koniec wyliczenia baszt (nazywanych tu wieżami) w murze obwodowym przedzamcza dodano na końcu, że *ósma nad Nogatem Łażnią nazwana, przy bramie od kornhausu idąc ku zamkowym domkom*<sup>18</sup>. *Warta, którą zwą Łażnią* (od sąsiedniego obiektu o tej funkcji) została też wskazana nad Nogatem w inwentarzu z 1590 r.<sup>19</sup>, a także z 1607 roku, w którym doprecyzowano, że znajdowała się ona na murze<sup>20</sup>. Co do nazewnictwa, zauważyć należy, że w opisie z 1565 r. stwierdzono, że *nad rzeką jest wieża, którą warthą zowią*<sup>21</sup>. Z dokładnej analizy opisów i obrazu Martina Schonnicka wynika, że obiektu tego nie można utożsamiać z budynkiem odkrytym i tak zinterpretowanym przez Antoniego Pawłowskiego w 1990 r.<sup>22</sup> Pozostałości te łączyć należy z jednym z domów, wymienianych w inwentarzach przy bramie prowadzącej nad Nogat i widocznym na przytaczanym obrazie – usytuowanym prostopadle do rzeki<sup>23</sup>. Z przytoczonych wzmianek wynika, że wartość lokalizować należy w murze zachodnim – nad Nogatem. Zwrócić należy jeszcze uwagę na pewne rozbieżności w informacjach o warcie/baszcie Łażni. Z jednej strony w opisie z 1607 r. stwierdzono jednoznacznie, że warta posadowiona była na murze, lecz w 1565 r. opisano, że budowla ta mieściła trzy małe izdebki i piwniczkę. To z kolei każe wątpić w nadwieszony charakter tego obiektu. Tę sprzeczność może wyjaśnić analiza obrazu Martina Schonnicka. Wyraźnie przedstawiono bowiem na nim, na murze obronnym, po południowej stronie wielkiego spichrza, długą i obszerną izbicę – hurdycję, krytą dwuspadowym dachem.

<sup>18</sup> *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 86.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 66.

<sup>20</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 83.

<sup>21</sup> *Marienburg I...*, s. 43.

<sup>22</sup> A. Pawłowski, *Badania archeologiczno-architektoniczne w rejonie „Baszty Łażni” i na zachodnim przedpolu kościoła św. Wawrzyńca na przedzamczu zamku w Malborku*, Malbork 1990, mpis w archiwum Muzeum Zamkowego w Malborku, s. 1–3.

<sup>23</sup> Szerzej – zob. B. Wasik, *Zespół bram między przedzamczem a Nogatem w Malborku. Przyczynek do badań słabo poznanych elementów założenia zamkowego*, „Zapiski Historyczne” (w druku).

Jej konstrukcja nie jest jasna – brązowy kolor oraz brak zaznaczenia szachulca może wskazywać na to, że była drewniana, może obita deskami. Jak można dostrzec wspierała się na ukośnych drewnianych wspornikach (mieczach). Jednocześnie od południa sąsiaduje z nią kolejny obiekt, który ma charakter wieżowy. Wskazuje to więc na to, że w murze zachodnim znajdowały się dwa obiekty obok siebie – wieża/basza oraz hurdyca/izbica, a kolejni wizytatorzy, stosując określenie *warta* odnosili się do jednego, drugiego lub do obu. Tego typu nadwieszonych izbic – hurdycji było więcej. W opisie z 1565 r. wspomniano, że za wielkim spichrzem stojącym nad Nogatem (na północ od niego) znajdowała się wieża Zrembek<sup>24</sup>. Informacja ta zdaje się być niejasna, gdyż na podstawie planów i ikonografii najbliższej za nim znajdowała się jedynie Baszta Maślankowa, opisana w innym miejscu cytowanej lustracji. W kolejnym inwentarzu nazwano ją już jednak wartą *Wzrąmbek*<sup>25</sup>. Była to więc najpewniej konstrukcja podobna do opisanej wcześniej, co tłumaczyłoby brak na planach (ryc. 1). Być może nazwa sugeruje konstrukcję zrębową<sup>26</sup>? W późniejszych opisach warty tej już nie wzmiankowano – także w inwentarzu z 1607 r., w którym opisano, będący w złym stanie zadaszony ganek z krenelażem między spichrzem a Basztą Maślankową<sup>27</sup>. Może to sugerować, że warta owa już wówczas nie istniała. Wykuszy – hurdycję widać jednak pod dachem spichrza na miedziorycie z 1643 r. (ryc. 6b). Ponieważ jednak z opisów wynika, że Zrębek miał znajdować się na północ od spichrza, a nie w jego ciągu, może być to inna konstrukcja.

W kontekście opisanych konstrukcji wspomnieć jeszcze należy, że w opisie muru i przyległych do niego domów, ciągnących się nad Nogatem na północ od Bramy Mostowej, w 1565 r. odnotowano też *domek niewielki na murze, osobno od tich domków*<sup>28</sup>. Wzmianka ta nie jest jasna – być może chodzi tu także o podobne do opisanych pomieszczenie nadwieszzone na murze obronnym. Tymczasem na panoramie z ok. 1720–1730 r. zaznaczono na murze nad Nogatem siedem wykuszy (ryc. 10). Ich ilość może budzić wątpliwości, gdyż brak ich na bardziej wiarygodnym miedziorycie z 1643 r. podczas gdy na panoramie z XVIII w. można wskazać też inne nieścistości. W widoku z 1643 r. mur jest jednak częściowo przysłonięty przez portret Gerhard Denhoffa, mogły więc znajdować się na niewidocznych odcinkach.

Elementy takie, w świetle opisów inwentarzowych, można jednak bez wątpienia wskazać nad niektórymi bramami, których otwory umieszczone były w zwykłym murze. W świetle analizy opisów inwentarzowych i kartografii, na zachód od Bramy św. Wawrzyńca rekonstruować można długą szyję bramną, po której obu stronach

<sup>24</sup> *Marienburg I...*, s. 43.

<sup>25</sup> *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 66.

<sup>26</sup> Nie można też wykluczyć, że nazwa pochodzi od nazwiska dziesiętnika, w którego gestii się znajdowała (za uwagę serdecznie dziękuję dr. Rafałowi Panfilowi).

<sup>27</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 85.

<sup>28</sup> *Marienburg I...*, s. 42.

(od północy i południa) znajdowały się bramy<sup>29</sup>. Układ ten szczególnie dobrze widać na planie z 1629 r. (ryc. 1). W zależności od inwentarza, obie te bramy, albo tylko północną, nazywano Bramą Kornuską (od pobliskiego wielkiego spichrza nad Nogatem). W kontekście omawianego zagadnienia ważnych informacji dostarczają opisy z 1565 i 1607 r. Wynika bowiem z nich, że nad północną z bram znajdowało się pomieszczenie z muru pruskiego, kryte dachówkami, stanowiące część mieszkania dziesiętnika<sup>30</sup>. W 1607 r. wymieniono też ganki na murze i *dwie wystawie wiązane* nad bramą południową (wówczas przeciekające), co wskazuje, że także nad nią znajdowała się prawdopodobnie drewniana hurdyca<sup>31</sup>.

Dwa dalsze elementy można tylko pośrednio zaliczyć do urządzeń obronnych, gdyż ich główna funkcja była bardziej przyziemna. Na zamku w średniowieczu było wiele ustępów, które nazywano (także zwykle wykusze) gdaniskami. Jedno z nich znajdowało się przy Wieży Kleszej, a drugie w osi skrzydła wschodniego Zamku Średniego<sup>32</sup>. Ich postać sprzed rozbiórki widać na akwareli nieznanego autora z 1802 r. (ryc. 11), ukazującej widok Zamku Średniego i Wysokiego od północnego wschodu<sup>33</sup>. W obu przypadkach ganki przerzucone nad parchamem Zamku Średniego prowadzą do wykuszy nadwieszonych nad fosą na murze obronnym (ryc. 1). Oba wykonane były w konstrukcji szkieletowej, z białym wypełnieniem pól, co może wskazywać na gliniany szachulec. Ponadto wykusze podparte są ukośnymi, drewnianymi wspornikami i kryte dachami pulpitowymi. W ramach prac konserwatorskich Conrad Steinbrecht nie przywrócił takiego charakteru wykuszy, murując je z cegły.

Omówione zwieńczenia baszt i wież, a także izbice i hurdyce wpasowują się w typowe rozwiązania stosowane w średniowiecznej architekturze *militaris* i można je było spotkać też na innych zamkach krzyżackich. Nowożytny opis wskazuje przykładowo na obecność wieńczących kondygnacji szkieletowych, na wieży bramnej i jednej z baszt zamku w Grudziądzu<sup>34</sup>. Podobną posiadała także wieża bramna przedzamcza I zamku w Starogrodzie<sup>35</sup>. Tymczasem w Elku badania archeologiczne dostarczyły przesłanek dla wnioskowania, że tamtejsza wieża mieszkalna miała wieńczącą kondygnację szachulcową<sup>36</sup>. Kondygnację z muru pruskiego miała również

<sup>29</sup> Szerzej – zob. B. Wasik, *Zespół bram...*

<sup>30</sup> *Marienburg I...*, s. 43; *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 84.

<sup>31</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 83–84.

<sup>32</sup> S. Józwiak, J. Trupinda, op. cit., s. 377–378.

<sup>33</sup> A.R. Chodyński, op. cit., s. 97; M. Mierzwiński, *Ikonografia kościoła NMP...*, s. 41.

<sup>34</sup> B. Wasik, *Zabudowa zamku górnego i przedzamczy na podstawie źródeł pisanych i ikonograficznych z XVI–XVIII wieku*, w: *Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały*, red. M. Wiewióra, Toruń 2012, s. 62–63.

<sup>35</sup> B. Wasik, *Zamki krzyżackie w okresie późnośredniowiecznym i nowożytnym. Analiza źródeł architektonicznych*, w: *Castra Terrae Culmensis – na rubieży chrześcijańskiego świata*, t. 2, red. M. Wiewióra, Toruń 2020, s. 61.

<sup>36</sup> R. Herman, *Zamek w Elku. Opracowanie historyczno-architektoniczne*, t. 1, maszynopis w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa) w Olsztynie–Łódź 2015, s. 33–35.

wieża mieszkalna w Nowym Jasińcu<sup>37</sup>. Poza zamkami krzyżackimi takie konstrukcje można spotkać w fortyfikacjach miejskich, np. w Gdańsku, gdzie na tzw. „Kolorowym widoku” z 1520 r., przedstawiającym bramy św. Jakuba i Bożego Ciała oraz sąsiednie baszty, jak i na Baszcie Nowej, ukazanej m.in. na rysunku Antona Möllera z 1593 r. (ryc. 12)<sup>38</sup>. Jako przykłady spoza Prus wymienić tu można chociażby obiekty czeskie, gdzie na podstawie ikonografii rekonstruować można wieńczące kondygnacje wież w konstrukcji szkieletowej, także z wykuszami i wieżyczkami, jak np. na zamkach Křivoklát, czy Vysoký Chlumec, jako przykład takich konstrukcji w murach miejskich wskazać baszty miasta Žatec, ukazane na rycinie Jan Willenerga z 1611 r. (ryc. 13)<sup>39</sup>. Podobnie do szerzej stosowanych rozwiązań należały nadwieszono na murach hurdyce i baszteki, m.in. w konstrukcji szkieletowej. W połączeniu z zadaszonymi gankami stosowano je szczególnie wraz z rozwojem broni palnej. Umożliwiały one szerszy zakres ochrony przedpoła, a przykryte ganki były niezbędne by chronić proch przed zamknięciem. Tak było w Polsce<sup>40</sup>, ale i w Czechach, gdzie w XV w. stosowano nadwieszono i osłonięte ganki, wykonane w konstrukcji szkieletowej w całości długości murów<sup>41</sup>. Informacje o gankach z muru pruskiego można spotkać także w Koronie Polskiej, np. na zamkach w Wieleniu, Bolesławcu i Przedeczu. Wizytatorzy opisali tam także nadwieszono na murach basztki i zbudowane w tej konstrukcji<sup>42</sup>.

## BUDYNKI MIESZKALNE I GOSPODARCZE

Przechodząc do drugiej grupy obiektów, zbudowanych z drewna i w konstrukcji szkieletowej na zamku w Malborku, zauważyć należy, że wszystkie istotne średnio-wieczne budynki mieszkalne, jak i gospodarcze zespołu zamkowego były zasadniczo murowane. Wynika to nie tylko z zachowanej substancji murowanej, nowożytnych opisów, ale także z badań archeologicznych<sup>43</sup>. Oczywiście mnogość znanych ze źró-

<sup>37</sup> B. Wasik, *Wieże mieszkalne w krzyżackiej architekturze zamkowej w Prusach*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici: Archaeologia” 2022, nr 38, s. 245.

<sup>38</sup> G. Bukal, *Fortyfikacje Gdańska 1454–1793*, w: *Fortyfikacje Gdańska*, red. G. Bukal, Gdańsk 2009, s. 29, 31.

<sup>39</sup> T. Durdík, *Ilustrovaná encyklopedie českých hradů*, Praha 1999, s. 299–303, 610; D. Menclová, *České hrady*, t. 2, Praha 1972, s. 425, 429–430.

<sup>40</sup> J. Widawski, *Modernizacja murów obronnych miast małopolskich spowodowana rozwojem broni palnej*, w: *Basztoje fortyfikacje w Polsce*, „Studia i Materiały”, nr 3, Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej” 1975, nr 9, s. 163–164.

<sup>41</sup> T. Durdík, P. Bolina, *Středověké hrady v Čechách a na Moravě*, 2001, s. 16–17.

<sup>42</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, cz. I, wyd. C. Ohryzko-Włodarska, A. Tomczak, J. Włodarczyk, Bydgoszcz 1961, s. 28, 66, 100.

<sup>43</sup> por. M. Dąbrowska, *Badania archeologiczno-architektoniczne na terenie Zamku Niskiego w Malborku w latach 1998–2004*, w: *XV Sesja Pomorzoznawcza. Materiały z konferencji 30 listopada – 02 grudnia 2005*, red. G. Nawrońska, Elbląg 2007, s. 303–316; M. Mierziński, *Fragment zespołu zamkowego w Malborku zwany Domem Podstarościęgo w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, „Studia Zamkowe” 2006, nr II, s. 15–53; B. Wasik, *Zachodnie międzymurze zamku w Malborku w świetle badań archeologicznych z 2020 roku. Przekształcenia topografii i zabudowy*, „Ochrona Zabytków” 2021, nr (278) LXXIV, z. 1.

deł średniowiecznych obiektów<sup>44</sup>, których materialne pozostałości nie zostały zbadane, nie pozwala wykluczyć, że mogły się wśród nich znaleźć także zabudowania drewniane. Pomniejsze budynki gospodarcze i pomocnicze bez wątpienia w różnych konstrukcjach drewnianych budowano. Udział zabudowy drewnianej, a zwłaszcza szkieletowej, wzrósł jednak w okresie nowożytnym na tyle, że w niektórych częściach zamku był bardzo zauważalny. Zabudowa ta koncentrowała się jednak przede wszystkim na Zamku Niskim (przedzamczu) oraz zewnętrznych częściach przedzamcza, ciągnących się wzdłuż Nogatu (zwanym Podzamczem). Na Zamku Średnim stał jednak jedyny budynek zbudowany z drewna, mający charakter mieszkalno-reprezentacyjny. Był to dwór, wzniesiony przed połową XVI w. (rozebrany w 1748 r.) przez podskarbiego ziem pruskich i wojewodę chełmińskiego Stanisława Kostkę<sup>45</sup> (ryc. 1). Zajmował on południowy bok tego członu zespołu zamkowego, stojąc nad fosą oddzielającą Zamek Średni od Wysokiego. Jak wynika z opisu z 1565 r., nowo zbudowany budynek był dwukondygnacyjny, wykonany z drewna i kryty dachówkami. Na parterze mieścił *rantarz*, czyli zapewne obszerniejsze wnętrze reprezentacyjne, a na piętrze komnatę mieszkalną<sup>46</sup>. Poza tym w obrębie głównych członów zamku trudno się jednak doszukiwać obiektów drewnianych. Odnotować jednak można, że w 1607 r. wskazano, iż w północno-zachodnim rejonie Zamku Średniego (zwanym od sąsiedniej baszty Kurzą Nogą) *izdebkę przybudowano za nieboszczyka p. podskarbiego Dolskiego, w drzewo cegłę murowano*<sup>47</sup>.

Na przedzamczu (zwanym w nowożytności Zamkiem Niskim lub Dolnym), wśród głównych budynków, mających genezę średniowieczną, stały dość liczne zabudowania drewniane. Jak zauważono w 1565 r. przy karwanie i wójtostwie *iest napierwey podworeczko, okollo niego iest domosthwa, y z drzewa budowanego, y z muru dziallanego*<sup>48</sup>. Również na podwórzach zachodniego ciągu gospodarczego stały pomniejsze budynki, z których część, jak potwierdziły badania archeologiczne<sup>49</sup> była murowana, niektóre w nowożytnych opisach ściśle określono, jako wzniesione w konstrukcji szkieletowej, ale odnośnie innych techniki budowy nie doprecyzowano. Jak wynika z opisów z XVII w. naprzeciwko browaru, zajmującego budynek sąsiadujący

<sup>44</sup> por. S. Józwiak, J. Trupinda, op. cit., s. 447–492.

<sup>45</sup> R. Panfil, *Zamek królewski i rezydencja monarchów polskich w Malborku (1457–1772)*, w: *Regnum defendo ense et alias tego stricto. Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 1: *Prusy Królewskie i Malbork w okresie staropolskim (1454–1772)*, red. A. Dobry, R. Panfil, Malbork 2021, s. 204–205.

<sup>46</sup> *Marienburg I...*, s. 37.

<sup>47</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 108

<sup>48</sup> *Marienburg I...*, s. 54.

<sup>49</sup> B. Wasik, *Sprawozdanie z badań archeologiczno-architektonicznych zamku w Malborku przeprowadzonych na terenie przedzamcza w 2023 roku (stan. 3; AZP 18–47/10)*, Malbork 2023, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku, s. 100–104.

od północy z kościołem św. Wawrzyńca, stała stajenka<sup>50</sup> (ryc. 1, 14). Dopiero jednak w inwentarzu z 1730 r. doprecyzowano, że był to budynek z muru pruskiego<sup>51</sup>. Stajenka została jednak wówczas zbudowana od nowa, choć jej poprzedniczka zapewne też była wykonana w konstrukcji szkieletowej lub ewentualnie całkowicie z drewna. W ten sposób mogły być też zbudowane obiekty gospodarcze na dalszym podwórzu, których budulca w opisach nie doprecyzowano<sup>52</sup>.

W centralnej części przedzamcza (Zamku Niskiego) znajdował się podłużny staw. Zaznaczono go jedynie na planie z 1629 r.<sup>53</sup> (ryc. 1), ale przeprowadzone w 2023 r. badania archeologiczne potwierdziły jego istnienie<sup>54</sup>. Na północ od niego – między ciągiem zabudowy zachodnie przedzamcza, a stodołami (w środkowym ciągu zabudowań), ale także między tymi ostatnimi, a wschodnim murem obwodowym przedzamcza, w inwentarzach wymieniano dalsze budynki. Niestety tylko w przypadku jednego określono technikę budowy. Jak można wywnioskować z analizy inwentarzy, po północno-zachodniej stronie ciągu zabudowy zachodniej oraz na północ od stawu stał bowiem młyn koński z muru pruskiego, kryty dachówkami. Informacje o budowie najpewniej właśnie tego budynku pochodzą z lat 1514–1515<sup>55</sup> i wzmiankowano go w kolejnych inwentarzach<sup>56</sup>. Po raz ostatni wymieniono go w 1675 r. Mieścił wówczas na parterze kuchnię, dwie izdebki i komorę<sup>57</sup>. Odnośnie dalszych budynków niestety nie określono budulca. Były to domy, zamieszkałe przez zamkowych żołnierzy (drabów), służbę i najemców. Ich ilość zmieniała się z czasem i w ciągu 2. połowy XVI i 1. połowy XVII w. funkcjonowało ich na omawianym terenie od kilkunastu do trzydziestu. Ulegały w międzyczasie zniszczeniu i były odbudowywane oraz budowano nowe. W 1565 r. po obu stronach stodoł stało 30 domków, w 1590 r. nieprecyzyjnie wymieniono kilkanaście po zachodniej i dalsze po wschodniej stronie stodoł<sup>58</sup> (ryc. 1). W 1607 r. na północ od stawu było już tylko 6 (2 zawałone), a między stodołą a murem wschodnim, w oparciu o ruiny ściany dużego średniowiecznego budynku gospodarczego – 7<sup>59</sup>. 10 domków *żoldackich* w północnej części przedzamcza wymieniono po raz ostatni w inwentarzu z 1649 r., a od wschodu jeden – *na psiarnię*

<sup>50</sup> *Źródła do dziejów...*, t. III, s. 8; *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. IV, wyd. W. Hejnosz, J. Waluszewska, Toruń 1967, s. 67.

<sup>51</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Akta Ekonomii Malborskiej, sygn. W. 263, *Inwentarz ekonomii malborskiej* 1730, s. 65.

<sup>52</sup> *Marienburg I...*, s. 48; *Źródła do dziejów...*, t. III, s. 8.

<sup>53</sup> Riksarkivet, sygn. SE/KrA/0425/02/012, [https://sok.riksarkivet.se/bildvisning/K0024629\\_00001](https://sok.riksarkivet.se/bildvisning/K0024629_00001) (dostęp: 8 V 2024 r.).

<sup>54</sup> B. Wasik, *Sprawozdanie z badań...*, s. 58–59, 116, 136. Skoro nie podał tytułu, to może zostawmy jak jest?

<sup>55</sup> R. Panfil, *Zamki w Prusach Królewskich po 1466 roku i prace remontowe w malborskim zamku w pierwszym dwudziestolecu panowania króla Zygmunta I Starego (do 1526 roku)*, „Studia Zamkowe” 2022, nr IX, s. 37.

<sup>56</sup> *Marienburg I...*, s. 48; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 64; *Źródła do dziejów...*, t. III, s. 8.

<sup>57</sup> *Źródła do dziejów...*, t. IV, s. 65.

<sup>58</sup> *Marienburg I...*, s. 48; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 63–64.

<sup>59</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 93–95.

*obrócony*<sup>60</sup>. Fakt wahania ich ilości oraz, że nie oznaczono ich (podobnie jak młyna końskiego), na żadnym z archiwalnych planów, wskazuje, że były to obiekty nieduże i rachityczne. Jest więc bardzo prawdopodobne, że budowano je w konstrukcji szkieletowej lub innej drewnianej.

Takie niewielkie domki, składające się najczęściej jedynie z sionki i izdebki (wyjątkowo dalszych pomieszczeń, jak komórki), stały się w nowożytności charakterystycznym elementem krajobrazu zamku. Poza wymienionymi, szereg dalszych stał w zachodnich, zewnętrznych obszarach przedzamcza – w sąsiedztwie wielkich spichrzy nad Nogatem i po zachodniej stronie Zamku Średniego i Wysokiego (rejon zwany Podzamczem). Także w ich przypadku ilość domów zmieniała się z czasem, a w inwentarzach rzadko doprecyzowywano technikę budowy. Na przełomie XVI i XVII w. po wschodniej stronie wielkich spichrzy stało ich kilkanaście<sup>61</sup>, ale po wojnie ze Szwedami z lat 20. XVII w. większość przestała istnieć (ryc. 1). Po południowej stronie spichrzy, po zachodniej stronie Bramy Kornuskiej, stał m.in. dom jednego z dziesiętników (oficerów załogi zamkowej). Wymieniają go inwentarze z 1565, 1590 i 1607 r.<sup>62</sup> Co istotne, w ostatnim doprecyzowano, że był to budynek z muru pruskiego, kryty dachówkami. W XVIII w. funkcjonowała w tym miejscu już nowa zabudowa. Zaznaczono ją na planach z lat 1745, 1755 i 1765, a budynek w konstrukcji szkieletowej widać na panoramie Friedricha B. Wernera z ok. 1720–1730 r. (ryc. 10, 14)<sup>63</sup>. Na murowany fundament tej młodszej zabudowy natknął się w 1990 r. podczas badań archeologicznych Antoni Pawłowski<sup>64</sup>.

Szereg domów, w większości oddawanych w dzierżawę, ale także zamieszkałych przez załogę zamkową, usytuowanych było w dwóch liniach – w parciu o mur nad rzeką, ciągnąc się na północ i południe od Bramy Mostowej, jak i równoległe do nich – wzdłuż fosy Zamku Wysokiego i Średniego (ryc. 1). Ich ilość zmieniała się z czasem. Podczas gdy w 1565 r. przy Bramie Mostowej i wzdłuż muru na północ od niej wymieniono ok. 10 domów i drugie tyle w rzędzie naprzeciwko – wzdłuż fosy, na północ od muru poprzecznego z Bramą św. Mikołaja<sup>65</sup>, to w 1590 r. odnotowano ponadto 9 *budek* czynszowych na południe (najpewniej wzdłuż fosy Zamku Wysokiego) od tej bramy<sup>66</sup>. Zbliżony układ i ilość wymieniono w kolejnych inwentarzach z 1. połowy XVII w.<sup>67</sup> W XVIII w., co widać zarówno na panoramie Wernera, jak i na

<sup>60</sup> *Źródła do dziejów...*, t. III, s. 7–8.

<sup>61</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 85; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 66.

<sup>62</sup> *Marienburg I...*, s. 43; *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 84; *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 63.

<sup>63</sup> *Regnum defendo ense...*, s. 172–173.

<sup>64</sup> A. Pawłowski, *Badania archeologiczno-architektoniczne w rejonie „Baszty Łażni” i na zachodnim przedpolu kościoła św. Wawrzyńca na przedzamczu zamku w Malborku*, Malbork 1990, mps w archiwum Muzeum Zamkowego w Malborku, s. 8.

<sup>65</sup> *Marienburg I...*, s. 39–42.

<sup>66</sup> *Źródła do dziejów...*, t. II, s. 66.

<sup>67</sup> *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 80–83; *Źródła do dziejów...*, t. III, s. 20–23.

planach z połowy stulecia, domy te ciągnęły się już zarówno wzdłuż całego muru nad Nogatem, jak i fosy Zamku Wysokiego i Średniego (ryc. 2–3), a ich ilość w każdym z dwu rzędów, wg wyliczeń osób płacących czynsze, wynosiła ok. 25<sup>68</sup>. Zabudowa ta trwała przez XIX i nawet częściowo do XX w., choć stare budynki z czasem przebudowywano i zastępowano nowymi. Murowane fundamenty kilku z nich odkryto podczas badań archeologicznych w 2020 r.<sup>69</sup>. Ich wygląd z 1. połowy XIX w. wieku znany jest z obrazów (ryc. 15), a później także ze zdjęć. Wiadomo stąd, że była to wówczas zabudowa generalnie szkieletowa (z muru pruskiego lub szachulca), parterowa lub piętrowa, choć jak wynika z opisów, w pierwotnej, nowożytniej postaci, były to zasadniczo domy parterowe.

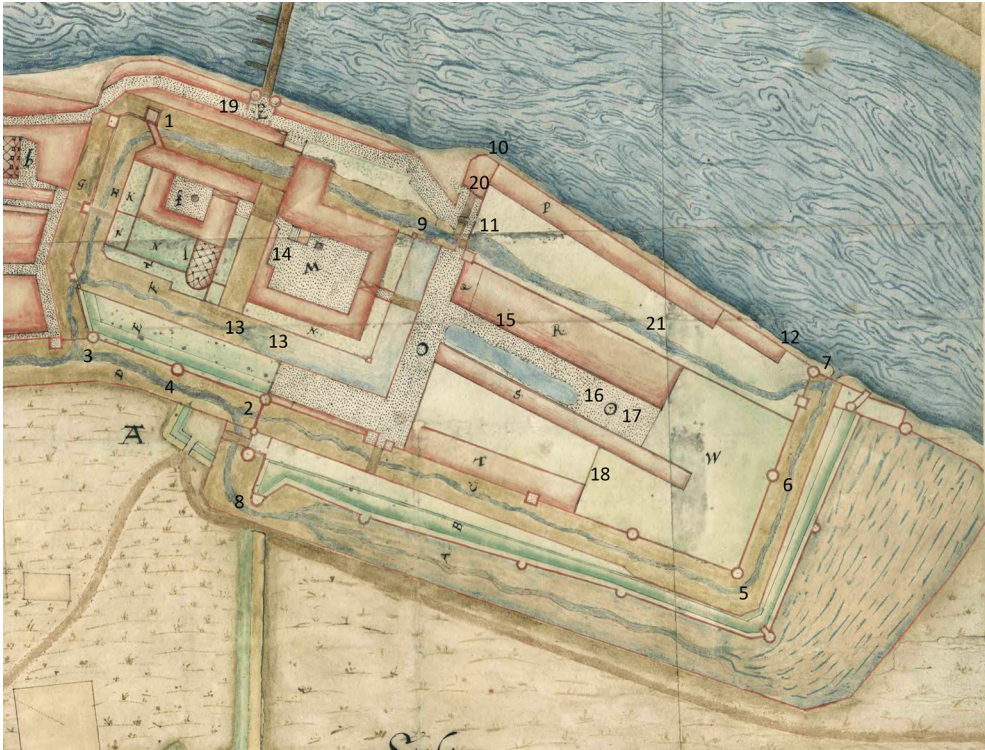
Wymienione pokrótce domy nie wyczerpują listy tego typu obiektów. Dalsze, choć w mniejszej ilości, stały już w XVI i XVII w. także na wale, osłaniającym przedzamcze od wschodu (ryc. 14)<sup>70</sup>.

Omówione elementy zabudowy zamku w Malborku nie wyczerpują bez wątpienia zagadnienia. Wskazanie ich na podstawie źródeł ikonograficznych i inwentarzy nowożytnych umożliwia jednak uchwycenie dużej grupy zabudowań i elementów budynków, które nie są w ogóle lub bardzo słabo i trudno dostrzegalne w badaniach archeologicznych, jak i zachowanej substancji murowanej. Wynika to nie tylko z nietrwałego charakteru budulca ale, jak w przypadku omówionych elementów fortyfikacji, z ich lokalizacji na wieńczących kondygnacjach budynków i murów. Niedostrzeżenie tych konstrukcji uszczupla wiedzę o złożoności zabudowy zamku. Ogranicza znacznie możliwość prawidłowej oceny i analizy funkcjonalnej oraz formalnej.

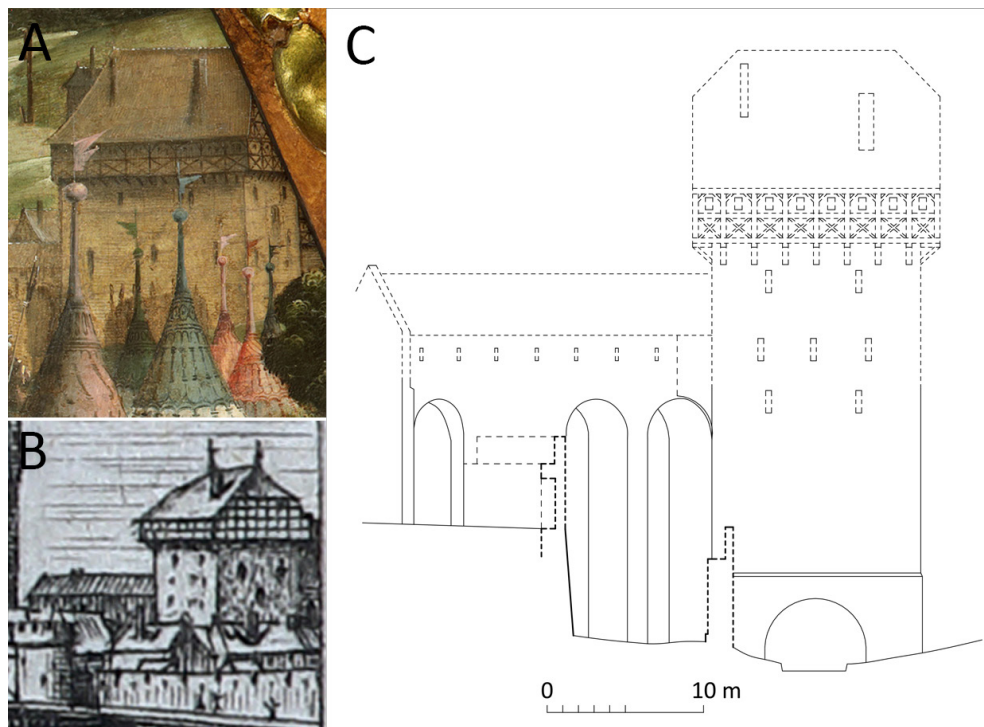
<sup>68</sup> *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. V, wyd. W. H., Toruń 1971, s. 32–34.

<sup>69</sup> B. Wasik, *Zachodnie międzymurze zamku w Malborku w świetle badań archeologicznych z 2020 roku. Przekształcenia topografii i zabudowy*, „Ochrona Zabytków” 2021, nr (278) LXXIV, z. 1, s. 90–98.

<sup>70</sup> *Marienburg I...*, s. 51; *Źródła do dziejów...*, t. I, s. 97–98; *Źródła do dziejów...*, t. III, s. 7.



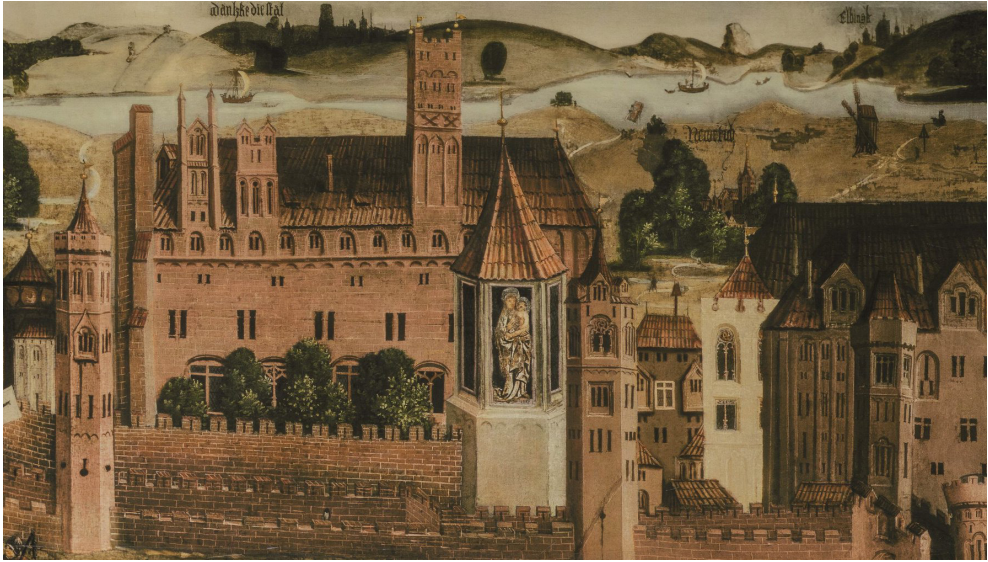
Ryc. 1. Szwedzki plan zamku w Malborku z 1629 r. z zaznaczeniem lokalizacji omówionych obiektów: 1 – wieża gdaniska, 2 – Baszta nad Piekarnią, 3 – baszta południowo-wschodnia, 4 – baszta z wykuszami w poziomie dachu, 5 – Baszta Kęsa, 6 – Baszta Wołowa, 7 – Baszta Maślankowa (Modra), 8 – Baszta Baba, 9 – Kurza Noga, 10 – Warta Łażnia, 11 – Brama Konruska, 12 – Zrembek, 13 – wykusze latrynowe, 14 – dwór Stanisława Kostki, 15 – miejsce stajenki, 16 – rejon w którym stał młyn koński, 17 – obszar na zachód od stodoł, zajęty przez domy, 17 – obszar po wschodniej stronie stodoł, gdzie stały domy, 19 – domy na Podzamczu, stojące wzdłuż muru nad Nogatem i fos Zamku Wysokiego i Średniego, 20 – miejsce domu dziesiętnika przy Bramie Konruskiej, 21 – rejon zajęty przez domy po wschodniej stronie spichrzy; Riksarkivet, sygn. SE/KrA/0425/02/012.



Ryc. 2. Wieża gdańska: A – fragment obrazu Martina Schonnicka z ok. 1536–1540 r.; *Imagines*, op. cit., s. 245–246, B – fragment portretu Gerarda Denhoffa z 1643 r.; *Regnum*, op. cit., s. 132–135, C – próba rekonstrukcji wyglądu elewacji północnej; oprac. B. Wasik.



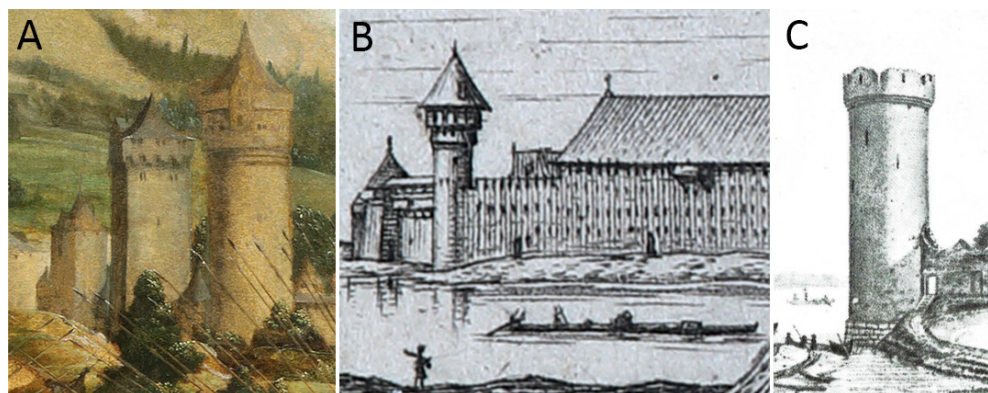
Ryc. 3. Panorama zamku od wschodu z 1587 r. na rycinie przedstawiającej bójkę pod karczmą Antoniego Möllera (A) oraz przybliżenie baszty z wykuszowymi lukarnami (B); A. R. Chodyński op. cit.; M. Mierzwiński, *Ikonografia...*, s. 30.



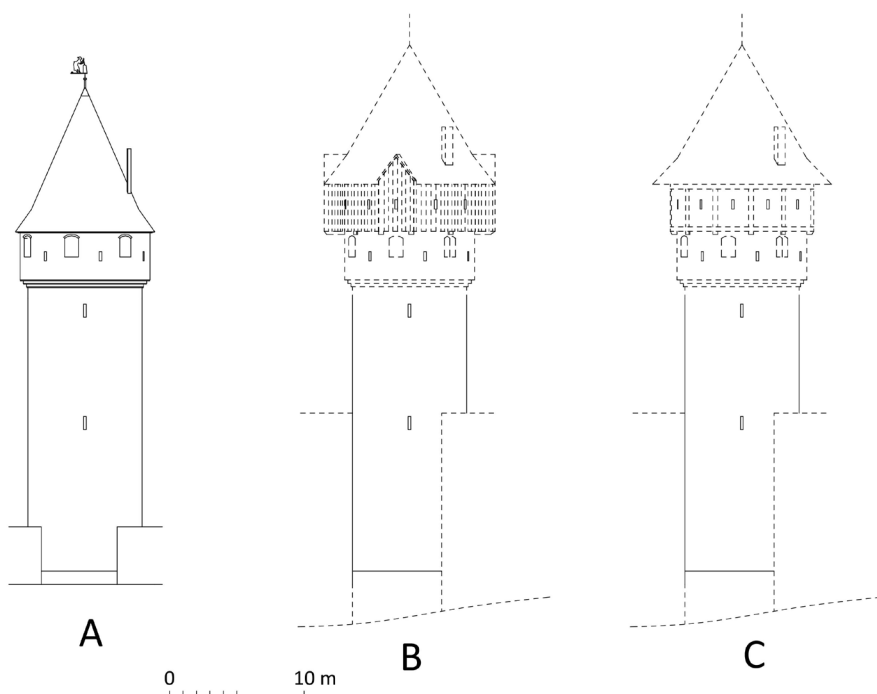
Ryc. 4. Fragment obrazu z lat 80. XV w. (od 1945 r. zaginionym), z widocznymi basztami we wschodnim murze obronnym; M. Mierzwiński, *Ikonomia...*, s. 30.



Ryc. 5. Widok od południa na bramę zamku w tzw. Wale Plauena na planie szwedzkim z 1629 r. – po lewej Baszta nad Piekarnią, a po prawej Baszta Baba; Riksarkivet, sygn. SE/KrA/0425/02/012.



Ryc. 6. Baszta Maślankowa (Modra): A – fragment obrazu Martina Schonnicka z ok. 1536–1540 r.; na lewo od Baszty Maślankowej widać Basztę Kęszą i Wołową lub Szarysz; *Imagines*, op. cit., s. 245–246, B – fragment portretu Gerarda Denhoffa z 1643 r.; *Regnum*, op. cit. s. 132–135, C – rycina Johanna F. Fricka z 1799 r.; A. R. Chodyński, op. cit., il. 38.



Ryc. 7. Baszta Maślankowa (Modra), widok od zachodu: A – stan obecny, będący efektem prac konserwatorskich z 1906 r.; B – próba rekonstrukcji wyglądu zwieńczenia wieży według obrazu z ok. 1536–1540 r.; C – próba rekonstrukcji wyglądu zwieńczenia wieży według miedziorytu z 1643 r.; oprac. B. Wasik.



Ryc. 8. Baszta Kurza noga na fragmencie akwareli z 1802 r., ukazującej widok od północy na Zamek Średni; M. Mierzwiński, *Ikonoografia...*, s. 46–47.



Ryc. 9. Warta Łaźnia na fragmencie obrazu Martina Schönnicka z ok. 1536–1540 r.: A – warta, B – baszta, C – dom, którego relikty odkryto w 1990 r., D – wielki spichlerz; *Imagines*, op. cit., s. 245–246.



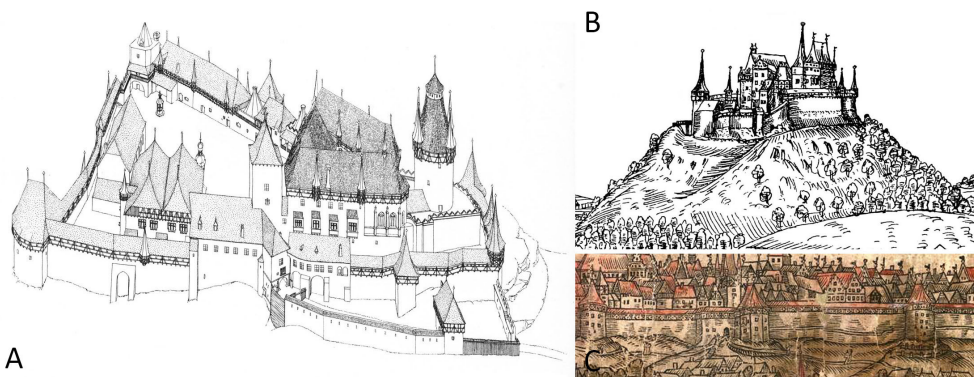
Ryc. 10. Fragment panoramy zamku od zachodu z ok. 1720–1730 r., autorstwa Friedricha B. Wenera, z widoczną zabudową na Podzamczu oraz wykusami na murze obronnym; *Regnum*, op. cit., s. 172–173.



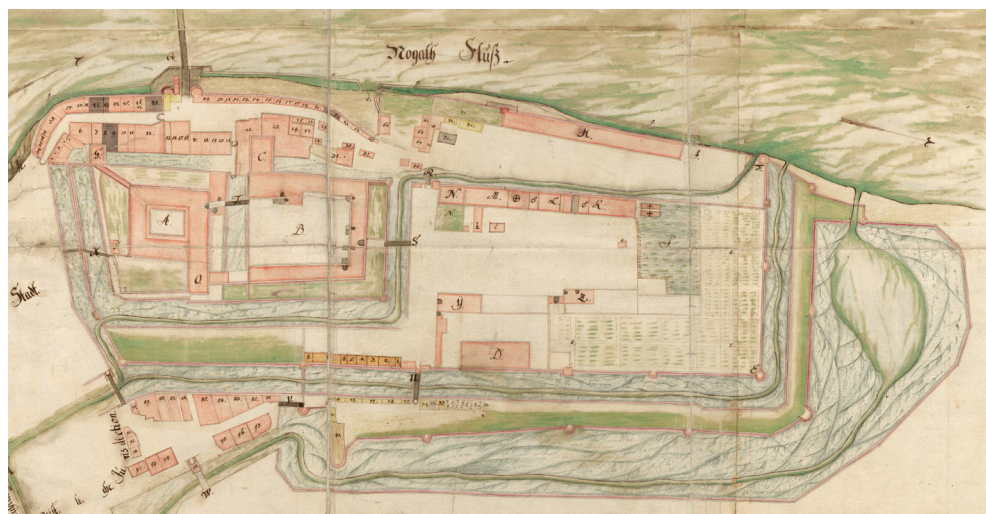
Ryc. 11. Fragment akwareli z 1802 r., ukazującej widok na zamek od północnego wschodu z widocznymi wykusami latrynowymi; M. Mierzwiński, *Ikonoграфия...*, s. 44–45.



Ryc. 12. Fortyfikacje Gdańska z konstrukcjami fachworkowymi: A – fragment „Kolorowego widoku” z 1520 r., przedstawiającego bramę św. Jakuba; [https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=Plik:3\\_Brama\\_%C5%9Bw.\\_Jakuba45%27.jpg](https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=Plik:3_Brama_%C5%9Bw._Jakuba45%27.jpg) dostęp: 14 V 2024, B – Baszta Nowa na fragmencie rysunku Antona Möllera z 1593 r.; G. Bukal, op. cit., s. 31.



Ryc. 13. Przykłady szkieletowych zwieńczeń wież, baszt i murów w Czechach: A – rekonstrukcja zamku Křivoklát w stanie przed pożarem z 1643 r. (wg ryciny z tego okresu); D. Menclová, op. cit., s. 430, B – zamek Vysoký Chlumec na rycinie Jan Willenerga z 1602 r.; T. Durdík, op. cit., s.610, C – baszty miasta Žatec, ukazane na rycinie Jan Willenerga z 1611 r.; [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Willenberg\\_%C5%BDatec\\_1611\\_radnice.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Willenberg_%C5%BDatec_1611_radnice.jpg) dostęp: 14 V 2024.



Ryc. 14. Plan zamku w Malborku z 1745 r.; A. Dobry, *Dwa osiemnastowieczne plany zamku malborskiego*, Studia Zamkowe, 2019, t. VI, s. 65–69.



Ryc. 15. Domy na zachodnim Podzamczu (widok po południu) na fragmencie obrazu Domenica Quaglia z 1834 r.; A. R. Chodyński, op. cit.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Akta Ekonomii Malborskiej, Inwentarz ekonomii malborskiej 1730, sygn. W. 263.  
*Marienburg I. Lustration vom Jahr 1565. Abschrift aus Westpr. Foliant No 23. nebst Uebersetzung.* oprac. Johannes K. Sembrzycki, 1889, rękopis w Bibliotece Muzeum Zamkowego w Malborku, sygn. III 2636.  
*Marienburg. Baujahr 1906*, dokumentacja w Dziale Historii Muzeum Zamkowego w Malborku, sygn. DH/7/22.

### Opracowania

- Bukal G., *Fortyfikacje Gdańska 1454–1793*, w: *Fortyfikacje Gdańska*, red. G. Bukal, Gdańsk 2009.  
 Chodyński A. R., *Zamek malborski w obrazach i kartografii*, Warszawa 1988.  
 Dąbrowska M., *Badania archeologiczno-architektoniczne na terenie Zamku Niskiego w Malborku w latach 1998–2004*, w: *XV Sesja Pomorzoznawcza. Materiały z konferencji 30 listopada–02 grudnia 2005*, red. G. Nawrońska, Elbląg 2007.  
 Dobry A., *Dwa osiemnastowieczne plany zamku malborskiego*, „*Studia Zamkowe*” 2019, t. VI.  
 Durdík T., *Ilustrovaná encyklopedie českých hradů*, Praha 1999.  
 Durdík T., Bolina P., *Středověké hrady v Čechách a na Moravě*, 2001.  
 Herrmann C., *Der Hohmeisterpallast auf der Marienburg. Konzeption, Bau und Nutzung der modernsten europäischen Fürstenresidenz um 1400*, Petersberg 2019.  
 – *Die älteste Ansicht Marienburgs (vor 1488) als Quelle zur Architekturgeschichte*, w: *Die Burg im Bild – das Bild der Burg*, (Forschungen zu Burgen und Schlössern 19), Petersberg 2019.  
 – *Mittelalterliche Architektur im Preussenland. Untersuchungen zur Frage der Kunstlandschaft und –Geographie*, Petersberg–Olsztyn 2007.  
 Herman R., *Zamek w Elku. Opracowanie historyczno-architektoniczne*, t. 1, maszynopis w archiwum NID w Olsztynie, Łódź 2015.  
*Imagines potestatis: insygnia i znaki władzy w Królestwie Polskim i Zakonie Niemieckim. Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 8 czerwca – 30 września 2007 roku*, red. J. Trupinda, Malbork 2007.  
 Józwiak S., Trupinda J., *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2011.  
*Lustracja województw Prus Królewskich 1765*, t. 3: *Województwo malborskie*, wyd. J. Domagała, Toruń 2011.  
*Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, cz. I, wyd. C. Ohryzko-Włodarska, A. Tomczak, J. Włodarczyk, Bydgoszcz 1961.  
 Marciniak-Kajzer A., *Drewno na zamkach, czyli o czym na ogół zapominamy*, w: *Zamki i przestzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. Marcei Antoniewicz, Warszawa 2002.  
 Menclová D., *České hrady*, t. 2, Praha 1972.  
 Mierzwiński M., *Fragment zespołu zamkowego w Malborku zwany Domem Podstarościęgo w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, „*Studia Zamkowe*” 2006, nr II.  
 – *Ikonografia kościoła NMP i wieży głównej na Zamku Wysokim*, w: *Kościół Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, red. J. Hochleitner, M. Mierzwiński, Malbork 2016.  
 Panfil R., *Zamek królewski i rezydencja monarchów polskich w Malborku (1457–1772)*, w: *Regnum defendo ense et alias tego stricto. Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 1: *Prusy Królewskie i Malbork w okresie staropolskim (1454–1772)*, red. A. Dobry, R. Panfil, Malbork 2021.  
 – *Zamki w Prusach Królewskich po 1466 roku i prace remontowe w malborskim zamku w pierwszym dwudziestolecu panowania króla Zygmunta I Starego (do 1526 roku)*, „*Studia Zamkowe*” 2022, nr IX.  
 Pawłowski A., *Badania archeologiczno-architektoniczne w rejonie „Baszty Łaźni” i na zachodnim przedpołu kościoła św. Wawrzyńca na przedzamczu zamku w Malborku*, Malbork 1990, mpis w archiwum Muzeum Zamkowego w Malborku.  
 Pospieszny K., *Domus Malbork. Zamek krzyżacki w typie regularnym*, Toruń 2014.  
 – *Jeszcze raz w kwestii elewacji kościoła zamkowego*, w: *Spotkania Malborskie im. Macieja Kilarskiego*, cz. 1–3, red. A. Dobry, Malbork 2010.  
*Regnum defendo ense et alis tego stricto. Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, T. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku 18 września – 2 stycznia 2022. Malbork w Prusach Królewskich*, red. R. Panfil, A. Dobry, Malbork 2022.  
 Wasik B., *Sprawozdanie z badań archeologiczno-architektonicznych zamku w Malborku przeprowadzonych na terenie przedzamcza w 2023 roku (stan. 3; AZP 18–47/10)*, Malbork 2023, mpis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu

- Ochrony Zabytków w Gdańsku.
- *Wieże mieszkalne w krzyżackiej architekturze zamkowej w Prusach*, Acta Universitatis Nicolai Copernici: Archaeologia, 2022, nr 38.
  - *Zabudowa zamku górnego i przedzamczy na podstawie źródeł pisanych i ikonograficznych z XVI–XVIII wieku*, w: *Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały*, red. M. Wiewióra, Toruń 2012.
  - *Zachodnie międzymurze zamku w Malborku w świetle badań archeologicznych z 2020 roku. Przekształcenia topografii i zabudowy*, „Ochrona Zabytków” 2021, nr (278) LXXIV, z. 1.
  - *Zamki krzyżackie w okresie późnośredniowiecznym i nowożytnym. Analiza źródeł architektonicznych*, w: *Castra Terrae Culmensis – na rubieży chrześcijańskiego świata*, t. 2, red. M. Wiewióra, Toruń 2020.
  - *Zespół bram między przedzamczem a Nogatem w Malborku. Przyczynek do badań słabo poznanych elementów założenia zamkowego*, „Zapiski Historyczne” (w druku).
- Widawski J., *Modernizacja murów obronnych miast małopolskich spowodowana rozwojem broni palnej*, w: *Bastejowe fortyfikacje w Polsce*, „Studia i Materiały”, nr 3, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, nr 9, 1975.
- Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. I, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1959.
- Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. II, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1960.
- Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. III, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1963.
- Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. IV, wyd. W. Hejnosz, J. Waluszewska, Toruń 1967.
- Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. V, wyd. W. H., Toruń 1971.





ARTYKUŁY I MATERIAŁY / ARTICLES AND PAPERS / ARTIKEL UND MATERIALIEN

ks. Marek Jodkowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska

[marek.jodkowski@uwm.edu.pl](mailto:marek.jodkowski@uwm.edu.pl) • <https://orcid.org/0000-0001-9793-9935>

## Budowa nowego pałacu biskupiego we Fromborku w pierwszej połowie XIX wieku

Construction of the new bishop's palace in Frombork in the first half  
of the 19<sup>th</sup> century

Bau eines neuen Bischofspalastes in Frombork in der ersten Hälfte  
des 19. Jahrhunderts

**Słowa kluczowe:** pałac, diecezja warmińska, Prusy w XIX wieku, Frombork, Friedrich August Stüler

**Keywords:** palace, Prussia in the 19th century, Frombork, diocese of Warmia, Friedrich August Stüler

**Schlüsselwörter:** Palast, Bistum Ermland, Preußen im 19. Jahrhundert, Frombork, Friedrich August Stüler

### STRESZCZENIE

Za czasów biskupa Józefa Hohenzollerna (1808–1836) zainicjowano rozmowy z władzami pruskimi na temat zagwarantowania mu odpowiedniej siedziby na obszarze diecezji warmińskiej. Zdecydowały one, że nowy pałac biskupi zostanie wybudowany we Fromborku. Przynajmniej dwa projekty architektoniczne przygotował August Bertram, jednak jego ostateczną wersję opracował Friedrich August Stüler, który był członkiem Naczelnej Deputacji Budowlanej. 15 października 1844 r. poświęcono kamień węgielny pod budowę kaplicy pałacowej. W październiku 1846 r. nowy pałac biskupi był już zadaszony. Prace budowlane zwieńczono pod koniec 1849 r. Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz zamieszkał w nim prawdopodobnie wiosną 1850 r.

### ABSTRACT

During the reign of Bishop Józef Hohenzollern (1808–1836), talks were initiated with the Prussian authorities about securing a suitable seat for him within the Warmian diocese. They decid-

ed that a new bishop's palace would be built in Frombork. At least two architectural designs were prepared by August Bertram, but the final version was drawn up by Friedrich August Stüler, who was a member of the Supreme Building Deputation. On 15 October 1844, the foundation stone for the palace chapel was consecrated. In October 1846, the new bishop's palace was already roofed over. Construction work was completed at the end of 1849. Bishop of Warmia Józef Ambroży Geritz probably took up residence there in the spring of 1850.

### ZUSAMMENFASSUNG

Zur Zeit des Bischofs Józef Hohenzollern (1808-1836) wurden Gespräche mit den preußischen Behörden aufgenommen, um ihm einen angemessenen Sitz im Bistum Ermland zu garantieren. Es wurde beschlossen, in Frombork einen neuen Bischofspalast zu bauen. Mindestens zwei architektonische Entwürfe wurden von August Bertram ausgearbeitet, die endgültige Fassung wurde jedoch von Friedrich August Stüler entwickelt, der Mitglied der Obersten Baudeputation war. Am 15. Oktober 1844 wurde der Grundstein für den Bau der Schlosskapelle geweiht. Im Oktober 1846 war der neue Bischofspalast bereits überdacht. Die Bauarbeiten wurden Ende 1849 abgeschlossen. Józef Ambroży Geritz, Bischof von Ermland, zog wahrscheinlich im Frühjahr 1850 dorthin.

### WSTĘP

Wśród licznych zabytków Fromborka na szczególną uwagę zasługuje nowy pałac biskupi, pełniący obecnie funkcję plebanii. Jego budowa stała się konieczna, ponieważ w 1837 r. przeniesiono do tego miasta siedzibę biskupów warmińskich<sup>1</sup>. Dotychczas bowiem przyjeżdżali oni do Fromborka jedynie okazjonalnie, żeby wziąć udział w uroczystościach celebrowanych w katedrze. Zatrzymywali się wówczas w budynku określanym współcześnie jako stary pałac biskupi, położony na wzgórzu katedralnym. Już jednak w 1837 r. pruski minister Karl von Altenstein zaznaczał, że pałac ten został adaptowany na potrzeby administracji diecezjalnej. Zarówno biskup Andrzej Stanisław Hatten, jak i jego następca, czyli Józef Ambroży Geritz (do czasu swojej przeprowadzki do nowego pałacu), mieszkali w kuriach kanonickich. Zatem stary pałac biskupi ze względu na nową jego funkcję, jak i stan techniczny, nie był traktowany jako potencjalna rezydencja hierarchów lokalnego Kościoła<sup>2</sup>. Poza tym nie odpowiadał zapewne potrzebom i smakowi, które niosła z sobą nowa epoka.

Pomimo znaczenia reprezentacyjnego nowego pałacu biskupiego, a zwłaszcza jego wartości historycznych, nie opracowano dotychczas poświęconej jemu monografii. Lapidarne wiadomości na jego temat pojawiały się zarówno w przedwojennej historiografii warmińskiej, jak i we współczesnej literaturze niemieckiej oraz polskiej. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na tekst opublikowany przez ks. Eugena

<sup>1</sup> Por. A. Kopiczko, *Dzieje Warmińskiej Kapituły Katedralnej*, t. 2: *od 1821 roku*, Olsztyn 2010, s. 78.

<sup>2</sup> Zob. Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (dalej: GStA PK), III HA MdA, I Nr. 11153, *Altenstein do Fryderyka Wilhelma III*, 9 I 1837, (odpis). Ks. Eugen Brachvogel odnotował natomiast, że dopiero od śmierci biskupa Hattena, czyli od 1841 r., stary pałac stał się siedzibą administracji diecezjalnej; por. E. Brachvogel, *Die Sternwarte des Copernicus in Frauenburg*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“ 1939, Bd. 27, s. 349.

Brachvogela, pt. *Die Sternwarte des Copernicus in Frauenburg*. Wskazał on w nim jako architekta nowego pałacu biskupiego we Fromborku Friedricha Augusta Stülera<sup>3</sup>. Tenże autor udostępnił czytelnikom ponadto popularnonaukowy tekst dotyczący kaplicy w nowym pałacu biskupim<sup>4</sup>. Jeśli chodzi o współczesną literaturę niemiecką, autorstwo projektu opisywanego budynku, przypisywane wyżej wspomnianemu architektowi, zostało potwierdzone w 1997 r. przez Evę Börsch-Supan i Dietricha Müllera-Stülera<sup>5</sup>. Niestety, informacje przytaczane przez niemieckich autorów pomijano w historiografii polskiej. W nieocenionym wszakże *Katalogu Zabytków Sztuki* z 1980 r. wskazano, że obiekt ten, zaprojektowany w 1841 r. przez inspektora budowlanego Augusta Bertrama, wzniesiono w latach 1844–1845<sup>6</sup>. Adnotacja ta stała się odtąd wykładnią dla wielu regionalistów i pasjonatów przeszłości, pojawiając się w opracowaniach, a zwłaszcza przewodnikach na temat Fromborka. Ze względu jednak na wciąż pojawiające się sprzeczne wiadomości dotyczące proveniencji koncepcji architektonicznej, czy też genezy i uwarunkowań budowy nowego pałacu biskupiego, wydaje się pożądana ich korekta oraz uzupełnienie. W tym celu warto przeprowadzić analizę dokumentacji na temat tej budowli, zgromadzonej zwłaszcza w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie oraz w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie.

## GENEZA BUDOWY NOWEJ REZYDENCJI BISKUPIEJ

Dwaj pruscy biskupi warmińscy z rodu Hohenzollernów – Karol i Józef, rezydowali na stałe w Oliwie. Ten drugi jednak przejawiał żywe zainteresowanie diecezją warmińską. Pobyt w niej utrudniał mu jednak brak odpowiedniej infrastruktury mieszkalnej. Przed zaborami warmińskie miasta kojarzyły się przede wszystkim z biskupimi i kapitulnymi zamkami, czy też pałacami. Po aneksji, państwo pruskie wprowadziło, poza konfiskatą dóbr, szereg ograniczeń, zwłaszcza finansowych, które uniemożliwiały należytą troskę o budynki kościelne. Żeby zatem zagwarantować biskupowi Józefowi Hohenzollernowi odpowiednie lokum w trakcie jego wizyt na Warmii, podjęto decyzję o remoncie letniej rezydencji biskupów, która znajdowała się w Smolajnach. Warto dodać, że w czasie zmagañ wojsk francuskich z rosyjskimi i pruskimi w Prusach Wschodnich w latach 1806–1807, pałac ten został zdewastowany. Na prace renowacyjne miały zostać przeznaczone pieniądze z funduszu biskupiego (bischöfliche Inventarien-Gelder). Narzekano jednak, że rezydencja ta jest bardzo

<sup>3</sup> E. Brachvogel, *Die Sternwarte des Copernicus...*, s. 350.

<sup>4</sup> Idem, *Die bischöfliche Hauskapelle zum hl. Adalbert in Frauenburg*, „Ermländischer Hauskalender“ 1935, s. 96.

<sup>5</sup> E. Börsch-Supan, D. Müller-Stüler, *Friedrich August Stüler 1800–1865*, München–Berlin 1997, s. 586.

<sup>6</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Seria nowa*, t. II: *Braniewo, Frombork, Orneta i okolice*, opr. M. Arszczyński i M. Kutzner, Warszawa 1980–1981, s. 107.

mała (beschränkt), a przy tym otoczona posiadłościami znajdującymi się w prywatnych rękach<sup>7</sup>.

W 1829 r. Kapituła Warmińska wyrażała przekonanie, że siedzibą biskupa Józefa Hohenzollerna powinien pozostać popadający w ruinę zespół zamkowy w Lidzbarku Warmińskim, który od 1795 r., czyli od czasu opuszczenia diecezji przez biskupa Ignacego Krasickiego, pozostawał niezamieszkały. Zgodnie z oczekiwaniami kanoników, znajdujące się tam budynki miały być przywrócone do użytku lokalnego Kościoła<sup>8</sup>. Postulowano zwłaszcza, żeby hierarsze umożliwić korzystanie z użytkowanego przez sąd i utrzymanego w najlepszym stanie skrzydła wschodniego oficyny, a także jej skrzydła zachodniego, pałacu na parchamie, jak również z części gotyckiego zamku, przede wszystkim kaplicy, sali rycerskiej (prawdopodobnie chodziło o kapitularz), przesklepionej piwnicy (zbrojownia), kuchni i wewnętrznego pomieszczenia na drewno<sup>9</sup>.

Nieodzowne wydawało się ponadto zagwarantowanie biskupowi Józefowi Hohenzollernowi odpowiedniego lokum przy katedrze we Fromborku. Stary pałac biskupi nie nadawał się do tego celu. Z tego względu zakupiono dawną kurię kanonika Michaela Wolffa, usytuowaną za jarem, na wschód od warowni, wraz z dwoma przylegającymi do niej ogrodami. Na ten cel wykorzystano, za zgodą władz ministerialnych w Berlinie, pieniądze z funduszu biskupiego (bischofliche Inventarieren-Gelder)<sup>10</sup>. Należy nadmienić, że kurię Wolffa określano w dziewiętnastowiecznych źródłach kurię św. Jana Nepomucena. Kanonie bowiem otrzymywały zwykle nazwę po swoim ostatnim użytkowniku, w tym przypadku zmarłym w 1823 r. kanoniku Michaelu Wollfie, który od 1809 r. piastował funkcję dziekana Kapituły Warmińskiej<sup>11</sup>. Budynek ten był jednak zbyt mały, w związku z czym konieczne wydawało się jego powiększenie. Oczywiście miał służyć jako mieszkanie w czasie wizyt biskupa w kościele katedralnym<sup>12</sup>.

Dość śmiałe plany związane z rekultywacją rezydencji ordynariusza warmińskiego, a zwłaszcza zespołu zamkowego w Lidzbarku Warmińskim, bazowały przede wszystkim na wspomnieniach o minionej świetności lokalnego Kościoła, gdy budowle te podkreślały wysoki prestiż urzędu biskupiego oraz świadczyły o niezależności

<sup>7</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska do bp. Hohenzollerna*, 14 IX 1829, (odpis); S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, t. 2: 1772–2018, Olsztyn 2018, s. 684.

<sup>8</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...*

<sup>9</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...; bp Hohenzollern do Altensteina*, 7 XI 1829; M. Jodkowski, *Próby zagospodarowania lidzbarskiego zamku w pierwszej połowie XIX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2022, nr 3, s. 368.

<sup>10</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...*

<sup>11</sup> Por. M. Borzyszkowski, *Wolff Michał*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 282; A. Marquardt, *Opfer und Leistungen des ermländischen Domkapitels in den Jahren 1806 bis 1815*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1919, Bd. 20, s. 414; J. Sikorski, *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego folwarki*, KMW 1969, nr 4, s. 625.

<sup>12</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...*

Warmii. W okresie przynależności księstwa do Rzeczypospolitej musiały one zresztą pomieścić liczny dwór, przekraczający niekiedy sto osób<sup>13</sup>. Po inkorporacji Warmii do Królestwa Prus, dość mocno ograniczono prerogatywy Kościoła katolickiego, budując coraz większą jego zależność od państwa. Król Fryderyk Wilhelm III (1797–1840) był ponadto ortodoksyjnym protestantem, traktującym tę instytucję w kategoriach politycznych. Z kolei nadprezydent Theodor von Schön (1816–1842), jako realizator idei przewagi państwa w Prusach Wschodnich i Zachodnich, uważał Kościół za swobodnego rodzaju stowarzyszenie. Najwyższe osiągnięcie cywilizacji i kultury, w jego rozumieniu, stanowiło państwo. Biskupów i księży postrzegał jedynie jako urzędników, zobligowanych do realizacji jego zadań w dziedzinie kościelnej<sup>14</sup>.

Entuzjazmu dotyczącego inwestycji budowlanych roztaczanych przez hierarchię kościelną, nie podzielali zatem decydenci reprezentujący władzę pruskiego. Świadczy o tym powracająca wielokrotnie korespondencja między władzami kościelnymi a państwowymi, która dotyczyła budowy godnej biskupa warmińskiego nowej rezydencji, bądź adaptacji zamku lidzbarskiego na ten cel. Przełom w tej sprawie nastąpił w 1838 r., gdy Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia potwierdziło ostatecznie, że we Fromborku zostanie wybudowany nowy pałac biskupi. Pozostawiono do dyspozycji ordynariusza warmińskiego również pałac letni w Smolajnach. Jeśli chodzi o zamek w Lidzbarku Warmińskim, miał on zostać poddany alienacji, oczywiście za zgodą biskupa i Kapituły Warmińskiej<sup>15</sup>. Minister von Altenstein podkreślał dość jednostronnie, że przeniesienie rezydencji biskupiej do Fromborka wynikało z zapisów zawartych w bulli *De salute animarum* z 1821 r. oraz z uzgodnień ze Stolicą Apostolską<sup>16</sup>. Władze państwowe dopowiadały przy tym, że budowa domu biskupiego we Fromborku jest jak najbardziej pożądana, ponieważ gwarantowała rezydowanie w tym mieście zarówno ordynariusza, jak i Kapituły Warmińskiej, co w przypadku Lidzbarka Warmińskiego było niemożliwe<sup>17</sup>.

Wizja lokalna mająca na celu wskazanie odpowiedniego areału pod przyszłą rezydencję biskupią we Fromborku odbyła się już 26 kwietnia 1837 r. Uczestniczył w niej inspektor budowlany Bertram<sup>18</sup>. Dopiero jednak 8 stycznia 1838 r. Ludwig Nicolovius w imieniu Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia

<sup>13</sup> Zob. S. Achremczyk, *Warmia w Rzeczypospolitej*, Olsztyn 2023, s. 169.

<sup>14</sup> J. Jasiński, *Kościół katolicki i ewangelicki oraz związki wyznaniowe*, w: *Historia Pomorza*, t. 3: (1815–1850), cz. 2, *Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, red. G. Labuda, Poznań 1996, s. 53–54.

<sup>15</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do Schöna*, 24 V 1838; por. GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Nicolovius do Schöna*, 8 I 1838, (odpis).

<sup>16</sup> GStA PK, III HA MdA, I Nr. 11153, *Altenstein do króla pruskiego*, 9 I 1837, (odpis).

<sup>17</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Wotum Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia*, 6 VIII 1839. Tę opinię o konieczności rezydowania w jednym mieście biskupa i kapituły powtarzał również kolejny minister wyznań religijnych, oświaty i zdrowia Friedrich Eichhorn; zob. GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Eichhorn do Alvenslebena*, 24 III 1841.

<sup>18</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, A. Bertram, *Nachweisung der architektonischen Arbeiten* (...), 6 I 1841, (odpis).

zaaprobował zamiar budowy nowej rezydencji biskupiej na miejscu kurii kanonika Wolffa<sup>19</sup>.

Bertram konstatował, że grunt pod przyszłą rezydencję w tej okolicy jest bardzo dobry. Z kolei sama kanonia, zwrócona szczytem w stronę katedry, znajdowała się w złym stanie technicznym. Materiały z jej rozbiórki proponował spożytkować na inne cele budowlane<sup>20</sup>. Jej tymczasowy mieszkaniec, syndyk biskupi o nazwisku Wierzbowski, twierdził natomiast, że były one całkowicie zdewaluowane, co wykluczało ich ponowne użycie<sup>21</sup>. Nadprezydent von Schön nadmieniał ponadto, że do kurii Wolffa należał ogród, który po wybudowaniu rezydencji biskupiej, będzie można przywrócić<sup>22</sup>.

Nicolovius zastrzegł, że wielkość projektowanego pałacu miała być podobna do rezydencji biskupów chełmińskich w Pelplinie, wraz ze stajniami, wozownią, drewnią, studnią, itd. Koszty z kolei należało ograniczyć do 25 tys. talarów. Uznał on również za słuszne utworzenie „miłego otoczenia” na rzecz biskupa warmińskiego, przez co rozumiał pozyskanie odpowiedniego terenu z przeznaczeniem na ogród. Przy okazji zanegował zamiar nabycia przez tego hierarchę Bogatyńskich (zapewne chodziło o znajdujący się tam pałac). Uważał, że więcej korzyści przyniesie renowacja letniej rezydencji biskupiej w Smolajnach oraz późniejsza troska o ten obiekt<sup>23</sup>.

Brak odpowiedniego projektu budowlanego, przeciągające się procesy weryfikacji przedkładanych konceptów, kłopoty finansowe, a być może także opieszałość urzędnicza przesunęły termin rozpoczęcia inwestycji. W marcu 1842 r. z prośbą o przyspieszenie tego procesu wystąpił wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej ks. Antoni Frenzel. Argumentował, że otrzymał informację o prekanonizacji nowego biskupa warmińskiego. Suponował, że ordynariusz będzie mierzył się z licznymi niewygodami. Wspominał ponadto o zakłopotaniu, w którym miała się znaleźć Kapituła Warmińska. W przypadku obsadzenia wszystkich wakujących kanonikatów, zabrakłoby kurii kanonickich do zamieszkania. Ponieważ w jednej z nich mieszkał biskup, było to przeszkodą do nominacji kolejnego kanonika<sup>24</sup>.

<sup>19</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Nicolovius do Schöna...*

<sup>20</sup> Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten zum Neubau einer bischöflichen Amtswohnung in Frauenburg*, 20 V 1840.

<sup>21</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Wierzbowski do Hattena*, 10 XII 1838, (odpis); Bd. 2, *Wierzbowski do Eichhorna*, 23 I 1842.

<sup>22</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 5 II 1838.

<sup>23</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Nicolovius do Schöna...*

<sup>24</sup> AAWO, AK I B 23, *Frenzel do Schöna*, 9 III 1842, (odpis).

## PROJEKTY BUDOWLANE

Naprezydent von Schön informował 4 lipca 1838 r. ministra von Altensteina, że inspektor budowlany August Bertram, którego zresztą ponagłał, przygotowuje projekt architektoniczny i kosztorys nowej rezydencji biskupiej we Fromborku. Oprócz pałacu miał on także opracować przeznaczone do dyspozycji ordynariusza warmińskiego budynki gospodarcze. Nadprezydent wyrażał nadzieję, że jeszcze jesienią tego roku zostaną zakupione materiały potrzebne do realizacji prac. Ich rozpoczęcie miało nastąpić wiosną następnego roku<sup>25</sup>. Wskutek powtarzanych monitów ministerialnych, von Schön otrzymał od Bertrama pod koniec lipca tego roku zapewnienie, że w ciągu sześciu tygodni zajmie się przygotowaniem projektu architektonicznego<sup>26</sup>. Jak sam inspektor przyznał, dokumentację budowlaną opracowywał od sierpnia do października 1838 r.<sup>27</sup> Przyczyną opóźnień związanych z jej weryfikacją i naniesieniem poprawek była jego choroba, o czym informował von Schön wiosną 1839 r.<sup>28</sup>

Od marca do maja 1840 r. Bertram pracował jednak nad kolejnym projektem pałacu biskupiego, zasadniczo różniącym się od pierwotnie opracowanej koncepcji<sup>29</sup>. W przepracowaniu rysunków i kosztorysu pomagał mu kierownik budowy Dallmer, co wynikało ze szczególnej prośby von Schöna<sup>30</sup>. Rezydencji, która zapewne powiełała wzorce neogotyku angielskiego bądź tzw. stylu arkadkowego, nadano kształt zamkniętego czworoboku, wewnątrz którego znajdował się dziedziniec. Z opisu pałacu wynika, że jej długość wynosiła 95 stóp, zaś szerokość 75½ stóp. Odległość między plintą a gzymsem stanowiła 25 stóp. Dziedziniec, zresztą dość wąski, posiadał wymiary: 31 na 25½ stóp. Miał on zbierać wodę ze wszystkich dachów, co, jak przewidywano, mogło przyczynić się do zawilgocenia budynku. Przez dziedziniec prowadziła droga do stajni. Należy zaznaczyć, że przy braku właściwych rysunków technicznych, posługując się samym opisem, niemałym wyzwaniem jest weryfikacja poszczególnych części obiektu. Wiadomo jednak, że dolną kondygnację przeznaczono na pomieszczenia gospodarcze. W niej też znajdował się przejazd (Durchfahrt), w którym zatrzymywałyby się wozy przy wsiadaniu i wysiadaniu. Na piętrze pomieszczenia służbowe usytuowano od zachodu, bibliotekę i pokój mieszkalny – od południa, sypialnię i kaplicę – od wschodu. Z małego balkonu natomiast roztaczał się widok na kadyńskie wzgórze. Ukoronowaniem całego budynku były krenelaże, które przyczyniały się do jego optycznego podwyższenia. Nie generowałyby jednak nawarstwiania śniegu, ponieważ zaprojektowano je jedynie od strony frontowej, od której chroniły

<sup>25</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 4 VII 1838.

<sup>26</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 26 VII 1839.

<sup>27</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, A. Bertram, *Nachweisung der...*

<sup>28</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 17 III 1839.

<sup>29</sup> AAWO, AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten...*

<sup>30</sup> AAWO, AB II B 33, *Nachweisung der bis ult. Decbr 1840 aus der bischöflich Ermäländischen Competenz (...)*.

one dachy. Wieże posadowione na rogach budynku miały nadać mu większej stabilności i były niezbędne do wzmocnienia wysokich murów w kondygnacji dachowej<sup>31</sup>.

Niestety, powyższy projekt nie przypadł do gustu ani ministrowi wyznań religijnych, oświaty i zdrowia Friedrichowi Eichhornowi, ani biskupowi Hattenowi. W konsekwencji Eichhorn w piśmie do Naczelnej Deputacji Budowlanej z 31 października 1840 r. powrócił do pierwotnego projektu rezydencji z 1838 r. Przyznał, że koncept ten nie był pozbawiony błędów, jednakże zyskał większą akceptację niż druga wersja pałacu biskupiego. Minister sugerował zatem, żeby deputacja podjęła się przeprowadzenia korekty pierwotnych planów i przygotowała ostateczną wersję<sup>32</sup>. Warto nadmienić, że gremium to od 1804 r. stanowiło najwyższą władzę budowlaną w Prusach. Od 1830 r. kierował nim wybitny architekt Karl Friedrich Schinkel. Urząd ten oceniał projekty budowlane (generujące znaczne nakłady finansowe) pod względem ekonomicznym, funkcjonalnym i estetycznym<sup>33</sup>. Deputacja pozytywnie odniosła się do wspomnianej powyżej prośby ministra. Postanowiła opracować projekt architektoniczny, oparty o podstawowy zarys budowli, którą jako pierwszą zaprezentował Bertram<sup>34</sup>.

Nadprezydent von Schön informował ministra Eichhorna 4 sierpnia 1841 r., że Bertram przygotował nowy projekt pałacu biskupiego. Nie wiadomo jednak, czy była to kolejna wersja autorska tego inspektora budowlanego, czy też rysunki techniczne sporządzone w oparciu o najnowszy projekt architektoniczny, wykonany przez Naczelną Deputację Budowlaną<sup>35</sup>. Ks. Frenzel odniósł nawet wrażenie, że koncept ten, zaaprobowany przez władze prowincjonalne 13 listopada 1841 r., a przedłożony mu dziesięć dni później, był już trzecią wersją nowej rezydencji, co niekoniecznie miało się z prawdą<sup>36</sup>. Z kolei w kwietniu 1842 r. na spotkaniu z przedstawicielem tej deputacji – Augustem Severinem, Bertram zapewniał, że rysunki sporządzone zgodnie z zaleceniami tego gremium, zostały wraz z kosztorysami przesłane do Berlina<sup>37</sup>.

Do wspomnianego powyżej konceptu nowy biskup warmiński Józef Ambroży Geritz odniósł się jednak dość sceptycznie. Obiekt nie gwarantował hierarsze należącego komfortu. Jego część mieszkalna była mocno zredukowana. Jeśli chodzi o inne zarzuty, warto nadmienić, że zaprojektowane wejście od strony północnej, przeznaczone dla służby, nie spełniałoby swojej funkcji, ponieważ budynki gospodarcze planowano wybudować od strony południowej. Ostatecznie zaaprobowano zewnętrzny

<sup>31</sup> AAWO, AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten...*; AAWO, AK I B 23, *Seinen bischöflichen Gnaden (...)*, 25 IX 1840, (odpis).

<sup>32</sup> GStA PK, I. HA Rep. 93 D, Nr. 70, *Eichhorn do Naczelnej Deputacji Budowlanej*, 31 X 1840, k. 41–41v.

<sup>33</sup> Por. C. Löser, *Karl Friedrich Schinkel bei der Oberbaudeputation*, Berlin 1994, s. 48; J.K. Kos, *Ani centrum, ani peryferie. Architektura pruskiego Śląska w okresie autonomii administracyjnej w latach 1740–1815*, Wrocław 2016, s. 238.

<sup>34</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 4 II 1841.

<sup>35</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Eichhorna*, 4 VIII 1841.

<sup>36</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Frenzel do Schöna*, 9 III 1842, (odpis).

<sup>37</sup> GStA PK, I. HA Rep. 93 D, Nr. 70, *Relacja z wizyty Severina we Fromborku*, 16 IV 1842.

zarys obiektu, zastrzegając, że jego układ wewnętrzny musi ulec zmianie. Decydenci kościelni uważali ponadto, że ze względu na oszczędność kosztów należy zrezygnować z krenelaży wieńczących rezydencję. Nie tylko ich wzniesienie generowałoby wydatki, ale także ich utrzymanie stałoby się niezmiernie kłopotliwe. Piętrzący się za nimi śnieg powodowałby szkody, co pociągałoby za sobą potrzebę przeprowadzenia remontów. Kapituła sugerowała także, żeby zredukować część piwniczną budynku przeznaczoną na przechowywanie warzyw, piwa i wina. Jeśli chodzi o budynki gospodarcze, w jednym z nich miała znajdować się pralnia, piec do pieczenia, a także magiel. Kolejny budynek gospodarczy miał zawierać w sobie kurnik, chlewnię, wozownię (z dwiema częściami), dwie stajnie na 6–8 koni oraz oborę na 8–10 krów, jak również noclegownię dla woźnicy. Postulowano także wykonanie nowego płotu otaczającego ogród, ponieważ dotychczasowy był w złym stanie. Sygnalizowano ponadto potrzebę przyznania biskupowi gruntów uprawnych, dzięki którym pozyskiwano by produkty na stół oraz do karmienia zwierząt. Działalność rolnicza generowała także konieczność wzniesienia stodoły<sup>38</sup>.

O dość powolnym tempie procedowania inwestycji może świadczyć fakt, że jeszcze w połowie marca 1842 r. kosztorys prac nie uzyskał akceptacji Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia<sup>39</sup>. Opiewał on bowiem, łącznie z kosztami budowy domu syndyka, na 3 998 talarów 12 srebrnych groszy i 2 fenigi. Na funduszu, którym dysponował biskup warmiński, zgromadzono jedynie połowę tej kwoty. Zdawano sobie również sprawę, że inwestycja ta nie doczeka się wsparcia finansowego ze strony władz państwowych. Jedynym rozwiązaniem, zdaniem nadprezydenta von Schöna, było wybudowanie rezydencji za 12 000–15 000 talarów, a zatem o dość znacząco zredukowanym kosztorysie. Oczywiście w tak niewielkiej miejscowości, jak Frombork, inwestycja budowlana generowała mniejsze wydatki niż w większych ośrodkach miejskich. Poza tym pałac biskupi nie wyróżniałaby się wielkością od kurii kanonickich<sup>40</sup>. W celu przekonania ministra Eichhorna do własnych racji, nadprezydent von Schön dopuścił się retoryki, która zakrawała o cynizm. Twierdził on mianowicie, że inwestycja za 31 tys. talarów (łącznie z kosztami budowy domu syndyka), nie korespondowała z dochodami biskupa, a wręcz przeciwnie, mogła być dla niego jedynie obciążeniem. Ordynariusz warmiński otrzymywał 8 tys. talarów rocznej pensji. Poza nieuniknionymi wydatkami, obciążającymi jego budżet, nie wliczając w to opłat generowanych przez gospodarstwo domowe, pozostawało do jego dyspozycji 6 tys. talarów. Każdy szlachcic – twierdził von Schön, który posiadając

<sup>38</sup> AAWO, AK I B 23, *Verhandelt Dom Frauenburg*, 12 VI 1842; zob. także AAWO, AK I B 23, *Urząd Nadprezydenta Prowincji Pruskiej do bp. Geritza*, 23 X 1843.

<sup>39</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Schön do Frenzela*, 14 III 1842, (odpis).

<sup>40</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do Naczelnej Deputacji Budowlanej*, 4 IV 1842.

podobne uposażenie, wybudowałyby sobie dom za 31 tys. talarów, uchodziłby za marnotrawcę. Podobnie też dom biskupa wzniesiony za taką cenę, przy dochodach 6 tys. talarów rocznie, okazałby się „niekapłańskim monumentem” (ungeistliches Monument), a także „pomnikiem dworskości i próżności” (Denkmal der Hoffahrt und der Eitelkeit)<sup>41</sup>.

Deputacja nie kryła zaskoczenia argumentacją von Schöna, dotyczącą konieczności obniżenia kosztów budowy. Twierdziła z ubolewaniem, że nadaremnie poświęcono poprzednim wersjom projektu czas i nakłady pracy. Postanowiła ponadto powstrzymać się od rewizji przedłożonych wcześniej szkiców. Domagała się sprecyzowania warunków budowy, a konkretnie, co powinna mieścić w sobie rezydencja biskupia. Po uzyskaniu tych informacji deklarowała gotowość opracowania kolejnych planów budowlanych i kosztorysów<sup>42</sup>.

We wrześniu 1843 r., a zatem po zmianie na urządzie nadprezydenta prowincji pruskiej, deputacja powróciła do przekształconego projektu architektonicznego pałacu biskupiego, który powstał w oparciu o jego pierwotną koncepcję, przygotowaną przez Bertrama. Gremium to powoływało się na treść rozporządzenia z 31 października 1840 r., w którym minister wyznań religijnych, oświaty i zdrowia wyraził akceptację dotyczącą tego planu. Zawarta w nim była także informacja o aprobachie biskupa warمیńskiego. Redukcję kosztów do połowy zamierzano osiągnąć poprzez ograniczenie przestrzeni (Beschränkung des Raumes) oraz oszczędność przy wykończeniu wnętrza opisywanego obiektu<sup>43</sup>.

W przekształconym projekcie nie zredukowano jednak powierzchni budynku. Posiadał on dokładnie te same wymiary zasadnicze, co jego wcześniejsza wersja. Paradoksalnie zwiększono liczbę pomieszczeń mieszkalnych, a ich przestrzeń – powiększono. Zrezygnowano natomiast z innych pomieszczeń, które prawdopodobnie okazały się zbędne. W uzasadnieniu opracowanym do tego projektu odnotowano jednak, że układ wnętrza tej trzeciej wersji wydał się biskupowi Geritzowi nieuzasadniony (pomimo aprobaty biskupa Hattena co do pierwotnych założeń budowlanych). Jak już wyżej wspomniano, postulował on redukcję m.in. liczby pomieszczeń do składowania warzyw i napojów. Pralnię natomiast, jak też maglownię oraz piec piekarski zamierzał przenieść do innej, mającej powstać, niewielkiej oficyny. Ordynariusz, w porozumieniu z kapitułą, zaakceptował natomiast zewnętrzny zarys budynku. Wprowadził jednak istotne zmiany w jego formie. Zażyczył sobie kolorowych tynków i usunięcia krenelaży<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Schön do Eichhorna*, 2 II 1842.

<sup>42</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 23 IV 1842.

<sup>43</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 8 IX 1843.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

Naczelna Deputacja Budowlana odniosła się z rezerwą do uwag biskupa warmińskiego. Wyraziła zastrzeżenia co do usytuowania kuchni i jadalni od strony zachodniej, urządzenia biblioteki w dolnej kondygnacji od strony frontowej, wejścia do kaplicy o szerokości jedynie czterech stóp, czy też klatki schodowej zabierającej sporo miejsca od strony południowej. Twierdziła przy tym, że budynek nie potrzebuje całkowitego otynkowania ani dużej liczby podlegających obróbce kamieni, co podnosiło wartość kosztorysu. Krenelaży natomiast nie usunęła z projektu, ponieważ podkreślały dominujący, średniowieczny charakter zespołu budynków na wzgórzu katedralnym. Deputacja ostrzegała, że poprzez redukcję piwnic do środkowej części budynku, powstaną dodatkowe szkody. W niepodpiwniczonych pomieszczeniach panowała bowiem często wilgoć, która sprzyjała pojawieniu się grzyba domowego. Usunięcie go generowało na ogół dodatkowe koszty. Również kolorowy tynk na elewacjach nie przynosił korzyści ani poprzez sam fakt jego zastosowania, ani potem w trakcie utrzymania. Wystawiony na działanie trudnych warunków atmosferycznych, szybciej uległby zniszczeniu niż dobrze wypalona cegła, którą i tak należało umieścić w zewnętrznych murach budynku. Nakład kosztów związany z kupnem tego rodzaju cegły nie byłby znaczący, gdyby podjęto decyzję o zastosowaniu mniejszej liczby wspomnianych powyżej, obrobionych kamieni<sup>45</sup>. Zresztą, jak stwierdził Bertram, kamienie podlegające tego rodzaju procesom zwieziono z okolic Fromborka w 1840 r. na remont katedry. Zebranie nowych wiązałoby się z nie lada problemem<sup>46</sup>. Deputacja, odnosząc się zapewne do postulatów zgłaszanych przez decydentów kościelnych, uważała, że użycie tynku w przypadku pałacu biskupiego nie korespondowałoby z charakterem wyróżniających się budynków w okolicy. Sceptycznie również traktowała zastosowanie filarów, zakłócających zapewne estetykę przestrzeni, które Bertram ujął w projekcie. Kwitowała to spostrzeżeniem, że rezydencja będzie widoczna, obok katedry, z każdej strony miasta. Reasumując stwierdzała, że tego rodzaju koncept budzi wątpliwości, ponieważ stanowi kontrast ze znajdującym uznanie stylem architektonicznym charakterystycznym dla tej okolicy, pomijając przy tym proporcje w zastosowanej dekoracji, która i tak w tym miejscu jest zbędna<sup>47</sup>.

Decyzja o przepracowaniu pierwotnego konceptu rezydencji biskupiej przez Naczelną Deputację Budowlaną, a potem spreparowaniu kolejnych jego wariantów, niosła z sobą konsekwencje dotyczące Augusta Bertrama. Gremium to odrzuciło, przynajmniej początkowo, możliwość dalszej współpracy z tym inspektorem budowlanym w sprawie przygotowania projektów architektonicznych. Jak dosadnie zauważono, wykonał on już cztery wersje planów budowlanych (oraz kosztorysów), w związku z czym nie należało mu zlecać kolejnych. Jeśli chodzi o uwagi biskupa

<sup>45</sup> Ibidem.

<sup>46</sup> AAWO, AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten...*

<sup>47</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 8 IX 1843.

warمیńskiego, zdecydowano, że projekt rezydencji powinien odpowiadać możliwie najwierniej oczekiwaniom hierarchy przede wszystkim w odniesieniu do jej funkcji. Poza tym wyrażano zgodność co do obniżenia kosztów inwestycji<sup>48</sup>.

Przerobiony projekt doczekał się trzech wersji, które zresztą powstawały rokrocznie, w latach 1841–1843. Wiązało się to zapewne ze zmienną kalkulacją kosztów oraz sugestiami, wyrażanymi zwłaszcza przez beneficjentów kościelnych. Jak się potem okazało, ostateczna jego wersja, zaprezentowana we wrześniu 1843 r. ministrowi Eichhornowi, wyszła spod ręki znakomitego architekta, a jednocześnie członka Naczelnej Deputacji Budowlanej, Friedricha Augusta Stülera<sup>49</sup>. Debatę nad nią, zainicjowaną przez biskupa Geritza, z udziałem Bertrama i członków Kapituły Warmińskiej, wyznaczono na 4 listopada 1843 r.<sup>50</sup> Deputacja tłumaczyła, że budynkowi należało nadać zewnętrzny wygląd odpowiadający jego przeznaczeniu. Inspiracją podczas jego projektowania stała się przede wszystkim architektura katedry, z którą rezydencja ta będzie korespondować, a także architektura średniowiecznych kurii kanonicznych. Kierując się zasadami obowiązującymi w gotyku, który zarzucił obowiązek symetrii na rzecz transparentności wnętrza obiektu widocznego od jego zewnętrznej strony, deputacja zastrzegła, że również w tym przypadku pojawiły się odstępstwa. Kaplica domowa, która charakteryzuje rezydencję biskupią, nie mogła mieć formy zwyczajnego pokoju. Nie powinna ona bowiem podporządkować się całej rezydencji, ale, parafrazując słowa deputacji, miała być wizytówką tej rezydencji. W projekcie poszerzono zatem przestrzeń, która ją poprzedzała. Przeciwnie korytarz z drugiej strony pozostawiono węższy<sup>51</sup>.

Zgodnie z wyżej opisywanym, ostatecznym projektem, rezydencja bez kaplicy posiadała 101 stóp długości, a zatem 19 stóp mniej niż zakładały pierwotne koncepcje. Jej szerokość opiewała na 45 stóp. Wysokość głównej kondygnacji sięgała 13½ stóp, zaś sali (reprezentacyjnej) – 16 stóp. Wysokość dolnej kondygnacji posiadała 11 stóp. W formie zewnętrznej miała dominować cegła, bez użycia tynku. Przy realizacji prac zamierzano skorzystać z pomocy kierownika budowy w zamian za gwarancję wypłacanych diet<sup>52</sup>.

Reskrypt zobowiązujący do realizacji inwestycji na podstawie projektu Stülera wydał 29 kwietnia 1844 r. król Fryderyk Wilhelm IV. Rezydencja biskupia miała zostać wybudowana w średniowiecznym stylu. Król pozostawiał swobodę biskupowi warمیńskiemu jedynie w odniesieniu do kaplicy domowej. Hierarcha miał

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Fryderyk Wilhelm IV do Eichhorna*, 29 IV 1844; por. GStA PK, I. HA Rep. 93 D, Nr. 70, *Vergleichung der Räumen in den verschiedenen Entwürfen einer bischöflichen Wohnung in Frauenburg*, 23 I 1844, k. 90.

<sup>50</sup> AAWO, AK I B 23, *bp Geritz do Kapituły Katedralnej*, 28 X 1843.

<sup>51</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelną Deputacją Budowlaną do Eichhorna*, 8 IX 1843.

<sup>52</sup> Ibidem.

zadecydować, czy aprobuje jej wysokość sięgającą dwóch kondygnacji, dzięki czemu mógłby uczestniczyć we mszach świętych z empory, usytuowanej na piętrze. W takim przypadku zrezygnowano by z pomieszczenia zaprojektowanego w dolnej kondygnacji<sup>53</sup>. Ostatecznie kaplicy nadano wysokość dwóch pięter<sup>54</sup>.

## BUDOWA PAŁACU BISKUPIEGO

Zbyt opieszale procedowanie inwestycji skłoniło 9 marca 1842 r. ks. Antoniego Frenzela do wystosowania prośby do nadprezydenta von Schöna o zgodę na zakup materiałów budowlanych (kamieni, cegieł i wapna)<sup>55</sup>. Drewno planowano pozyskać z lasów królewskich, usytuowanych w pobliżu wsi Kumajny oraz w pobliżu miejscowości o niemieckiej nazwie Klufeld<sup>56</sup>. Cegły licówki miały pochodzić od mistrza murarskiego Dominskiego, który zabiegał poprzez Bertrama o zlecenie ze strony Kapituły Warmińskiej. Inspektor ten zachwalał ich jakość. Zaznaczył jednak, że kompletną opinię uzależnia od ich trwałości w trakcie transportu. Warto wspomnieć, że liczba cegieł, które zamierzano zamówić, wynosiła 9 tys.<sup>57</sup>

Opracowywanie nowych planów budowli i kosztorysu opóźniało rozpoczęcie inwestycji. Ostateczne objaśnienia dotyczące projektu Stüler przygotował 21 kwietnia 1844 r. Nadzór nad budową ze strony Kapituły Warmińskiej powierzono kanonikom ks. Josephowi Neumannowi i ks. Franzowi Carolusowi. O konsultacje, a także o monitorowanie zadań przy planowanych pracach został poproszony inspektor budowlany Bertram. Do prowadzenia robót budowlanych zamierzano zatrudnić kierownika budowy. Jeśli nie dysponowałby odpowiednimi umiejętnościami, Bertram deklarował chęć przejścia nadzoru technicznego nad budową i opracowanie, na podstawie projektu, poszczególnych rysunków technicznych oraz kosztorysów<sup>58</sup>.

W lipcu 1844 r. biskup Geritz konstatawał, że nie udało mu się znaleźć kierownika budowy, który przejąłby również techniczny nadzór nad inwestycją. Wobec tego skierował prośbę do inspektora Bertrama, czy nie podjąłby się tego zadania. Inspektor ten uzależnił swoją zgodę od aprobaty nadprezydenta prowincji pruskiej Carla Wilhelma Boettichera, który udzielił jej 4 lipca tego roku. Biskup uważał, że umowa z Bertramem może dotyczyć albo wszystkich prac technicznych, wykonania kosztorysów, szkiców, wraz z nadzorem nad realizacją budowy, albo samego nadzoru. Hierarcha przypuszczał, że budowa będzie trwała 20 miesięcy roboczych, a zatem przez

<sup>53</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Fryderyk Wilhelm IV...*

<sup>54</sup> Por. GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *bp Geritz do Boettichera*, 7 VI 1844 (odpis).

<sup>55</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, Frenzel do Schöna, 9 III 1842, (odpis).

<sup>56</sup> AAWO, AK I B 108, *Notaten-Beantwortung (...)*, 26 XI 1843.

<sup>57</sup> AAWO, AK I B 23, *Bertram do Kapituły Warmińskiej*, 24 I 1842.

<sup>58</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *bp Geritz do Boettichera...*; *Boetticher do Eichhorna*,

trzy lata<sup>59</sup>. W połowie listopada 1844 r. Bertram informował nadprezydenta, że zgodził się przejąć kierowanie budową. Wynagrodzenie, które miał otrzymać wynosiło w sumie jedynie 700 talarów, chociaż w kosztorysach określono je na 2160 talarów<sup>60</sup>.

W drugiej połowie 1844 r. zamierzano wykopać fundamenty pod przyszłą rezydencję biskupią<sup>61</sup>. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, 15 października tego roku sufragan warmiński Franciszek Grossmann poświęcił kamień węgielny pod budowę kaplicy pałacowej<sup>62</sup>. Warto jednak podkreślić, że dopiero w 1845 r. rozebrano kanonię św. Jana Nepomucena, leżącą w granicach posiadłości biskupiej<sup>63</sup>. Umowę z Bertramem, dotyczącą nadzoru i prowadzenia prac, parafowano również dość późno, bo pod koniec grudnia 1844 r. Wprawdzie obejmowała wcześniejszy, półroczny okres, jednak czas ten był niewątpliwie spożytkowany na ostateczne gromadzenie materiałów budowlanych<sup>64</sup>. Same prace budowlane nabrały tempa w 1845 r., ponieważ już w październiku 1846 r. obiekt był zadaszony<sup>65</sup>. Tego samego roku założono za pałacem ogród według projektu ogrodnika planisty Hummlera z Elbląga<sup>66</sup>. Prace wewnątrz budynku niewątpliwie przedłużyły się, ponieważ pisemne oświadczenie o ukończeniu budowy przekazał kanonikowi Neumannowi inspektor Bertram dopiero 5 grudnia 1849 r.<sup>67</sup>

Ostatecznie nowy pałac biskupi wniesiono na rzucie prostokąta, jako obiekt neogotycki wpisujący się w tradycję gotyku ceglanego, dwukondygnacyjny, a przy tym nietynkowany<sup>68</sup>. Jak stwierdzili autorzy monografii poświęconej Friedrichowi Augustowi Stülerowi, architekt ten w przypadku rezydencji biskupiej połączył preferowane przez biskupa warmińskiego funkcje mieszkalne (które lansowano w projekcie z 1841 r.) ze stylistycznym dostosowaniem do głównego obiektu wznoszącego się na wzgórzu katedralnym<sup>69</sup>. Warto zwrócić uwagę, że widoczne analogie dotyczące szczytów nowego pałacu biskupiego pojawiły się w projekcie pałacu w Jarocinie z 1845 r. (od strony północno-wschodniej), autorstwa Stülera, niestety niezrealizowanego<sup>70</sup>. Z kolei podobną koncepcję fryzu, stanowiącego element dekoracji fromborskiego pałacu, zastosował on w kościele ewangelickim św. Bartłomieja w Cieplicach

<sup>59</sup> AAWO, AK I B 23, *bp Geritz do Kapituły Warmińskiej*, 8 VII 1844.

<sup>60</sup> AAWO, AB II B 23, *Bertram do Boettichera*, 11 XI 1844.

<sup>61</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *bp Geritz do Boettichera...*

<sup>62</sup> P. Romański, *Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz (1783–1867)*, Olsztyn 2015, s. 158.

<sup>63</sup> AAWO, AK I B 23, *Verhandelt Frauenburg*, 12/13ten April 1850. Kurię św. Andrzeja, znajdującą się w pobliżu kurii św. Jana Nepomucena, rozebrano na początku XIX wieku; zob. T. Piaskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003, s. 89.

<sup>64</sup> AAWO, AB II B 33, *Wegen Beaufsichtigung und technischer Leitung des Baues (...)*, 24 XII 1844.

<sup>65</sup> AAWO, AB II B 33, *Bertram do bp. Geritza*, 23 X 1846.

<sup>66</sup> P. Romański, op. cit., s. 159.

<sup>67</sup> AAWO, AB II B 33, *Bertram do bp. Geritza*, 5 XII 1849.

<sup>68</sup> AAWO, AK I B 23, *Verhandelt Frauenburg...*; P. Romański, op. cit., s. 158; T. Piaskowski, H. Szkop, op. cit., s. 89.

<sup>69</sup> E. Börsch-Supan, D. Müller-Stüler, op. cit., s. 586.

<sup>70</sup> Zob. *ibidem*, s. 288.

(Czechy), wybudowanym w latach 1861–1864<sup>71</sup>. Należy ponadto nadmienić, że według projektu tego architekta wzniesiono, posadowiony u stóp fromborskiego wzgórza, neogotycki kościół św. Wojciecha (dawny ewangelicki)<sup>72</sup>.

Niewątpliwie, w przypadku Fromborka punktem odniesienia dla Stülera były średniowieczne, gotyckie budowle, a zwłaszcza tamtejsze wzgórze katedralne. Autorzy monografii o tym architekcie, inspiracje średniowiecznymi kościołami czasów krzyżackich dostrzegają także w innych koncepcjach tego architekta, zrealizowanych na obszarze historycznej Warmii<sup>73</sup>. Warto jednak pamiętać, że kościół ewangelicki jego projektu w Biskupcu z lat 1842–1846 został wzniesiony w stylu neoromańskim, o widocznych wpływach włoskich, zwłaszcza architektury tokańskiej<sup>74</sup>. Dość analogicznie wyglądała pierwotna koncepcja kościoła ewangelickiego w Pieniężnie. Z powodu konieczności zredukowania jego planu, Stüler wtórnie nadał mu „średniowieczny porządek, który głównie przynależy do prowincji pruskiej”<sup>75</sup>.

Zastanawiające jest jednak pytanie, czy sąsiedztwo katedry jako dominanty wzgórza fromborskiego, bądź architektury zakonu krzyżackiego wyróżniającej się w dziedzictwie Prus Wschodnich i Zachodnich, eliminowało wybór innej stylistyki nowego pałacu biskupiego? Projekt neogotyckiej budowli z pewnością przywołał na myśl wczesnoromantyczny nurt w architekturze, zwłaszcza pałacowej. Epatowała ona fascynacją dotyczącą kultury średniowiecza, a zatem przeszłością, kojarzoną z czasem świetności i potęgi niemieckiej. Z drugiej strony, poprzez analogię do badań nad architekturą rezydencjonalną, przeprowadzonych jeszcze przez Günтера Grundmanna na Śląsku, można stwierdzić, że brak w Prusach Wschodnich centralnego ośrodka władzy królewskiej, z jego sztuką dworską wyznaczającą obowiązujące normy artystyczne, utrwał prowincjonalny charakter lokalnego budownictwa<sup>76</sup>.

W połowie lutego 1850 r. biskup Geritz powiadomił Kapitułę Warmińską, że wiosną, o ile pogoda na to pozwoli, przeprowadzi się do nowo wybudowanej rezydencji<sup>77</sup>. Dotychczas mieszkał on bowiem w kurii św. Ignacego<sup>78</sup>. 15 października 1850 r. poświęcił kaplicę pałacową dedykując ją św. Wojciechowi i odprawił w niej pierwszą mszę<sup>79</sup>. Jeśli chodzi o nakłady finansowe, w czerwcu 1845 r. nadprezydent Boetticher podał korektę kosztów budowy rezydencji biskupiej, które wynosiły

<sup>71</sup> Zob. *ibidem*, s. 386–387.

<sup>72</sup> Zob. *ibidem*, s. 586.

<sup>73</sup> Por. *ibidem*, s. 158.

<sup>74</sup> Por. *ibidem*, s. 547–550.

<sup>75</sup> Por. *ibidem*, s. 667.

<sup>76</sup> J.K. Kos, *op. cit.*, s. 56–57.

<sup>77</sup> AAWO, AK I B 23, *bp Geritz do Kapituły Katedralnej*, 11 II 1850.

<sup>78</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do Antona zu Stolberga-Wernigerodego*.

<sup>79</sup> P. Romański, *op. cit.*, s. 159.

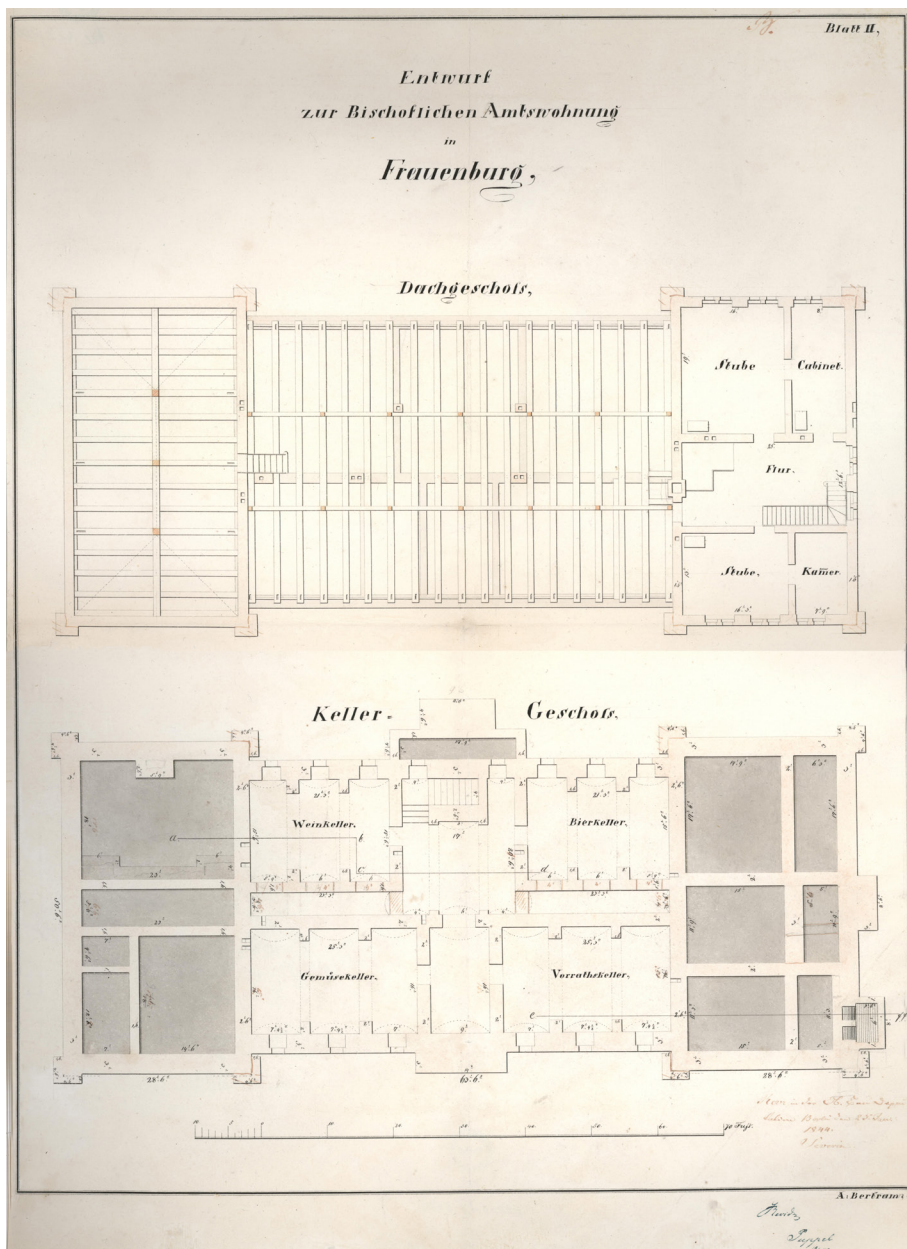
27 392 talary 15 srebrnych groszy i 8 fenigów<sup>80</sup>. Ostatecznie na ten cel wydano 27 300 talarów 7 srebrnych groszy i 10 fenigów<sup>81</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Budowa nowego pałacu biskupiego we Fromborku wieńczyła proces reorganizacji diecezji po zmianach, które niosła z sobą inkorporacja Warmii do Królestwa Prus oraz bulla cyrkumskrypcyjna *De salute animarum* z 1821 r. Zagwarantowanie ordynariuszowi warmińskiemu przynależnej mu siedziby, usprawniało administrowanie diecezją. Odtąd bowiem najważniejsze urzędy lokalnego Kościoła dysponowały właściwą im infrastrukturą. Oddanie do użytku nowej rezydencji oddalało również ewentualne pretensje biskupów do zamku w Lidzbarku Warmińskim, który będąc nadal własnością diecezji warmińskiej, musiał być zagospodarowany na inne cele. Nowy pałac biskupi, o wiele skromniejszy od imponującego zamku, dosadnie wskazywał, że czasy dominium bezpowrotnie przeminęły. Wybór jednak Friedricha Augusta Stülera, członka Naczelnej Deputacji Budowlanej, na architekta rezydencji, skutkowało nadaniem jej zarówno nowej, estetycznej lekkości, jak też epatującego ze wzgórza katedralnego majestatu.

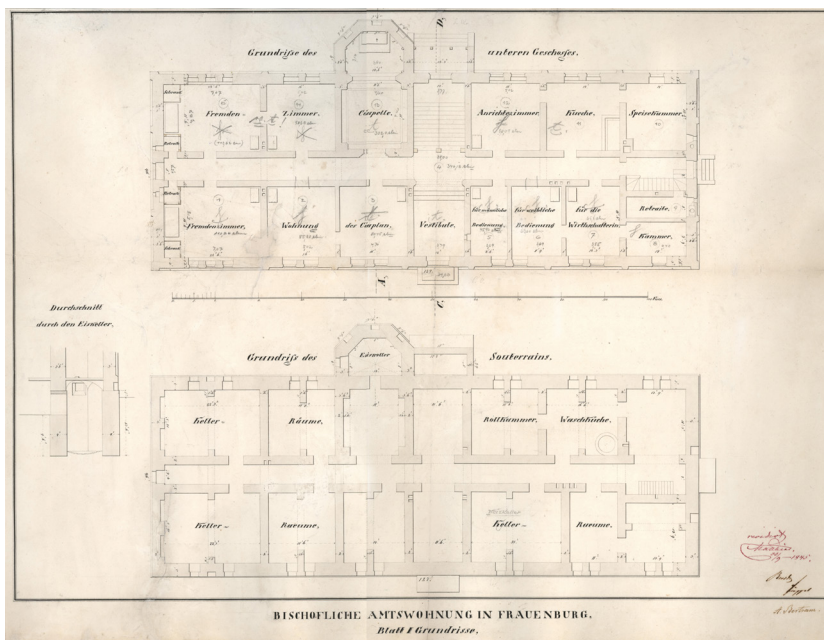
<sup>80</sup> GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Boetticher do Eichhorna*, 20 VI 1845.

<sup>81</sup> P. Romański, op. cit., s. 159.



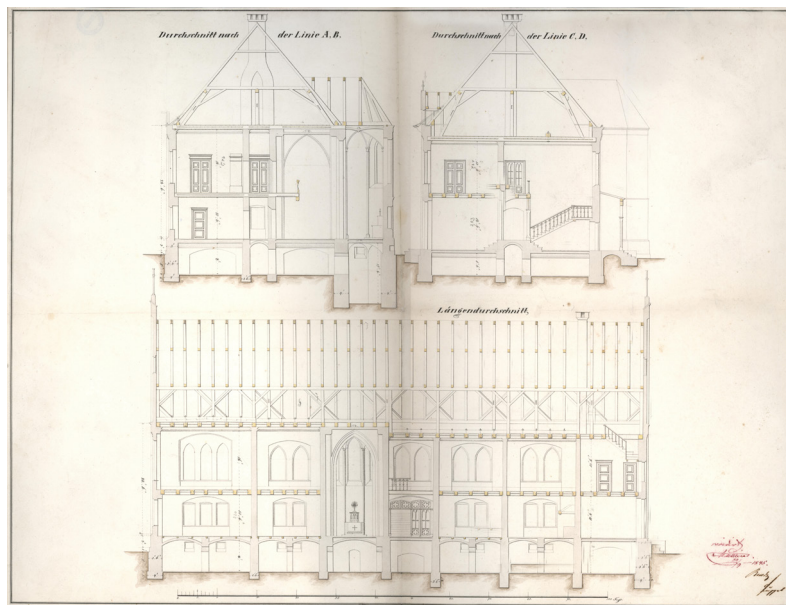
Fot. 1. Przekształcony projekt nowego pałacu biskupiego we Fromborku (rzut poziomy poddasza i piwnic) autorstwa Augusta Bertrama z 1843 r.

Źródło: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.



Fot. 2. Projekt wykonawczy nowego pałacu biskupiego we Fromborku (rzut poziomy dolnego piętra i suterenu) autorstwa Augusta Bertrama (po 1843 r.)

Źródło: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.



Fot. 3. Projekt wykonawczy nowego pałacu biskupiego we Fromborku (przekrój pionowy) autorstwa Augusta Bertrama (po 1843 r.)

Źródło: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.



Fot. 4. Nowy pałac biskupi od strony północno-wschodniej. Autor: Janusz Gerszberg



Fot. 5. Nowy pałac biskupi – elewacja frontowa. Autor: Janusz Gerszberg

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, AK I B 23; AK I B 107; AK I B 108; AB II B 33.

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (Berlin),

- I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1;
- I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2;
- I. HA Rep. 93 D, Nr. 70;
- III HA MdA, I Nr. 11153;

### Źródła drukowane

Borzyszkowski M., *Wolff Michał*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996.

### Opracowania

Achremczyk S., *Historia Warmii i Mazur*, t. 2: 1772–2018, Olsztyn 2018.

– *Warmia w Rzeczypospolitej*, Olsztyn 2023.

Börsch-Supan E., Müller-Stüler D., *Friedrich August Stüler 1800–1865*, München–Berlin 1997.

Brachvogel E., *Die bischöfliche Hauskapelle zum hl. Adalbert in Frauenburg*, „Ermländischer Hauskalender“ 1935.

– *Die Sternwarte des Copernicus in Frauenburg*, ZGAE 1939, Bd. 27.

Jasiński J., *Kościół katolicki i ewangelicki oraz związki wyznaniowe*, w: *Historia Pomorza*, t. 3: 1815–1850, cz. 2, *Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, red. G. Labuda, Poznań 1996.

Jodkowski M., *Próby zagospodarowania lidzbarskiego zamku w pierwszej połowie XIX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2022, nr 3.

Kopiczko A., *Dzieje Warmińskiej Kapituły Katedralnej*, t. 2: *od 1821 roku*, Olsztyn 2010.

Kos J.K., *Ani centrum, ani peryferie. Architektura pruskiego Śląska w okresie autonomii administracyjnej w latach 1740–1815*, Wrocław 2016.

Löser C., *Karl Friedrich Schinkel bei der Oberbaudeputation*, Berlin 1994.

Marquardt A., *Opfer und Leistungen des ermländischen Domkapitels in den Jahren 1806 bis 1815*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“ 1919, Bd. 20.

Piaskowski T., Szkop H., *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003.

Romański P., *Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz (1783–1867)*, Olsztyn 2015.

Sikorski J., *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego folwarki*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1969, nr 4.



Marcin Maciej Płotek

Instytut Pamięci Narodowej, Polska

ptotek@interia.pl • <https://orcid.org/0000-0003-1544-6681>

## Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego w Olsztynie

Cemetery of Victims of Hitler's Terror in Olsztyn

Friedhof der Opfer des Hitler-Terrors in Olsztyn

**Słowa kluczowe:** Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego, II wojna światowa, ofiary zbrodni niemieckich i sowieckich

**Keywords:** Cemetery of Victims of Nazi Terror in Olsztyn, World War II, victims of German and Soviet crimes, Warmia and Mazury

**Schlüsselwörter:** Zweiter Weltkrieg, Olsztyn, Ermland und Masuren, deutsche und sowjetische Verbrechen, Friedhof der Opfer des Hitler-Terrors

### STRESZCZENIE

Kwaterę wydzieloną przy ul. Jana Baczewskiego nazwano Cmentarzem Ofiar Terroru Hitlerowskiego, gdyż do 1989 roku władze komunistyczne odnalezione zwłoki ludności cywilnej klasyfikowały jako ofiary terroru hitlerowskiego. Tym samym nie przyznawały, że wiele z nich zginęło z rąk żołnierzy sowieckich. Konsekwencją takiej polityki historycznej było fałszowanie informacji na temat pochodzenia osób tam pochowanych i sprawców ich śmierci. Wykreślono tym samym ofiary zbrodniarzy sowieckich. W kwaterze wojennej pochowani zostali obywatele różnych państw, przede wszystkim Polski i Niemiec oraz pojedyncze osoby z Włoch, Francji i ZSRR. Są to ofiary, które zginęły z rąk zbrodniarzy niemieckich i sowieckich oraz na skutek uwarunkowań jakie powstały w wyniku działań wojennych.

### ABSTRACT

Separated quarters at ul. Jan Baczewski was called the Cemetery of the Victims of Hitler's Terror, because until 1989 the communist authorities classified the discovered bodies of civilians as victims of Nazi terror. Thus, they did not admit that many of them died at the hands of Soviet soldiers. The consequence of such historical policy was the falsification of information about the origins of the people buried there and the perpetrators of their death. Thus, the victims of Soviet criminals were deleted. Citizens of various countries, mainly Poland and Germany,

and individual people from Italy, France and the USSR were buried in the war headquarters. These are victims who died at the hands of German and Soviet criminals and as a result of conditions resulting from war operations.

### ZUSAMMENFASSUNG

Das Quartier an der Jan-Baczewski-Straße wurde als Friedhof der Opfer des Hitler-Terrors bezeichnet, da die kommunistischen Behörden bis 1989 die Leichen der Zivilbevölkerung als Opfer des Hitler-Terrors klassifizierten. Sie wollten nicht zugeben, dass viele von ihnen von sowjetischen Soldaten getötet wurden. In Folge dieser historischen Politik wurden Informationen über die Herkunft der dort Bestatteten und Täter deren Todes verfälscht. So wurden die Opfer der sowjetischen Verbrecher ausgestrichen. Im Kriegsquartier wurden Bürger verschiedener Staaten, vor allem Polens und Deutschlands, sowie Einzelpersonen aus Italien, Frankreich und der UdSSR begraben. Es handelt sich um Opfer, der deutschen und sowjetischen Verbrecher, sowie Opfer, die während Kriegshandlungen ums Leben gekommen sind.

Wokół Cmentarza Ofiar Terroru Hitlerowskiego przy ul. Jana Baczewskiego w Olsztynie nadal trwa dyskusja. Przede wszystkim głównym powodem jest brak jednoznacznej wiedzy na temat liczby i pochodzenia narodowościowego osób tam pochowanych. Przemilczana była również kwestia faktycznych sprawców morderstw dokonywanych na ludności cywilnej pogrzebanej na tym cmentarzu. Renata Gieszczyńska w następujący sposób opisała ten problem: „Kwestia ekshumacji na Warmii i Mazurach często budziła kontrowersje. Spowodowane było to tym, że do 1989 roku władze komunistyczne odnalezione zwłoki ludności cywilnej klasyfikowały jako ofiary terroru hitlerowskiego, nie chcąc przyznać, że wiele z nich zginęło z rąk żołnierzy sowieckich. Ekshumacje zwykle przeprowadzano niedbale, bez zachowania koniecznych procedur. A wiele dokumentów, w tym protokołów wydobywania zwłok, nie zachowało się”<sup>1</sup>.

Przedstawianie historii Warmii i Mazur w okresie PRL było ściśle podporządkowane wytycznym władz komunistycznych. W związku z czym nie można było pisać o faktycznych ofiarach II wojny światowej. Przemilczano zatem bestialstwo i zbrodnie dokonywane przez wkraczających na tereny Prus Wschodnich żołnierzy Armii Czerwonej, którzy byli przedstawiani jako żołnierze niosący wyzwolenie i pokój. Przede wszystkim wymazano pamięć o ofiarach sowieckich żołnierzy wśród ludności cywilnej<sup>2</sup>. Zaliczali się do nich nie tylko obywatele niemieccy (w tym Warmiacy i Mazurzy), ale także obywatele innych państw, którzy byli m.in. robotnikami przymusowymi w Prusach Wschodnich. Konsekwencją takiej polityki historycznej było przemilczanie, czy wręcz przekłamywanie informacji na temat liczby i pochodzenia osób pochowanych na Cmentarzu Ofiar

<sup>1</sup> R. Gieszczyńska, *Ekshumacje ofiar II wojny światowej na Warmii i Mazurach. Zarys problematyki*, w: *Ochrona pamięci o ofiarach działań wojennych na Warmii i Mazurach*, red. P. Kardela, Olsztyn 2016, s. 62.

<sup>2</sup> Zob. szerzej: W. Brenda, *O Armii Czerwonej na Warmii i Mazurach*, „Znad Pisy” 2002, nr 11; W. Gieszczyński, *Armia Sowiecka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1948. Szkic do monografii*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2013, nr XXVII.

Terroru Hitlerowskiego w Olsztynie. Przede wszystkim utworzeniu tej kwatery wojennej przyświecała idea, że dochodziło do mordów popełnianych wyłącznie przez zbrodniarzy niemieckich, wykreślając tym samym ofiary sowieckie.

Podstawę źródłową badań stanowiła dokumentacja pozostająca w zasobie Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK). Istotne są tutaj protokoły ekshumacji przeprowadzonych w 1951 roku na terenie województwa. W większości z nich pojawia się zapis, że ekshumowane zwłoki są „ofiarami terroru”, które pochowano na cmentarzu ewangelickim (nowym) w Olsztynie przy al. Wojska Polskiego oraz wskazano poszczególne kwatery (rząd i numer grobu). Kolejna ważna dokumentacja znajduje się w Zakładzie Cmentarzy Komunalnych w Olsztynie (ZCK), m.in. opisy cmentarza – karty ewidencyjne. W trakcie zbierania informacji na temat pochowanych osób w wydzielonej kwaterze przy ul. Baczewskiego przeprowadzono również kwerendę w Archiwum Państwowym w Olsztynie i Archiwum Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie.

Literatura odnosząca się do powyższej problematyki, jest skromna. Oprócz cytowanej już pozycji Renaty Gieszczyńskiej, najwięcej miejsca pochówkom na cmentarzu ewangelickim przy al. Wojska Polskiego poświęcił Stanisław Piechocki<sup>3</sup>. Autor jednak nie podaje konkretnych źródeł swoich informacji lub jest to wiedza oparta na przekazie świadków, trudna obecnie do zweryfikowania. Krótkie notatki na temat cmentarza znajdują się również w przewodnikach po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa wydanych w okresie PRL<sup>4</sup>. Trzeba jednak podchodzić do nich krytycznie.

Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego, na którym chowano szczątki osób ekshumowanych z Olsztyna i części ówczesnego województwa olsztyńskiego, umiejscowiony jest na terenie dawnego cmentarza ewangelickiego. Według mapy Olsztyna z 1940 roku cmentarz ewangelicki składał się z dwóch części (nowej i starej), które dzieliła obecna ul. Baczewskiego<sup>5</sup>.

Według Dziennika Urzędowego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie z 10 kwietnia 1984 roku przy al. Wojska Polskiego i ul. Jurija Gagarina (obecnie Sybiraków) przed 1945 rokiem funkcjonowały dwa cmentarze ewangelickie z XIX w.<sup>6</sup>

<sup>3</sup> S. Piechocki, *Olsztyn styczeń 1945. Portret miasta*, Olsztyn 2000; idem, *Czyszczenie zwany Kortau. Nieznana historia*, Olsztyn 2014.

<sup>4</sup> *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*, Warszawa 1966; *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*, oprac. Cz. Czubyrt–Borkowski, J. Michasiewicz, Warszawa 1988.

<sup>5</sup> <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/82534/edition/92427/content> (dostęp: z 31 I 2024 r.).

<sup>6</sup> Obwieszczenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie z dnia 7 IV 1984 w sprawie „Wykazu cmentarzy założonych przed 1945 rokiem na terenie województwa olsztyńskiego”, *Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie*, 1984, nr 4, poz. 19.

Tabela 1. Wykaz cmentarzy założonych przed 1945 rokiem na terenie województwa olsztyńskiego. Miasto Olsztyn.

Nazwa cmentarza	Przynależność wyznaniowa	Czas założenia	Pow. w ha	Stan aktualny	Położenie cmentarza
	ewangelicka	XIX w.	0,9	nieczynny	Przy al. Wojska Polskiego za WDK, w lesie
Przyszpitalny i wojenny przyszpitalny		pocz. XX w.	0,10	zamknięty	Przy al. Wojska Polskiego za Szpitalem Kolejowym
	ewangelicka	XIX w.	2,94	nieczynny	ul. J. Gagarina
Parafialny (Parafii Serca Jezusowego i Św. Józefa)	rzym.-kat.	XIX w.	4,91	nieczynny	ul. M. Rataja
Parafialny (Parafii Św. Jakuba)	rzym.-kat.	XIX w.	2,60	nieczynny	al. Wojska Polskiego
	ewangelicka	XIX w.	2,97	zlikwidowany obecnie park	al. Wojska Polskiego

Źródło: Obwieszczenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie z dnia 7 IV 1984 w sprawie „Wykazu cmentarzy założonych przed 1945 rokiem na terenie województwa olsztyńskiego”, Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, 1984, nr 4, poz. 19.

Ponadto należy zaznaczyć, że w dokumentach na przestrzeni lat miejsce położenia kwatery Ofiar Terroru Hitlerowskiego (cmentarza ewangelickiego) było wskazywane w sposób niejednolity m.in. przy: ul. Baczewskiego, al. Wojska Polskiego, Gagarina oraz ul. Macieja Rataja. Miejsce to określano zaś jako cmentarz: ewangelicki, Ofiar Hitleryzmu, wyznaniowy, parafialny i niemiecki. Zaznaczyć należy, że przy al. Wojska Polskiego położony jest również zamknięty cmentarz parafialny św. Jakuba.

Według karty ewidencyjnej, cmentarz wojenny o nazwie – Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego zlokalizowany jest przy ul. Baczewskiego, która łączy ul. Rataja i al. Wojska Polskiego, w sąsiedztwie szpitala MSWiA. Został usytuowany w części parku na terenie zlikwidowanego cmentarza ewangelickiego. Powierzchnia cmentarza wynosi 427 m<sup>2</sup> (działka nr 9, obręb 25). Cmentarz założono w 1958 roku: „Na nekropolię składa się 10 mogił zbiorowych o wymiarach 2 × 5 m rozmieszczonych na planie prostokąta, oddzielonych alejkami z płyt chodnikowych”, w których pochowano 4670 osób<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Karta ewidencyjna cmentarza wojennego – Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego przy ul. Baczewskiego w Olsztynie znajdująca się w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim. Cmentarz został wpisany do rejestru zabytków 29 I 1988, pod nr A-2361.

W dokumentacji przechowywanej w ZCK znajdują się dwa opisy cmentarza wojennego. W jednym z nich jako datę założenia cmentarza wskazano – 1952 rok, ukończenie rozszerzania (powiększania) cmentarza – 1965 rok, a ukończenie urządzania – 1966 rok. Cmentarz umiejscowiony został przy al. Wojska Polskiego w Olsztynie: „na cmentarzu ewangelickim za kliniką MO – kwatera wydzielona”. Obszar cmentarza wynosił 416 m<sup>2</sup> i posiadał osiem mogił zbiorowych. Liczba osób pochowanych w tym miejscu wynosiła 625. Akcent z betonu wykonany został w 1964 roku przez artystę plastyka Bolesława Marschalla z Pracowni Sztuk Plastycznych w Olsztynie<sup>8</sup>. W kolejnym opisie kwatera zbiorowa na cmentarzu zamkniętym w Olsztynie przy al. Wojska Polskiego liczyła 500 m<sup>2</sup>, z 10 mogiłami, w których pochowano 652 osoby. Jako datę założenia cmentarza wskazano 1958 rok, datę rozszerzenia 1958 rok, a ukończenia urządzania lata 1958–1968. W opisie cmentarza ujęto: „Mogiły okrawężnikowane o pow. 2 × 5 m.b. szt. 10 w mogiłach złożone zwłoki osób ludności cywilnej pomordowanej lub zmarłej z wycieńczenia i głodu 2 powiatów województwa olsztyńskiego...”<sup>9</sup>.

Odpis dokumentu z 1973 roku przekazanego przez Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej w Olsztynie do Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie zawiera lakoniczne informacje na temat cmentarza położonego przy ul. Rataja. W kwaterze zostały pochowane 662 „ofiary terroru” (w tym 12 zidentyfikowanych)<sup>10</sup>.

Literatura dotycząca cmentarza wojennego przy ul. Baczewskiego również nasuwa wiele wątpliwości. W przewodniku po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa z 1966 roku czytamy: „W latach 1939–45 na terenie Iławy, Jabłonek, Rakowa i pobliskich wsi hitlerowcy dokonywali masowych rozstrzeliwań ludności polskiej. Zwłoki ok. 3300 ofiar po wojnie ekshumowano i pochowano w 10 zbiorowych mogiłach na miejscowym cmentarzu ewangelickim”<sup>11</sup>.

Natomiast w przewodniku z 1988 roku kwaterę umiejscowiono przy ul. Rataja z następującym opisem: „Pomnik i cmentarz ofiar terroru. Na niewielkim cmentarzu spoczywa 4670 ofiar terroru hitlerowskiego. Są to zwłoki radzieckich, włoskich, francuskich i polskich więźniów zamęczonych w hitlerowskich obozach oraz zwłoki 2675 pomordowanych w ramach akcji eutanazji obywateli niemieckich – byłych

<sup>8</sup> Archiwum Zakładu Cmentarzy Komunalnych w Olsztynie (dalej: AZCKwO), *Opis wojennego cmentarza (mogiły zbiorowej) żołnierzy, jeńców wojennych i Obywateli ZSRR poległych na terenie Polski*, b.d. (prawdopodobnie 1967 rok), b.p.

<sup>9</sup> Ibidem. Do tego doliczyć należy ciała 10 osób cywilnych ekshumowanych z poligonu w Muszakach k. Nidzicy, czyli łącznie 662. Zob. Ibidem, *Pismo z Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Olsztynie w sprawie przeprowadzenia ekshumacji zwłok ofiar terroru faszystowskiego poległych w okresie wojny w latach 1939–1945*, 8 I 1970, b.p.

<sup>10</sup> Archiwum Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie, *Odpis dokumentu przekazanego przez Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej w Olsztynie do Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie*, 26 VI 1973, b.p.

<sup>11</sup> *Przewodnik po upamiętnionych miejscach...*, Warszawa 1966, s. 259.

pacjentów szpitala psychiatrycznego w Kortowie<sup>12</sup>. Należy zwrócić uwagę, że Akcja T-4 realizowana była początkowo w III Rzeszy w czasie II wojny światowej. Polegała na mordowaniu chorych na schizofrenię, niektóre postacie padaczki, otępienie, płąsawicę Huntingtona, a także osób niepełnosprawnych, chorych przebywające w zakładach ponad pięć lat oraz ludzi z niektórymi wrodzonymi zaburzeniami rozwojowymi. Wskazanych chorych, w tym z Prus Wschodnich, zabierano z zakładu macierzystego i ostatecznie przewożono do ośrodków, w których dokonywano masowych mordów. Należały do nich ośrodki psychiatryczne w Brandenburgu, Bernburgu, Grafeneck, Hadamar, Sonnenstein i Hartheim. W kortowskim zakładzie psychiatrycznym na początku wojny przebywało ok. 1300 pacjentów. Na przełomie 1940/1941 pozostało prawdopodobnie ok. 500 podopiecznych. Część zakładu przeznaczono na lazaret dla żołnierzy niemieckich (1941 rok – 800, 1942 rok – 1000)<sup>13</sup>.

Stanisław Piechocki szacuje, że w czasie wojny w zakładzie miało miejsce co najmniej 935 zgonów<sup>14</sup>. W książce dotyczącej historii Kortowa autor zaznaczył: „O ile z ustaleniem pochodzenia ofiar przeniesionych tu z innych miejsc niż Kortowo, a więc Starych Jabłonek, z Iławy i Królikowa koło Olsztynka nie ma kłopotu, o tyle w odniesieniu do pensjonariuszy kortowskich piętrzą się prawdziwe problemy. Samo określenie, że ofiary ekshumowano w Kortowie jest, jak się okazuje, zbyt mało precyzyjne, a dokładniejszych danych po prostu nie ma. Ekshumacji jak wiadomo, było kilka. Jeśli przyjąć, że w pobliżu wspomnianego pomnika złożono szczątki pochodzące z kortowskiego cmentarza wielowyznaniowego, to istotnie nie można wykluczyć, że znalazły się wśród nich doczesne szczątki pacjentów, uśmierconych podczas tzw. dzikiej eutanazji. [...] Według aktualnej wiedzy, doczesne szczątki kortowskich pensjonariuszy, wywiezionych z zakładu w 1940 roku i latach następnych i pomordowanych przez hitlerowców w ramach akcji T-4, spoczęły daleko stąd. Jedne z nich w nieznanym dotąd miejscu gdzieś koło Działdowa, inne aż w Saksonii czy Brandenburgii<sup>15</sup>.

Piechocki podaje również, że w wyniku prac budowlanych realizowanych na przełomie 1949/1950, wykryto masowy grób osób zamordowanych przez Sowieców w styczniu 1945 roku. Ekshumowane zwłoki wkładano do drewnianych trumien, które zakopano na obrzeżu cmentarza ewangelickiego. Wszystko wskazuje na to, że byli

<sup>12</sup> *Przewodnik po upamiętnionych miejscach*, Warszawa 1988, s. 317. W informacji wewnętrznej nr 66/16 Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce zapisano: „Hitlerowcy rozstrzelali ok. 3300 osób. Zwłoki pochowano w dziesięciu zbiorowych mogiłach na cmentarzu ewangelickim w Olsztynie”. Zob. *Rejestr miejsc i faktów zbrodni hitlerowskich popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo olsztyńskie*, Warszawa 1981, s. 13.

<sup>13</sup> S. Piechocki, *Czyściec zwany Kortau...*, s. 49–54.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 130.

to pacjenci kortowskiego szpitala<sup>16</sup>. Autor opisał w sposób następujący wejście Sowieców do Kortowa: „Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Olsztyna w styczniu 1945 r. doszło do masakry osób przebywających w zakładzie psychiatrycznym w Kortowie. W okresie tym na terenie zakładu znajdowali się pacjenci szpitala, ponadto część kompleksu przekształcono w lazaret. Łącznie Sowieci zastali 240 pacjentów oraz personel medyczny i pomocniczy. Na terenie szpitala znajdowali się również uciekinierzy, głównie kobiety i dzieci, którzy zatrzymali się tam w mroźną styczniową pogodę. Po wkroczenia do Kortowa Sowieci dokonali masakry przebywających tam osób. Od marca 1945 r. Sowieci zaczęli organizować masowe groby, w których składano ciała zamordowanych. W latach 50. XX w. przeprowadzono ekshumacje w miejscu ich pochówku. Ciała te przeniesiono na dwa cmentarze przy ul. Wojska Polskiego – stary cmentarz ewangelicki (za Polikliniką MSWiA) i cmentarz parafii św. Jakuba”<sup>17</sup>.

Piechocki również poświęca uwagę tamtejszemu cmentarzowi wyznaniowemu. Według jego ustaleń funkcjonował on blisko sześćdziesiąt lat, do 1945 roku. Chowano na nim przede wszystkim podopiecznych i pracowników zakładu w tym lekarzy i urzędników oraz mieszkańców Kortowa i okolic. W wyniku rozbudowy Wyższej Szkoły Rolniczej cmentarz został zlikwidowany, a do 1953 roku ekshumowano z niego 3652 zwłok, w większości szkieletów i pochowano głównie na obrzeżach cmentarza ewangelickiego przy al. Wojska Polskiego (za polikliniką). Nie przeprowadzono żadnych autopsji ekshumowanych zwłok i szczątków<sup>18</sup>.

Potwierdzenie tych ekshumacji znajduje się w materiałach przesłanych przez PCK do Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie. Jest wśród nich kolejny opis cmentarza wojennego. Przy czym w dokumencie tym początkowo wymieniono trzy cmentarze: ewangelicki przy al. Wojska Polskiego, św. Jakuba przy ul. Partyzantów i kwaterę przy ulicy Wojskowej (obecnie: Szarych Szeregów). Na cmentarzu ewangelickim wykazano 22 mogiły. Osoby pochowane na tym cmentarzu były ekshumowane w 1953 roku, głównie z cmentarza wyznaniowego w Kortowie. W większości były to osoby nieznane. Natomiast 24 zidentyfikowane umarły przed 1945 rokiem. Pochowano tam także pojedyncze osoby z ekshumacji przeprowadzonych na terenie

<sup>16</sup> Ibidem, s. 108 i 110.

<sup>17</sup> S. Piechocki, *Olsztyn styczeń 1945...*, s. 143–149. Autor wskazuje również, że ciała żołnierzy niemieckich w wyniku ekshumacji przeniesiono na stary cmentarz ewangelicki i pochowano przy al. Wojska Polskiego, w kwartale między ulicami Baczewskiego i Sybiraków. Podaje również, że w okresie od 24 V do 31 VIII 1951 na cmentarzu ewangelickim przy al. Wojska Polskiego powtórnie pochowano 256 zwłok żołnierzy armii niemieckiej i osób cywilnych. Szerzej na ten temat: ibidem, s. 185–192. W 1940 r. do DL Soldau m.in. przetransportowano chorych z placówek opiekuńczych i szpitali położonych na terenie Prus Wschodnich. Łącznie do obozu trafiło 1558 osób. Zamordowano ich przy użyciu tlenu węgla w samochodzie ciężarowym – zob. R. Wiśniewski, *Wielofunkcyjny niemiecki obóz Soldau (1939–1945). Monografia*, Działowo–Olsztyn 2023, s. 75–76.

<sup>18</sup> S. Piechocki, *Czyściec zwany Kortau...*, s. 86. W innej części tej książki autor napisał: „Szczątki ludzkie z pozostałych ekshumacji, głównie ze starego cmentarza wielowyznaniowego, były przenoszone i to masowo przede wszystkim na czynniki jeszcze do końca lat 50. cmentarz parafii ewangelicko-augsburskiej przy al. Wojska Polskiego (za polikliniką), a później również na ugory poza jego obrębem” – zob. ibidem, s. 121.

Olsztyna. W zestawieniu zbiorczym zapisano, że na cmentarzu ewangelickim pochowano 41 znanych cywili, 3833 nieznanymi cywili, pięciu nieznanymi wojskowych. Natomiast na cmentarzu św. Jakuba sześciu znanych cywili i dwóch nieznanymi. Zaznaczyć należy, że w powyższym opisie cmentarza szkic usytuowania 22 mogił różni się od szkicu mogił z opisu z dokumentacji posiadanej przez ZCK. Istnieje inny układ mogił od I do X. Świadczyć to może, że groby te utworzono w innej części cmentarza, a nie w kwaterze wydzielonej<sup>19</sup>. Z materiałów PCK wynika również, że pierwsze pochówki na cmentarzu wojennym przy ul. Baczewskiego odbyły się w 1951 roku. W tym roku, w nowo założonych kwaterach I–IV na „cmentarzu niemieckim” przy al. Wojska Polskiego pochowano: „256 zwłok żołnierzy b. armii niemieckiej i osób cywilnych w 40 trumnach”<sup>20</sup>.

W rezultacie akcji ekshumacyjnej rozpoczętej 1 sierpnia, a zakończonej 25 sierpnia 1951 roku część ekshumowanych zwłok z terenu Olsztyna pochowano na cmentarzu przy al. Wojska Polskiego: trzech żołnierzy „byłej armii niemieckiej” (w dwu trumnach w kwaterze II – mogiła 20 i w kwaterze III – mogiła 7) oraz 253 obywateli niemieckich „ofiar wojny” (w 35 trumnach w kwaterze I – mogiły 1–10, kwaterze II – mogiły 11–22, kwaterze III – mogiły 1–10 oraz kwaterze IV – mogiły 11–15)<sup>21</sup>. Zachował się również wykaz osób ekshumowanych w sierpniu 1951 roku (obywateli niemieckich) z Olsztyna i pochowanych na „cmentarzu wyznaniowym” przy al. Wojska Polskiego – kwatery wydzielona. Dotyczy on osób zidentyfikowanych (nazwiska polsko i niemiecko brzmiące) i niezidentyfikowanych. Data śmierci tych osób wskazana została na 1945 rok. Pochowani zostali w kwaterach I–IV<sup>22</sup>.

Kolejne protokoły uzyskane z PCK dotyczą osób pochowanych na cmentarzu przy ul. Baczewskiego w 1958 roku. Ciały ekshumowano z następujących powiatów ówczesnego województwa olsztyńskiego: ostródzkiego – Zwierzewo, w lesie przy Starych Jabłonkach, Grabin, Boguszewo, Szczepankowo, w lesie przy drodze Ostróda–Olsztynek; morąskiego (obecnie iławski) – Wielowieś, Słonecznik, w lesie przy drodze do Tardy, przy drodze z Boreczna do Iławy w rowie, przy drodze w Urowie

<sup>19</sup> Materiały Polskiego Czerwonego Krzyża (dalej: MPCK), *Opis cmentarza (mogiły zbiorowej) żołnierzy, jeńców wojennych i Obywateli ZSRR poległych na terenie Polski*, b.d., b.p. W dokumencie tym zaznaczono, że ekshumacje pochodzą z 1953 roku, jednakże w opisywanym zestawieniu zbiorczym widnieje zapis: „W trakcie akcji ekshumacyjnej w roku 1951 pochowano na cmentarzach zwłok obywateli niemieckich – cywilnych i wojskowych”. W dokumencie opisano ażurowe ogrodzenie, które było zbudowane z żelaznych prętów. Część tego ogrodzenia zachowało się i znajduje się obok wydzielonej kwatery wojennej, na tyłach Polikliniki MSWiA.

<sup>20</sup> Ibidem, *Protokół zdawczo-odbiorczy nowo założonych kwater na cmentarzach w m. Olsztynie przy ul. Wojskowej i al. Wojska Polskiego w okresie od 24 V 1951 do 31 VIII 1951*, b.d., b.p.

<sup>21</sup> Ibidem, *Protokół powiatowy spisany w lokalu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie w związku z zakończeniem akcji ekshumacyjnej zwłok żołnierzy Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego, żołnierzy b. armii niemieckiej i ofiar wojny na cmentarz w Olsztynie, przy ul. Wojska Polskiego na cmentarzu parafialne przy alei Wojska na cmentarz wojenny i na parafialny św. Jakuba w Olsztynie*, 25 VIII 1951, b.p.

<sup>22</sup> Ibidem, *Wykaz osób zidentyfikowanych i nieznanymi zwłok ekshumowanych z Olsztyna obywateli niemieckich pochowanych na cmentarzu w kwaterze wydzielonej przy al. Wojska Polskiego w Olsztynie*, b.d., b.p.

w kierunku na Karnity, Brzydowo, Mozgowo; suskiego (obecnie iławski): „pole obok więzienia, Iława, pow. Susz, woj. olsztyńskie”<sup>23</sup>.

Osoby pochowane w wyniku tych ekshumacji były obywatelami: Polski, Niemiec (w tym Warmiacy i Mazurzy), Francji, Włoch i ZSRS. W większości wypadków była to ludność cywilna, ale też ekshumowano żołnierzy sowieckich i niemieckich oraz czterech żołnierzy włoskich. Dla przykładu z mogiły zbiorowej znajdującej się na cmentarzu ewangelickim we wsi Boguszewo w 1958 roku ekshumowano 105 zwłok, które pochowano na „cmentarzu nowym” w Olsztynie przy al. Wojska Polskiego, rząd 1, nr grobu 3/5. W uwagach do protokołu umieszczono zapis: „zwłoki ofiar ostatniej wojny – ludność cywilna, żołnierze radzieccy i niemieccy wg oświadczenia miejscowej ludności”<sup>24</sup>. Z mogiły położonej przy drodze z Urowa do Iławy ekshumowano zwłoki czterech Włochów<sup>25</sup>. Na polu i łące we wsi Mozgowo znajdowały się dwie mogiły zbiorowe, z których ekshumowano osiem ciał osób cywilnych zabitych w czasie działań wojennych w 1945 roku. Według oświadczenia miejscowej ludności byli to: Francuz, Polka, Rosjanka i Niemcy. W mogiłach znaleziono również „monety francuskie i rosyjskie”<sup>26</sup>.

Z cmentarza w Zawadach Małych (k. Starych Jabłonek) przeniesiono na cmentarz przy ul. Baczewskiego ciała 95 Polaków, więźniów obozu Soldau (KL) w Działdowie, którzy zostali zamordowani przez Niemców w styczniu 1945 roku. W protokołach z ekshumacji znajdujących się w PCK, w rubryce – miejsce zabrania zwłok, widnieje zapis „cmentarz w lesie państwowym Stare Jabłonki”. Część ciał została zidentyfikowana, m.in. Józef Rutkowski<sup>27</sup>, Kazimierz Skowroński<sup>28</sup>, Czesław Błaszczuk<sup>29</sup>, Stanisław

<sup>23</sup> Ibidem, *Protokoły przesłane przez PCK*.

<sup>24</sup> Ibidem, *Protokół nr 577/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Samborowo, pow. Ostróda*, 6 IX 1958, b.p. W rubryce znaki szczególnie zaznaczono, że czaszki w większości były potłuczone.

<sup>25</sup> Ibidem, *Protokół nr 587/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Boreczno, pow. Morąg*, 10 IX 1958, b.p. Pochowani zostali na cmentarzu nowym w Olsztynie przy al. Wojska Polskiego, rząd 1 nr grobu 3.

<sup>26</sup> Ibidem, *Protokół nr 589/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Boreczno, pow. Morąg*, 10 IX 1958, b.p. Ciała pochowano na cmentarzu nowym w Olsztynie przy al. Wojska Polskiego, rząd 1 nr grobu 3. Według informacji zawartych w innym protokole na cmentarzu przy al. Wojska Polskiego pochowano zwłoki czternastoletniej dziewczyny ekshumowanej w parku PGR Grabin. W uwagach zapisano: „jedne zwłoki dziewczyny ruskiej wg oświadczenia miejscowej ludności”. Zob. Ibidem, *Protokół nr 575/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Szydłak, pow. Ostróda*, 5 IX 1958, b.p.

<sup>27</sup> Ibidem, *Protokół nr 561/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Stare Jabłonki, pow. Ostróda*, 3 IX 1958, b.p. Osoba o danych Józef Rutkowski zam. Olszewka występuje jako zamordowana przez Niemców w masowej egzekucji z 20/21 I 1945 i pogrzebana w Zawadach Małych k. Starych Jabłonek. W protokole widnieje rok śmierci 1941 ustalony na podstawie napisu na tabliczce nagrobkowej. Zob. *Rejestr miejsc i faktów...*, s. 25.

<sup>28</sup> Ibidem, *Protokół nr 562/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Stare Jabłonki, pow. Ostróda*, 3 IX 1958, b.p. Osoba o danych Kazimierz Skowroński zam. Czernice Borowe występuje jako zamordowana przez Niemców w masowej egzekucji z 20/21 I 1945 i pogrzebana w Zawadach Małych k. Starych Jabłonek zob. *Rejestr miejsc i faktów...*, s. 25.

<sup>29</sup> Ibidem, *Protokół nr 564/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Stare Jabłonki, pow. Ostróda*, 3 IX 1958, b.p. Osoba o danych Błaszczuk Czesław zam. Ulatowo-Czerniaki występuje jako zamordowana przez Niemców w masowej egzekucji z 20/21 I 1945 i pogrzebana w Zawadach Małych k. Starych Jabłonek. Zob. *Rejestr miejsc i faktów...*, s. 24.

Łuścik<sup>30</sup>, Czesław Kaczorek<sup>31</sup>. Obok zidentyfikowanych ciał z tego miejsca ekshumowano również zwłoki osób o nieustalonych personaliach, które pochowano w wydzielonej kwaterze wojennej w Olsztynie<sup>32</sup>.

W wyniku ekshumacji przeprowadzonych w Iławie (k. więzienia) przeniesiono na cmentarz przy ul. Baczewskiego niezidentyfikowane ciała. Prawdopodobnie byli to więźniowie tamtejszego niemieckiego obozu pracy, w którym przebywali głównie Polacy. W piśmie z Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie z 11 czerwca 2003 roku do Zakładu Cmentarzy Komunalnych w Olsztynie napisano: „Z nadesłanych protokołów wynika, iż z terenu położonego obok więzienia w Iławie ekshumowano łącznie 606 zwłok, w tym 323 Polaków, ofiar hitlerowskiego terroru, które pochowano na cmentarzu ewangelickim przy ul. Baczewskiego w Olsztynie. Natomiast 43 żołnierzy Wojska Polskiego i 240 osób o nieustalonej bliżej narodowości pochowano w części polskiej na cmentarzu wojennym przy ul. Szarych Szeregów w Olsztynie”<sup>33</sup>. Na cmentarzu przy ul. Baczewskiego pochowani zostali również obywatele niemieccy i polscy, którzy zostali zamordowani przez żołnierzy sowieckich po wkroczeniu na teren Prus Wschodnich lub zmarli w trakcie ucieczki przed sowieckimi wojskami w wyniku trudnych warunków pogodowych<sup>34</sup>.

W 1975 roku wiceprezydent Olsztyna Jan Madej zwrócił się z wnioskiem do wojewody olsztyńskiego o zezwolenie na likwidację cmentarza przy ul. Gagarina

<sup>30</sup> Ibidem, *Protokół nr 565/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Stare Jabłonki, pow. Ostróda*, 3 IX 1958, b.p. Osoba o danych Łuścik /brak imienia/ zam. Ulatowo-Czerniaki występuje jako zamordowana przez Niemców w masowej egzekucji z 20/21 I 1945 r. i pogrzebana w Zawadach Małych k. Starych Jabłonek Zob. *Rejestr miejsc i faktów...*, s. 24.

<sup>31</sup> Ibidem, *Protokół nr 568/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Stare Jabłonki, pow. Ostróda*, 3 IX 1958, b.p. Osoba o danych Kaczorek Czesław zam. Krasnosielec występuje jako zamordowana przez Niemców w masowej egzekucji z 20/21 I 1945 i pogrzebana w Zawadach Małych k. Starych Jabłonek Zob. *Rejestr miejsc i faktów...*, s. 24.

<sup>32</sup> Ibidem, *Protokół nr 570/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Stare Jabłonki, pow. Ostróda*, 4 IX 1958, b.p. Według protokołu ekshumowano łącznie 58 ciał, które pochowano na cmentarzu „nowym” w Olsztynie przy al. Wojska Polskiego, kwatera C, rząd 1 nr grobu 1/2. Kolejne 28 niezidentyfikowanych ciał pochowano na cmentarzu przy al. Wojska Polskiego w rzędzie 1 nr grobu 2. Zob. ibidem, *Protokół nr 571/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Stare Jabłonki, pow. Ostróda*, 4 IX 1958, b.p.

<sup>33</sup> AZCKwO, *Pismo z Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do Zakładu Cmentarzy Komunalnych w Olsztynie*, 11 VI 2003, b.p. Informacje te znajdują potwierdzenie w protokołach z ekshumacji. Widniał w nich zapis, że zwłoki znajdowały się na polu obok więzienia w Iławie. W uwagach zapisano: „wg informacji uzyskanych w Powiatowym Zarządzie Gospodarki Komunalnej w Iławie są to zwłoki Polaków (ofiary terroru)”. Zob. m.in.: MPCK, *Protokół nr 176/AG o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie Iława*, 7 IX 1958, b.p.; ibidem, *Protokół nr 177/AG o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie Iława*, 7 IX 1958, b.p.; *Protokół nr 178/AG o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie Iława*, 9 IX 1958, b.p.; *Protokół nr 179/AG o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie Iława*, 9 IX 1958, b.p.

<sup>34</sup> Na polu w Zwierzewie w powiecie ostródzkim ekshumowano „zwłoki Polaka zabitego w czasie działań wojennych prawdopodobnie przez Sowietów wg oświadczenia miejscowej ludności”. Zob. ibidem, *Protokół z ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Lubajny, pow. Ostróda nr 560/P*, 3 IX 1958, b.p. W Słoneczniku (obecnie powiat ostródzki) ekshumowano cztery ciała „zwłoki uciekinierów przed frontem – cywilów niemieckich z roku 1945”. Zob. ibidem, *Protokół nr 580/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Słonecznik, pow. Morąg*, 9 IX 1958 r., b.p. W lesie przy drodze Ostróda–Olsztynek ekshumowano zwłoki 27 osób zabitych w czasie działań wojennych. Zob. ibidem, *Protokół nr 573/P o ekshumacji zwłok znajdujących się na terenie GRN Szczepankowo, pow. Ostróda*, 5 IX 1958, b.p.

i Baczewskiego (za polikliniką), który został zamknięty w 1961 roku.. Zgodnie z planem zagospodarowania Olsztyna teren cmentarza w znacznej większości przeznaczony został na park miejski. Niewielkie jego części przyległe do terenu szpitala psychiatrycznego oraz polikliniki przeznaczone miały zostać na poszerzenie terenu szpitali. Wąski odcinek na ul. Gagarina przewidziano na urządzenie wnęki postojowej, w związku z sąsiedztwem stadionu. Istniejący na tym terenie cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego został wydzielony geodezyjnie i ta część cmentarza nie podlegała likwidacji<sup>35</sup>.

Inspektor Sanitarny sprzeciwił się jednak likwidacji cmentarza przy ul. Gagarina i Baczewskiego ze względu na fakt, że od ostatniego pochówku zwłok upłynęło zaledwie 14 lat<sup>36</sup>.

W 1976 roku Urząd Miejski w Olsztynie informował urząd wojewódzki, że przy ul. Gagarina na obszarze 2,69 ha, istnieje ewangelicki cmentarz wyznaniowy, a na części wydzielonej o pow. ok. 500 m<sup>2</sup> znajduje się „kwatery ofiar terroru faszystowskiego”. Cmentarz ten został zamknięty decyzją Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z 16 października 1961 roku. Obok zaś zlokalizowany jest cmentarz ewangelicki, na obszarze 3,0 ha, przy al. Wojska Polskiego i Rataja, który zlikwidowano na podstawie decyzji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z 11 marca 1969 roku<sup>37</sup>.

W 1978 roku Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w piśmie dotyczącym kwatery wojennej przy ul. Rataja, zwróciło uwagę na nieścisłość w określeniu miejsc i liczby pochowanych żołnierzy Wojska Polskiego. Według ministerstwa wśród pochowanych tam 662 osób, w tym 12 zidentyfikowanych, byli żołnierze WP<sup>38</sup>. W odpowiedzi poinformowano, że w kwaterze wydzielonej – Ofiar Terroru, na cmentarzu przy ul. Rataja nie ma polskich żołnierzy, a „... pochowane są zwłoki osób cywilnych i wojskowych różnej narodowości, w tym również i polskie”<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), Urząd Wojewódzki w Olsztynie. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Cmentarze 1975, sygn. 1253/2980, k. 27, *Pismo do wojewody olsztyńskiego w sprawie zezwolenia na likwidację cmentarza przy ul. Gagarina i Baczewskiego*, 10 IV 1975. W materiałach ZCK znajduje się – Karta ewidencyjna cmentarza przy ul. Gagarina /za Polikliniką/. Cmentarz znajdował się na parceli nr 5/4. W karcie widnieją informacje, że został zamknięty w 1961 roku. Mogiły pochodziły z lat 1946–1961, zaś 69 z nich było nadal widocznych. Cmentarz posiadał częściowe ogrodzenie z siatki. Zob. AZCKwO, Urząd Miejski w Olsztynie. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Karta ewidencyjna cmentarza przy ul. Gagarina (za Polikliniką), b.d., b.p.

<sup>36</sup> APO, sygn. 1253/2980, k. 25. *Pismo z Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego dla woj. olsztyńskiego w Olsztynie do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie*, 18 IV 1975.

<sup>37</sup> Ibidem, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, Wydział Gospodarki Terenowej, Cmentarnictwo i Grobownictwo Wojenne 1976-1978, sygn. 1253/2982, *Pismo z Urzędu Miejskiego w Olsztynie Wydział Gospodarki Terenowej, Ochrony Środowiska do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Gospodarki Terenowej w Olsztynie*, 2 VII 1976 – tabela dot. cmentarzy w Olsztynie.

<sup>38</sup> Ibidem, sygn. 1253/2982, k. 67, *Pismo z Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie*, 6 VI 1978.

<sup>39</sup> Ibidem, sygn. 1253/2982, k. 61, *Pismo do Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska*, 19 VII 1978.

Sprawa likwidacji cmentarza ewangelickiego powróciła na początku lat 80. XX w. W 1981 roku Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Olsztynie (KW MO) zwróciła się z prośbą o zezwolenie na przeprowadzenie ekshumacji zwłok z grobów z części cmentarza położonej na zapleczu szpitala KW MO przy al. Wojska Polskiego nr 37. Powodem była planowana rozbudowa polikliniki<sup>40</sup>.

W sierpniu 1981 roku władze miejskie zezwoliły na likwidację fragmentu cmentarza położonego przy ul. Gagarina i Baczewskiego oraz przeznaczenie tego terenu „na cele użyteczności publicznej”. Jednocześnie KW MO została zobligowana do dokonania na własny koszt ekshumacji i przeniesienia zwłok wraz z nagrobkami z terenu likwidowanej części cmentarza na cmentarz komunalny w Olsztynie<sup>41</sup>. W 1984 roku w piśmie do wojewody olsztyńskiego wiceprezydent miasta napisał: „Cmentarz ma charakter szczątkowy. W roku 1981 został częściowo zlikwidowany w związku z rozbudową Polikliniki. Ostatnie pochówki na cmentarzu pochodzą z roku 1959. Cmentarz został zamknięty w roku 1961 i likwidacja następuje przed upływem 40 lat od daty pochówku. [...] Wojewódzki Konserwator Zabytków postawił jednak warunki, aby zachowany został park z istniejącym drzewostanem na terenie cmentarza, układ alei oraz XIX-wieczna brama od strony ul. Baczewskiego wraz z metalowym ogrodzeniem”<sup>42</sup>. Kolejne ekshumacje miały miejsce w 1988 roku. Na podstawie decyzji z 22 lutego 1988 roku cmentarz ewangelicki, położony przy ul. Baczewskiego i Gagarina, przeznaczony został do likwidacji. Szczątki zwłok wraz z nagrobkami planowano przenieść na cmentarz komunalny w Dywitach<sup>43</sup>. W karcie ewidencyjnej cmentarza wystawionej 1 lutego 1988 roku zapisano, że znajdowały się na nim groby z lat 1931–1959. Ostatnie pochówki odbyły się w 1959 roku. Na cmentarzu widocznych było 37 mogił, z tego 22 posiadały czytelne napisy<sup>44</sup>.

<sup>40</sup> AZCKwO, *Pismo p.o. naczelnika Wydziału Inwestycji i Remontów KW MO w Olsztynie kpt. S. Czyżaka do Urzędu Miejskiego Wydziału Gospodarki Terenowej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa*, 4 V 1981, b.p.

<sup>41</sup> *Ibidem*, *Decyzja wiceprezydenta Olsztyna Jana Oryńczaka w sprawie likwidacji części cmentarza wyznaniowego, przy al. Wojska Polskiego i przeznaczenie tego terenu na inny cel*, 12 VIII 1981, b.p.

<sup>42</sup> *Ibidem*, *Pismo wiceprezydenta Olsztyna Piotra Świdarskiego do wojewody olsztyńskiego*, 2 VI 1984, b.p. Planowane prace związane z likwidacją cmentarza przewidziano na 1985 rok. Podyktowana miała być „względami porządkowymi”. Zob. *ibidem*, *Pismo Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego w Olsztynie do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie*, 6 IX 1984, b.p.

<sup>43</sup> *Ibidem*, *Obwieszczenie Urzędu Miejskiego w Olsztynie*, 29 III 1988, b.p. Łącznie planowano przenieść 30 grobów.

<sup>44</sup> *Ibidem*, *Karta ewidencyjna cmentarza przy ulicach Gagarina i Baczewskiego (za Polikliniką) w Olsztynie*, 1 II 1988, b.p. Według zapisu w karcie ostatnie pochówki odbyły się w 1959 roku. Na cmentarzu widocznych było 37 mogił, z tego 22 posiadały czytelne napisy.

## WNIOSKI

Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego umiejscowiony był na terenie dawnego cmentarza ewangelickiego, który został zamknięty w 1961 r., a w latach 80. XX w. całkowicie zlikwidowany. Szczątki osób tam pochowanych przeniesiono na cmentarze komunalne w Olsztynie i Dywitach. Tereny zlikwidowanego cmentarza zostały przeznaczone pod rozbudowę Polikliniki MSWiA oraz szpitala psychiatrycznego przy al. Wojska Polskiego. W pozostałej części cmentarza urządzono kompleks parkowy. Zachowano jedynie wydzieloną kwaterę – Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego przy ul. Baczewskiego. W kwaterze wojennej pochowani są obywatele różnych państw, przede wszystkim Polski i Niemiec oraz pojedyncze osoby z Włoch, Francji i ZSRS. Są to ofiary, które zginęły z rąk zbrodniarzy niemieckich i sowieckich oraz na skutek uwarunkowań jakie powstały w wyniku działań wojennych. Znaczna większość z nich nie została zidentyfikowana. Trudno jest obecnie oszacować faktyczną liczbę osób spoczywających na terenie kwatery. Prawdopodobną wydaje się być liczba 662 osób<sup>45</sup>, nie zaś 4670. Ta ostatnia przypuszczalnie odnosi się do osób pochowanych w innych częściach cmentarza ewangelickiego, poza wydzieloną kwaterą. Niemożliwym wydaje się obecnie ustalenie faktycznej liczby pochowanych tam osób a tym bardziej ich identyfikacja. Niemniej jednak zasadną jest inicjatywa zmiany nazwy cmentarza, aby oddawała ona prawdę o pochowanych tam ludziach.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Okręgowej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie.  
Archiwum Państwowe w Olsztynie.  
Archiwum Zakładu Cmentarzy Komunalnych w Olsztynie.  
Materiały Polskiego Czerwonego Krzyża.

### Akty prawne

Obwieszczenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie z dnia 7 IV 1984 w sprawie „Wykazu cmentarzy założonych przed 1945 rokiem na terenie województwa olsztyńskiego”, Dz. U. Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, 1984, Nr 4, poz. 19.

### Opracowania

Brenda W., *O Armii Czerwonej na Warmii i Mazurach*, „Znad Pisy” 2002, nr 11.  
Gieszczyńska R., *Ekshumacje ofiar II wojny światowej na Warmii i Mazurach. Zarys problematyki*, w: *Ochrona pamięci o ofiarach działań wojennych na Warmii i Mazurach*, red. P. Kardela, Olsztyn 2016.  
Gieszczyński W., *Armia Sowiecka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1948. Szkic do monografii*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2013, nr XXVII.  
Piechocki S., *Czyścić zwany Kortau. Nieznana historia*, Olsztyn 2014.

<sup>45</sup> Jeszcze w 1992 roku w piśmie skierowanym z Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do Delegatury Urzędu Ochrony Państwa w Olsztynie informowano, że na cmentarzu przy ul. Rataja pochowano 662 „obywateli cywilnych ZSRR i Polski”. Zob. APO, sygn. 1253/2922, k. 274. *Pismo Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do Urzędu Ochrony Państwa Delegatura w Olsztynie*, 5 V 1992.

- *Olsztyn styczeń 1945. Portret miasta*, Olsztyn 2000.
- Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*, Warszawa 1966.
- Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*, oprac. C. Czubyrt-Borkowski, J. Michasiewicz, Warszawa 1988.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni hitlerowskich popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo olsztyńskie*, Warszawa 1981.
- Wiśniewski R., *Wielofunkcyjny niemiecki obóz Soldau (1939–1945). Monografia*, Działdowo–Olsztyn 2023.

**Źródła internetowe**

<https://kpsc.umk.pl/dlibra/publication/82534/edition/92427/content> (dostęp: 31 I 2024).



## ŹRÓDŁA / SOURCES / QUELLEN

### Janusz Małek

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska

[jm@umk.pl](mailto:jm@umk.pl) • <https://orcid.org/0000-0002-9134-0136>

## Hołd Pruski z 1525 roku w relacji królewieckiej<sup>1</sup>

The Prussian homage of 1525 in the account of Königsberg

Preußische Huldigung von 1525 im Königsberger Bericht

**Słowa kluczowe:** Prusy Książęce, Hołd Pruski, hołd lenny, mistrz krzyżacki Albrecht, król polski Zygmunt I Jagiellończyk

**Keywords:** The Duchy of Prussia, Prussian Homage, Homage, Grand Master of the Teutonic order Albrecht, King of Poland Sigismund I Jagiellon

**Schlüsselwörter:** Herzogtum Preußen, Preußische Huldigung, Lehenhuldigung, Hochmeister des Deutschenordens Albrecht, König von Polen Sigismund I. Jagiellon

### STRESZCZENIE

W roku 1804 Karl Faber (1773–1853) odnalazł w Tajnym Archiwum w Królewcu rękopis zawierający relacje ze składania hołdu lennego królowi polskiemu Zygmuntowi I Jagiellończykowi przez ostatniego wielkiego mistrza krzyżackiego Albrechta na rynku krakowskim 10 kwietnia 1525 r. i ogłosił je drukiem w roku 1810. Drugą część rękopisu stanowiło sprawozdanie z uroczystości złożenia hołdu Zygmuntowi Augustowi przez syna ks. Albrechta, ks. Albrechta Fryderyka 19 lipca 1569 r. w Lublinie. Rękopisy te nie były wykorzystywane w historiografii polskiej. Dla polskich badaczy podstawowym źródłem, zawierającym opis hołdu pruskiego z roku 1525 był obszerny list uczestnika tej uroczystości Andrzeja Krzyckiego - biskupa przemyskiego do legata papieskiego na Węgrzech Pulleona opublikowany w tomie VII „Acta Tomiciana” w roku 1857 w Kórniku.

### ABSTRACT

In 1804, Karl Faber (1773–1853) found in the Secret Archive in Königsberg a manuscript containing accounts of the homage paid to the Polish King Sigismund I Jagiellon by the last Grand Master

<sup>1</sup> Znaczne fragmenty tego tekstu zostały przedstawione w referacie pt. „Przyczyny i skutki hołdu pruskiego z roku 1525”, wygłoszonym 6 III 2003 r. na Zamku Królewskim w Warszawie.

of the Teutonic Knights, Albrecht, in the Krakow main square on April 10, 1525, and published it in print in 1810. The second part of the manuscript was a report on the ceremony of paying homage to Sigismund Augustus by the son of Duke Albrecht, Duke Albrecht Frederick on July 19, 1569 in Lublin. These manuscripts were not used in Polish historiography. For Polish researchers, the basic source containing a description of the Prussian homage from 1525 was an extensive letter from Andrzej Krzycki, the bishop of Przemyśl, who participated in this ceremony, to Pulleon, the papal legate in Hungary, published in volume VII of „Acta Tomiciana” in 1857 in Kórnik.

### ZUSAMMENFASSUNG

Im Jahre 1804 fand Karl Faber (1773–1853) im Geheimarchiv in Königsberg ein Manuskript mit Berichten über die Huldigung des letzten Hochmeisters des Deutschen Ordens, Albrecht, an den polnischen König Sigismund den Ersten Jagiellon am 10. April 1525 auf dem Marktplatz von Krakau und 1810 veröffentlichte es gedruckt. Der zweite Teil des Manuskripts war ein Bericht über die Huldigungszeremonie für Sigismund August vom Fürst Albrecht Friedrich, Fürst Albrechts Sohn, am 19. Juli 1569 in Lublin. Diese Manuskripte wurden in der polnischen Geschichtsschreibung nicht verwendet. Polnische Forscher betrachteten als grundlegende Quelle der Beschreibung der Preußischen Huldigung vom Jahre 1525 einen ausführlichen Brief von Andrzej Krzycki, dem Bischof von Przemyśl, der an dieser Zeremonie teilnahm, an Pulleon, den päpstlichen Legaten in Ungarn, der im Band VII von „Acta Tomiciana“ im Jahre 1857 in Kórnik veröffentlicht wurde.

W roku 1804 Karl Faber (1773–1853) odnalazł w Tajnym Archiwum w Królewcu rękopis zawierający relacje ze składania hołdu lennego królowi polskiemu Zygmuntowi I Jagiellończykowi przez ostatniego wielkiego mistrza krzyżackiego Albrechta na rynku krakowskim 10 kwietnia 1525 r. i ogłosił drukiem w roku 1810 r.<sup>2</sup> Drugą część rękopisu<sup>3</sup> stanowiło z kolei sprawozdanie z uroczystości złożenia hołdu Zygmuntowi Augustowi przez syna ks. Albrechta, ks. Albrechta Fryderyka – 19 lipca 1569 r. w Lublinie. Tym tekstem postaramy się zająć osobno. Rękopisy te nie były wykorzystywane w historiografii polskiej. W historiografii niemieckiej powoływał się na ten tekst w biografii ks. Albrechta Walther Hubatsch<sup>4</sup>, a wcześniej Carl Alfred Hase<sup>5</sup>. Sięgali do niego również Helmut Freiwald<sup>6</sup> i Stephan Dolezel<sup>7</sup>. Po napisaniu tego testu dr Roman Marchwiński zwrócił mi uwagę, iż Ksawery Liske, opublikował w roku 1868, w „Dzienniku Poznańskim” (3 VIII 1868, rocznik 10, nr 58, s. 1–2) pruską relację hołdu 1525 r. w przekładzie na język polski

<sup>2</sup> Karl Faber nie podał jednak sygnatury akt. Niewątpliwie ten tekst znajduje się w Ostpreussische Folianten, tom 46, *Allerley Missiven und Handel, 1520–1521* i tom 47, *Allerley Handel, Verträge und Mandate 1521–1525*, (informacja wg prof. Marie-Louise Heckmann). Zob. także W. Hubatsch, *Albrecht von Brandenburg-Ansbach*, Heidelberg 1960, s. 293.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 114–124.

<sup>4</sup> W. Hubatsch, *Herzog Albrecht von Brandenburg-Ansbach. Deutschordens Hochmeister und Herzog in Preussen 1490–1568*, Heidelberg 1960, s. 133–134.

<sup>5</sup> C.A. Hase, *Herzog Albrecht von Preussen und sein Hofprediger*, Leipzig 1879, s. 32–33.

<sup>6</sup> H. Freiwald, *Markgraf Albrecht. Deutschordens-Hochmeister und Herzog in Preussen 1521- bis 1528*, Kulmbach 1961, s. 118, 281.

<sup>7</sup> S. Dolezel, *Das preussisch-polnische Lehnsverhältnisse unter Herzog Albrecht von Preussen*, Köln 1967, s. 19, 252; S. Doleze, H. Dolezel, *Die Staatsverträge des Herzogtums Preussen*, Köln 1971, s. 39.

bez komentarza. Dla polskich badaczy (Władysław Pociecha<sup>8</sup>, Adam Vetulani<sup>9</sup>, Zygmunt Wojciechowski<sup>10</sup>, Maria Bogucka<sup>11</sup>, Jacek Wijaczka<sup>12</sup>) podstawowym źródłem, zawierającym opis hołdu pruskiego z roku 1525 był obszerny list napisany w Krakowie, bez daty, najpewniej datowany w roku 1525) uczestnika tej uroczystości Andrzeja Krzyckiego – biskupa przemyskiego do legata papieskiego na Węgrzech Pulleona (Antonio Puglioni)<sup>13</sup> opublikowany w tomie VII „Acta Tomiana”<sup>14</sup> w roku 1857 w Kórniku. Jest on dostępny w tłumaczeniu Adama Wolffa na język polski w wyborze źródeł *Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych (1454–1657)*, w opracowaniu Władysława Czaplińskiego<sup>15</sup>.

Relacja królewiecka stanowi jakby stenopis wydarzeń jakie miały miejsce w czasie składania hołdu przez margrabiego Albrechta królowi polskiemu Zygmuntowi Staremu. W zasadniczej swej treści informacyjnej jest on zbieżny z opisem zawartym w liście biskupa Krzyckiego do legata papieskiego Pulleona i jako drugie niezależne źródło potwierdza wiarygodność tego pierwszego źródła. Powstaje jednak pytanie czy relacja królewiecka zawiera również nowe fakty? Na pewno nową informacją jest opis podium i usytuowania siedzących po obu stronach króla Zygmunta, 5-letniego królewicza Zygmunta Augusta i posła króla węgierskiego Ludwika II, Jana Statiliusa, po lewej stronie od tronu królewskiego dziewięciu biskupów (wymienionych według diecezji), a po prawej stronie dygnitarzy świeckich. Autor podaje jakie osoby trzymały w rękach insygnia królewskie i chorągiew (proporzec) jaką miano wręczyć księciu Albrechtowi. Są też szczegółowe informacje o podarkach jakie otrzymali ks. Albrecht, margrabia Jerzy i ks. Fryderyk na Wawelu. Nie do końca jasna jest w źródłach forma przemieszczenia się pochodzącego z Wawelu na rynek krakowski (ok. 1,2 km). Król jechał na koniu w otoczeniu senatorów również na koniach, a królowa i księżniczki niewątpliwie w powozie, pozostali pieszo. Hołd pruski 1525 r. stał się tematem obrazów dwóch wybitnych malarzy: Marcello Bacciarelliego (1731–1818), włoskiego nadwornego malarza króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i Jana Matejki (1838–1893).

<sup>8</sup> W. Pociecha, *Geneza hołdu pruskiego (1467–1525)*, Gdynia 1937, s. 136–138.

<sup>9</sup> A. Vetulani, *Lenno pruskie. Od traktatu krakowskiego do śmierci księcia Albrechta 1525–1568*, Kraków 1930, s. 70–71

<sup>10</sup> Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1946, s. 168–169, 171,

<sup>11</sup> M. Bogucka, *Hołd pruski*, Warszawa 1982, s. 94–96.

<sup>12</sup> J. Wijaczka, *Albrecht von Brandenburg-Ansbach (1490–1568). Ostatni wielki mistrz zakonu krzyżackiego i pierwszy książę „w Prusiech”*, Olsztyn 2010, s. 94–96 i w wersji niemieckiej: *Albrecht von Brandenburg-Ansbach (1490–1568), letzter Hochmeister des Deutschen Ordens und erster Herzog in Preussen*, Edition Badoni, Buskov 2019, s. 122–124.

<sup>13</sup> Rękopis w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. RJ. Rkp 6551.III. Zob. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/865933/edition/832010/content> (dostęp: 19 III 2024 r.).

<sup>14</sup> „Acta Tomiana”, t. VII, Kórnik 1857, s. 249–256, zwłaszcza s. 254–256 – zob. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/32452/edition/49689/content> (dostęp: 19 III 2024 r.).

<sup>15</sup> *Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych (1454–1657). Wybór źródeł*, oprac. W. Czapliński Wrocław 1953, s. 90–102, opis uroczystości s. 97–101.

Bacciarelli był przede wszystkim portrecistą i przy malowaniu obrazu *Hołd pruski* nie przywiązywał większej wagi do wiernego odtworzenia uroczystości krakowskiej, a nawet stosował uproszczenia. Alina Chyczewska<sup>16</sup> w biografii Bacciarelliego napisała: „W obrazie *Hołd pruski* paż na pierwszym planie i brat ks. Albrechta – Jerzy, są do siebie tak podobni, jakby wzorem dla nich był ten sam model”.

Odwrotnie postępował Matejko. Stanisław Tarnowski<sup>17</sup> biograf Matejki cytował słowa jego bohatera: „Chodzę po rynku [krakowskim] i czytam książki z biblioteki”, a Halina Blak<sup>18</sup> analizując proces twórczy artysty w trakcie malowania *Hołdu pruskiego* napisała: „Punktem wyjścia było skrupulatne a jednocześnie twórcze zaznajomienie się ze źródłami historycznymi: po nocach czytając robił wypiski z kilku autorów kronik... specjalnie wyróżniał kronikę Marcina Bielskiego”<sup>19</sup>. Nic nie wskazuje na to, aby malarz korzystał z relacji królewieckiej. Matejko nie był jednak do końca wierny źródłom. Pisał, że maluję epokę, a zapiski historyków to nie Pismo Święte. Halina Blak<sup>20</sup> dodaje: „I tak w *Hołdzie pruskim* występują m.in. osoby, które w roku 1525 już nie żyły: Anna Mazowiecka, Andrzej Kościelecki, Seweryn Bethman, Jan Boner. Zygmuntovi Augustowi towarzyszy Piotr Opaliński, kasztelan gnieźnieński, który był jego ochmistrem w latach późniejszych”.

## PRZEKŁAD<sup>21</sup>

### Opis uroczystego nadania lenna księciu Albrechtowi w roku 1525.

#### Według rękopiśmiennych informacji w Tajnym Archiwum [Królewieckim].

W poniedziałek po Niedzieli Palmowej [10 kwietnia 1525 r.] rano, ok. godziny 10-tej wyjechał konno Król Polski<sup>22</sup> [Zygmunt I] z zamku w Krakowie do miasta w towarzystwie swoich radców. Przed ratuszem zsiadł z konia i udał się do wnętrza [ratusza] gdzie włożono mu na głowę Królewska Koronę i Królewski Płaszcz przyozdobiony doskonale złotem i perłami. Obok ratusza było wybudowane na podwyższeniu podium do siedzenia pokryte tapetami ozdobionymi fragmentami złotem oraz czerwonymi dywanami. Tutaj król zajął swoje miejsce. Obok niego po prawej stronie

<sup>16</sup> A. Chyczewska, *Marcello Bacciarelli 1731–1818*, Wrocław 1973, s. 86.

<sup>17</sup> S. Tarnowski, *Matejko*, Kraków 1897, s. 60.

<sup>18</sup> H. Blak, S. Grodziski, *Hołd Pruski, obraz Jana Matejki*, Kraków 1990, s. 37.

<sup>19</sup> M. Bielski (1495–1575), *Kronika polska*, Kraków 1597, s. 554.

<sup>20</sup> H. Blak, S. Grodziski, op. cit., s.46.

<sup>21</sup> W artykule najpierw powinien być tekst oryginalny, potem jego tłumaczenie, tutaj odstępstwo od tej zasady wynikało z myśli o Czytelniku. Przypisy są do tekstu polskiego, ich umieszczenie tylko w tekście oryginalnym, a pominięcie w tekście przekładu utrudniłoby Czytelnikowi lekturę.

<sup>22</sup> Zygmunt I Jagiellon (1467–1548) – król Polski – zob. Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*, Kraków 2005, s. 115–117.

siedział młody książę [Zygmunt August]<sup>23</sup> a obok niego poseł [Jan Statilius]<sup>24</sup> króla Węgier [Ludwika Jagiellończyka]<sup>25</sup>. Po lewej stronie siedziało dziewięciu biskupów, a mianowicie biskup [arcybiskup] gnieźnieński [Jan Łaski]<sup>26</sup>, biskup krakowski i poznański [Piotr Tomicki]<sup>27</sup>, biskup kujawski [Maciej Drzewiecki]<sup>28</sup>, biskup płocki [Rafał Leszczyński]<sup>29</sup>, biskup warmiński [Maurycy Ferber<sup>30</sup>], biskup przemyski [Andrzej Krzycki]<sup>31</sup>, biskup chełmiński [Jan Konopacki]<sup>32</sup>, biskup chełmski [Jakub Buczacki]<sup>33</sup>, biskup kamieniecki [Wawrzyniec Międzyzyleski]<sup>34</sup>. Po obu stronach [krzesła króla] siedzieli polscy wojewodowie, kasztelanowie Polski i Prus, rajcy z Torunia i Elbląga we wzorowym porządku, w końcu obok siedziało lub stało wielu spośród rycerzy lub szlachciców. Przed królem stał wojewoda krakowski [Krzysztof Szydłowiecki]<sup>35</sup> trzymając królewskie berło, wojewoda sandomierski [Andrzej Tęczyński]<sup>36</sup> trzymał złote jabłko królewskie, syn kasztelana poznańskiego [Andrzej Górka]<sup>37</sup> trzymał królewski miecz, a królewski krajczy [Jan] Tarło trzymał nową chorągiew, który miano wręczyć nowo wybranemu księciu Prus. Młody książę 5-letni Zygmunt August był niesiony [siedział] na ramionach [rękach] wojewody sieradzkiego [Hieronima Łaskiego]<sup>38</sup>.

Wokół barier, które otaczały królewski tron stało około 2000 pieszych w pancerzach ze strzelbami, włóczniami i halabardami.

<sup>23</sup> Zygmunt II August Jagiellon (1520–1572) – król polski, syn Zygmunta I i Bony – zob. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 143–145.

<sup>24</sup> Jan Statilius (1472–1542), poseł króla węgierskiego Ludwika II Jagiellończyka – zob. biogram [https://en.wikipedia.org/wiki/J%C3%A1nos\\_Statileo](https://en.wikipedia.org/wiki/J%C3%A1nos_Statileo) (dostęp: 21 III 2024 r.).

<sup>25</sup> Ludwik II Jagiellończyk (1506–1526), król Węgier – zob. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 179–181.

<sup>26</sup> Jan Łaski (1456–1531) – arcybiskup gnieźnieński, zob. *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 18, Wrocław 1973, s. 237–244, (autorka biogramu Halina Kowalska).

<sup>27</sup> Piotr Tomicki (1464–1535), biskup krakowski, – zob. PSB, t. 54/3, z. 222, Warszawa–Kraków 2023, s. 328–3444 (autorka biogramu Anna Odrzywska); *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Poznań 1981, s. 767–768 (autor biogramu Antoni Gąsiorowski).

<sup>28</sup> Maciej Drzewiecki (1467–1535) – zob. PSB, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 409–412 (autor biogramu ks. T. Glemma).

<sup>29</sup> Rafał Leszczyński (1480–1527) biskup płocki – zob. PSB, t. 17, Wrocław 1972, s. 130–132 (autorka biogramu M. Sipayło).

<sup>30</sup> Maurycy Ferber (1471–1537), biskup warmiński – zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII w. A–K*, Olsztyn 1984, s. 60–61; *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. I: A–F, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 414–416 (autor biogramu W. Szczuczko).

<sup>31</sup> Andrzej Krzycki (1482–1537), biskup przemyski – zob. PSB, t. 15, Wrocław 1970, s. 544–549 (autor biogramu S. Zabłocki).

<sup>32</sup> Jan Konopacki (1470–1530), biskup chełmiński – zob. PSB, t. 13/1, Wrocław 1967, s. 544–545 (autor biogramu Jan M. Małecki); T. Oracki, op. cit. s. 138–139; W. Nowosad, *Konopaccy, herbu Odwaga – dzieje pomorskiej rodziny senatorskiej w XV–XVIII w. Studium genealogiczno-majątkowe*, Warszawa 2014, s. 49–57.

<sup>33</sup> Jakub Buczacki (+1541) – biskup chełmski – zob. PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 82–83 (autor biogramu W. Pocięcha).

<sup>34</sup> Wawrzyniec Międzyzyleski (1480–1529), biskup kamieniecki – zob. PSB, t. 20/1, Wrocław 1976, s. 45–47 (autor biogramu K. Baczkowski).

<sup>35</sup> Krzysztof Szydłowiecki (1466–1532), wojewoda, kasztelan krakowski – zob. PSB, t.49/4, Warszawa 2014, s. 551–566 (autorzy biogramu M. Lubczyński, J. Pielas).

<sup>36</sup> Andrzej Tęczyński (1484–1536) – zob. PSB, t. 53/3, Warszawa 2021, s. 369–377 (autor biogramu M. Lubczyński).

<sup>37</sup> Andrzej Górka (1500–1551), dworzanin królewski, syn Łukasza Górki (1482–1542), kasztelana poznańskiego – zob. PSB, t. 8/1, Wrocław 1959, s. 401–405 (autor biogramu W. Dworzaczek).

<sup>38</sup> Hieronim Łaski (1496–1541), wojewoda sieradzki – zob. PSB, t. 18, Wrocław 1973, s. 225–229 (autor biogramu W. Urban).

Pomiędzy godziną 10 a 11-tą wysłał margrabia Albrecht swoich radców, wśród nich był biskup pomezański [Erhard von Queis]<sup>39</sup>, który zabrał głos i zwrócił się do króla słowami należnej czci prosząc o nadanie lenna. Odpowiedział [na te słowa] biskup krakowski [Piotr Tomicki]. Radcy [Albrechta] z obietnicą nadania lenna zostali odprawieni do wielkiego mistrza [Albrechta].

Wkrótce udał się wielki mistrz razem ze swoim bratem [Jerzym]<sup>40</sup>, księciem Fryderykiem<sup>41</sup> legnickim wraz z radcami tych trzech książąt z ich gospód do miejsca, gdzie był król. Przed barierami książęta zeskoczyli z koni, zostali przez wyznaczonych radców królewskich przywitani i odprowadzani przed królewski tron. Margrabia Albrecht stanął wraz z obydwooma książętami przed królem i zwrócił się do niego w doskonałej mowie i obiecywał jemu i Koronie Polskiej wszelaką wierność. W imieniu króla odpowiedział biskup krakowski [Piotr Tomicki].

Wówczas uklęknął przed królem margrabia Albrecht wraz z dwoma książętami. Wręczono mu do rąk nową chorągiew z białego adamaszku, na której znajdował się czarny orzeł ze złotymi pazurami, złotą koroną na szyi, złotymi paskami na skrzydłach, na piersi ze srebrną literą S. Albrecht przysięgał królowi i Koronie Polskiej pod tą chorągwią jako pan i dziedzic Księstwa Pruskiego. Złożył [on] przysięgę hołdowniczą kładąc dwa palce na Ewangelię, którą biskup [arcybiskup] gnieźnieński [Jan Łaski] i biskup krakowski [Piotr Tomicki] położyli na kolanach króla. Gdy to się stało wstali trzej książęta i cofnęli się nieco w tył.

Król wziął wówczas miecz, Albrecht uklęknął znów przed nim. Wówczas król uderzył go [mieczem] trzy razy i pasował [Albrechta] na rycerza. Następnie król zawiesił na szyi nowego księcia złoty łańcuch wart sześćset guldenów i przekazał mu chorągiew. Książę przyjął chorągiew z wielkim podziękowaniem i przekazał go jednemu ze swoich radców [Fryderykowi] Heydeckowi<sup>42</sup>.

Następie jeszcze wielu radców trzech książąt i wielu i wielu innych z Prus i Polski zostało przez króla pasowanych na rycerzy. Z kolei książę i obydwa książęta wraz z ich radcami zostali odprowadzeni do ich gospód przez kilku radców królewskich. Król po zakończeniu tej ceremonii podobnie w otoczeniu radców udał się znów do ratusza.

Potem król konno wraz ze swoimi radcami udał się pod gospodę księcia i teraz razem z nim i obydwooma książętami oraz wielu radcami skierował się do zamku.

<sup>39</sup> Erhard von Queis (+ 1529), biskup pomezański – zob. *Altpreussische Biographie*, t. 2, Marburg 1969, s. 526–527 (autor biogramu P.G. Thielen).

<sup>40</sup> Jerzy (1484–1543), margrabia Brandenburg-Ansbach, brat ks. Albrechta pruskiego – zob. *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 8, Leipzig 1878, s. 611–614.

<sup>41</sup> Fryderyk II (1480–1547), książę legnicki, szwagier ks. Albrechta – zob. C. Krämer, *Beziehungen Albrecht von Brandenburg-Ansbach und Friedrich II von Liegnitz. Ein Fürstenbriefwechsel 1514–1547. Darstellung und Quellen*. Grote. Köln 1977, s. 7 i n.

<sup>42</sup> Fryderyk Heydeck (1490–1536), krzyżak, wójt Pizsa – zob. *Altpreussische Biographie*, Bd. I, Marburg 1974, s. 274 (autor biogramu Werder).

Najpierw udali się do kościoła św. Stanisława [na Wawelu], gdzie odśpiewano *Te Deum laudamus* [Ciebie Boże chwalimy] a potem na zamek, gdzie król wydał kosztowne przyjęcie.

Po uczcie Albrecht został obdarowany przez króla trzema srebrnymi pucharami, strojem fragmentami złotem zdobionym, trzema skórami soboli pokojowych. Obydwaj książęta [Jerzy i Fryderyk] zostali obdarowani, każdy z nich [sumą] pięciuset i guldenów, strojem złotym zdobionym i trzema skórami soboli pokojowych.

Królowa [Bona]<sup>43</sup>, [królowna] o imieniu Jadwiga<sup>44</sup> wraz z młodymi księżniczkami [Izabellą<sup>45</sup>, Zofią<sup>46</sup>, Anną<sup>47</sup>] i damy dworskie oglądały uroczystości z domu naprzeciwko ratusza. Tak zakończył się ten dzień.

## B. TEKST ORYGINALNY

(Przedruk po konwersji czcionki gotyckiej na łacińską)<sup>48</sup>.

### **Beschreibung der feyerlichen Belehnung des Herzogs Albrecht zu Krakau im Jahr 1525<sup>49</sup>.**

**Nach handschriftlichen Nachrichten im geh. Archiv<sup>50</sup>.**

Am Montage nach Palmarum (den 10ten April) des Morgens um 10 Uhr ritt der König von Polen von Schlosse zu Krakau, in Begleitung seiner Rätthe, in die Stadt. Vor dem Rathhause stieg er ab und begab sich hinein, wo ihm die Königliche Krone aufgesetzt, und der Königliche Mantel, von Goldstück mit Perlen trefflich geziert, angelegt wurde. Neben dem Rathhause war ein erhabener Sitz mit Goldstücken-Tapeten und rothem Gewande bedeckt, aufgebaut. Hier nahm der König seinen Platz ein. Neben ihm zur Rechten saß der junge Prinz und neben diesem der Legat des Königes von Ungarn. Zur Linken saßen neun Bischöfe, nemlich der Bischof von Gnesen, der Bischof von Krakau und Posen, der Bischof von Koye, der Bischof von Ploczk, der Bischof von Heilsberg, der Bischof von Premislaw, der Bischof von Kulmsee, der Bischof von Chelinski und der Bischof von Kamenietz. Hernach folgten von beyden Seiten die polnischen Woywoden, Kastellane der Lande zu Polen und Preußen, die Rätthe aus Thorn und Elbing in schicklicher Ordnung, neben diesen

<sup>43</sup> Bona Sforza (1494–1557) – królowa, małżonka Zygmunta I – zob. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 120–125.

<sup>44</sup> Jadwiga Jagiellonka (1513–1573), córka Zygmunta I i Barbary Zapolyi – zob. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 137–140.

<sup>45</sup> Izabella Jagiellonka (1519–1559), córka Zygmunta I i Bony – zob. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 141–143.

<sup>46</sup> Zofia Jagiellonka (1522–1575), córka Zygmunta I i Bony – zob. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 155–157.

<sup>47</sup> Anna Jagiellonka (1523–1596), córka Zygmunta I i Bony – zob. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 157–160.

<sup>48</sup> Za konwersję tekstu dziękuje mgr. Krystianowi Chyrkowskiemu.

<sup>49</sup> Pierwodruk: (Karl Faber), Preussisches Archiv, 2, 1810, s. 107–114.

<sup>50</sup> „Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Ordensfolianten”, t. 46: *Allerley Missiven und Handel, 1520–1525*, t. 47: *Allerley Händel, Vorträge und Mandate 1520–1525* – zob. także przypis 2.

endlich saßen und standen viele andere Ritter und Edelleute. Vor dem Könige stand der Krakauische Woywode, den Königlichen Scepter haltend, der Sendomirsche Woywode hielt den goldnen Reichsapfel, der Sohn des Kastellans von Posen hielt des Königes Schwert und der Königliche Truchses Terlau das neue Pannier, welches dem neu erwählten Herzoge von Preußen gegeben werden sollte. Der junge Prinz Sigismund August wurde von dem Syradischen Woywoden auf den Armen getragen.

Um die Schranken, die den Königlichen Sitz umgaben, standen über 2000 Mann zu Fuß im Harnisch, mit Handbüchsen, Spiesen und Hellebarden versehen.

Zwischen 10 und 11 Uhr schickte der Markgraf Albrecht seine Rätke, unter denen der Bischof zu Riesenburg das Wort führte, an den König, mit einer ehrerbietigen Anrede um die Belehnung bittend; worauf der König durch den Bischof von Krakau antwortete, und die Rätke, mit dem Versprechen der Belehnung, wieder an den Hohemeister abfertigen ließ.

Bald darauf begab sich der Hohemeister nebst seinem Bruder dem Markgrafen George und dem Herzoge Friedrich von Liegnitz sammt den Rätken dieser drey Fürsten, aus ihren Herbergen nach dem Königlichen Sitz. Vor den Schranken stiegen die Fürsten von den Pferden ab, wurden von den vom Könige dazu bestimmten Rätken empfangen und auf den Königlichen Sitz geführt. Markgraf Albrecht stellte sich nebst den beyden andern Fürsten vor den König, und hielt an denselben eine wohlgesetzte Anrede, in der er sich gegen ihn und die Krone Polen zu aller Treue erbot. Der König ließ diese Rede durch den Bischof von Krakau beantworten.

Darauf kniete Markgraf Albrecht nebst den beyden andern Fürsten vor dem Könige nieder, ein Neues Pannier von weissem Damast, in welchem ein schwarzer Adler mit goldenen Klauen, eine goldene Krone um den Hals, goldene Streifen in beyden Flügeln, in der Brust aber ein silbernes S habend, wurde ihnen in die Hände gegeben, und Albrecht schwur unter diesem Pannier als ein Herr und Erbe des Herzogthums Preußen dem Könige und der Krone Polen den Huldigungseid; wobey er zwey Finger auf ein Evangelien - Buch legte, welches die Bischöfe von Gnesen und Krakau dem Könige auf den Schooß gelegt hatten. Nachdem dieß geschehen war, standen die drey Fürsten auf und traten ein wenig zurück.

Der König nahm darauf das Schwert, Albrecht kniete wieder vor ihm nieder und wurde vom Könige mit drey Schlägen zum Ritter geschlagen. Gleich darauf hing der König dem neuen Herzoge eine goldene, über sechshundert Gulden geschätzte Kette um den Hals und übergab ihm das Pannier, welches der Herzog mit großem Dank annahm, und dem von Heideck, einem seiner Rätke, einhändigte.

Nachdem noch sämtliche Rätthe der drey Fürsten und viele andere aus Preußen und Polen vom Könige zu Ritter geschlagen waren, wurde der Herzog, die beyden andern Fürsten nebst ihren Rätthen, von einigen Rätthen des Königs wieder in ihre Herbergen begleitet und der König begab sich nach Beendigung dieser Ceremonien, ebenfalls in Begleitung seiner Rätthe, wieder in das Rathhaus.

Sodann ritt der König sammt seinen Rätthen vor des Herzogs Quartier und darauf mit demselben, den beyden andern Fürsten und sämtlichen Rätthen nach dem Schlosse. Zuerst gingen sie in die Sanct Stenzels Kirche, wo das Te deum laudamus gesungen wurde, nachher auf das Schloß, wo der König ein kostbares Gastmal ausrichtete.

Nach dem Essen wurde Albrecht vom Könige mit drey silbernen Bechern, einem goldstücknen Kleide, drey Zimmer Zobelfelle und tausend ungarischen Gulden, die beyden andern Fürsten jeder mit 500 ungarischen Gulden einem goldstücknen Kleide und drey Zimmer Zobelfelle beschenkt.

Die Königin, Namens Hedwig, hatte nebst der jungen Prinzessin und allen ihren Hofdamen, allen Feyerlichkeiten aus einem dem Rathhause gegen über belegenen Hause zugesehen – und so endigte sich dieser Tag.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Biblioteka Jagiellońska, sygn. RJ. Rkp 6551.III.

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Ordensfolianten”

- t. 46: Allerley Missiven und Handel, 1520–1525;
- t. 47: Allerlei Händel, Verträge und Mandate 1521–1525.

### Źródła drukowane

Acta Tomiciana”, t. VII, Kórnik 1857

Marcin Bielski (1495–1575), *Kronika polska*, Kraków 1597.

Faber K., *Beschreibung der feyerlichen Belehmung des Herzogs Albrecht zu Krakau im Jahr 1525*, Preussisches Archiv, 2, 1810.

Krämer C., *Beziehungen Albrecht von Brandenburg-Ansbach und Friedrich II von Liegnitz. Ein Fürstenbriefwechsel 1514–1547. Darstellung und Quellen*, Köln 1977.

Dolezel S., Dolezel H., *Die Staatsverträge des Herzogtums Preussen*, Köln 1971.

*Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych (1454–1657)*. Wybór źródeł, oprac. Władysław Czapliński, Wrocław 1953.

### Opracowania

Baczkowski K., *Wawrzyniec Międzyzyleski (1480–1529), biskup kamieniecki*, Polski Słownik Biograficzny, t. 20/1, Wrocław 1976.

Blak H., Grodziski S., *Hold Pruski, obraz Jana Matejki*, Kraków 1990.

Bogucka M., *Hold pruski*, Warszawa 1982.

- Chyczewska A., *Marcello Bacciarelli 1731–1818*, Wrocław 1973.
- Dolezel S., *Das preussisch-polnische Lehnsverhältnisse unter Herzog Albrecht von Preussen*, Köln 1967.
- Dworzaczek W., *Andrzej Górka (1500–1551), dworzanin królewski, syn Łukasza Górki (1482–1542), kasztelana poznańskiego*, Polski Słownik Biograficzny, t. 8/1, Wrocław 1959.
- Freiwald H., *Markgraf Albrecht. Deutschordens-Hochmeister und Herzog in Preussen 1521- bis 1528*, Kulmbach 1961.
- Gąsiorowski A., *Piotr Tomicki*, *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Poznań 1981.
- Georg (Jerzy), 1484–1543, *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 8, Leipzig 1878 (brak nazwiska autora biogramu).
- Glemma T., *Maciej Drzewiecki (1467–1535)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 5, Kraków 1939–1946.
- Hase C.A., *Herzog Albrecht von Preussen und sein Hofprediger*, Leipzig 1879.
- Hubatsch W., *Herzog Albrecht von Brandenburg-Ansbach. Deutschordens Hochmeister und Herzog in Preussen 1490–1568*, Heidelberg 1960.
- Kąkolewski I., *Hold pruski z 1525 roku jako miejsce pamięci w kulturze staropolskiej*, „Czasy Nowożytne” 2010, 23.
- Kowalska H., *Jan Łaski (1456–1531), arcybiskup gnieźnieński*, Polski Słownik Biograficzny, t. 18, Wrocław 1973.
- Lubczyński M., Pielas J., *Krzysztof Szydłowiecki (1466–1532), wojewoda, kasztelan krakowski*, Polski Słownik Biograficzny, t. 49/4, Warszawa 2014.
- Lubczyński M., *Andrzej Tęczyński (1484–1536)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 53/3, Warszawa 2021.
- Małecki J.M., *Jan Konopacki (1470–1530), biskup chełmiński*, Polski Słownik Biograficzny, t. 13/1, Wrocław 1967.
- Nowosad W., *Konopaccy, herbu Odwaga – dzieje pomorskiej rodziny senatorskiej w XV–XVIII w. Studium genealogiczno-majątkowe*, Warszawa 2014.
- Odrzywałska A., *Piotr Tomicki (1464–1535), biskup krakowski*, Polski Słownik Biograficzny t. 54/3, z. 222, Warszawa–Kraków 2023.
- Oracki T., *Maurycy Ferber (1471–1537), biskup warmiński*, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII w. A–K*, Olsztyn 1984
- Pociecha W., *Geneza holdu pruskiego (1467–1525)*, Gdynia 1937.
- *Jakub Buczacki (+1541) – biskup chełmski*, Polski Słownik Biograficzny, t. 3, Kraków 1937.
- Sipayłło M., *Rafał Leszczyński (1480–1527) biskup płocki*, Polski Słownik Biograficzny, t. 17, Wrocław 1972.
- Szczuczko W., *Maurycy Ferber*, *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. I: A–F, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992.
- Tarnowski S., *Matejko*, Kraków 1897.
- Thielen P.G., *Erhard von Queis (+ 1529), biskup pomezański*, *Altpreussische Biographie*, Bd. 2, Marburg 1969.
- Urban W., *Hieronim Łaski (1496–1541), wojewoda sieradzki*, Polski Słownik Biograficzny, t. 18, Wrocław 1973.
- Vetulani A., *Lenno pruskie. Od traktatu krakowskiego do śmierci księcia Albrechta 1525–1568*, Kraków 1930.
- Werder, *Fryderyk Heydeck (1490–1536), krzyżak, wójt Pizsa*, *Altpreussische Biographie*, Bd. I, Marburg 1974 (brak imienia autora biogramu).
- Wijaczka J., *Albrecht von Brandenburg-Ansbach (1490–1568). Ostatni wielki mistrz zakonu krzyżackiego i pierwszy książę „w Prusiech”*, Olsztyn 2010.
- *Albrecht von Brandenburg-Ansbach (1490–1568), letzter Hochmeister des Deutschen Ordens und erster Herzog in Preussen*, Buskov 2019.
- Wojciechowski Z., *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa.
- Zabłocki S., *Andrzej Krzycki (1482–1537), biskup przemyski*, Polski Słownik Biograficzny, t. 15, Wrocław 1970.

#### Źródła internetowe

[https://en.wikipedia.org/wiki/J%C3%A1nos\\_Statileo](https://en.wikipedia.org/wiki/J%C3%A1nos_Statileo)



ŹRÓDŁA / SOURCES / QUELLEN

Rafał Panfil

Muzeum Zamkowe w Malborku, Polska

r.panfil@zamek.malbork.pl • <https://orcid.org/0009-0004-4283-5804>

## Kontrakt naarendę ekonomii malborskiej z 1651 roku

A lease on the Malbork economy from 1651

Vertrag über die Pacht der Malborker Wirtschaft aus dem Jahr 1651

**Słowa kluczowe:** Malbork, ekonomia malborska, Żuławy Malborskie, Zygmunt Guldenstern, Jan Kazimierz Waza

**Keywords:** Malbork, economy of Malbork, Marshland of Malbork, Zygmunt Guldenstern, Jan Kazimierz Waza

**Schlüsselwörter:** Marienburg, Marienburger Ökonomie, Marienburger Marschland, Zygmunt Guldenstern, Jan Kazimierz Waza

### STRESZCZENIE

Ekonomia malborska była jedną z najbardziej dochodowych ekonomii królewskich. Na podstawie konstytucji sejmowej z 1590 roku włączono ją w skład tzw. królewskich dóbr stołowych, przeznaczonych wyłącznie na zaspokojenie potrzeb króla i skarbu nadwornego. Siedzibą urzędu ekonoma był zamek królewski w Malborku. Zachował się obszerny zbiór dokumentacji ekonomii, w skład którego wchodzi min. kontrakty zawierane między monarchami a kolejnymi ekonomami. W niniejszym opracowaniu przedstawiono dotychczas niepublikowany dokument kontraktu zawartego przez króla Jana Kazimierza ze starostą sztumskim Zygmuntem Guldensternem w 1651 roku. Stanowi on cenne uzupełnienie dotychczas publikowanych źródeł do dziejów ekonomii malborskiej w XVII w.

### ABSTRACT

The Malbork economy was one of the most profitable royal economies. Based on the 1590 parliamentary constitution, it was included in the so-called royal table estates, intended solely to meet the needs of the king and the court treasury. The seat of the treasurer's office was the royal castle in Malbork. An extensive collection of documentation of the treasury has been preserved, including, among other things, contracts between monarchs and successive treasurers. This paper presents a hitherto unpublished document of the contract concluded by King John Casimir

with the starost of Sztum, Sigismund Guldenstern, in 1651. It is a valuable addition to previously published sources on the history of the Malbork economy in the 17<sup>th</sup> century.

### ZUSAMMENFASSUNG

Die Malborker Wirtschaft war eine der profitabelsten königlichen Volkswirtschaften. Aufgrund der Sejm-Verfassung von 1590 wurde es in die sogenannte Sejm-Verfassung aufgenommen königliche Tafelgüter, die ausschließlich dazu bestimmt waren, den Bedarf des Königs und der Hofkasse zu decken. Der Sitz des Schatzamtes war das königliche Schloss in Malbork. Erhalten ist eine umfangreiche Sammlung wirtschaftlicher Dokumentation, zu der unter anderem gehören: Verträge, die zwischen Monarchen und nachfolgenden Schatzmeistern geschlossen wurden. Diese Studie präsentiert ein bisher unveröffentlichtes Dokument des Vertrags, den König Johann Kasimir 1651 mit dem Starost von Sztum, Zygmunt Guldenstern, schloss. Es ist eine wertvolle Ergänzung zu bisher veröffentlichten Quellen zur Geschichte der Malborker Wirtschaft im 17. Jahrhundert.

Publikację źródeł do dziejów ekonomii malborskiej zapoczątkowano w latach 1959–1971 w serii wydawniczej „Fontes” Towarzystwa Naukowego w Toruniu<sup>1</sup>. Wydano wówczas drukiem rejestr dochodów zamku malborskiego z dóbr żuławskich wykonany w 1510 roku na zlecenie króla Zygmunta I Starego przez ówczesnego pisarza skarbu królewskiego Jana Balińskiego<sup>2</sup> oraz lustracje (a właściwie według ówczesnej terminologii „rewizje”)<sup>3</sup> ekonomii z lat 1590, 1607, 1635, 1649, 1675, 1696, 1707 i 1711. Ich znaczenie dla badań nad dziejami gospodarczymi Rzeczypospolitej nie może być niedoceniane, gdyż ekonomia malborska zaliczała się do najważniejszych i najbardziej dochodowych królewskich pozostających do bezpośredniej dyspozycji monarchów<sup>4</sup>.

Należy w tym miejscu ponownie podkreślić, że używanie nazwy „ekonomia malborska” w odniesieniu do większości XVI stulecia jest nieuprawnione. W tym okresie królewskiej żuławskie określano oficjalnie mianem „dóbr zamku malborskiego”<sup>5</sup>. Już przed laty słusznie zwrócił na ten fakt uwagę Stanisław Hoszowski.

<sup>1</sup> Seria wydawnicza *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 1, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1959; t. 2, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1960; t. 3, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1963; t. 4, wyd. W. Hejnosz, J. Waluszewska Toruń 1967; t. 5, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1971.

<sup>2</sup> Szerzej na temat zadań zleconych Balińskiemu – zob. R. Panfil, *Zamki w Prusach Królewskich po 1466 roku i prace remontowe w malborskim zamku w pierwszym dwudziestolecu panowania króla Zygmunta I Starego (do 1526 roku)*, „Studia Zamkowe” 2022, t. 9, s. 21–25.

<sup>3</sup> Szerzej omówienie tego problemu – zob. *Regnum defendo ense et alis tego stricto/Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 Września – 2 Stycznia 2022*, red. A. Dobry, R. Panfil, Malbork 2022, s. 187.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 131.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat – zob. R. Panfil, *Dygnitarze, urzędnicy, duchowni i służba zamku malborskiego w latach 1552–1569 w świetle ksiąg rachunkowych administratorów*, „Studia Zamkowe” 2020, t. 7, s. 58–68; idem, *Zamek królewski i rezydencja monarchów polskich w Malborku (1457–1772)*, w: *Regnum defendo ense et alis tego stricto (Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami). Malbork w Prusach Królewskich*, t. 1: *Prusy Królewskie i Malbork w okresie staropolskim (1454–1772)*, red. A. Dobry, R. Panfil, Malbork 2021, s. 192–196; idem, *Zamki w Prusach Królewskich...*, s. 21–25; *Regnum defendo ense...*, t. 2, s. 108–109, 123, 131, 139, 187.

Ekonomia jako instytucja została powołana do życia i włączona do dóbr stołowych króla dopiero konstytucją sejmową *Rationes stołu Króla Jegomości*, uchwaloną w 1590 roku<sup>6</sup>.

We wstępie do tomu pierwszego przywołanego wydawnictwa Janusz Hejnosz w wyczerpujący sposób przedstawił stan zasobu źródłowego dotyczących tej ekonomii przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie oraz w innych archiwach<sup>7</sup>, co zwalnia autora z obowiązku ponownego szczegółowego ich omawiania w tym miejscu<sup>8</sup>.

Pośród źródeł odnoszących się do ekonomii malborskiej pozostają, nadal w większości nieopublikowane, kontrakty z ekonomami<sup>9</sup>. Przechowywane są one w Archiwum Akt Dawnych, w zespole Metryki Koronnej, w dziale „Lustracje” (Dz. XVIII). Wynika to z faktu, iż lustracje sporządzano w trzech egzemplarzach przechowywanych tradycyjnie w Metryce Koronnej, Archiwum Skarbu Koronnego i u tenariusza. Niektóre kontrakty wpisywano też do ksiąg Metryki Koronnej, jak chociażby pierwszy kontrakt zawarty w 1590 roku przez króla Zygmunta III ze Stanisławem Kostką<sup>10</sup>. Zgodnie z wprowadzoną od początku regułą, zawarcie kontraktu poprzedzało przeprowadzenie na podstawie mandatu królewskiego rewizji dóbr ekonomii przez wyznaczonych do tego celu komisarzy. Miało to miejsce po śmierci lub rezygnacji poprzedniego administratora<sup>11</sup>. Po wykonaniu tych czynności podpisywano roczny kontrakt z nowym ekonomem, po upływie zaś tego czasu przedłużano go na kolejny, trzyletni, albo nawet dłuższy okres. Przykładowo drugi kontrakt ze wspomnianym Stanisławem Kostką zawarto w roku następnym już na lat sześć<sup>12</sup>. Taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku ekonomy Gerarda Denhoffa, z którym podpisano najpierw umowę na rok i sześć tygodni (od października 1635 do końca 1636 roku), a następnie sześcioletni kontrakt (1 stycznia 1637 – 31 grudnia

<sup>6</sup> We wstępie do edycji pierwszej lustracji dóbr województw malborskiego i chełmińskiego uczony ten napisał: *Niestuszenie przeocza się ten fakt w bieżącej literaturze historycznej [...] pisząc [...] o ekonomii malborskiej już w latach 1510–1529 i 1570-tych, bez uprzedzenia czytelnika o umownym charakterze takiego postępowania. W tym bowiem okresie dobra królewskie [...] tj. Wielka i Mała Żuława, były oficjalnie określane mianem dóbr zamku malborskiego, a nigdy ekonomii malborskiej, która jako instytucja powstała dopiero w 1590 r.* – zob. *Lustracja województw malborskiego i chełmińskiego 1565*, wyd. S. Hoszowski, Gdańsk 1961, s. XVIII, przyp. 43.

<sup>7</sup> Archiwum Główny Akt Dawnych, Zespół 9, Akta Ekonomii Malborskiej, 1510–1766.

<sup>8</sup> Zob. *Przedmowa*, w: *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 1, wyd. W. Hejnosz, Łódź 1958, s. IX–XII.

<sup>9</sup> Załedwie jeden z nich, zawarty z Franciszkiem Janem Bielińskim przez króla Jana Kazimierza w 1663 r., został opublikowany przez piszącego te słowa w 2017 r. – zob. R. Panfil, *Kontrakt na ekonomię malborską z 1663 r.*, w: *W służbie zabytków. Księga Pamiątkowa ofiarowana Mariuszowi Mierzwińskiemu w 40-lecie pracy muzealnej w Malborku*, red. J. Hochleitner, K. Polejowski, Malbork 2017, s. 161–171. We wstępie do tejże edycji (s. 189) autor na podstawie starszej literatury błędnie wskazał początek powstania ekonomii malborskiej na rok 1511.

<sup>10</sup> Archiwum Główny Akt Dawnych, Metryka Koronna (dalej: AGAD, MK) 135, k. 835v-836, *Oeconomia Mariaenburgensis Stanislawo Kostka confertur*.

<sup>11</sup> Np. w przypadku ww. Stanisława Kostki, rewizję ekonomii rozpoczęto 1 lipca a kontrakt król podpisał 17 VIII 1590 r. w Warszawie.

<sup>12</sup> AGAD, MK 136, *Locatur in arendam Oeconomia Mariaenburgensis G. Stanislawo Kostka* - k. 169-170.

1642 roku)<sup>13</sup>. Te same zasady odnosiły się do następcy Denhoffa – Zygmunta Guldensterna, którego kontrakt stanowi przedmiot niniejszego opracowania. Po śmierci Gerarda Denhoffa, który zmarł w grudniu 1648 roku, w marcu następnego roku król Jan Kazimierz wydał instrukcję dla komisarzy zawierającą wymagania dotyczące sposobu skontrolowania dóbr ekonomii i mandat do poddanych żuławskich nakazujący poddanie się kontroli. Komisarze przeprowadzili rewizję w malborskim zamku i na Żuławach Malborskich w maju 1649 roku<sup>14</sup>. Pierwszy kontrakt podpisany z Guldensternem obowiązywał przez rok (1 styczeń – 31 grudzień 1650 roku), drugi zaś podpisano na trzy lata (1 styczeń 1651 – 31 grudzień 1653 roku). Z wykonania każdej umowy tenentariusz był kwitowany przez podskarbiego nadwornego<sup>15</sup>.

Wspomniany Zygmunt Guldenstern (1598–1666) był synem szwedzkich imigrantów z rodu Gyllenstierna. Swoją karierę zaczynał jeszcze na dworze Zygmunta III. Za zasługi dla tego monarchy na sejmie koronacyjnym w 1633 roku wraz z bratem Erykiem otrzymał polski indygenat<sup>16</sup>. W 1635 roku powołany został do królewskiej Komisji Okrętowej, gdzie współpracował z Gerardem Denhoffem. W 1636 roku, dzięki pośrednictwu Leszczyńskich, poślubił Annę z Czemów, córkę kasztelana chełmińskiego Fabiana, będącego ostatnim męskim przedstawicielem tego rodu. W posagu wniosła mu ona starostwo sztumskie, co skutkowało osiedleniem się Guldensterna w Prusach Królewskich. W 1649 roku uzyskał od Jana Kazimierza nadanie wakującej ekonomii malborskiej, którą objął, jak już wspomniano z dniem 1 stycznia 1650 roku. Na stanowisku ekonoma przetrwał do marca 1656 roku, czyli do momentu kapitulacji malborskiego zamku przez wojskami szwedzkimi. Po pokoju oliwskim król z nieznanых powodów nie powierzył mu już po raz kolejny administracji ekonomii<sup>17</sup>.

Niestety, pierwszy kontrakt króla z Guldensternem nie zachował się, znany jest tylko drugi, którego pełny tekst zaprezentowany został poniżej. Podpisany on został 29 marca 1651 roku w Warszawie, choć obowiązywał od dnia 1 stycznia tegoż roku. Jak zaznaczono na początku tegoż dokumentu, król był zadowolony z działalności gospodarczej Guldensterna w ekonomii *doznawszy w przeszłym roku pilnego w administrowanie oeconomiej naszej malborskiej i z przymnożeniem prowentów gospodarstwa*, co było bezpośrednią przyczyną prolongaty. Ekonom wywiązał się również z kolejnego kontraktu, na dowód czego otrzymał kwitancję wystawioną przez podskarbiego nadwornego Bogusława Leszczyńskiego 28 lutego 1654 roku

<sup>13</sup> AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki królewskie 1615–1667 (dalej: ASK, RK), zesp. 7, sygn. 336, k. 203–205, 269v.–274v., *Xięga czyniąca Liczby i Kwitacye z różnych Starostw, Ekonomiów, Arend*.

<sup>14</sup> *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej...*, t. 3, s. 3–6.

<sup>15</sup> AGAD, ASK, RK, zesp. 7, k. 353–354v., 365–371, *Xięga czyniąca...*

<sup>16</sup> *Volumina Constitutionum*, Vol. 2: 1627–1640, Warszawa 2013, s. 227 – *Indygenat Guldensternów*.

<sup>17</sup> M. Pelczar, *Guldenstern Zygmunt (1598–1666)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 141–142.

w Warszawie<sup>18</sup>. Skwitowanie Guldensterna skutkowało podpisaniem z nim kolejnego kontraktu, który obowiązywał od 1 stycznia 1654 do 31 grudnia 1656 roku<sup>19</sup>.

Oryginał przedłożonego tekstu źródłowego znajduje się w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych, zespół: Lustracje, dział XVIII. Przy opracowaniu tekstu oparto się na *Instrukcji wydawniczej dla źródeł nowożytnych od XVI do połowy XIX w.*, red. K. Lepszy<sup>20</sup>. Pisownię zmodernizowano według obecnie stosowanych zasad. Dla większej przejrzystości tekstu w nawiasach kwadratowych umieszczono skróty lub brakujące litery i uzupełniono daty z nazwą lat zapisanych po części cyframi rzymskimi. Objasnienia do osób wymienionych w tekście jedynie z urzędu a także użytych niektórych wyrażen podano w przypisach dolnych.

### Tekst źródłowy

Oryginał:

Archiwum Główne Akt Dawnych,  
zespół: AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, s. 6-10.

[s. 6] Contract o arendę oeconomiej malborskiej z urodzonym Guldensternem, starostą sztumskim, do lat n[umer]o 3, które się zaczęły die 1[mo] Januarii 1651 a kończyć się będą die ultima Decembr[is] 1653.

Jan Kazimierz, z Bożej Łaski Król Polski etc.

Oznajmujemy wszem wobec y każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy. Iz my doznawszy w przeszłym roku pilnego w administrowanie oeconomiej [s. 7] naszej malborskiej i z przymnożeniem prowentów gospodarstwa, urodzonego Zygmunta Guldensterna, starosty sztumskiego, dworzanina naszego pokojowego, tym chętniej onemu pomienioną oeconomią naszą malborską w arendę podać umyśliłiśmy. Jakoż tym listem naszym ze wszystkimi miastami, zamkiem malborskim, folwarkami, wsiami, młynami, czynszami, Olendrami, gburami, ratajami, rybitwami, pastwiskami, tak w Wielkiej jako i w Małej Żuławie<sup>21</sup> leżącymi, żadnych nie wyjmując, z zupełną

<sup>18</sup> AGAD, ASK, RK, zesp. 7, *Xięga czyniąca...*, *Quit z Oeconomiej Malborskiej Je<sup>o</sup> Mci Panu staroście Sztumskiemu za lat N<sup>o</sup> 3 Arendy zaczęte a die prima Januarii 1651 a skończone die ultima Decembris 1653, także Gottspheñigu w tychże leciech wybranego* -, k. 365–371.

<sup>19</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, *Prolongatia Contractu Oeconomiej Malborskiej Urodzonemu Zygmuntowi Guldensternowi Staroście Sztumskiemu do lat N<sup>o</sup> 3 zaczętych a die 1. Januarii 1654 a kończących się ultima Decembris 1656*, s. 42–46.

<sup>20</sup> J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, załącznik 4, s. 359–384.

<sup>21</sup> Wielkie i Małe Żuławy Malborskie.

jurysdykcją, *cum omnibus et singulis attinentis, pertinentis, fructibus, usibus, redditibus et emolumentis*, do lat trzech, immediate i nierozdzielnie po sobie idących, które się zaczęły od dnia Nowego lata<sup>22</sup> w roku terazniejszym MDC Pięćdziesiątym Pierwszym [1651], a kończyć się będą dnia ostatniego miesiąca grudnia, w roku MDC Pięćdziesiątym Trzecim [1653], tym sposobem i za kondycjami niżej opisanymi, pus[z]czamy i podajemy. Względem której arendy urodzony Zygmunt Guldenstern, starosta nasz sztumski, powinien będzie za każdy rok zupełny trzymania swego arendy, do skarbu naszego dawać summę złotych ośmdziesiąt tysięcy polskich. A to dwiema ratami: pierwszą ratę, złotych czterdzieści tysięcy na dzień i święto S. Jana Krzyciela<sup>23</sup>, w roku terazniejszym MDC Pięćdziesiątym Pierwszym [1651]. Drugą ratę na dzień Nowego lata<sup>24</sup> w Roku MDC Pięćdziesiątym Wtórym [1652], złotych także czterdzieści tysięcy polskich i tak każdego roku do wyjścia lat trzech po sobie idących, pomienioną summę złotych ośmdziesiąt tysięcy dwiema ratami, za kwitami<sup>25</sup> skarbowymi, do skarbu naszego, czasów swych nie uchybiając<sup>26</sup>, wnosić i płacić nieodwłocznie<sup>27</sup> powinien będzie.

Jeżeli byśmy też piechoty tej, która tam na zamku malborskim zostawa<sup>28</sup> nie potrzebowali, tedy sumpt roczny<sup>29</sup>, ten który na nich z prowentów tejże oeconomiej wychodzi, urodzony oeconom nasz do skarbu naszego przy ratach wyżej mianowanych, oddać powinien będzie.

Extra arendam [s. 8] zaś wychowanie<sup>30</sup> urzędnikom zamkowym, czeladzi folwarkowej z ich salariami<sup>31</sup> odprawować będzie. Pensją także wielmożnemu wojewodzie chełmińskiemu<sup>32</sup>, jako podskarbiemu ziem pruskich<sup>33</sup> należącą wydawać. Jaśnie Wielmożnemu kasztelanowi gnieźnieńskiemu<sup>34</sup>, ochmistrzowi królowej Jej M[i]ł[os]ci Paniej małżonki naszej, jako staroście malborskiemu, Prowizją jego zwyczajną, tak pieniędzmi jako i zbożami i różnemi leguminami, na urząd starosty tamecznego należącą<sup>35</sup> wydawać będzie wedle opisania rewizyjnej<sup>36</sup>.

<sup>22</sup> Tzn. Nowego Roku.

<sup>23</sup> 24 czerwca.

<sup>24</sup> 1 stycznia.

<sup>25</sup> Kwitami.

<sup>26</sup> „Swego czasu nieuchybiając” – dotrzymując wyznaczonych terminów.

<sup>27</sup> Tzn. niezwłocznie.

<sup>28</sup> Mowa o stałej załodze zamku malborskiego, jednostce utworzonej na początku XVI w. według zarządzeń ordynacji króla Zygmunta I Starego – zob. *Regnum defendo ense...*, t. 2, s. 204–207.

<sup>29</sup> Roczny nakład pieniężny, koszt utrzymania.

<sup>30</sup> Tzn. utrzymanie.

<sup>31</sup> Salarium – wynagrodzenie za pracę, zapłata, pensja.

<sup>32</sup> Wojewodą chełmińskim był wówczas Jan Kos (zm. 1662) – zob. *Urzednicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Mikulski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 215.

<sup>33</sup> Temat wypłaty tej pensji omówiono we wstępie.

<sup>34</sup> Jan Leszczyński (1603–1678), kasztelan gnieźnieński w latach 1644–1653, zarazem starosta malborski.

<sup>35</sup> Zob. *Urząd JMP starosty malborskiego, w: Źródła do dziejów ekonomii malborskiej...*, t. 5, s. 19–21.

<sup>36</sup> Prawdopodobnie chodzi o rewizję z 1649 roku.

Kapłanom kościoła zamku malborskiego i sługom kościelnym diaria<sup>37</sup> wedle ordinacyjej i postanowienia dawnego<sup>38</sup>, za recognicyjami<sup>39</sup> ręcznymi tychże osób, każdego roku wypłacać, bez żadnej trudności i zwłoki powinien będzie<sup>40</sup>.

Kwarty do Rawy<sup>41</sup> każdego roku, swego czasu nie uchybiając, na Świątki do skarbu Rz[eczy]p[ospoli]tej płacić będzie według zwyczaju *ad rationem* tylko po złotych czterechset, która jeżeliby większa dekretem sejmowym skazana była, jako przed wojną pruską<sup>42</sup> płacona bywała, tedy z tejsze summy do skarbu naszego należącej onę płacić każemy.

Poddany w oeconomiej malborskiej, tak w miastach, jako we wsiach, ma urodzony oeconom nasz zachować przy ich powinnościach i prawach, nic na nich nie podnosząc nad ich zwyczaje i rewizyje<sup>43</sup>. Powinni także wsi oeconomiej naszej malborskiej z dawna pewne, pomocy do zamku naszego malborskiego oddawać; przeto gdy tego potrzeba ukaże [się], urodzony oeconom nasz ma tę powinność ich egzekwować i przestrzegać, aby się nikt tej powinności nie zdzierał, ale ją bez żadnego omieszkania, czasy robotne wyjąwszy. A gdzie by też w kupna al[ia]s Gotzfeniki<sup>44</sup> w tym roku, albo w drugim i trzecim podczas arendy pomienionej przypadły<sup>45</sup>, takowe do skarbu naszego należeć będą, z których dziesiąty grosz urodzonemu arendarzowi naszemu należeć [s. 9] będzie.

*Casus fortuiti*<sup>46</sup> z dopuszczenia Bożego, jako powietrze<sup>47</sup> na ludzie i bydło, ogień piorunowy<sup>48</sup>, przypadkowy, wtargnienie nieprzyjaciela koronnego, wody gwałtownej wylanie, z czego by *enorme damnum*<sup>49</sup> nastąpiło, na takowe wszy[s]tkie, które by się *non per incuriam*<sup>50</sup> urodzonego oeconomia, namiestnika<sup>51</sup> i czeladzi jego stały, i którym by rozum ludzki żadnym sposobem zabieżeć<sup>52</sup> nie mógł, za wczesnym obwies[z]

<sup>37</sup> Na temat duchowieństwa zamkowego szerzej – zob. R. Panfil, *Dygnitarze, urzędnicy, duchowni...*, s. 75–81.

<sup>38</sup> Chodzi o ordynację Zygmunta I Starego z 1521 r. – ibidem, s. 58–62.

<sup>39</sup> Recognitia – zeznanie.

<sup>40</sup> Było to tym bardziej istotne, że ekonom był luteraninem.

<sup>41</sup> Kwarta do Rawy – wedle uchwały sejmowej 1/4 dochodu z królewskich ziem miało być przeznaczone na utrzymanie stałego wojska, tzw. wojska kwarcianego.

<sup>42</sup> Chodzi o wojnę o ujście Wisły (1626–1629) i okres rozejmu w Altmarku (1629–1635), kiedy ekonomia malborska znajdowała się pod okupacją szwedzką, a następnie w sekwestrze brandenburskim.

<sup>43</sup> Rewizja – rewizja dóbr ekonomii – zob. *Rewizyja*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. K. Wilczewska, L. Woronczakowa t. 35, Warszawa 2011, s. 222–223.

<sup>44</sup> Gotzfenik, Gocfenik, Gotzspfenig (od niem. *Gottespfennig*) – zadatek przy zawarciu kontraktu kupna względnie najmu, jednorazowa opłata pieniężna przy zawarciu kontraktu zwana „wkupnym” – zob. *Glosarium wyrazów i zwrotów ze średniowiecznych źródeł pruskich*, opr. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2011, s. 99.

<sup>45</sup> Na marginesie dopisek: *Gotzfeniki Skarbowi należeć ma*.

<sup>46</sup> Casus Fortuitus – przypadek losowy.

<sup>47</sup> Tzn. epidemia choroby zakaźnej.

<sup>48</sup> Na marginesie dopisek: *Casus fortuiti*.

<sup>49</sup> Enorme damnum – ogromne zniszczenie.

<sup>50</sup> Non per incuriam – nie przez zaniedbanie, nie z winy ekonomia lub jego urzędników.

<sup>51</sup> Tu: wiceekonom, zastępca ekonomia.

<sup>52</sup> Tzn. zapobiec.

c[z]eniem i za zesłaniem na obejrzenie takowych szkód przez rewizory nasze, baczenie na to mieć będziemy i słuszną *defalkacyją*<sup>53</sup> uczynić obiecujemy.

A po wyjściu lat arendy wyżej opisanej wszystkie oeconomią malborską a zamkiem, miastami, młynami, wsiami, karczmami, browarami, folwarkami, z domostwy, budynkami, stodołami, oborami, stawy, jeziorami, lasami, borami i zgoła *cum omnibus attinen[tis]. pertinentus eo spectan[tis]* z polami także dobrze uprawionemi, oziminą dobrze zasianemi, urodzony oeconom nasz skarbowi naszemu powinien oddać. Jarych zbóż także wedle potrzeby na zasiewek i rzeczy ogrodnych, więc legumin i innej wszelakiej żywności, na obe[j]ście i wychowanie czeladzi folwarkowej do czasu słusznego zostawić powinien. Przypłodek<sup>54</sup> także wszelakiego bydła folwarkowego<sup>55</sup>, połowica skarbowi naszemu, a druga urodzonemu oeconomowi naszemu, należeć będzie<sup>56</sup>.

W tych tedy wszy[s]tkich kondycjach<sup>57</sup>, punktach i powinnościach, żadnej z nich nie ekscypując<sup>58</sup>, jako są wyrażone, *tam in toto quam in parte*, ma urodzony Zygmunt Guldenstern, starosta sztumski, oeconom nasz malborski, nam i skarbowi naszemu dosyć czynić, pod warunkiem<sup>59</sup> procesu skarbowego na sejmie MDCVII° [1607] roku uchwalonym, do którego się z potomkami swymi niniejszym kontraktem referuje i obliguje. A my słowem naszym królewskim obiecujemy tegoż urodzonego oeconomia naszego malborskiego, albo *in casu mortis*, potomków jego, w spokojnym używaniu i posesyjej economiej malborskiej przy satysfakcyjej *conditiom* wzwyż mianowanym do wy[j]ścia lat trzech arendy tej zachować. Dla lepszej wiary i pewności, *contract ten* ręką naszą podpisaliśmy i pieczęcią koronną zapieczętować rozkazaliśmy.

Działo się w Warszawie dnia XXIX° [29] Miesiąca Marca Roku Pańskiego MDCLI° [1651] [s. 10] panowania królestw naszych polskiego i szwedzkiego III° [3] roku.

Jan Kazimierz Król

Tomasz Leżeński<sup>60</sup>

<sup>53</sup> Defalkować – potrącać, ujmować – zob. *Defalkować*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 569.

<sup>54</sup> Przypłodek – przychówek, potomstwo (o zwierzętach) – zob. *Przypłodek*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 33, Warszawa 2009, s. 592.

<sup>55</sup> Porównaj: *Inwentarz bydła różnego i koni, także sprzętu domowego na wszystkich folwarkach do ekonomiej malborskiej należących, Anno Domini 1650 Die 15 Februarii spisany – Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 3, s. 91–98.

<sup>56</sup> Na marginesie dopisek: *Przypłodek bydła połowica skarbowi należy.*

<sup>57</sup> Tzn. warunkach.

<sup>58</sup> Tzn. nie wyłączając żadnego z warunków kontraktu.

<sup>59</sup> Tzn. pod rygorem.

<sup>60</sup> Tomasz Leżeński (ok. 1603–1675) – ówczesnie sekretarz królewski i pisarz skarbu koronnego, kanonik krakowski i warszawski, opat wąchocki – zob. P. Mazur, *Poczet biskupów chełmskich obrządku łacińskiego*, Chełm 2012, s. 34–35.

**BIBLIOGRAFIA****Źródła archiwalne**

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki królewskie (AGAD, ASK, RK):  
Quit z Oeconomiej Malborskiej Je<sup>o</sup> Mci Panu staroście Sztumskiemu za lat N<sup>o</sup> 3 Arendy zaczęte a die prima Januarii 1651 a skończone die ultima Decembris 1653, także Gottspheņu w tychże leciech wybranego, zesp. 7, sygn. 336.  
Księga czyniąca Liczby i Kwitacye z różnych Starostw, Ekonomiów, Arend, zesp. 7, sygn. 336

Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna:

- Locatur in arendam Oeconomia Mariaenburgensis G. Stanislao Kostka - AGAD, MK 136.
- Oeconomia Mariaenburgensis Stanislao Kostka confetur - AGAD, MK 135.
- Prolongatia Contractu Oeconomiej Malborskiej Urodzonemu Zygmuntowi Guldensternowi Staroście Sztumskiemu do lat N<sup>o</sup> 3 zaczętych a die 1. Januarii 1654 a kończących się ultima Decembris 1656 – AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII.

**Źródła drukowane**

*Lustracja województw malborskiego i chełmińskiego 1565*, wyd. S. Hoszowski, Gdańsk 1961.  
R. Panfil, *Kontrakt na ekonomię malborską z 1663 r.*, w: *W służbie zabytków. Księga Pamiątkowa ofiarowana Mariuszowi Mierzwińskiemu w 40-lecie pracy muzealnej w Malborku*, red. J. Hochleitner, K. Polejowski, Malbork 2017.  
*Volumina Constitutionum*, Vol. 2: 1627–1640, Warszawa 2013.  
*Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 1, wyd. W. Hejnosz, Łódź 1958.  
*Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 3, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1963.  
*Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 5, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1971.

**Słowniki**

*Glosarium wyrazów i zwrotów ze średniowiecznych źródeł pruskich*, opr. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2011.  
*Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.  
*Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 33, Warszawa 2009.  
*Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 35, Warszawa 2011.

**Opracowania**

Mazur P., *Poczet biskupów chełmskich obrządku łacińskiego*, Chełm 2012  
Panfil R., *Dygnitarze, urzędnicy, duchowni i służba zamku malborskiego w latach 1552–1569 w świetle ksiąg rachunkowych administratorów*, „Studia Zamkowe” 2020, t. 7.  
– *Zamek królewski i rezydencja monarchów polskich w Malborku (1457–1772)*, w: *Regnum defendo ense et alis tego stricto (Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami). Malbork w Prusach Królewskich*, t. 1: *Prusy Królewskie i Malbork w okresie staropolskim (1454–1772)*, red. A. Dobry, R. Panfil, Malbork 2021.  
– *Zamki w Prusach Królewskich po 1466 roku i prace remontowe w malborskim zamku w pierwszym dwudziestolecu panowania króla Zygmunta I Starego (do 1526 roku)*, „Studia Zamkowe” 2022, t. 9.  
Pelczar M., *Guldenstern Zygmunt (1598–1666)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961.  
*Regnum defendo ense et alis tego stricto/Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 2: *Katalog wystawy w Muzeum Zamkowym w Malborku, 18 Września – 2 Stycznia 2022*, red. A. Dobry, R. Panfil, Malbork 2022.  
Tandecki J., Kopiński K., *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.  
*Urzędnicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Mikulski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.





---

ŹRÓDŁA / SOURCES / QUELLEN

Robert Syrwid

Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Polska  
rosyrwid11@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0001-7090-0352>

List Kazimierza Goebela do Centralnego Komitetu  
Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej  
z 14 października 1948 roku.  
Przyczynek do akcji „oczyszczania szeregów” PPS na  
Warmii i Mazurach przed tzw. zjednoczeniem polskiego  
ruchu robotniczego

Letter from Kazimierz Goebel to the Central Executive Committee  
of the Polish Socialist Party, October 14, 1948. A contribution to  
the campaign to “purge the ranks” of the Polish Socialist Party in Warmia  
and Masuria before the so-called unification of the Polish labor movement

Brief von Kazimierz Goebel an das Zentrale Exekutivkomitee der  
Polnischen Sozialistischen Partei vom 14. Oktober 1948. Ein Beitrag zur  
Aktion „Reinigung der Reihen“ der PPS in Ermland und Masuren vor dem  
sogenannten Vereinigung der polnischen Arbeiterbewegung

**Słowa kluczowe:** Warmia i Mazury, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Kazimierz  
Fryderyk Goebel (1893–1966), Polska Partia Socjalistyczna, listy polskie  
w XX w.

**Keywords:** Warmia and Masuria, Polish United Workers' Party, Kazimierz Fryderyk  
Goebel (1893-1966), Polish Socialist Party, Polish letters in the 20<sup>th</sup>  
century

**Schlüsselwörter:** Ermland und Masuren, Polnische Vereinigte Arbeiterpartei, Kazimierz  
Fryderyk Goebel (1893–1966), Polnische Sozialistische Partei, Polnische  
Briefe im 20. Jahrhundert

## STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono list Kazimierza Fryderyka Goebela (1893–1966), żołnierza Legionów Polskich z okresu pierwszej wojny światowej i oficera Wojska Polskiego w latach Drugiej Rzeczypospolitej oraz wicedyrektora Okręgu Poczty i Telegrafów w Wilnie i Olsztynie, adresowany do Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS w Warszawie w sprawie odwołania się od decyzji o pozbawieniu członkostwa w partii. Przedmiotem analizy objęto zarówno okoliczności powstania i treść publikowanego dokumentu, jak również przebieg samej procedury odwoławczej. List stanowi jednostkowy przykład postępującego procesu stalinizacji życia polityczno-społecznego w Polsce po obradach Plenum KC PPR (31 VIII – 3 IX 1948 r.) i Rady Naczelnej PPS (18–22 IX 1948 r.) oraz podjętych tam decyzji o faktycznej likwidacji ruchu socjalistycznego, w ramach akcji „oczyszczania szeregów partyjnych” przed tzw. zjednoczeniem polskiego ruchu robotniczego.

## ABSTRACT

The article presents a letter from Kazimierz Fryderyk Goebel (1893–1966), a soldier of the Polish Legions during World War I and an officer in the Polish Army during the Second Polish Republic, as well as the deputy director of the Postal and Telegraph Districts in Vilnius and Olsztyn. The letter, addressed to the Central Executive Committee of the Polish Socialist Party (PPS) in Warsaw, concerns an appeal against the decision to revoke his party membership. The analysis covers both the circumstances of the letter's creation and its content, as well as the course of the appeal procedure itself. The letter serves as an individual example of the advancing process of Stalinization of political and social life in Poland following the meetings of the Central Committee of the Polish Workers' Party (PPR) (August 31 – September 3, 1948) and the National Council of the PPS (September 18–22, 1948), and the decisions made there to effectively dismantle the socialist movement as part of the “purging the party ranks” prior to the so-called unification of the Polish labor movement.

## ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel präsentiert einen Brief von Kazimierz Fryderyk Goebel (1893–1966), einem Soldaten der polnischen Legionen während des Ersten Weltkriegs und einem Offizier der polnischen Armee während der Zweiten Polnischen Republik sowie stellvertretenden Direktor des Bezirks für Post und Telegraphen in Vilnius und Olsztyn, gerichtet an das Zentrale Exekutivkomitee der Polnischen Sozialistischen Partei in Warschau bezüglich der Berufung gegen die Entscheidung, ihm die Parteimitgliedschaft zu entziehen. Gegenstand der Analyse waren sowohl die Umstände der Entstehung und der Inhalt des veröffentlichten Dokuments als auch der Ablauf des Beschwerdeverfahrens selbst. Der Brief ist ein individuelles Beispiel für den fortschreitenden der Stalinisierungprozess des politischen und sozialen Lebens in Polen nach den Beratungen des Plenums des Zentralkomitees der PPR (31. August – 3. September 1948) und des Obersten Rates der PPS (18.–22. September 1948) und die dort getroffenen Entscheidungen über die tatsächliche Liquidierung der sozialistischen Bewegung im Rahmen der Kampagne zur „Reinigung der Parteiränge“ vor dem sogenannten Vereinigung der polnischen Arbeiterbewegung.

Podczas obrad sierpniowo-wrześniowego plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej (31 VIII – 3 IX 1948 r.), zostały sformułowane zasadnicze zalecenia w kwestii przyspieszenia procesu tzw. zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, zapoczątkowanego formalnie wiosną tego roku, a będącego w istocie

procesem budowy nowej formacji politycznej opartej o dogmatyczne wzorce stalinowskiego modelu partii komunistycznej<sup>1</sup>. W odniesieniu do Polskiej Partii Socjalistycznej, realizacja hasła walki „z prawicowo-nacjonalistycznym odchyleniem” oznaczała jej faktyczną dekompozycję ideową oraz organizacyjną, forsowaną przez zwolenników ścisłej współpracy z komunistami, i na poddyktowanych przez nich warunkach, pod szyldem „jedności organicznej polskiego ruchu robotniczego”<sup>2</sup>.

Dobitnym potwierdzeniem tej, zaplanowanej przez komunistów, operacji były obrady Rady Naczelnej PPS (18–22 IX 1948 r.), gdzie zanegowano dotychczasowy dorobek myśli socjalistycznej, przeciwstawiając mu potrzebę budowy „jedności klasy robotniczej” na zasadach marksizmu–leninizmu”. W *Deklaracji* Centralnego Komitetu Wykonawczego (CKW) PPS, której tekst został w rzeczywistości opracowany przez Biuro Polityczne KC PPR, znalazło się wezwanie do podjęcia szerokiej akcji „ideologicznego i organizacyjnego oczyszczania szeregów”<sup>3</sup>.

Szczegółowe zasady przeprowadzenia „czystki” w organizacjach pepeesowskich, określała, wydana przez CKW w październiku 1948 r., do użytku wewnątrzpartyjnego, *Instrukcja w sprawie oczyszczenia szeregów PPS, z elementów wrogich, klasowo obcych i przypadkowych*<sup>4</sup>. Podstawowym celem akcji, która miała zostać zakończona do 30 listopada 1948 r., było pozostawienie „tylko tych członków PPS, którzy w szeregach Partii nowej, bojowej, przodującej w walce klasowej, opartej na zasadach marksizmu–leninizmu, będą zdolni do spełniania z prawdziwym przekonaniem swych bojowych zadań i obowiązków”. W realizacji tych zamierzeń miał dopomóc szeroko rozbudowany zakres weryfikacji, oparty o kryteria klasowe, polityczne i moralne.

<sup>1</sup> Por. *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej 31 sierpnia – 3 września 1948 r.* Przygotował do druku, opatrzył wstępem i przypisami A. Kochański, Pułtusk–Warszawa 1998. Szerzej na temat przebiegu plenum i jego decyzji – zob. B. Dymek, *Zwrot polityczny 1948 r. (przesłanki, przebieg, skutki)*, Warszawa 1989, s. 152–210.

<sup>2</sup> Szerzej na temat końcowej fazy procesu likwidacji PPS i okoliczności powstania PZPR – zob. B. Barnaszewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 189–206; B. Dymek, *Geneza i działalność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (1948–1954)*, Warszawa 1988, s. 99–158; R. Spałek, *Między pragmatyzmem a zdradą. Zawłaszczenie PPS w kraju (1944–1948)*, w: *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało? Szkice. Polemiki. Wspomnienia*, red. R. Spałek, Warszawa 2010, s. 230–242; J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1995, s. 285–295.

<sup>3</sup> Zob. Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Olsztynie 1945–1948 (dalej: WK PPS) sygn. 1094/8. *Obrady Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej 18–22 września 1948 r.* Dodatek do „Przeglądu Socjalistycznego” 1948, nr 9–12, k. 118–124. W Deklaracji CKW, uchwalonej 17, a zaaprobowanej przez RN PPS 22 IX 1948 r., stwierdzono, m.in.: „Musi to być akcja oczyszczania szeregów partyjnych z wrogich i obcych elementów. Trzeba ją przeprowadzić w najbliższym czasie przy udziale kół partyjnych, przy udziale robotników. Nie może być w naszych szeregach miejsca dla obcych społecznie elementów, dla spekulantów, przedstawicieli «inicjatywy prywatnej», dla wyzyskiwaczy wiejskich. Nie może być w nich miejsca dla ludzi, którzy wykazują nieuleczalną obcość ideologiczną i polityczną, którzy są podatni na wpływ wroga klasowego” – ibidem, k. 124.

<sup>4</sup> Ibidem, k. 125–139 (pełny tekst). Instrukcja była wzorowana na uchwale Biura Politycznego KC PPR o *oczyszczaniu organizacji partyjnej z elementów klasowo obcych i przypadkowych*, przyjętej 24 IX 1948 r. – por. B. Dymek, *Geneza i działalność...*, s. 114–115.

Spośród pepeesowców wywodzących się np. z tzw. inteligencji pracującej, postulowano usuwanie z szeregów partyjnych „wrogów politycznych i notorycznych szkodliwych plotkarzy”, ale także „elementy bezideowe i koniunkturalne”. Tych, których uznano by „za niedojrzałych politycznie, ale objawiających dobrą wolę”, wskazywano „kierować na kursy wychowania marksistowskiego”<sup>5</sup>. W tym samym wymiarze, według kryteriów politycznych, mieściło się również zalecenie pozbawiania legitymacji partyjnej wszystkich „o wrogiej, przedwojennej przeszłości politycznej, chyba, że ich praca partyjna i postawa dają pełną gwarancję szczeroci przebytej przemiany”. Jednocześnie bezwzględnie nakazywano pozbywać się z partii „ludzi, pochodzących z politycznego aparatu państwa faszystowskiego”<sup>6</sup>.

W punkcie czwartym *Instrukcji*, pt. *Zarządzenia organizacyjne*, nakazywano wojewódzkim komitetom partii, na zwoływanych posiedzeniach, natychmiastowe „dokonywanie przeglądu składu personalnego oraz oblicza klasowego, politycznego i moralnego członków komitetów powiatowych i grodzkich”<sup>7</sup>. Od wyłącznej oceny wojewódzkich komitetów, zależało wykluczenie z partii lub też skierowanie danej sprawy do rzeczników kontroli partyjnej, w celu ukarania innymi karami statutowymi, np. upomnieniem, czy naganą.

Identyczną, hierarchiczną procedurę w tym zakresie przewidziano dla postępowań komitetów powiatowych i grodzkich, w odniesieniu do podległych im komitetów czy kół, przy czym ich decyzje, przedkładane w formie wniosków, musiały uzyskać zatwierdzenie właściwej partyjnej instancji wojewódzkiej<sup>8</sup>.

Najważniejszymi jednostkami partyjnymi w akcji „oczyszczania szeregów”, pozostawały jednakże same koła. Ich zarządy zostały zobowiązane, w miesiącach października i listopadzie 1948 r., do dokonania przeglądu personalnego, w ramach zasad określonych w *Instrukcji*. Decyzje w sprawie wykluczenia lub nałożenia kar statutowych miały one przekazywać niezwłocznie swoim bezpośrednim komitetom nadrzędnym.

Wnioski o usunięcie z partii lub inne kary, dopuszczone w statucie PPS, mogły składać zarówno egzekutywy kół, jak i zwykli członkowie na ogólnych zebraniach organizacyjnych. Musiały być one poddawane głosowaniu, poprzedzonym wysłuchaniem tzw. samokrytyki – złożonej przez samych zainteresowanych – i jej krytyki przeprowadzonej podczas dyskusji. Uchwały, każdorazowo podlegały zatwierdzeniu przez bezpośrednio nadrzędne instancje partyjne<sup>9</sup>.

Po uchyleniu członkostwa, decyzje o jednoczesnym zwolnieniu danej osoby z pracy, miały być podejmowane, w zasadzie, wyłącznie w przypadku stanowisk

<sup>5</sup> Ibidem, sygn. 1094/8, k. 134.

<sup>6</sup> Ibidem, k. 134–135.

<sup>7</sup> Ibidem, k. 136.

<sup>8</sup> Ibidem, k. 138.

<sup>9</sup> Ibidem, k. 139.

wymagających „obsady politycznej” lub też „szczególnie obciążających okoliczności”. Dopuszczano również, „dla dobra Partii”, możliwość przeniesienia służbowego osoby wykluczonej.

Członkowie usunięci z organizacji, otrzymali prawo odwołania do władz bezpośrednio wyższej instancji partyjnej, przy czym sam fakt złożenia wniosku nie wstrzymywał wykonania uchwały o pozbawieniu ich legitymacji partyjnej<sup>10</sup>.

Procedura odwoławcza została określona na podstawie *Zarządzenia Sekretariatu Generalnego CKW PPS, w sprawie powołania komisji dla usprawnienia akcji oczyszczania szeregów partyjnych oraz Komisji Odwoławczych*, z listopada 1948 r.<sup>11</sup> Centralnej Komisji Odwoławczej (CKO) podlegały, liczące 3–5 członków, komisje terenowe tworzone na szczeblu struktur wojewódzkich, powiatowych i gminnych partii. Miały one za zadanie rozpatrzenie odwołań, wniesionych przez byłych członków, od uchwał kół i komitetów, podjętych po 27 września 1948 r.

Pozbawionym legitymacji partyjnej, wyznaczono zaledwie dziesięciodniowy termin ich składania, licząc od dnia wywieszenia przez daną komisję tekstu *Zarządzenia* w lokalu partyjnym „na widocznym miejscu”. Komisje mogły zatwierdzić, zmienić (zaostrzyć lub złagodzić), bądź też uchylić i wydać nową decyzję w kwestii podjętej pierwotnie uchwały o pozbawieniu członkostwa<sup>12</sup>.

Wśród usuniętych z PPS, w wyniku „czystki” personalnej przeprowadzonej na terenie ówczesnego województwa olsztyńskiego<sup>13</sup>, podobnie jak i w innych organizacjach wojewódzkich, znalazło się nie tylko wielu jej aktywnych działaczy, ale także fachowców i specjalistów z różnych dziedzin szeroko rozumianej sfery życia publicznego i gospodarczego<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Ibidem, k. 136–137.

<sup>11</sup> Archiwum Akt Nowych, Polska Partia Socjalistyczna 1944–1948. Centralna Komisja Wykonawcza (dalej: AAN, PPS), sygn. 235/III–3, k. 16–17a (pełny tekst).

<sup>12</sup> Ibidem, k. 17–17a.

<sup>13</sup> Województwo olsztyńskie, obok szczecińskiego i wrocławskiego, liczące 18 powiatów, zostało utworzone na mocy rozporządzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej RP w sprawie tymczasowego podziału administracyjnego Ziemi Odzyskanych z 29 V 1946 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, dalej: DzU 1946, nr 28, poz. 177). W wyniku Ustawy o zmianach podziału administracyjnego państwa z 28 VI 1950 r. (DzU 1950, nr 28, poz. 255 – obowiązywała od 6 VII 1950 r., faktycznie uchylona 28 V 1975 r.) obszar województwa uległ powiększeniu, kiedy to w jego granicach znalazły się dwa kolejne powiaty: działdowski z województwa warszawskiego i nowomiejski z województwa bydgoskiego. Ostatecznie województwo olsztyńskie obejmowało obszar 20 970 km<sup>2</sup>, podzielony na 20 powiatów: bartoszycki, braniewski, działdowski, giżycki, iławski, kętrzyński, lidzbarski, morąski, mragowski, nidzicki, nowomiejski, olsztyński, olsztyński miejski (grodzki), ostródzki, pasłęcki, piski, reszelski, suski, szczycieński i węgorszewski. Zob. też: *Rocznik Statystyczny 1950*, Warszawa 1951, s. 13.

<sup>14</sup> Według niepełnych danych, za okres od początku „czystki” do 24 XI 1948 r., z szeregów partii na terenie województwa olsztyńskiego, wydalono 1780 spośród 10 574 jej członków (16,83%), w tym z MK PPS w Olsztynie – 207. Według kryterium zawodowego, pozbawiono legitymacji partyjnej, tylko w mieście Olsztynie: 15 robotników, 109 pracowników umysłowych, 59 kupców i 24 rzemieślników. Nagany otrzymało 102, a upomnienia kolejnych 128 członków. Z tej liczby – 28 wykluczonych piastowało stanowiska kierownicze partyjne, państwowe, samorządowe, gospodarcze lub spółdzielcze, zob. szerzej na temat przebiegu i rozmiarów akcji „oczyszczania szeregów” PPS na Warmii i Mazurach na tle ogólnopolskim – zob. R. Syrwid, *Od partnerstwa do wymuszonej „jedności”. Olsztyńska organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1945–1948*, Łódź 2004, 261–284.

Jednym z nich był Kazimierz Fryderyk Goebel, ps. „Taternik”, inżynier–elektryk z wykształcenia, żołnierz Pierwszej Kompanii Kadrowej Legionów Polskich podczas pierwszej wojny światowej, a później oficer Wojska Polskiego, wysoki urzędnik Ministerstwa Spraw Wojskowych i wicedyrektor Okręgu Pocht i Telegrafów w Wilnie<sup>15</sup>. Uczestniczył on także w kondukcje żałobnym, jako jedna z czterech osób niosących urnę z sercem marszałka Józefa Piłsudskiego do miejsca spoczynku, wraz ze szczątkami matki Marii Piłsudskiej, w mauzoleum cmentarza na Rossie, podczas uroczystości zorganizowanych w Wilnie 12 maja 1936 r.<sup>16</sup>

Podczas obrad konferencji aktywu Miejskiego Komitetu PPS w Olsztynie z 8 października 1948 r., podjęto uchwałę o wykluczeniu z szeregów partii jej 85 członków. Większość z wydalonych stanowiły osoby pełniące kierownicze stanowiska w aparacie administracji państwowej i samorządowej oraz państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych, spółdzielczości i instytucjach publicznych oraz przedstawiciele tzw. inicjatywy prywatnej, czyli kupcy i rzemieślnicy<sup>17</sup>.

Postanowienia o wykluczeniu z partii wszystkich wymienionych oraz indywidualne uzasadnienia do uchwały tego dotyczącej, zostały oczywiście ustalone przez prezydium MK PPS na wcześniejszym posiedzeniu, poprzedzającym obrady aktywu miejskiego<sup>18</sup>.

Goebel został umieszczony, jako drugi na liście pozbawionych legitymacji partyjnej członków olsztyńskiej organizacji miejskiej PPS<sup>19</sup>. Za „motywy” tej decyzji uznano jego „obcość ideologiczną” i „absolutną bezczynność”<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Nota biograficzna K. Goebela z okresu międzywojennego, zob. *Czy wiesz, kto to jest?*, red. S. Łoza, Warszawa 1938, s. 101–102. Po II wojnie światowej informacje o jego przedwojennej aktywności społecznej i zawodowej znalazły się w pracy Stanisława Miszcza, *Historia radiofonii i telewizji w Polsce*, Warszawa 1972, s. 15, 16, 51, 81. Dwa ostatnie, jak dotychczas, obszernie biogramy Goebela opublikowano już w XXI w. – zob. J. Kubiatowski, *Kazimierz Fryderyk Goebel, w: Słownik biograficzny techników polskich*, t. 13, Warszawa 2002, s. 63–64; J. Majchrowski, *Pierwsza Kompania Kadrowa. Portret oddziału*, Kraków 2014, s. 113–114.

<sup>16</sup> Szczegółowy opis wileńskiej części centralnych uroczystości pogrzebowych marszałka J. Piłsudskiego – zob. P. Bojarski, *Formy upamiętnienia Józefa Piłsudskiego w Wilnie i na Wileńszczyźnie w latach 1936–1939. Próba reasumpcji*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2021, nr 3, s. 489–490 (notka biograficzna K. Goebela), 493–500.

<sup>17</sup> Por. APO, Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Olsztynie 1945–1948 (dalej: MK PPS), sygn. 1109/1, *Protokół z zebrania aktywu miejskiego PPS w Olsztynie*, z 8 X 1948, k. 31, 37–39; *Ocena narady aktywu miejskiego PPS w Olsztynie w dniu 8 października 1948 r.*, k. 36 (kopia bez daty i podpisu); *Organizacja miejska PPS oczyszcza swoje szeregi w Olsztynie*, „Życie Olsztyńskie” 11 X 1948, nr 281, s. 3. Jeżeli wierzyć relacji prasowej, obrady olsztyńskiego MK PPS trwały dziewięć godzin i zakończyły się o godzinie drugiej nad ranem 9 X 1948 r. Pięć dni wcześniej, tzn. 3 X 1948 r., odbyło się posiedzenie Rady Wojewódzkiej (RW) PPS w Olsztynie – ostatnie w dziejach organizacji olsztyńskiej – gdzie doszło do odwołania z niej, wraz z jednoczesnym wykluczeniem z partii 10 oraz usunięcia tylko z samej RW, kolejnych jej 14 czolowych działaczy – zob. R. Syrwid, op. cit., s. 264–268.

<sup>18</sup> W zasobach zespołu aktowego MK PPS w Olsztynie brak protokołów jego posiedzeń z lat 1945–1948. Nie zachowały się też protokoły posiedzeń Koła PPS nr 1 przy Dyrekcji Okręgu Pocht i Telegrafów w Olsztynie, za wrzesień i październik 1948 r. Według spisu, z września 1948 r., koło liczyło 30 członków – por. APO, MK PPS, sygn. 1109/3, k. 77.

<sup>19</sup> Goebel został przyjęty do partii, decyzją MK PPS w Olsztynie, 10 II 1946 r. (legitymacja członkowska nr 250520) – por. APO, MK PPS, sygn. 1109/10, *Deklaracja członkowska K. Goebela*, z 10 II 1946, k. 115–116. Jak wynika z treści deklaracji, po przybyciu do Olsztyna, rodzina Goebelów zamieszkała w lokalu nr 4 przy ul. Mickiewicza 16.

<sup>20</sup> APO, WK PPS, sygn. 1094/25, *Pismo Henryka Święckiego Rzecznika Kontroli Partyjnej WK PPS w Olsztynie do Adolfa Dęba Generalnego Rzecznika Kontroli Partyjnej CKW PPS w Warszawie*, z 12 X 1948, Załącznik –*Lista wydalonych członków uchwałą MK PPS w Olsztynie*, z 8 X 1948 r. k. 34.

Usunięcie Goebela z partii spowodowało szybki odzew, zarówno ze strony zarządu jego macierzystego Koła nr 1 przy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów (PiT) w Olsztynie, jak i Okręgowej (Wojewódzkiej) Sekcji Pocztovej PPS, której był on członkiem oraz współzałożycielem.

Zarząd Koła nr 1 wystosował pismo do Okręgowej Sekcji Pocztovej PPS w Olsztynie 15 października 1948 r., w którym zwracał się z prośbą o przedstawienie sprawy Goebela w MK PPS, z wnioskiem o jej ponowne rozpatrzenie i uchylene powziętej uchwały<sup>21</sup>.

Tego samego dnia, pismo do MK PPS w jego obronie wystosował także zarząd Okręgowej Sekcji Pocztovej PPS<sup>22</sup>.

Relację dotyczącą reakcji kadry kierowniczej Dyrekcji Okręgu PiT na decyzje w sprawie Kazimierza Kotowskiego<sup>23</sup> dyrektora Okręgu PiT w Olsztynie, usuniętego ze składu Rady Wojewódzkiej PPS 3 X 1948 r. oraz jego zastępcy K. Goebela, przekazał informator o ps. „Olsztyniak”, w swoim doniesieniu do Sekcji I Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie z 7 X 1948 r.:

„[...]z chwilą usunięcia dyrektora Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów ob. Kotowskiego Kazimierza z Rady Woj. PPS oraz wykluczenia z PPS inżyniera Gleba [!] (bliski współpracownik Kotowskiego), prawie wszyscy naczelnicy i kierownicy oddziałów Dyrekcji Poczty [i Telegrafów] rozpoczęli wrogą kampanię wobec członków PPR, polegającą na pośrednim i bezpośrednim dokuczaniu im w pracy zawodowej, przejawianym w różnych formach. Niektórzy z przyjaciół Kotowskiego, czynią usilne zabiegi w WK PPS o przywróceniu [mu] stanowiska członka Woj. Rady PPS oraz przywrócenie członkostwa inżynierowi Glebowi. W/w są wrogo nastawieni do PPR i demokracji, w ogóle nie mają nic wspólnego z ruchem robotniczym. Dlatego też, tak zdając sobie sprawę ze znaczenia być [!] poza partią, chcą za wszelką cenę pozostać w niej, wyłącznie dla swych osobistych korzyści”<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> W piśmie, do którego dołączono również kopię listu Goebela do CKW PPS, stwierdzono, m.in.: „naszym zdaniem b[yl]y tow. Goebel Kazimierz nie uczynił żadnej szkody dla partii, poniósł dla niej pewne zasługi i nie jest elementem prawicowym. Wyrażamy pogląd, że pozostawienie tow. Goebela w szeregach partyjnych nie będzie sprzeczne z dążeniami eliminowania z partii nieodpowiednich elementów i, że tow. Goebel będzie mógł być przydatny w Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej” – zob. APO, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Olsztynie 1948–1990 (dalej: KW PZPR). Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej przy KW PZPR w Olsztynie, sygn. 1141/10661, *Akta tow. Goebela Kazimierza 1948–1949*, k. 6.

<sup>22</sup> Ibidem. Popierając prośbę zainteresowanego o przywrócenie w prawach członka partii, podkreślono, że „za okres znanej nam działalności inż. K. Goebel wykazał się jako wartościowa jednostka społeczna i polityczna. Słaba aktywność spowodowana była nawalem pracy i podszłym wiekiem”. MK PPS przesłał pismo do wiadomości WK PPS, 19 X 1948 r.

<sup>23</sup> Kazimierz Kotowski (ur. 1 XII 1905 r. w Warszawie – zm. w 1978 r.) – wykształcenie wyższe prawnicze. Dyrektor Okręgu Poczty i Telegrafów w Olsztynie (nominacja 27 III 1945, 10 IV 1945 – czerwiec 1950). Członek PPS (od 10 II 1946 r.), Wojewódzkiej Rady Gospodarczej PPS w Olsztynie (od 24 X 1946 r.), Rady Wojewódzkiej PPS w Olsztynie (23 XI 1947 – 3 X 1948). Członek Mazurskiej/Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej (28 IV 1947 – październik 1948), wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu Polskiego Związku Zachodniego (od 11 V 1947 r.), prezes Zarządu Okręgu Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Olsztynie (23 IX 1948 – 1 VII 1950) – por. APO, MK PPS, sygn. 1109/10. *Deklaracja członkowska K. Kotowskiego*, z 10 II 1946, k. 1–2; K. Geldon, *Radni Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z lat 1945–1950. Materiały biograficzne*, KMW 2003, nr 3, s. 333; J. Gołota, *Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Olsztynie (1948–1952). Bilans dokonani*, „Echa Przeszłości” 2012, t. 13, s. 361, 367–368, R. Syrwid, op. cit., s. 51, 159, 161, 188, 265.

<sup>24</sup> Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku, Sprawozdania z pracy Sekcji I Wydziału V WUBP w Olsztynie do Naczelnika Wydziału I Departamentu V MBP 1948–1949, sygn. IPN Bi 084/115, *Sprawozdanie sekcji I Wydziału V*

Z doniesieniem informatora korespondowała opinia na temat oblicza ideowego Goebela, sporządzona prawdopodobnie tym samym czasie przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Jak wynika z zachowanego odpisu, wykorzystanego później w postępowaniu odwoławczym, wicedyrektor Okręgu PiT był jednoznacznie negatywnie postrzegany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa: Oto treść tej opinii: „Od początku był sympatykiem PSL<sup>25</sup>. Do PPS wstąpił jedynie dla stanowiska, chcąc mieć poparcie ze strony Partii. W powiązaniu z [Bogdanem] Malionem<sup>26</sup> prowadzi szkodliwą politykę personalną na obiekcie [tzn. w Dyrekcji Okręgu PiT – przyp. R.S.], nie dopuszczając do wyższych stanowisk członków PPR, a przeciwnie popiera wrogi obecnemu ustrojowi element. Tym samym hamuje rozwój PPR na obiekcie, i jest przeciwny połączeniu się obu partii”<sup>27</sup>.

W przypadku Goebela, podstawę odwołania, stanowił pkt. 10d *Zarządzenia*, który stanowił, że sprawy byłych członków PPS, zasiadających w jej władzach naczelnych, posłów, ministrów, podsekretarzy stanu, dyrektorów departamentów oraz dyrektorów „szczególnie ważnych zakładów pracy”, zostały pozostawione do wyłącznych kompetencji CKO<sup>28</sup>. Określone warunki, wobec krótkiego terminu realizacji, nosiły wszelkie znamiona rozwiązań fasadowych, o czym stanowił pkt. 17 *Zarządzenia*, w którym stwierdzono wyraźnie, że „powołanie Komisji Odwoławczych w niczym nie wstrzymuje przeprowadzanej akcji oczyszczania szeregów partyjnych”, która „winna być prowadzona z niesłabnącą energią”<sup>29</sup>.

Goebel wystosował list do CKW PPS w Warszawie 14 października 1948 r., z zastosowaniem wymaganej „drogi organizacyjnej”, tzn. przekazania go na ręce Rzecznika Kontroli Partyjnej WK PPS w Olsztynie<sup>30</sup>.

*WUBP w Olsztynie za czas od 1 do 31 X 1948*, k. 128. Warto zauważyć, że informator sporządził doniesienie w przeddzień, tzn. 7 X 1948 r., posiedzenia olsztyńskiego aktywu miejskiego PPS, co potwierdza jedynie, że listy osób przewidzianych do wykluczenia z poszczególnych organizacji partyjnych były wcześniej ustalane i zatwierdzane przez egzekutywy powiatowych komitetów i WK PPS. Niezależnie od braku, jak już wspomniano, zachowanych protokołów posiedzeń członków Koła nr 1 przy Dyrekcji PiT w Olsztynie z tego okresu, samo posiedzenie na którym sformułowano wniosek o wykluczenie Goebela i Kotowskiego musiało odbyć się oczywiście przed wymienioną datą doniesienia sporządzonego przez informatora, tzn. prawdopodobnie pomiędzy 1 a 7 X 1948 r.

<sup>25</sup> PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe. Największa, opozycyjna wobec władzy komunistycznej, powojenna legalna formacja polityczna w Polsce, działająca w latach 1945–1947. Szerzej na temat olsztyńskiej organizacji PSL – zob. B. Łukaszewicz, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947*, Olsztyn 1991.

<sup>26</sup> Bogdan Malion (ur. 24 X 1902 r. – zm. 30 XI 1985 r. w Olsztynie) – wykształcenie 8 klas gimnazjum, z zawodu urzędnik. Kierownik Oddziału Samoochodowego Dyrekcji Okręgu PiT w Olsztynie. Członek PPS (od 24 IV 1947 r.) – zob. APO, WK PPS, sygn. 1094/37, *Lista członków Koła nr 1 PPS przy Dyrekcji Okręgu PiT w Olsztynie*, k. 72 (bez daty, prawdopodobnie z 1948 r.); MK PPS, sygn. 1109/3, *Spis członków Koła nr 1 przy Dyrekcji Okręgu PiT, z września 1948*, k. 77. Na zebraniu członków Koła nr 1 Dyrekcji Okręgu PiT w Olsztynie z 8 XI 1948 r., B. Malion otrzymał jedynie upomnienie partyjne za „brak aktywności” – por. MK PPS, sygn. 1109/3, *Protokół zebrania członków Koła PPS nr 1 przy Dyrekcji [Okręgu] Poczty i Telegrafów, z 8 XI 1948*, k. 6.

<sup>27</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/10661, *Opinia WUBP w Olsztynie [na temat] Goebela Kazimierza*, (bez daty), k. 8 (odpis odręczny atramentem).

<sup>28</sup> AAN, PPS, sygn. 235/III-3, k.17.

<sup>29</sup> Ibidem, k.17a.

<sup>30</sup> Rzecznikiem Kontroli Partyjnej WK PPS w Olsztynie był, od 1 IX 1948 r. Henryk Świącki (ur. 10 VII 1906 r. w Warszawie), z zawodu tokarz. Członek MK PPS w Olsztynie (od 10 II 1947 r.). Członek Prezydium (od 29 IX 1948 r.),

Analizując cechy formalne samego dokumentu, można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że nie dotarł on jednak do swego pierwotnego adresata. Potwierdzona data wpływu pisma do kancelarii WK PPS, to 30 października 1948 r. W zachowanych aktach sprawy Goebela nie odnaleziono informacji potwierdzających fakt wysłania listu przez WK PPS do Generalnego Rzecznika Kontroli Partyjnej CKW PPS. Co więcej, jego oryginał został opatrzony pieczęcią Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej przy KW PZPR w Olsztynie, z potwierdzoną datą wpływu, tzn. 28 grudnia 1948 r. Oznaczało to, że był on przekazany, przez Rzecznika Kontroli Partyjnej WK PPS, organom wojewódzkim kontroli nowej partii, czyli po tzw. Kongresie Zjednoczeniowym<sup>31</sup>.

Postępowanie odwoławcze w sprawie Goebela zostało zatem przeprowadzone dopiero przez Zespół Orzekający (ZO) Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej (WKKP) przy KW PZPR w Olsztynie.

3 lutego 1949 r. został on wezwany na przesłuchanie do WKKP przy KW PZPR w Olsztynie. Jego celem było uzupełnienie treści listu z października 1948 r. Goebel potwierdził w zeznaniu fakt członkostwa w PPS w latach 1911–1922, tzn. do czasu, kiedy żołnierzy zawodowych pozbawiono prawa przynależności do organizacji politycznych na mocy ustawy z marca 1922 r.<sup>32</sup> Podał również stopień podpułkownika WP, w którym został przeniesiony w stan spoczynku, datę podjęcia pracy na stanowisku wicedyrektora Okręgu PiT w Wilnie oraz rok rozpoczęcia służby wojskowej Legionach Polskich<sup>33</sup>.

Ostateczna decyzja, dotycząca odwołania Goebela zapadła dopiero ponad dwa miesiące później. Na posiedzeniu ZO WKKP przy KW PZPR 22 kwietnia 1949 r., złożył on kolejne zeznanie, dotyczące przede wszystkim przebiegu swojej służby wojskowej i cywilnej pracy zawodowej<sup>34</sup>. Nie miało to zresztą jakiegokolwiek praktycznego znaczenia wobec wyłącznie ideologicznych kryteriów oceny jego drogi życiowej i zawodowej, przyjętych w trakcie postępowania odwoławczego.

---

wiceprzewodniczący (od 29 XI 1949 r.) oraz p.o. przewodniczącego (od 1 I 1950 r.) MRN w Olsztynie. Radny Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej (od 28 X 1948 r.), prezes Okręgowego Zarządu Związków Zawodowych Pracowników Instytucji Społecznych w Olsztynie (od 1948 r.). Członek PZPR (od 15 XII 1948 r. – por. K. Geldon, op. cit. s. 350; R. Syrwid, op. cit., s. 161, 253, 255, 268, 271, 282, 300.

<sup>31</sup> Zob. Źródło, przypis a, s. 274. Formalne powołanie nowego formacji pod nazwą Polska Zjednoczona Partia Robotnicza nastąpiło 15 XII 1948 r., podczas tzw. Kongresu Zjednoczeniowego, obradującego w auli Politechniki Warszawskiej (15–21 XII 1948 r.). W przeddzień rozpoczęcia jego obrad, tzn. 14 XII 1948 r., odbyły się II Zjazd PPR i XXVIII Kongres PPS – por. np. B. Dymek, *Zwrot polityczny...*, s. 310–225.

<sup>32</sup> *Ustawa o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich* z 23 marca 1922 r. – DzU 1922, nr 32, poz. 256. (obowiązywała od 5 V 1922 r., uchylona – 18 III 1937 r.). Chodziło tu o art. 23 ust. 1: „Oficerom nie wolno należeć do stowarzyszeń mających cele polityczne, ani brać udziału w działalności politycznej”.

<sup>33</sup> APO, KW PZPR, sygn. 1141/10661, *Protokół przesłuchania K. Goebela sporządzony przez L. Szygułę, członka WKKP przy KW PZPR w Olsztynie*, z 3 II 1949, k. 7. Goebel potwierdził w nim rok 1914, jako początek służby w Legionach Polskich.

<sup>34</sup> Ibidem, *Protokół posiedzenia ZO WKKP przy KW PZPR w Olsztynie*, z 22 IV 1949 r., k. 11. Goebel, co zostało odnotowane w protokole posiedzenia, podał – pomimo wcześniejszego zeznania – że wstąpił do Legionów Polskich dopiero w 1918 r. Zaprzeczył także „udzielaniu się w organizacjach podziemnych” podczas II wojny światowej.

Ostatecznie ZO, „po rozpatrzeniu materiałów dowodowych”, postanowił podtrzymać decyzję MK PPS w Olsztynie z 8 października 1948 r. o pozbawieniu Goebela członkostwa w partii za „obcość ideologiczną”<sup>35</sup>. W uzasadnieniu uchwały odwołało się oczywiście do „sanacyjnej”<sup>36</sup> przeszłości, ale także zupełnie nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów odnośnie jego rzeczywistych motywacji podjęcia działalności w ruchu socjalistycznym. Nie ustrzeżono się nawet ewidentnej pomyłki, dotyczącej faktycznego miejsca zatrudnienia Goebela, w okresie jego uczestnictwa w międzynarodowych konferencjach telegraficznej i radiotelegraficznej w Madrycie w 1932 r.<sup>37</sup>

W liście skierowanym do CKW PPS Goebel, powołując się na swój dotychczasowy przebieg służby wojskowej i pracy cywilnej oraz dokonane wybory ideowe, z przekonaniem odwoływał się do zawsze bliskiej mu tradycji socjalistycznej<sup>38</sup>. Mając pełną świadomość postępującego procesu hegemonizacji systemu partyjnego na wzór radziecki, zdawał on sobie również doskonale sprawę z ideologicznych przesłanek prowadzonej weryfikacji. Nie przesądzając w żadnej mierze o rzeczywistych poglądach Goebela na temat sytuacji w przedwojennym wojsku polskim oraz stosunkach panujących w wileńskiej Dyrekcji PiT, nie wydaje się jednak, aby były one w jakimkolwiek stopniu zbieżne z przekazem ukutym wyłącznie na potrzeby, oczekiwanej w postępowaniu odwoławczym, tzw. samokrytyki.

W zaistniałej sytuacji, nie można oczywiście również pominąć, niezwykle istotnego, kontekstu materialnego, mogącego mieć niewątpliwie wpływ na postawę autora listu. W realiach nasilającego się zjawiska stalinizacji życia

<sup>35</sup> Ibidem, *Uchwała nr 565/49 WKKP PZPR w Olsztynie w sprawie Goebela Kazimierza*, z 22 IV 1949, k. 13. Sprawę rozpatrywał ZO WKPP przy KW PZPR w Olsztynie w składzie: Anatol Rubicki, Stanisław Bernhardt i Franciszek Harasimowski. Referentem był L. Szygula.

<sup>36</sup> Sanacja (łac. uzdrowienie) – potoczna nazwa obozu politycznego sprawującego władzę w Polsce, skupionego wokół osoby marszałka J. Piłsudskiego, po zamachu majowym w 1926 r.

<sup>37</sup> APO, KW PZPR, sygn.1141/10661, *Uchwała nr 565/49 WKKP PZPR...* Oto treść uzasadnienia podjętej uchwały (pisownia oryginalna): „Goebel był przed wojną, do r. 1934, sanacyjnym podpułkownikiem WP. Skierowany, w 1934 r., przez «sanację» na stanowisko Wicedyrektora Poczty Polskiej w Wilnie, dalej pracuje z rządem sanacyjnym do 1939 r. Z ruchem robotniczym nie miał żadnej łączności. Również w czasie okupacji nie bierze żadnego udziału w walce podziemnej. Do PPS wszedł dla korzyści osobistych, co wynika z całego jego życiorysu i z akt sprawy. Jako wicedyrektor poczty był delegatem «sanacji» w Hiszpanii frankistowskiej”[!]. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że w Madrycie, od 3 IX 1932 r., odbywały się właściwie równoległe dwie konferencje: telegraficzna i radiotelegraficzna. Ich wspólnym celem było opracowanie międzynarodowej konwencji telekomunikacyjnej. Goebel wchodził w skład delegacji polskiej, z upoważnienia ministerstwa spraw wojskowych. Międzynarodowa konwencja telekomunikacyjna, wraz z regulaminami, została podpisana w Madrycie 9–10 XII 1932 r., a ratyfikowana przez Polskę 29 IV 1934 r. (ogłoszone: 2 V 1935 r. – DZU 1935, nr 6, poz. 33) – por. K. Krulisz, *Międzynarodowa konwencja telekomunikacyjna*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny” 1933, t. 13, z. 4, s. 174–180. Warto wspomnieć, że już w 1925 r. Goebel był delegatem Sztabu Głównego WP na międzynarodowej międzysztabowej konferencji w Paryżu, a w latach 1930–1934, członkiem komitetu redakcyjnego „Przeglądu Wojskowo-Technicznego” – zob. *Czy wiesz...*, s.102; J. Kubiatowski, op. cit. s. 63.

<sup>38</sup> Już po odejściu z czynnej służby wojskowej Goebel, jako wicedyrektor Okręgu PiT w Wilnie, był m.in. członkiem Koła I Pułku Piechoty Legionów, prezesem stowarzyszenia „Filarecja”, prezesem zarządu III Okręgu Poczтового Przysposobienia Wojskowego (PPW) i członkiem komitetu honorowego zawodów strzeleckich PPW w 1936 r. – por. J. Kubiatowski, op. cit., s. 64. Na mocy zarządzenia Prezydenta RP z 11 XI 1937 r., za zasługi „w służbie pocztowo-telekomunikacyjnej”, otrzymał również Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski – zob. *Monitor Polski* 1937, nr 260, poz. 410; <http://archiwum.pilsudzczy.pl/index.php/2012> (dostęp: 22 XII 2023 r.).

społecznego w Polsce, wykluczenie z partii, a w konsekwencja odmowa przyjęcia w szeregi nowo powstałej PZPR, oznaczała, raczej w bliższej aniżeli dłuższej perspektywie czasowej, nieuchronną degradację zawodową, a tym samym realne pogorszenie warunków bytowych rodziny. Niezależnie od tych uwarunkowań, na szczególne podkreślenie zasługuje jednak fakt, że w dokumentacji WKKP przy KW PZPR w Olsztynie nie odnaleziono materiałów świadczących o podejmowaniu przezeń ponownej próby przyjęcia do PZPR, w tym na fali wydarzeń Października 1956 r.<sup>39</sup>

Goebel został ostatecznie odwołany ze stanowiska wicedyrektora Dyrekcji Okręgu PiT w Olsztynie 30 kwietnia 1950 r. Po odwołaniu, przez dwa miesiące, pracował w charakterze referenta w miejscowych zakładach mięsnych, a następnie otrzymał zatrudnienie jako inżynier–elektryk w Olsztyńskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego. W 1960 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł, na skutek zawału serca, 11 listopada 1966 r., w wieku 73 lat<sup>40</sup>. Jest pochowany, wraz z żoną, w grobie rodzinnym na cmentarzu komunalnym w Olsztynie<sup>41</sup>.

Postać i dorobek Kazimierza Goebela, jedyne spośród żołnierzy I Kompanii Kadrowej, który swe powojenne losy związał na trwałe z Olsztynem, były przez szereg kolejnych lat przemilczane.

Na gruncie regionalnym, po przełomie 1989 r., pamięć o trzech pierwszych powojennych organizatorach poczty i telekomunikacji na Warmii i Mazurach, uczczono tablicą pamiątkową. Została ona ufundowana i umieszczona 18 października 1992 r., przez pracowników Poczty Polskiej i Telekomunikacji Polskiej S.A., na budynku Dyrekcji Okręgu Poczty Polskiej przy ul. Pieniężnego 19 w Olsztynie<sup>42</sup>.

7 listopada 2008 r., na łamach „Gazety Olsztyńskiej”, ukazał się obszerny zapis rozmowy Stanisława Brzozowskiego z Zofią Naściszewską i jej synem Piotrem, czyli córką i wnukiem Kazimierza Goebela, poświęcony życiu oraz działalności ich ojca i dziadka. W relacji zostały również przytoczone interesujące informacje dotyczące losów rodziny Goebelów z okresu Drugiej Rzeczypospolitej i drugiej wojny

<sup>39</sup> W okresie od listopada 1956 do marca 1957 r., funkcjonowały centralna, wojewódzkie i powiatowe komisje rehabilitacyjne PZPR. Zajmowały się one procedurą odwoławczą w stosunku do byłych członków PPR i PPS, wydalonych w okresie tzw. zjednoczenia ruchu robotniczego w 1948 r., ale również osób, których pozbawiono legitymacji partyjnych podczas II wojny światowej – por. np. S. Drabik, *Elita polityczna krakowskiej PZPR w latach 1956–1975*, Kraków 2013, s. 34–35; P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993. Szerzej na temat wydarzeń Października 1956 r. na Warmii i Mazurach – zob. *Rok 1956 na Warmii i Mazurach. Wybór źródeł*, wydał B. Łukaszewicz, Olsztyn 1998; R. Tomkiewicz, *Olsztyński Rok 1956. Rola studentów w wydarzeniach*, Olsztyn 2007.

<sup>40</sup> J. Kubiowski, op. cit., s. 64; „Głos Olsztyński” 14 XI 1966, nr 270, s. 4 (nekrolog K. Goebela); <https://fundacja100.pl/krzyz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/kazimierz-fryderyk-goebel> (dostęp: 12 XII 2023 r.).

<sup>41</sup> Lokalizacja grobu: 4/6/14 i 4/6/15 – zob. [https://msipmo.olsztyn.eu/zck/?gmap=gp0&bbox=7434323.558110266,5945574.195780104,7497891.41857932,5975986.523271427&utm\\_source=iMapClient&utm\\_medium=startPanel&utm\\_campaign=MSIPMOZCK2016](https://msipmo.olsztyn.eu/zck/?gmap=gp0&bbox=7434323.558110266,5945574.195780104,7497891.41857932,5975986.523271427&utm_source=iMapClient&utm_medium=startPanel&utm_campaign=MSIPMOZCK2016) (dostęp: 22 XII 2023 r.).

<sup>42</sup> Tablica upamiętnia, obok Goebela, wspomnianego już K. Kotowskiego oraz Klemensa Frenszkowskiego, pierwszego powojennego naczelnika Urzędu Poczтового nr 1 w Olsztynie.

światowej. Niezwykle cenne uzupełnienie artykułu stanowiły także, opublikowane po raz pierwszy, dokumenty i fotografie ze zbiorów rodzinnych<sup>43</sup>.

Trzy dni później, tzn. 10 listopada 2008 r., w przeddzień 90. rocznicy Święta Niepodległości, dr Bogusław Rogalski, ówczesny poseł do Parlamentu Europejskiego, wystosował list do Zbigniewa Dąbkowskiego przewodniczącego Rady Miasta Olsztyna, z propozycją nadania jego imienia jednej z nowo powstających ulic. W uzasadnieniu wnioskodawca stwierdził, m.in.: „miarą naszej wielkości jest nasza pamięć o zmarłych zasłużonych. Nie ulega wątpliwości, że postać ppłk. Kazimierza Fryderyka Goebela powinna zostać przez nasze miasto uhonorowana. Niewiele osób może się poszczycić tak wspaniałym życiorysem, pełnym idealizmu, dobra i chęci pomagania innym. W moim odczuciu decyzja o nadaniu jednej z ulic naszego miasta jego imienia miałaby wymiar wielopoziomowy. Uczcilibyśmy w ten sposób nie tylko bojownika o wolną i suwerenną Polskę w r. 1918, żołnierza Pierwszej Kompanii Kadrowej, ale także człowieka, który w znaczący sposób przyczynił się do rozwoju naszego miasta i regionu po II wojnie światowej. Były to także symboliczny gest w 90-tą rocznicę odzyskania przez nasz kraj niepodległości”<sup>44</sup>.

Niemal sześć lat później, 6 sierpnia 2014 r., z inicjatywy olsztyńskiego oddziału Związku Piłsudczyków, we współpracy z Archiwum Państwowym w Olsztynie, przy grobie małżeństwa Goebelów odbył się uroczysty apel z okazji setnej rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów do Królestwa Polskiego<sup>45</sup>.

Postaci Goebela zostały również poświęcone, lokalne publikacje okolicznościowe i prasowe<sup>46</sup>.

Na podstawie dostępnych archiwaliów – w tym dokumentów pozostających w zbiorach rodzinnych – oraz literatury przedmiotu, uzasadnione wydaje się być przekonanie o potrzebie podjęcia szerszej zakrojonych biograficznych badań nad życiem i działalnością człowieka, który na trwałe zapisał się w historii niepodległościowego

<sup>43</sup> S. Brzozowski, *Mój ojciec służył w Pierwszej Kadrowej*, „Gazeta Olsztyńska” 7 XI 2008, nr 261, s. 1, 10–11.

<sup>44</sup> Por. <http://boguslawrogalski.pl/ListwspawienadaniajednejzulicOlsztynanazwypplkKazimierzaGoebela/> (dostęp: 12 XII 2023 r. – pełna treść listu). Postulat nadania imienia K. Goebela jednej z ulic w stolicy Warmii i Mazur, pozostaje, jak dotychczas, niezmiennie aktualny.

<sup>45</sup> Zob. <https://gazetaolsztyńska.pl/61046-214672,Obchody-100-lecia-wymarszu-I-Kadrowej-w-Olsztynie,0.html> (dostęp: 22 XII 2023 r.). Apele rocznicowe kontynuowano również w latach 2015–2016. Od 2017 r., uroczystości organizowane były w różnych miejscowościach na Warmii i Mazurach – por. np. <https://www.olsztyn24.com/news/26154-apel-w-101-rocznicze-wymarszu-i-kompanii-kadrowej-z-krakowa.html>, dostęp: 22.12.2023; <https://www.olsztyn24.com/news/28431-rocznica-na-102.html> (dostęp: 22 XII 2023 r.); <https://olsztyn.gosc.pl/gal/spis/4084434.103-rocznica-wymarszu-I-Kompanii-Kadrowej> (dostęp: 22 XII 2023 r.); <https://radioolsztyn.pl/104-rocznica-wymarszu-pierwszej-kompanii-kadrowej-uroczystosci-odbyly-sie-w-sanktuarium-w-stoczku-klasztornym/01406089> (dostęp: 22 XII 2023 r.); <https://gazetaolsztyńska.pl/gizycko/855287,Uczcili-pamiec-dzielnych-zolnierzy.html?PageSpeed=noscript> (dostęp: 23 XII 2023 r.).

<sup>46</sup> Por. P. Bojarski, M. Zaniewska, *Wileńskie pokolenia w drodze do Niepodległej*, „BezKresy Niepodległej. Biuletyn okolicznościowy Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej w Olsztynie”, Olsztyn 2021, s. 24–26 (fot. K. Goebela); R. Nojman, *Olsztyńskie ślady żołnierza I Kompanii Kadrowej*, „Debata. Miesięcznik Regionalny” 2018, nr 8, s. 31–32 (fot.); <https://gazetaolsztyńska.pl/781701,Niosl-serce-Marszalka.html> (dostęp: 12 I 2024 r.).

czynu zbrojnego oraz budowy podstaw radiofonii i radiotechniki odrodzonego państwa polskiego, jak również położył niemałe zasługi w organizacji i uruchomieniu sieci telekomunikacyjnej na Warmii i Mazurach tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej. Wypada mieć przy tym nadzieję, że podjęty wysiłek w tym zakresie mógłby zaowocować, w ostatecznym efekcie, powstaniem obiektywnej i rzetelnej, a zatem wolnej zarówno od uprzedzeń, jak i pozbawionej skłonności do gloryfikacji, monografii na którą postać ta z pewnością w pełni zasługuje.

\*\*\*

Publikowany dokument pochodzi z Archiwum Państwowego w Olsztynie, gdzie jest przechowywany w postaci maszynopisowego oryginału, opatrzonego podpisem autora, w zasobach zespołu aktowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie 1948–1990.

Został on poddany opracowaniu przy założeniu zachowania jego pierwotnej treści i podstawowego układu. Zabiegi modernizacyjne wydawcy ograniczono, w zasadzie, do niezbędnych korektur natury stylistycznej oraz ujednolicenia zasad datacji. Wszelkie zmiany, dotyczące niemal wyłącznie rozwiązywania licznych skrótów nazw instytucji i organizacji wymienionych w treści prezentowanego tekstu, zostały zasygnalizowane w nawiasach kwadratowych, w miejscu ich pierwszego wystąpienia.

Istotne informacje, z punktu widzenia czytelności samego przekazu, o cechach zewnętrznych dokumentu (np. podkreślenia, pieczęcie), przedstawiono w przypisach tekstowych, oznaczonych numeracją alfabetyczną

W przypisach rzeczowych, opatrzonych numeracją cyfrową, zawarto niezbędne objaśnienia odnoszące się do wielu kwestii i wydarzeń z życia i działalności zawodowej autora, osadzonych, w miarę potrzeby, w szerszym kontekście historycznym.

## Źródło

**1948 październik 14, Olsztyn – List Kazimierza Fryderyka Goebela do Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej w Warszawie.**

Archiwum Państwowe w Olsztynie, Komitet Wojewódzki PZPR w Olsztynie (1948–1990). Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej przy KW PZPR w Olsztynie, sygn. 1141/10661. Akta tow. Goebela Kazimierza 1948–1949, s. 2–5 – mps, oryginał, z podpisem K. Goebela.

Olsztyn, dn. 14 X 1948 r.<sup>a</sup>

[Do]

CKW PPS

drogą organizacyjną

inż. Kazimierza Goebela

b[yłego] członka

Pocztowego Koła Dyrekcyjnego PPS w Olsztynie

## Odwołanie

Uchwałą aktywu miejskiego PPS, w dniu 8 bm., zostałem wykluczony z szeregów Polskiej Partii Socjalistycznej.

Rzecznik, w motywach swojego wniosku o wykluczenie, postawił mi następujące zarzuty:

1. Złe ustosunkowanie się do partii, w postaci niechęci w przydzielaniu samochodów do celów partyjnych;
2. Mała aktywność na odcinku partyjnym.

W związku z powyższymi zarzutami uważam za swój obowiązek moralny, złożyć następujące wyjaśnienie:

Ad. 1. Uważam, że zarzut ten powstał wskutek pewnych pozorów, wynikłych stąd, że czynniki partyjne – oceniając takie, czy inne fakty – nie mając bezpośredniego kontaktu i wglądu na warunki w dziedzinie wyłącznie służbowej, nie wniknęły w przyczyny. Zauważam, że na<sup>b</sup> przestrzeni ostatnich trzech lat, tak Wojewódzki, jak i Miejski Komitet PPS oraz Okręgowa Sekcja Pocztowa PPS, b[ardzo] często korzystały z samochodów pocztowych.

Przyznaję, że w ostatnim czasie zostaliśmy w znacznym stopniu skrępowani w dysponowaniu samochodami, z jednej strony wskutek rygorystycznych zarządzeń Prezesa Rady Ministrów, a z drugiej strony wskutek zmniejszenia się liczby

<sup>a</sup> U góry, z prawej strony dokumentu, odcisk dwóch pieczęci podłużnych w tuszu. Pierwsza, przekreślona odręcznie atramentem, o treści: „Polska Partia Socjalistyczna. Wojewódzki Komitet w Olsztynie, plac Wolności 2/3. L.dz. 4129/48. Wpł. 30 X 48”. (numer i data wpisane odręcznie atramentem). Druga, o treści: „Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej przy KW PZPR w Olsztynie. Wpłynęło dnia 28 XII 48. L.dz. 1599/48 (data i numer wpisane odręcznie atramentem)”.

<sup>b</sup> Przyimek wpisany odręcznie atramentem nad tekstem.

samochodów „na chodzie”. Powyższe przyczyny mogły wpłynąć na mniej częste udzielanie samochodów, tym niemniej nie może być to powodem pomawiania mnie o tendencyjnie złośliwe, czy niechętne ustosunkowanie się do spraw partyjnych.

Ad. 2. Moja mała aktywność na odcinku partyjnym, w ścisłym znaczeniu tego słowa, nie była w żadnym wypadku spowodowana brakiem chęci z mej strony lub brakiem zainteresowania się sprawami partii. Przyczyna tego tkwi w czym innym. Jest po prostu wynikiem pewnego nieporozumienia pomiędzy mną, a samą partią.

Przypomnę tu moment, kiedy w WK PPS oświadczyłem, że nie posiadam kwalifikacji, które by mnie typowały na prelegenta–mówcę. Nie posiadałem nigdy i nie posiadam daru wymowy, dlatego prosiłem o niewyznaczanie mnie na zebrania w charakterze prelegenta, a wykorzystanie moich ewentualnych przydatności na innych odcinkach pracy dla dobra Polski Ludowej i partii.

Pozwolę tu sobie zacytować słowa tow. Chwalińskiego<sup>47</sup>, w jego przemówieniu, które brzmiały: „...nikt nie urodził się marksistą”<sup>48</sup>.

I ja, jako ten, który, przyznając, nie urodził się marksistą, uważałem za swój obowiązek, dać w dobrej wierze i intencji to, na co mnie było stać. Uważałem, że wykonując sumiennie i uczciwie swe obowiązki – dając tym przykład podległemu sobie personelowi – podchodząc do ludzi na każdym kroku i w każdej okazji z nastawieniem socjalistycznym<sup>c</sup>, wpływając przy każdej okazji na morale mego otoczenia oraz krzewiąc na terenie swej pracy idee demokratyczne, dając z siebie, to co mogę dać i przyczyniam się do ugruntowania idei demokratycznych. Z tych też względów, a nie innych, oddałem się z całą sumiennością pracy zawodowej i społecznej.

Jak wielkie są moje obowiązki na odcinku pracy zawodowej może świadczyć fakt, że z tytułu zajmowanego przeze mnie stanowiska wicedyrektora Okręgu P[oczt] i T[elegrafów] w Olsztynie, podlegają memu bezpośredniemu kierownictwu następujące wydziały Dyrekcji: Techniczny (telekomunikacja), Administracyjny (budownictwo pocztowe, zaopatrzenie w sprzęt, aprowizacja i zaopatrzenie pracowników) i Budżetowo-Kasowy (preliminowanie i wykonywanie budżetu oraz kontrola). W związku z tymi odpowiedzialnymi obowiązkami, zwłaszcza w okresie organizacji

<sup>47</sup> Mieczysław Chwaliński (ur. w 1915 r. w Charkowie), wykształcenie prawnicze. Instruktor Oddziału Wiejskiego (od IX 1946 r.), III sekretarz (od 9 I 1947 r.), I sekretarz (15 IX 1947 – 6 IV 1948) WK PPS w Olsztynie. Członek Rady Wojewódzkiej PPS w Olsztynie (od 15 IX 1947 r.), sekretarz wojewódzki PPS w Olsztynie (od 1 VIII 1948 r.). Radny OWRN w Olsztynie (1947–1948) – por. R. Syrwid, op. cit., passim.

<sup>48</sup> W protokole z posiedzenia MK PPS w Olsztynie 8 X 1948 r. brak cytowanego fragmentu wypowiedzi M. Chwalińskiego. Goebel brał prawdopodobnie udział w samym posiedzeniu, ale został jedynie wymieniony w załączniku do protokołu, tzn. liście wydalonych członków uchwałą MK PPS w Olsztynie – por. APO, MK PPS w Olsztynie 1945–1948, sygn. 1109/1, *Protokół z zebrania aktywu miejskiego PPS w Olsztynie*, z 8 X 1948, k. 31–39; WK PPS, sygn. 1094/25, *Pismo Henryka Święckiego Rzecznika Kontroli Partyjnej WK PPS w Olsztynie do Adolfa Dęba Generalnego Rzecznika Kontroli Partyjnej CKW PPS w Warszawie*, z 12 X 1948, k. 34–35.

<sup>c</sup> Podkreślenie czerwonym ołówkiem. Na marginesie drugiej strony dokumentu, liczne zaznaczenia fragmentów akapitów czerwonym ołówkiem.

Dyrekcji, zmuszony byłem nawet do poświęcania mego czasu osobistego sprawom zawodowym.

O tym jakie były efekty mej pracy nie będę tu mówić, gdyż nie jestem powołany do oceniania mej pracy, jak również nie jest moim zamiarem uprawianie tu autoreklamy. Do oceny pracy zawodowej powołane są bowiem właściwe czynniki, reprezentujące mą władzę zwierzchnią.

Mogę tu z czystym sumieniem stwierdzić, że nigdy nie uchylałem się od wyznaczonych mi prac partyjnych. Chcę zaznaczyć, że byłem jednym z założycieli Okr[ę-gowej] Sekcji [Pocztowej] PPS (10 lutego 1946 r.), że brałem czynny udział w pracach organizacyjnych tejże Sekcji i w tworzeniu kół w terenie. Stale współpracuję z kołem partyjnym przy Dyrekcji, co się przejawia w tym, że swoim autorytetem, z tytułu [zajmowanego] stanowiska, umożliwiam podległym mi pracownikom godzenie ich pracy zawodowej z partyjną, staram się rozszerzać i umacniać drogie mi idee.

Przejawiam także działalność na odcinku życia społecznego, patronując wielu akcjom o charakterze społecznym i pracując w wielu stowarzyszeniach i komitetach<sup>49</sup>.

Celem określenia mojego morale, chciałbym narzucić pewne fakty z mego<sup>d</sup> życia, które nie są znane władzom partyjnym, [a] które zaświadczą jakie było moje stanowisko wobec zagadnień życia społecznego i politycznego.

Urodziłem się 12 stycznia 1893 r. w Warszawie. Ojca straciłem w drugim roku mego życia. Cały ciężar mego wychowania moralnego spadł na moją matkę, która będąc, że tak się wyrażę, demokratką z ducha<sup>e</sup>, a nie z formy, dała mi pierwsze podstawy wychowania, etyki i miłości bliźniego, co zadecydowało o całym moim światopoglądzie<sup>50</sup>.

Już jako dziesięcioletni chłopiec staję do walki z rasizmem, staczając walkę w obronie dziecka żydowskiego. Straciłem wówczas dwa zęby, wygrywając jednak walkę i wynosząc z niej moralne zadowolenie.

W 1905 r. biorę udział w strajku szkolnym, w walce o polską szkołę<sup>51</sup>. W tym też roku biorę udział, z matką i rodzeństwem, w demonstracji na placu Teatralnym w Warszawie, gdzie podczas szarży kozackiej zostałem kontuzjowany<sup>52</sup>.

<sup>49</sup> Po przyjeździe do Olsztyna, Goebel był członkiem Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich oraz ławnikiem Sądu Powiatowego – por. J. Kubiawski op. cit., s. 63–64; [http://sp2put.pl/radioelektronicy/goebel\\_kf.htm](http://sp2put.pl/radioelektronicy/goebel_kf.htm) (dostęp: 14 X 2023 r.).

<sup>d</sup> *Wyraz dopisany odręcznie niebieskim atramentem.*

<sup>e</sup> *Podkreślenie czerwonym ołówkiem.*

<sup>50</sup> K. Goebel był synem Fryderyka Stefana, z zawodu urzędnika oraz Marii z domu Wolska – por. J. Majchrowski, op. cit., s. 113.

<sup>51</sup> Chodzi tu o strajk szkolny, zapoczątkowany przez studentów Cesarskiego Uniwersytetu i Warszawskiego Instytutu Politechnicznego 28 I 1905 r., jako reakcja na wydarzenia tzw. krwawej niedzieli w Petersburgu. Strajk objął w lutym i marcu 1905 r. młodzież warszawskich szkół średnich i zawodowych oraz większych miast Królestwa Polskiego. W wyniku strajku władze carskie – na podstawie ukazu z 14 X 1905 r. – wydały zgodę na utworzenie prywatnych i stowarzyszeniowych szkół średnich z polskim językiem wykładowym oraz nauczanie języka polskiego i religii w szkołach państwowych – por. np. J. Miąso, *Walka o narodową szkołę w Królestwie Polskim w latach 1905–1907. W stulecie strajku szkolnego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2005, t. 44, s. 75–103.

<sup>52</sup> Demonstracja kilku tysięcy mieszkańców na placu Teatralnym w Warszawie miała miejsce 1 XI 1905 r. Była

W 1910 r. udaję się na studia do Liege<sup>53</sup> (Belgia), gdzie trafiam w środowisko rewolucyjne emigracji polskiej i rosyjskiej, a słynne wówczas strajki górników belgijskich wywarły na mnie właściwy wpływ.

Wstąpiłem do Stow[arzyszenia] Młodz[ieży] Niepodl[egłościowo]-Postęp[owej] „Filarecja”<sup>54</sup>, Zw[iązku] Walki Czynnej<sup>55</sup> i PPS<sup>56</sup>.

Po odbyciu dwuletnich studiów na Uniwersytecie w Liege, przenieśliem się do Grenoble<sup>57</sup> (Francja), gdzie, w 1914 r., ukończyłem studia w Instytucie Elektrotechnicznym Uniwersytetu w Grenoble<sup>58</sup> uzyskując dyplom inżyniera–elektryka<sup>59</sup>.

Podczas pobytu w Grenoble rozbiłem Stow[arzyszenie] Młodz[ieży] Polsk[iej] „Zjednoczenie” (ND)<sup>60</sup>, organizując placówki wpływów PPS.

---

ona odpowiedzią na dekret carski wydany dwa dni wcześniej, tzn. 30 X 1905 r., zapowiadający wybory do parlamentu rosyjskiego – Dumy. W trakcie demonstracji, podczas której wznoszono hasła narodowe i rewolucyjne, część demonstrantów wtargnęła do aresztu chcąc uwolnić przetrzymywanych tam działaczy robotniczych. Wojsko rosyjskie użyło m.in. broni palnej w wyniku czego zginęło około 40 demonstrujących, a 170 zostało rannych – por. *Rewolucja 1905–1907 w Królestwie Polskim i w Rosji*, red. M. Przeniosło, S. Wiech, Kielce 2005.

<sup>53</sup> Liege (łac. *Leodium*) – obecnie miasto, stolica prowincji w regionie federalnym Walonia Królestwa Belgii.

<sup>54</sup> Właściwie Związek Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Niepodległościowo-Postępowej, potocznie nazywany „Filarecją” – polska organizacja młodzieżowa, założona w 1910 r. w Liege i działająca pod patronatem PPS – Frakcji Rewolucyjnej i Związku Walki Czynnej. Od 1911 r. pod nazwą Unia Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Niepodległościowej. Do wybuchu pierwszej wojny światowej większość członków wstąpiła również do Związku Strzeleckiego. Filarecja została rozwiązana w 1914 r. Po odzyskaniu niepodległości jej tradycje kontynuował Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej oraz Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Akademickiej) – por. np. A. Bełcikowska, *Polityczne Związki Młodzieży w Polsce w roku 1925 (historie i programy politycznych związków akademickiej, szkolnej, robotniczej i wiejskiej młodzieży polskiej i mniejszości narodowych w Polsce)*, Warszawa 1925.

<sup>55</sup> Związek Walki Czynnej (ZWC) – polska tajna organizacja paramilitarna, założona w 1908 r. we Lwowie przez Kazimierza Sosnkowskiego. Od 1912 r. komendantem głównym ZWC został J. Piłsudski, a szefem sztabu K. Sosnkowski. Podstawowym zadaniem organizacji było przygotowanie przyszłych kadr wojskowych i technicznych do wybuchu planowanego powstania w zaborze rosyjskim. – por. M. Wiśniewska, *Związek Strzelecki 1914–1939*, Warszawa 2010.

<sup>56</sup> K. Goebel został członkiem „Filarecji” oraz PPS i ZWC w Liege w 1911 r. – por. <https://fundacja100.pl/krzyz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/goebel-kazimierz-fryderyk>, (dostęp: 12 XII 2023 r.).

<sup>57</sup> Grenoble – obecnie miasto w departamencie Isère w regionie Owernia–Rodan–Alpy Republiki Francuskiej.

<sup>58</sup> Obecnie Instytut Politechniczny w Grenoble (fr. Institut Polytechnique de Grenoble).

<sup>59</sup> W okresie pobytu w Grenoble, w latach 1912–1914, Goebel był również studentem wydziału literatury na miejscowej uczelni wyższej (właśc. fr. Palais de l’Université de Grenoble – obecnie: Université Grenoble Alpes) – por. J. Majchrowski, op. cit.; <https://web.archive.org/web/20190215215938/https://www.univ-grenoble-alpes.fr/en/main-missions/about-us/discover-the-uga/history/> (dostęp: 21 XI 2023 r.). J. Kubiawski podaje jednak, że K. Goebel otrzymał dyplom inżyniera–elektryka w 1920 r., czyli po ukończeniu przezeń studiów politechnicznych, przerwanych w okresie pierwszej wojny światowej, w paryskiej Ecole Supérieure d’Electricité – zob. J. Kubiawski, op. cit.

<sup>60</sup> Chodzi tu o akademickie Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej Zagranicą, podlegające wpływom Związku Młodzieży Polskiej „Zet” – konspiracyjnej trójzaborowej organizacji, wywodzącej się z ruchu politycznego Narodowej Demokracji – utworzonej w 1886 przez płk. Zygmunta Miłkowskiego. Rok później, tzn. w 1887, „Zet” został włączony w struktury Ligi Polskiej (od 1893 r. pod nazwą Liga Narodowa). W 1909 r., w organizacji nastąpił rozłam i zerwanie ze Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym (nowa nazwa partii od 1897 r.), m.in. na tle jej stosunku do bojkotu szkół rosyjskich w Królestwie Polskim. Część działaczy utworzyła Organizację Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”, a pozostali, w 1911 r., tzw. nowy „Zet” – por. P. Waingertner, *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2017; *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T. Nowacki, Warszawa 1996.

W okresie 1912–1914 byłem prezesem „Filarecji” PPS, komendantem Zw[iązku] Strz[eleckiego]<sup>61</sup> i inspektorem Stow[arzyszenia] Opieki nad Robotnikami Polskimi we Francji.

Z chwilą wybuchu I wojny światowej walczę w Legionach Polskich<sup>62</sup>.

W listopadzie 1918 r. zostaję przydzielony do wojsk łączności, a w październiku 1919 r. odkomenderowany na studia radiotechniczne w Ecole Superieure d'Electricite w Paryżu<sup>63</sup>.

Do kraju wracam jesienią 1920 r. i zostaję przydzielony do Centrum Wyszkolenia [Wojsk] Łączności w Zegrzu.

Z koleif zajmuję stanowisko dowódcy baonu Radiot[ehnicznego] Ofic[erów] Łączn[ości] przy Dyr[ekcji] Okr[ęgowej] P[oczt] i T[elegrafów] w Warszawie i zastępcy Del[egata] Szt[abu] Gen[eralnego Wojska Polskiego] przy Min[isterstwie] P[oczt] i T[elegrafów]

W 1929 r. przechodzę do Min[isterstwa] Spr[aw] Wojsk[owych] na stanowisko szefa łączności.

W 1932 r. rozpoczęła się kampania przeciwko mnie wskutek mego negatywnego ustosunkowania się do nieetycznych stosunków<sup>g</sup> panujących w sanacyjnym wojsku. Korupcja i intrygi wzmagaly się, doprowadzając do tego, że w 1934 r. zostałem usunięty ze stanowiska, oddany do dyspozycji ministra poczt i telegrafów i – w wyniku tych posunięć – przeniesiony w stan spoczynku<sup>64</sup>.

<sup>61</sup> Związek Strzelecki – polskie paramilitarne stowarzyszenie społeczno-wychowawcze, założone we Lwowie przez Władysława Sikorskiego w 1910 r. Dwa lata później, tzn. w 1912 r., powstała Komenda Główna Związków Strzeleckich z siedzibą we Lwowie i komendantem J. Piłsudskim na czele. Od 1913 r. Związek podlegał Wydziałowi Wojskowemu Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, której komendantem wojskowym został J. Piłsudski. Członkowie Związku Strzeleckiego, Polskich Drużyn Strzeleckich – utworzonych przez Organizację Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie” w 1911 r. we Lwowie – oraz Towarzystwa Sportowo-Gimnastycznego „Strzelec”, powołanego w 1910 r. w Krakowie, stanowili przed wybuchem I wojny światowej podstawowe kadry Legionów Polskich. Rozwiązany w 1914 i reaktywowany w 1919 r. – por. M. Wiśniewska, op. cit.

<sup>62</sup> Goebel, jako żołnierz 1 Pułku Piechoty I Brygady Legionów, został ranny w nogę w bitwie pod Nowym Jastkowem 6 VII 1916 r. Po wyleczeniu w szpitalu Czerwonego Krzyża w Radomiu, został oddelegowany, 15 X 1916 r., do Polskiej Organizacji Wojskowej, zob. *Czy wiesz...*, s. 101; J. Majchrowski, op. cit., s. 113; VII *Lista strat Legionów Polskich*, [Wydana] w Piotrkowie [Trybunalskim] dnia 1 października 1916, s. 8.

<sup>63</sup> Ecole Superieure d'Electricite (pot. Supélec) – politechnika francuska, założona w 1894 r. w Paryżu. Od 1975 r. jej główny kampus znajduje się w Gif-sur-Yvette pod Paryżem – obecnie gmina, region Ile-de-France, departament Essonne Republiki Francuskiej – por. <https://www.centralesupelec.fr/>, dostęp: 22.11.2023.

<sup>f</sup> *Tak w tekście dokumentu.*

<sup>g</sup> *Podkreślenie czerwonym ołówkiem.*

<sup>64</sup> J. Majchrowski, op. cit., s. 113–114. (błędnie podana data roczna urodzin). Goebel, w ramach przeprowadzonej reformy wojsk łączności, został 1 I 1935 r. skierowany do odbicia półrocznej praktyki w ministerstwie poczt i telegrafów, a następnie przeniesiony w stan spoczynku – w stopniu podpułkownika – 30 VI 1935 r. – zob. też *Czy wiesz...*, s. 101–102 (błędnie podana data roczna urodzin). Należy również wspomnieć, że w okresie międzywojennym Goebel działał aktywnie na rzecz rozwoju polskiej myśli radiowej i radiotechnicznej. Był członkiem Stowarzyszenia Teletechników Polskich i Rady Teletechnicznej przy ministerstwie poczt i telegrafów. Wchodził też w skład sekcji muzealno-historycznej Pierwszej Ogólnokrajowej Wystawy Radiowej, zorganizowanej przez Centralny Komitet Zrzeszeń Radiotechnicznych 3–17 VI 1926 r. w Warszawie. W 1930 r. był jednym z organizatorów i założycieli Polskiego Związku Krótkofalowców, a także, w latach 1932–1934, wchodził w skład rady nadzorczej Polskiego Radia – por. S. Mszczak, op. cit, J. Kubiatowski, op. cit, s. 64;

Ukarany zostałem przeniesieniem do Wilna na stanowisko wicedyrektora Okręgu PiT<sup>h65</sup>. Fakt usunięcia mnie z wojska najlepiej świadczy o tym, że duch sanacyjny był mi najzupełniej obcy i nie mogłem współpracować z tą, czy inną organizacją sanacyjną.

Po przybyciu do Wilna i objęciu stanowiska wicedyrektora Okręgu PiT, zastałem atmosferę i nastawienie nieprzychylnie, tak ze strony Mi[nisterstwa] PiT, jak i pewnego grona pracowników.

Zaznaczam, że nigdy nie starałem się żadnymi sposobami i metodami, czy kompromisowym stanowiskiem zjednać sobie przychylność ówczesnych władz przełożonych, ideologicznie całkowicie mi obcych.

Swoim podejściem do podległego mi personelu, który starałem się traktować w sposób bezpośrednio koleżeński i życzliwy, zyskałem popularność i zaufanie szarych mas pocztowców. I to mi dawało maksimum moralnego zadowolenia.

Na stanowisku wicedyrektora pozostawałem do 27 października 1939 r.<sup>i</sup>, t[o] j[est] do chwili likwidacji Dyrekcji [Okręgu PiT] przez władze litewskie<sup>66</sup>.

<https://fundacja100.pl/krzyz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/goebel-kazimierz-fryderyk> (dostęp: 12 XII 2023 r.). Akta osobowe K. Goebela, z okresu jego służby wojskowej, są przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym Wojskowego Biura Historycznego im. gen. broni K. Sosnkowskiego w Warszawie: Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych, sygn. 1769/89/1493, AP. sygn. 24/G-1149, KW; Kolekcja Wojskowej Komisji Archiwalnej, sygn. VIII.808.22.11. Okoliczności oddelegowania Goebela do dyspozycji ministerstwa poczt i telegrafów oraz przeniesienia go w stan spoczynku, wymagają odrębnych badań, wykraczających poza zakres tematyczny niniejszej publikacji.

<sup>h</sup> Na marginesie wykrzyknik czerwonym ołówkiem.

<sup>65</sup> Początkowo – od I VII do 31 XII 1935 r. – Goebel był naczelnikiem wydziału telefoniczno-telegraficznego, a od 1 I 1936 r. wicedyrektorem i jednocześnie naczelnikiem wydziału technicznego Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów w Wilnie. Pełniąc swe obowiązki, położył on duże zasługi dla rozbudowy sieci telekomunikacyjnej w okręgu wileńskim, zob. *Czy wiesz...*, op. cit.; J. Kubiatowski, op. cit., s. 63.

<sup>i</sup> Data podkreślona czerwonym ołówkiem.

<sup>66</sup> Błędnie podana data. Układ pomiędzy Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Republiką Litwy o wzajemnej pomocy i przekazaniu jej miasta Wilna oraz części obwodu wileńskiego został podpisany w Moskwie 10 X 1939 r. Władze litewskie zgodziły się na pozostawienie na swoim terytorium około 20 tysięcy żołnierzy Armii Czerwonej, którym udostępniono bazy lądowe i powietrzne. Wojska litewskie przekroczyły dawną granicę polsko-litewską 27 X, a dzień później, tzn. 28 X 1939 r. weszły do Wilna. Szerzej na temat dziejów Wilna w okresie administracji litewskiej – por. np. L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 1999; R. Wnuk, „*Za pierwszego Sowietą*”. *Polska konspiracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Warszawa 2007. Administracja władz litewskich na obszarze części Wileńszczyzny nie trwała długo. 14 VI 1940 r. minister spraw zagranicznych Litwy otrzymał w Moskwie ultimatum władz radzieckich. Domagano się w nim m.in.: oddania pod sąd ministra spraw wewnętrznych i dyrektora departamentu policji litewskiej, jako odpowiedzialnych za „antysowieckie prowokacje”, niezwłoczne utworzenie nowego rządu gwarantującego przestrzeganie układu litewsko-radzieckiego z 10 X 1939 r. oraz stworzenie warunków do wkroczenia na teren Litwy kolejnych oddziałów Armii Czerwonej. Następnego dnia, tzn. 15 VI 1940 r., rząd litewski przyjął warunki narzucone w ultimatum. Dwa dni później, tzn. 17 VI 1940 r., wojska radzieckie, w sile około 300 tysięcy żołnierzy, wkroczyły na Litwę. Po utworzeniu tzw. rządu ludowego z komunistą Justasem Paleckisem na czele, 14–15 VII 1940 r. odbyły się, pod kontrolą wojsk radzieckich „wybory”, które wyłoniły Sejm Ludowy. 21 VII 1940 r. Sejm Ludowy, na posiedzeniu w Kownie ogłosił powstanie Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i wystąpił z „prośbą” do Rady Najwyższej ZSRR o przyjęcie „do rodziny bratnich republik”. 3 VIII 1940 r. Rada Najwyższa ZSRR podjęła uchwałę o przyjęciu Litewskiej SRR do ZSRR. Podobny schemat działań zastosowany wobec Łotwy i Estonii, które zostały wchłonięte przez Związek Radziecki, jako republiki radzieckie, na podstawie bliźniaczych uchwał Rady Najwyższej ZSRR, podjętych odpowiednio 5 i 6 VIII 1940 r. – por. <https://histmag.org/Okupacja-aneksja-przylaczenie-jak-powstaly-trzy-ostatnie-republiki-ZSRR-11587>, (dostęp: 16 XI 2023 r.); H. Wisner, *Litwa i Litwini. Szkice z dziejów państwa i narodu*, Warszawa 1991, s. 203–208; L. Tomaszewski, op. cit., s. 116–119.

W drugiej połowie września 1939 r., na zebraniu zorganizowanym przez komisarza radzieckiego przy Dyrekcji Okręgu PiT w Wilnie, zostałem wybrany przewodniczącym rady robotników. To zaufanie okazane mi przez ludzi pracy w momencie, kiedy poczucie klasowości było specjalnie zaostrome, najlepiej świadczy o moim obliczu politycznym i społecznym.

W tym okresie brałem czynny udział w pracach Komitetu Opieki nad Pocztovcami. Mieszkanie moje oddałem do dyspozycji bezdomnych, którzy wskutek działań wojennych pozostali bez dachu nad głową (bez żadnych uprzedzeń narodowościowych dając schronienie Polakom i Żydom).

Okres pobytu w Wilnie (1939–1942) był dla mnie b[ardzo] ciężki, doznałem jednak wiele życzliwości i pomocy od moich pracowników, co świadczy, że uważali oni mnie za kogoś bliskiego, a życzliwość przenieśli poza zależność służbową<sup>67</sup>.

W 1942 r. przedarłem się przez granicę do Warszawy<sup>68</sup>.

W ciągu całego okresu okupacji niemieckiej, zarówno w Wilnie, jak i w Warszawie, nie korzystałem z zachęcających ofert okupanta, nie chcąc sprzedawać Niemcom swej wiedzy i usług inżyniera, zadowolając się ciężką, ze względu na mój wiek i stan zdrowia, pracą elektromontera<sup>69</sup>.

Z chwilą odzyskania niepodległości, 27 stycznia 1944 r.<sup>70</sup> zgłosiłem się do służby pocztowo-telekomunikacyjnej. Od 10 kwietnia 1945 r. pozostaję na swym stanowisku w Olsztynie<sup>71</sup>.

W konkluzji powyższych wyjaśnień chcę zaznaczyć, że czuję się socjalistą mogącym podołać<sup>j</sup> obowiązkom członka zjednoczonej partii, stojącej na gruncie

<sup>67</sup> W latach 1939–1942 Goebel przebywał w Wilnie pracując jako elektromonter – por. J. Majchrowski, op. cit. Jego najbliższa rodzina – żona Wiktoria z d. Okuljar (1891–1979) oraz córka Zofia i syn Leszek (1926–1944), wyjechała latem 1939 r. na wakacje do krewnych w okolicy Opoczna. Według relacji córki Z. Naściszewskiej otrzymali oni od ojca list w sierpniu 1939 r., z zaleceniem aby nie wracać już do domu. Tam też zastał ich wybuch wojny. Wszyscy spotkali się dopiero w 1942 r., kiedy to Goebel, w nieustalonych okolicznościach, przedostał się przez „zieloną granicę” do Warszawy – por. S. Brzozowski, op. cit., s. 11.

<sup>68</sup> Według niemieckiego podziału administracyjnego okupowanych ziem polskich Wileńszczyzna, od grudnia 1941 do lipca 1944 r., znajdowała się w Komisariacie Generalnym Litwy (niem. Generalbezirk Litauen), jako części składowej Komisariatu Rzeszy Wschód (niem. Reichskommissariat Ostland). Warszawa, w latach 1940–1945, była siedzibą dystryktu, w Generalnym Gubernatorstwie (niem. Generalgouvernement), formalnie nie wcielonym w granice III Rzeszy – por. C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 2019.

<sup>69</sup> W rzeczywistości, w okresie pobytu w Warszawie, Goebel pracował, w latach 1942–1943 jako referent w Banku Komercyjnym. Był też zaangażowany w działalność niepodległościową, współpracując z Armią Krajową. Jego syn Leszek, żołnierz AK, ps. „Gryf”, zginął w Powstaniu Warszawskim 31 VIII 1944 r. – por. S. Brzozowski, op. cit., s. 11.; J. Kubiawski, op. cit., s. 63. J. Majchrowski, op. cit. s. 113–114; <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/leszek-goebel,14387.html> (dostęp: 20 XI 2023 r.).

<sup>70</sup> Błędna data. Powinno być 27 I 1945 r.

<sup>71</sup> Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telegrafów w Olsztynie została utworzona na mocy rozporządzenia ministra poczty i telegrafów Rządu Tymczasowego RP z 27 III 1945 r. Tego samego dnia nominacje otrzymali, m.in. K. Kotowski – dyrektor Okręgu i Goebel jako wicedyrektor. 10 IV 1945 r. przybyli oni do Olsztyna w składzie dziesięcioosobowej grupy operacyjnej pracowników pocztowych ministerstwa poczty i telegrafów – por. *Historia Poczty Okręgu Olsztyńskiego w latach 1945–1995*, oprac. R. Reich, Olsztyn 1995, s.12–13.

<sup>j</sup> Na marginesie zaznaczenie akapitu czerwonym ołówkiem.

marksizmu-leninizmu.

Chciałbym tu jeszcze zaznaczyć, że nie udowodniono mi żadnych konkretnych faktów świadomego sprzeniewierzenia się ideologii socjalistycznej. Krzywdzący mnie wyrok wyeliminowania z szeregów członków partii oparto jedynie na pewnych nieskrystalizowanych pozorach, służących jako przyczynek do mego ideologicznego morale, którego tu bronię.

Stwierdzam, że partia i praca w niej nigdy nie były dla mnie odskocznią do kariery osobistej – odwrotnie, były dla mnie świętością dla której właśnie nieraz poświęcałem karierę, o czym świadczą to wszystko, co z mego życia tu przytoczyłem.

Z ideologią socjalistyczną czuję się głęboko związany od najmłodszych lat mego życia. Moją jedyną ambicją jest osiągnięcie najwyższego etapu ideologicznego i dlatego proszę o uchylene decyzji aktywu i przywrócenie mi członkostwa.

/-/ Kazimierz Goebel<sup>k</sup>

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Polska Partia Socjalistyczna 1944–1948. Centralna Komisja Wykonawcza, sygn. 235/III–3.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku

Sprawozdania z pracy Sekcji I Wydziału V WUBP w Olsztynie do Naczelnika Wydziału I Departamentu V MBP 1948–1949, sygn.: IPN Bi 084/115.

Archiwum Państwowe w Olsztynie

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Olsztynie 1948–1990, Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej przy KW PZPR w Olsztynie. Akta tow. Goebela Kazimierza 1948–1949, sygn.: 1141/10661.

Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Olsztynie 1945–1948, sygn.: 1109/1, 1109/3, 1109/10.

Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Olsztynie 1945–1948, sygn.:1094/8, 1094/25. 1094/37.

### Źródła drukowane

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1922, 1935, 1946, 1950.

Monitor Polski 1937.

Czy wiesz, kto to jest?, red. S. Łoza, Warszawa 1938.

*Obrady Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej 18–22 września 1948 r.* Dodatek do „Przeglądu Socjalistycznego” 1948, nr 9–12.

*Rocznik statystyczny 1950*, Warszawa 1951.

*Rok 1956 na Warmii i Mazurach. Wybór źródeł.* Wydał B. Łukaszewicz, Olsztyn 1998.

*Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej 31 sierpnia–3 września 1948 r.* Przygotował do druku, opatrzył wstępem i przypisami A. Kochański, Pułtusk–Warszawa 1998.

*VII Lista strat Legionów Polskich*, [Wydana] w Piotrkowie [Trybunalskim] dnia 1 października 1916.

### Prasa

Brzozowski Stanisław, *Mój ojciec służył w Pierwszej Kadrowej*, „Gazeta Olsztyńska” 7 XI 2008, nr 261.

<sup>k</sup> Podpis odręczny zielonym tuszem.

„Głos Olsztyński” 14 XI 1966, nr 270 (nekrolog K. Goebela).

Nojman Radosław, *Olsztyńskie ślady żołnierza I Kompanii Kadrowej*, „Debata. Miesięcznik Regionalny” 2018, nr 8.  
*Organizacja miejska PPS oczyszcza swoje szeregi w Olsztynie*, „Życie Olsztyńskie” 11 X 1948, nr 281.

### Opracowania

Barnaszewski B., *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996.

Bełcikowska Alicja, *Polityczne Związki Młodzieży w Polsce w roku 1925 (historie i programy politycznych związków akademickiej, szkolnej, robotniczej i wiejskiej młodzieży polskiej i mniejszości narodowych w Polsce)*, Warszawa 1925.

Bojarski Piotr, *Formy upamiętnienia Józefa Piłsudskiego w Wilnie i na Wileńszczyźnie w latach 1936–1939. Próba reasumpcji*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2021, nr 3.

Bojarski Piotr, Zaniewska Marcelina, *Wileńskie pokolenia w drodze do Niepodległej*, „BezKresy Niepodległej. Biuletyn okolicznościowy Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej w Olsztynie”, Olsztyn 2021.

Drabik Sebastian, *Elita polityczna krakowskiej PZPR w latach 1956–1975*, Kraków 2013.

Dymek Benon,

*Geneza i działalność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (1948–1954)*, Warszawa 1988.

*Zwrot polityczny 1948 r. (przesłanki, przebieg, skutki)*, Warszawa 1989.

Geldon Krystyna, *Radni Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z lat 1945–1950. Materiały biograficzne*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2003, nr 3.

Gołota Janusz, *Spoleczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Olsztynie (1948–1952). Bilans dokonań*, „Echa Przeszłości” 2012, t.13

*Historia Poczty Okręgu Olsztyńskiego w latach 1945–1995*, oprac. R. Reich, Olsztyn 1995.

Krulisz Kazimierz, *Międzynarodowa konwencja telekomunikacyjna*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny” 1933, t. 13, z.4.

Kubiawski Jerzy, Kazimierz Fryderyk Goebel, w: *Słownik biograficzny techników polskich*, z.13, Warszawa 2002.

Łukaszewicz Bohdan, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947*, Olsztyn 1991.

Machcewicz Paweł, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.

Madajczyk Czesław, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t.1, Warszawa 2019.

Majchrowski Jacek, *Pierwsza Kompania Kadrowa. Portret oddziału*, Kraków 2014.

Miąso Józef, *Walka o narodową szkołę w Królestwie Polskim w latach 1905–1907. W stulecie strajku szkolnego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2005, t.44.

Miszczak Stanisław, *Historia radiofonii i telewizji w Polsce*, Warszawa 1972.

*Rewolucja 1905–1907 w Królestwie Polskim i w Rosji*, red. M. Przeniosło, S. Wiech, Kielce 2005.

Spalek Robert, *Między pragmatyzmem a zdradą. Zawłaszczenie PPS w kraju (1944–1948)*, w: *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało? Szkice. Polemiki. Wspomnienia*, red. R. Spalek, Warszawa 2010.

Syrwid Robert, *Od partnerstwa do wymuszonej „jedności”. Olsztyńska organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1945–1948*, Łódź 2004.

Tomaszewski Longin, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 1999.

Tomkiewicz Ryszard, *Olsztyński Rok 1956. Rola studentów w wydarzeniach*, Olsztyn 2007.

Wiśniewska Małgorzata., *Związek Strzelecki 1914–1939*, Warszawa 2010.

Waingertner Przemysław, *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej “Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2017.

Wisner Henryk, *Litwa i Litwini. Szkice z dziejów państwa i narodu*, Warszawa 1991.

Wnuk Rafał, *„Za pierwszego Sowietą”. Polska konspiracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939 –czerwiec 1941)*, Warszawa 2007.

Wrona Janusz, *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce-funkcje- relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1995.

*ZET w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T. Nowacki, Warszawa 1996.

### Źródła internetowe

[http://sp2put.pl/radioelektronicy/goebel\\_kf.htm](http://sp2put.pl/radioelektronicy/goebel_kf.htm), dostęp: 14.10.2023.

<https://histmag.org/Okupacja-aneksja-przylaczenie-jak-powstaly-trzy-ostatnie-republiki-ZSRR-11587>, dostęp: 16.11.2023.

<https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/leszek-goebel,14387.html>, dostęp: 20.11.2023.

<https://web.archive.org/web/20190215215938/https://www.univ-grenoble-alpes.fr/en/main-missions/about-us/discover-the-uga/history/>, dostęp: 21.11.2023.

<https://www.centralesupelec.fr/>, dostęp: 22.11.2023.

<http://archiwum.pilsudzczy.pl/index.php/2012>, dostęp: 22.12.2023.

<https://fundacja100.pl/kryzys-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/kazimierz-fryderyk-goebel>, dostęp: 12.12.2023.

[https://msipmo.olsztyn.eu/zck/?gmap=gp0&bbox=7434323.558110266,5945574.195780104,7497891.41857932,5975986.523271427&utm\\_source=iMapClient&utm\\_medium=startPanel&utm\\_campaign=MSIP-MOZCK2016](https://msipmo.olsztyn.eu/zck/?gmap=gp0&bbox=7434323.558110266,5945574.195780104,7497891.41857932,5975986.523271427&utm_source=iMapClient&utm_medium=startPanel&utm_campaign=MSIP-MOZCK2016), dostęp: 22.12.2023.

<http://boguslawrogalski.pl/ListwsprawienadaniajednejzalicOlsztynanazwypplkKazimierzaGoebela/>, dostęp: 12.12.2023

<https://gazetaolsztynska.pl/61046-214672,Obchody-100-lecia-wymarszu-I-Kadrowej-w-Olsztynie,0.html>, dostęp: 22.12.2023

<https://www.olsztyn24.com/news/26154-apel-w-101-rocznice-wymarszu-i-kompanii-kadrowej-z-krakowa.html>, dostęp: 22.12.2023;

<https://www.olsztyn24.com/news/28431-rocznica-na-102.html>, dostęp: 22.12.2023;

<https://olsztyn.gosc.pl/gal/spis/4084434.103-rocznica-wymarszu-I-Kompanii-Kadrowej>, dostęp: 22.12.2023; <https://radioolsztyn.pl/104-rocznica-wymarszu-pierwszej-kompanii-kadrowej-uroczystosci-odbyly-sie-w-sanktuarium-w-stoczku-klasztornym/01406089>, dostęp: 22.12.2023;

<https://gazetaolsztynska.pl/gizycko/855287,Uczcili-pamiec-dzielnych-zolnierzy.html?PageSpeed=noscript>, dostęp: 23.12.2023;

<https://gazetaolsztynska.pl/781701,Niosl-serce-Marszalka.html>, dostęp: 12.01.2024.





ŹRÓDŁA / SOURCES / QUELLEN

Radosław Gross

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska

[radoslaw.gross@uwm.edu.pl](mailto:radoslaw.gross@uwm.edu.pl) • <https://orcid.org/0000-0003-4190-5415>

## Efekty „polityki klasowej” na wsi w świetle notatki dyrektora Departamentu Rolnictwa i Leśnictwa Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Leona Rzewskiego z 20 czerwca 1950 r. skierowanej do Hilarego Minca

Effects of “class policy” in the countryside in the light of the note of Leon Rzewski - the Director of the Department of Agriculture and Forestry of the State Economic Planning Commission dated June 20, 1950 addressed to Hilary Minc

Die Auswirkungen der „Klassenpolitik“ auf dem Lande im Lichte einer Notiz von Leon Rzewski, dem Direktor der Land- und Forstwirtschaftsabteilung der Staatlichen Kommission für Wirtschaftsplanung vom 20. Juni 1950 an Hilary Minc

**Słowa kluczowe:** stalinizm, wieś, chłopci, „walka klasowa”, ucisk fiskalny

**Keywords:** stalinism, village, peasants, “class struggle”, fiscal oppression

**Schlüsselwörter:** Stalinismus, Dorf, Bauern, „Klassenkampf”, fiskalische Unterdrückung

### STRESZCZENIE

Ważnym elementem stalinowskiej polityki wobec wsi w Polsce było przeniesienie tzw. walki klasowej do środowiska wiejskiego. Rozbicie i skłócenie wsi, pozwalało rządzącym lepiej ją kontrolować. Za wrogą część wsi uznano bogatszych chłopów nazywanych „kułakami”. W „walce klasowej” na wsi wykorzystano przede wszystkim narzędzia ekonomiczne. Ucisk fiskalny wsi był elementem szerszych założeń gospodarczych, zgodnie z którymi środki tak pozyskane służyć miały do finansowania inwestycji przemysłowych. Ucisk ten był realizowany m.in. poprzez system obciążeń nierównomiernie rozłożonych na społeczność wiejską. Pokrzywdzoną

grupą byli właściciele większych gospodarstw. Skutki tej polityki szczególnie mocno odczuli chłopi na Warmii i Mazurach, gdzie w strukturze powierzchniowej dominowały gospodarstwa średnie i większe obszarowo. Po przystąpieniu do kolektywizacji i rozpoczęciu planu sześcioletniego wykształcono główne założenia „polityki klasowej” na wsi, które w kolejnych latach rozwinęto.

### ABSTRACT

An important element of the Stalinist policy towards the countryside in Poland was the transfer of the so-called class struggle to the village environment. The destruction and disruption of the country, allowed the government to better control it. Richer peasants called “kulaks” were considered as the enemy part of the country. In the “class struggle” in the country, mainly economic devices were used. The fiscal oppression of the country was an element of broader economic assumptions, according to which the funds thus obtained should be used to finance industrial investments. This oppression was realized, among other things, through the system of burdens unevenly distributed to the country community. The affected group were the owners of larger farms. The effects of this policy were felt particularly strong by the peasants in Warmia and Mazury, where the surface structure was dominated by medium and larger farms. After joining collectivization and starting the six-year plan, the main assumptions of “class policy” in the country were formed and developed in the following years.

### ZUSAMMENFASSUNG

Ein wichtiges Element der stalinistischen Dorfpolitik in Polen war die Verlagerung des sogenannten Klassenkampfes in die ländliche Umgebung. Die Zersplitterung und Streitigkeiten des Dorfes ermöglichte es den Herrschenden, es besser zu kontrollieren. Als feindlichen Teil des Dorfes wurden die wohlhabenderen Bauern anerkannt, die als „Kulaken“ bezeichnet wurden. Im „Klassenkampf“ auf dem Lande wurden vor allem ökonomische Werkzeuge eingesetzt. Die finanzielle Not des Dorfes war ein Element der umfassenden wirtschaftlichen Annahmen, nach denen, die so gewonnenen Mittel zur Finanzierung von Industrieinvestitionen verwendet werden sollten. Diese Unterdrückung wurde u.a. durch ein System von Lasten realisiert und auf die ländliche Gemeinschaft ungleich verteilt. Geschädigte Gruppe waren die Besitzer größerer landwirtschaftlicher Betriebe. Die Auswirkungen dieser Politik betrafen besonders die Bauern in Ermland und Masuren, wo in der Flächenstruktur mittlere und größere landwirtschaftliche Betriebe dominierten. Nach der Kollektivierung und dem Beginn des Sechsjahresplans wurden die Grundannahmen der „Klassenpolitik“ auf dem Lande entwickelt und in den folgenden Jahren ausgedehnt.

W połowie 1950 r., na miesiąc przed formalnym uchwaleniem przez sejm ustawy o planie sześcioletnim<sup>1</sup>, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Leśnictwa Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) Leon Rzendowski<sup>2</sup> skierował notatkę do przewodniczącego PKPG, wicepremiera Hilarego Minca<sup>3</sup>, w której

<sup>1</sup> Ustawa z 21 VII 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950–1955, „Dziennik Ustaw” (dalej: Dz.U.) 1950, nr 37, poz. 344.

<sup>2</sup> Leon Rzendowski (1915–1997) – pracownik resortu rolnictwa PKWN (1944), p.o. kierownika Centralnego Biura Kontroli Prasy w MBP (29 I – 14 II 1945), dyrektor Departamentu Rolnictwa CUP (1945–1949), dyrektor Departamentu Rolnictwa i Leśnictwa PKPG (1 IV 1949 – 29 V 1951), podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa (29 V 1951 – 27 IV 1957), wiceprezes GUS (27 III 1957 – 31 XII 1973), doktor nauk ekonomiczno-rolniczych (1964).

<sup>3</sup> Hilary Minc (1905–1974) – wówczas: poseł na Sejm Ustawodawczy 1947–1952, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, członek Prezydium Rządu, do 27 V 1950 r. przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, czł. Biura Politycznego KC PZPR, czł. Sekretariatu BP KC PZPR.

w sposób syntetyczny zreferował dotychczasowe metody zastosowane w kraju przez aparat partyjno-państwowy w realizacji tzw. polityki klasowej na wsi i jej efekty<sup>4</sup>. Jednym z głównych założeń tej polityki było zwalczanie tzw. gospodarstw kułackich, nazywanych niekiedy w oficjalnych dokumentach kapitalistycznymi. Za takie najczęściej uznawano większe warsztaty rolne, w których wykorzystywano najemną siłę roboczą, choć z dokładnym ich zdefiniowaniem trudności mieli członkowie ówczesnego aparatu partyjnego, szczególnie na szczeblu lokalnym, gdzie przebiegał rzeczywisty „front walki klasowej”. Walka ta miała doprowadzić do podziału społeczności wiejskiej, likwidacji tzw. gospodarstw kułackich, włączenia części ich gruntów, tzw. nadwyżek do państwowych gospodarstw rolnych<sup>5</sup>. Z czasem okrojone gospodarstwa „kułackie” miały być włączone do spółdzielni produkcyjnych. Walka klasowa była więc jednym z narzędzi kolektywizacji i poszerzania powierzchni obszarowej tzw. uspołecznionego sektora na wsi.

W biurze podawczym gabinetu Minca wspomniana notatka Rzendowskiego została zatytułowana eufemistycznie: „w sprawie poszczególnych problemów wsi”. Paradoksalnie, notatka rzeczywiście opisywała problemy wsi, ale z punktu widzenia jej bogatszych gospodarstw. Problemy te, konsekwentnie pogłębiane przez władze komunistyczne, jak czas pokazał, stały się jedną z przyczyn głębokiego kryzysu wsi w Polsce w okresie jej kolektywizacji. Rzendowski w szesnastu punktach krótko opisał główne pola „walki klasowej” na wsi podjętej przez rządzących do połowy 1950 r.: „1) Obciążenia podatkowe i FOR [własc. SFOR – Społeczny Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa], 2) Ubezpieczenia rzeczowe, 3) Opłaty za usługi maszynowe, 4) Różnicowanie odszkodowania za wykup ziemi, 5) Koszty elektryfikacji wsi, 6) Sprzedaż nawozów sztucznych, 7) Planowe zakupy zbóż, 8) Przednówkowe przydziały mąki, 9) Lokalna dystrybucja artykułów deficytowych, 10) Akcja kontraktacyjna, 11) Polityka kredytowa, 12) Pomoc sąsiedzka, 13) Regulacja gospodarstw chłopskich, 14) Wydzierżawianie gruntów niezagospodarowanych, 15) Opłaty radiowe, 16) Porzucanie gospodarstw przez bogaczy”. Tylko ostatni punkt notatki Rzendowskiego poruszał sprawę bezpośrednich skutków tzw. polityki klasowej – porzucania gospodarstw przez zdesperowanych chłopów przygniecionych obciążeniami nałożonymi przez państwo.

Spośród wymienionych w notatce narzędzi tzw. polityki klasowej największe znaczenie miał podatek gruntowy wraz z obowiązkowymi składkami na Społeczny

<sup>4</sup> Pierwsze elementy tej polityki były wprowadzane przez władze od przełomu 1944 i 1945 r. po utworzeniu Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSCh) – zob. R. Gross, *Związek Samopomocy Chłopskiej na olsztyńskiej wsi (1945–1948). Początki „polityki klasowej”*, „Echa Przeszłości” 2018, t. XIX/1, s. 203–214. Na temat okoliczności utworzenia ZSCh – zob. S. Jarecka-Kimłowska, *Z problemów spółdzielczości wiejskiej w Polsce w latach 1944–1957*, Warszawa 1977, s. 22, 24.

<sup>5</sup> Temu służyć miała m.in. tzw. regulacja gospodarstw w 1948 r. przeprowadzona w myśl specjalnej instrukcji (Instrukcja Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 12 V 1948 r. wydana w porozumieniu z ministrami: ziem odzyskanych, odbudowy i leśnictwa o regulacji gruntów na obszarze Ziem Odzyskanych oraz byłego Wolnego Miasta Gdańska, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych” 1948, nr 12, poz. 49). Warto dodać, że duża część przejętych gruntów stała się odłogami.

Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa (SFOR), oraz tzw. planowy skup zboża, będący formą obciążeń rzeczowych. Właściwy podatek gruntowy wprowadzony w 1946 r. oraz SFOR utworzony w 1948 r. miały charakter progresywny. W miarę upływu lat progresja stóp podatkowych i wkładów na SFOR stawała się coraz silniejsza. W 1946 r. stopę podatkową, w zależności od dochodowości gospodarstwa, ustalono na poziomie od 4 do 8% podstawy opodatkowania (skala progresji wyniosła 1:2, czyli na gospodarstwa o najwyższym przychodzie szacunkowym nałożono dwukrotnie wyższą stopę podatkową niż na gospodarstwa o przychodzie objętym najniższą stopą podatkową). Wskaźnik ten corocznie zwiększano. W 1950 r. stopę podatkową ustalono na poziomie od 2 do 20%, czyli skala progresji wyniosła już 1:10<sup>6</sup>. Podnoszenie skali progresji świadczy o tym, jak ważnym narzędziem władz w tzw. walce klasowej stało się różnicowanie obciążeń podatkowych. W 1950 r. gospodarstwa o najwyższym przychodzie szacunkowym (nazywane „kułackimi”) wносиły z hektara dziesięciokrotnie wyższy podatek gruntowy niż gospodarstwa o przychodzie najniższym.

Skalę swoistego „wyzysku” gospodarstw większych obszarowo podniosły wspomniane wkłady na SFOR<sup>7</sup>. Obowiązek wnoszenia składek nałożono na gospodarstwa o wyższym przychodzie szacunkowym. W 1948 r. składki wyniosły od 100 do 130% wymiaru podatku gruntowego, w 1949 od 70 do 140%, a w 1950 r. od 20 do 130%<sup>8</sup>. W ten sposób właściciele gospodarstw większych obszarowo, poza podatkiem gruntowym, byli zmuszeni corocznie uiszczać jeszcze wyższe kwoty na SFOR. Dla wielu z nich mechanizm ten był rujnujący. Decydowali się więc na porzucanie gospodarstw, o czym w ostatnim punkcie notatki wspomina Leon Rzendowski.

Poza podatkiem gruntowym i składkami na SFOR ważnym narzędziem tzw. polityki klasowej były obciążenia rzeczowe, które nie licząc 1945 r. i ukrytych jego form w postaci częściowej realizacji podatku gruntowego w zbożu po 1946 r.<sup>9</sup>, zaczęto wprowadzać dopiero w 1950 r. Do czasu sporządzenia publikowanej notatki miały charakter „planowego skupu” zboża opartego o zorganizowaną akcję aparatu partyjnego, w którą zaangażowano tzw. czynnik społeczny (tzw. trójki społeczne)<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Ustawa z 28 VI 1950 r. o podatku gruntowym, Dz.U. 1950, nr 27, poz. 250.

<sup>7</sup> Ustawa z 30 I 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania, Dz.U. 1948, nr 10, poz. 74.

<sup>8</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 VII 1950 r. w sprawie obowiązku społecznego oszczędzania oraz ustalenia stawki oszczędnościowej dla uczestników funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego na rok 1950, Dz.U. 1950, nr 27, poz. 253.

<sup>9</sup> Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 III 1945 r. o obowiązku świadczeń rzeczowych na rok gospodarczy 1945/1946, Dz.U. 1945, nr 14, poz. 78; Ustawa z 3 VI 1947 r. o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego, Dz.U. 1947, nr 43, poz. 224; Rozporządzenie Rady Ministrów z 9 VII 1947 r. o obowiązku uiszczenia przez niektóre gospodarstwa rolne podatku gruntowego w ziemiopłodach, Dz.U. 1947, nr 55, poz. 296.

<sup>10</sup> Początkowo plany skupu były zatwierdzane przez zebrania gromadzkie, a chłopcy podejmowali indywidualne zobowiązania. W przypadku, gdy dobrowolne zobowiązania nie pokrywały narzuconego planu skupu zmuszano chłopów do przyjmowania wyższych zobowiązań. Kontrola wykonania zobowiązań została powierzona tzw. trójkom gromadzkim. W połowie 1950 r. państwowy plan skupu z podziałem na województwa ustaliło prezydium rządu. Na jego podstawie ustalano plany powiatowe i gminne. Gminne rady narodowe rozdzielały ustalone wielkości poszczególnym gromadom. Plan nie uwzględniał rzeczywistych możliwości produkcyjnych gospodarstw chłopskich, lecz wynikał z centralizacji planowania

Jednak w kolejnych latach obciążenia rzeczowe twórczo rozwinięto tworząc system obowiązkowych dostaw usankcjonowany dekretami i ustawami<sup>11</sup>.

Jak wynika z notatki Leona Rzendowskiego wachlarz działań podjętych wobec chłopów przez aparat partyjno-rządowy w ramach tzw. polityki klasowej był bardzo szeroki i nie ograniczał się wyłącznie do podatku gruntowego, SFOR i skupu zboża. W politykę tę włączono m.in. obowiązkowe ubezpieczenia majątkowe, wprowadzając dla gospodarstw o niższej przychodowości (do 40 q żyta) 10% bonifikatę, a dla gospodarstw o wyższej przychodowości (powyżej 180 q) podwyższono składki o 22%. „Klasowo” zróżnicowano również opłaty wnoszone przez chłopów za usługi spółdzielczych ośrodków maszynowych (tzw. SOM-ów). Po przejęciu zarządu nad SOM-ami przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (CRS) w 1948 r. cennik usług ustalany dotychczas przez poszczególne komisje Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” został scentralizowany i narzucony odgórnie<sup>12</sup>. Dyrektywy kierowane przez CRS do ośrodków maszynowych, mówiące o tym, aby przede wszystkim obsługiwały gospodarstwa małorolne, po cenach zaniżonych, niepokrywających kosztów własnych, w efekcie doprowadziły do ogromnych strat finansowych SOM-ów. Były to jednak koszty wkalkulowane przez ówczesną władzę w tzw. walkę klasową na wsi<sup>13</sup>.

Klucz „klasowy” zastosowano także w innych formach obciążeń wsi, np.: w kosztach ponoszonych przez chłopów (w elektryfikacji, radiofonizacji), wypłacanych odszkodowaniach, zaopatrzeniu w deficytowe towary i środki produkcji rolnej, w kontraktacji upraw, ale także w różnych formach pomocy kierowanej przez państwo na wieś, np. przy udzielaniu kredytów. Elementem „polityki klasowej” był także system pomocy sąsiedzkiej, co Rzendowski wyraźnie podkreślał w swej notatce. Początkowo głównym celem tej akcji była pomoc chłopom pozbawionym sprzężaju w szybkim zagospodarowaniu gruntów, której udzielać mieli gospodarze dysponujący siłą pociągową i sprzętem rolniczym<sup>14</sup>. Za świadczenia z tytułu pomocy odgórnie

---

i dążenia do zwiększenia podaży zboża na rynku – zob. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), sygn. 237/XII-17, *Okólnik KC o pomocy organizacji partyjnych w akcji skupu zboża (projekt)*, 22 XII 1949 r., k. 115; D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopci*, Warszawa 1998, s. 172–173; R. Gross, *Obciążenia gospodarstw chłopskich na Warmii i Mazurach w latach 1948–1956*, „Echa Przeszłości” 2015, t. XVI, s. 195–221.

<sup>11</sup> Dekret z 23 VII 1951 r. o planowym skupie zbóż, Dz.U. 1951, nr 39, poz. 297; Ustawa z 10 VII 1952 r. o obowiązkowych dostawach zbóż, Dz.U. 1952, nr 32, poz. 214; Dekret z 8 X 1951 r. o zabezpieczeniu dostaw ziemniaków ze zbiorów 1951 r., Dz.U. 1951, nr 52, poz. 368; Ustawa z 15 II 1952 r. o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych, Dz.U. 1952, nr 8, poz. 46; Dekret z 24 IV 1952 r. o obowiązkowych dostawach mleka, Dz.U. 1952, nr 22, poz. 142.

<sup>12</sup> S. Jarecka-Kimłowska, op. cit., s. 79–80; R. Gross, *Przemiany gospodarcze wsi na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, Olsztyn 2019, s. 583–584.

<sup>13</sup> AAN, zespół: Ministerstwo Rolnictwa (dalej: MR), *Protokół posiedzenia Kolegium Ministerstwa Rolnictwa z 21 VIII 1951 r.*, sygn. 1632/14, k. 13.

<sup>14</sup> Dekret z 12 IX 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, Dz.U. 1947, nr 59, poz. 320.

ustalono normy wynagrodzeń<sup>15</sup>. Jednak od 1948 r. pomoc sąsiedzka stała się jednym z wielu narzędzi „walki klasowej” na wsi i dodatkowych obciążeń nakładanych na gospodarstwa większe obszarowo i zamożniejsze<sup>16</sup>. Od tego roku sukcesywnie obniżano opłaty, które właściciele mniejszych gospodarstw uiszczali właścicielom większych gospodarstw za świadczoną pomoc. Warto dodać, że w październiku 1950 r., już po sporządzeniu notatki przez Rzendowskiego, ponownie obniżono opłaty, a w 1954 r., cennik za usługi ustalony w kilogramach żyta zastąpiono cennikiem w złotych<sup>17</sup>.

Innym narzędziem tzw. polityki klasowej zastosowanym przez władze do 1950 r. była tzw. regulacja gospodarstw przeprowadzona w 1948 r. polegająca na ich redukcji obszarowej. Jej zasadniczego celu nie ukrywał w swej notatce Rzendowski. Ograniczenia obszarowe miały być elementem „walki klasowej”, swoistego odgórnego procesu „rozkułaczania” większych, nowych gospodarstw osadniczych („nowokułackich”) na tzw. Ziemiach Odzyskanych, w tym także na Warmii i Mazurach. Przejęte nadwyżki ziemi przekazywano Państwowym Gospodarstwom Rolnym, które miały ogromne trudności w zagospodarowaniu ich. W efekcie wspomniana „regulacja” doprowadziła do wzrostu gruntów niezagospodarowanych, które z czasem stały się nieużytkami. Inne nieużytki, w myśl nowej polityki rolnej, starano się na preferencyjnych warunkach przekazywać w uprawę chłopom bezrolnym, małorolnym i średniorolnym, o czym Rzendowski również wspomina w swej notatce.

„Polityka klasowa” na wsi, jak już wspomniano, doprowadziła do zjawiska zrzekania się i porzucania gospodarstw, szczególnie gospodarstw osadniczych na tzw. Ziemiach Odzyskanych, gdzie warsztaty rolne posiadały stosunkowo większe powierzchnie od gospodarstw na tzw. ziemiach dawnych, a nowych właścicieli nie łączyły z nimi więzy rodzinne, nie stanowiły one ich ojcowizn. Wobec ucisku fiskalnego chłopci ci łatwiej więc podejmowali decyzję o zrzeczeniu się lub porzuceniu gospodarstw. Duża część chłopów ubiegała się także o ograniczenie powierzchni gospodarstw, co w związku z progresją w obowiązkowych świadczeniach, miało uchronić ich przed sankcjami administracyjnymi. Innym sposobem, do którego uciekali się chłopci było dzielenie gospodarstw, a także „dzika” uprawa gruntów niezasiedlonych,

<sup>15</sup> Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 5 III 1948 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych w sprawie norm wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie oraz uiszczania w gotówce równowartości opłat oznaczonych w zbożu, Dz.U. 1948, nr 11, poz. 88.

<sup>16</sup> M. Nadolski, *Pośrednie metody kolektywizacji wsi polskiej*, w: *Opór chłopów przeciw kolektywizacji wsi polskiej 1948–1956*, red. F. Gryciuk, Siedlce 1997, s. 77–78.

<sup>17</sup> Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 19 X 1950 r. w sprawie norm wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie oraz uiszczania w gotówce równowartości opłat oznaczonych w zbożu, Dz.U. 1950, nr 51, poz. 475; Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z 20 III 1954 r. w sprawie norm wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, Dz.U. 1954, nr 14, poz. 53. Zmiany z 1954 r. zmierzały też do tego, aby odpłatność uiszczana przez biedniejszych chłopów chłopom zamożniejszym za wypożyczenie koni były stosunkowo wysokie. Takie ustalenie systemu opłat skłaniać miało mało- i średniorolnych chłopów do łączenia pól i zespołowego podpisywania umów z POM-ami na mechaniczną uprawę, co miało być pierwszym krokiem w kierunku tworzenia spółdzielni produkcyjnych – zob. R. Gross, *Przemiany gospodarcze wsi...*, s. 377–378.

szczególnie na ziemiach wcielonych, gdzie w związku z nienajlepszymi wynikami osadnictwa rolnego, takich gruntów nie brakowało<sup>18</sup>.

Cel notatki przygotowanej przez Rzendowskiego – dyrektora Departamentu Rolnictwa Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wydaje się oczywisty. Minc u progu planu sześcioletniego, zakładającego forsowną industrializację kraju, chciał mieć dokładną informację na temat możliwości dalszego drenażu ekonomicznego wsi, a także możliwości jej tzw. uspołdzielczania. Notatka Rzendowskiego była więc jednym z tych dokumentów, które prawdopodobnie pomogły Mincowi podjąć decyzję o dalszym zaciskaniu „pętli” fiskalnej na rolnictwie indywidualnym, szczególnie na gospodarstwach większych, towarowych. Taka polityka doprowadziła do stworzenia na wzór sowiecki mechanizmu nieekwiwalentnej wymiany, w którym bogatsza część wsi współfinansowała industrializację kraju<sup>19</sup>, mechanizmu, który poprzez zastosowanie narzędzi ekonomicznych w „rozkułaczaniu”, ułatwił jednocześnie kolektywizację. Świadczy o tym chociażby wprowadzony w kolejnych latach nowy mechanizm naliczania podatku gruntowego oraz usankcjonowanie obowiązkowych dostaw, co w okresie planu sześcioletniego pozwoliło rządzącym na większą niż dotychczas ekonomiczną eksploatację wsi<sup>20</sup>.

Warto też podkreślić, że przedstawione przez Rzendowskiego narzędzia wyzysku gospodarstw większych obszarowo w sposób szczególny dotknęły warsztaty rolne na Warmii i Mazurach, gdzie z powodu niedoludnienia i trudności w zagospodarowaniu wykształciła się po wojnie specyficzna struktura powierzchniowa gospodarstw, różniąca ten region od pozostałej części kraju<sup>21</sup>. Dominowały gospodarstwa średnie i większe obszarowo, co prowadziło do obciążania rolników wyższymi świadczeniami, niż w województwach na tzw. ziemiach starych<sup>22</sup>.

Wartość naukowa publikowanego dokumentu polega na tym, że w sposób kompleksowy przedstawia narzędzia tzw. polityki klasowej na wsi stosowane w połowie

<sup>18</sup> AAN, Centralny Urząd Planowania, sygn. 192/4218, *Rodziny osiedlone i zrzekające się gospodarstw rolnych i działek I I 1948 – I I 1949 r.*, k. 60; R. Gross, *Opuszczanie i porzucanie gospodarstw rolnych na Warmii i Mazurach w okresie kolektywizacji wsi (1948–1956)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2018, nr 3(301), s. 509–523; idem, *Przemiany gospodarcze wsi...*, s. 199, 395–397; T. Skonieczny, *Zrzekanie się gospodarstw rolnych na ziemiach zachodnich i północnych w okresie intensywnej kolektywizacji (1948–1956)*, w: *Demografia i społeczeństwo Ziemi Zachodnich i Północnych 1945–1995. Próba bilansu*, red. E. Frątczak i Z. Strzelecki, Warszawa 1996, s. 538; P. Dziurzyński, *Osadnictwo rolne na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1983, s. 370.

<sup>19</sup> R. Gross, *Soviet sources of the economic policy in Poland in 1947–1956*, „Echa Przeszłości” 2023, t. XXIV/1, s. 200 i n.

<sup>20</sup> Wskaźnik wzrostu norm przychodowości podatkowej w latach 1950–1955 podwoił się. Zjawisko to w głównej mierze było skutkiem ucisku fiskalnego gospodarstw większych obszarowo – zob. R. Winiewska, *Obciążenia podatkowe gospodarstw chłopskich w Polsce 1944–1955*, Warszawa 1961, s. 92–93; R. Gross, *Przemiany gospodarcze wsi...*, s. 349.

<sup>21</sup> B. Wilamowski, J. Mucha, *Osadnictwo wiejskie w województwie olsztyńskim po roku 1945*, KMW 1961, nr 2, s. 195.

<sup>22</sup> Na Warmii i Mazurach w 1950 r. największy odsetek stanowiły gospodarstwa o powierzchni od 7 do 10 ha (30,5%) oraz od 10 do 14 ha (28,3%), co przy progresji zwiększało średnie obciążenie gospodarstw. W kraju dominowały gospodarstwa o powierzchniach od 3 do 5 ha (20,8%) – zob. *Rocznik statystyczny województwa olsztyńskiego 1963*, Olsztyn 1964, s. 140–141.

1950 r. O jego wartości decyduje również to, że był sporządzony przez Leona Rzenowskiego, dyrektora Departamentu Rolnictwa i Leśnictwa PKPG – głównego urzędu decydującego o kierunkach polityki gospodarczej państwa i został przesłany do Hilarego Minca – przewodniczącego PKPG, wicepremiera, osoby kreującej ówczesną politykę gospodarczą w Polsce. Był dokumentem przeznaczonym do użytku wewnętrznego, który trafił do Kancelarii Tajnej Urzędu Rady Ministrów do zespołu akt: Gabinet I Zastępcy Prezesa Rady Ministrów Hilarego Minca. Walorem dokumentu jest więc nie tylko to, że został wytworzony i trafił do osób podejmujących wówczas kluczowe decyzje dotyczące polityki wobec wsi, ale także to, że jego treści nie budzą większych zastrzeżeń pod względem wiarygodności zawartych w nim informacji.

\*\*\*

Publikowana notatka, mimo wspomnianych wyżej walorów wiarygodności wymaga jednak pewnych sprostowań. W jej pierwszym punkcie „Obciążenia podatkowe i FOR” przedstawiono grupy gospodarstw ustalone według kryteriów ustanowionych w 1950 r. Tymczasem w latach 1946–1949 przy naliczaniu stopy podatku gruntowego stosowano inną klasyfikację grup gospodarstw. Stąd publikując notatkę Rzendowskiego, dla lepszego zrozumienia i poprawnej analizy zawartych w niej treści, konieczne okazało się „uzupełnienie” tabeli o dodatkową kolumnę zawierającą właściwe grupy gospodarstw odpowiadające stopom podatkowym dla lat 1946–1949. W ten sposób czytelnik będzie miał właściwe rozeznanie co do rzeczywistych obciążeń dla poszczególnych grup gospodarstw w latach 1945–1949.

Przygotowując tekst do publikacji starano się zachować styl oryginału. Ograniczono interwencję jedynie do interpunkcji, błędów ortograficznych, oczywistych literówek itp. Legenda zamieszczona na końcu dokumentu zawiera nazwę archiwum, nazwę zespołu, sygnaturę akt, numerację kart, a także określa formę zewnętrzną dokumentu.

\*\*\*

NOTATKA DLA OB. VICE-PREMIERA

## T r e ś ć

1. Obciążenia podatkowe i FOR
2. Ubezpieczenia rzeczowe
3. Opłaty za usługi maszynowe
4. Różnicowanie odszkodowania za wykup ziemi
5. Koszty elektryfikacji wsi
6. Sprzedaż nawozów sztucznych
7. Planowe zakupy zbóż
8. Przednówkowe przydziały mąki
9. Lokalna dystrybucja artykułów deficytowych
10. Akcja kontraktacyjna
11. Polityka kredytowa
12. Pomoc sąsiedzka
13. Regulacja gospodarstw chłopskich
14. Wyzdzielanie gruntów niezagospodarowanych
15. Opłaty radiowe
16. Porzucanie gospodarstw przez bogaczy

20.6.1950 r.

1. Obciążenia podatkowe i FOR

Podatek gruntowy<sup>23</sup>, a od roku 1948 również Społeczny Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa, jest jednym z ważniejszych narzędzi polityki klasowej na wsi. Wyrazem tego jest silnie progresywna stopa podatku i funduszu w stosunku do szacunkowej przychodowości gospodarstw, będącej podstawą wymiaru:

<sup>23</sup> Po dokonaniu nieuczciwej, tzw. społecznej klasyfikacji gruntów w 1949 r., zawiązującej klasy gruntów chłopskich, władze wykorzystały jej wyniki do naliczania podatku gruntowego, a w kolejnych latach do oszacowania w gospodarstwach chłopskich wymiaru zboża i innych plodów rolnych objętych obowiązkowymi dostawami (szerzej na temat celów przeprowadzenia społecznej klasyfikacji gruntów i jej skutków – zob. D. Jarosz, op. cit., s. 165–171; R. Gross, *Społeczna klasyfikacja gruntów na Warmii i Mazurach w 1949 roku i jej skutki*, KMW 2015, nr 1, s. 91–110). Warto przypomnieć, że od 1950 r. zmieniono mechanizm naliczania podatku gruntowego. Podstawę opodatkowania stanowił przychód szacunkowy wyrażony w złotych. Obliczany był przez pomnożenie liczby hektarów gospodarstwa, dla każdej klasy gruntów i dla każdego rodzaju użytków z osobna przez normę przeciętnego przychodu szacunkowego. Norma wyrażała, określony w złotych, ogół pożytków przypadających średnio na 1 ha gruntów. Obszar Polski podzielono na trzy okręgi gospodarcze, każdy okręg na cztery strefy ekonomiczne, a użytki rolne na sześć klas. Rada Ministrów w drodze rozporządzenia zaliczała poszczególne powiaty do jednego z trzech okręgów gospodarczych oraz ustalała wspomnianą wyżej normę – zob. Ustawa z 28 VI 1950 r. o podatku gruntowym, Dz.U. 1950, nr 27, poz. 250, art. 7, ust. 1–5.

<i>Grupa gospod.</i> <sup>26</sup> [dla roku 1950 – R.G.]	<i>Grupa gospod.</i> <sup>27</sup> [dla lat 1946–1949]	Podatek gruntowy					SFOR			
		1946	1947	1948	1949	1950	1948	1949	1950	
Do 20 [tys. zł–R.G.]	<i>Do 10 [q żyta]</i>	4	4	3	2	2	–	–	–	
Ponad 20–40	<i>Ponad 10–20</i>	4	6	5	3	3	–	–	–	
Ponad 40–60	<i>Ponad 20–30</i>	5	8	6	4	4	–	–	–	
Ponad 60–80	<i>Ponad 30–40</i>	5	10	8	5	5	–	–	–	
Ponad 80–100	<i>Ponad 40–50</i>	5	10	10	6	7	–	–	–	
Ponad 100–120	<i>Ponad 50–60</i>	6	12	12	8	9	–	–	–	
Ponad 120–140	<i>Ponad 60–70</i>	6	12	12	10	10	100	–	–	
Ponad 140–160	<i>Ponad 70–80</i>	6	12	12	10	11	100 <sup>28</sup>	–	–	
Ponad 160–180	<i>Ponad 80–90</i>	6	12	12	12	12	100 <sup>29</sup>	70	–	
Ponad 180–200	<i>Ponad 90–100</i>	6	12	12	12	13	100 <sup>30</sup>	70	–	
Ponad 200–220	<i>Ponad 100–110</i>	7	14	14	12	15	110	80	–	
Ponad 220–240	<i>Ponad 110–120</i>	7	14	14	12	15	110	80	–	
Ponad 240–260	<i>Ponad 120–130</i>	7	14	14	12	15	110	80	20	
Ponad 260–280	<i>Ponad 130–140</i>	7	14	15	15	16	130	80	30	
Ponad 280–300	<i>Ponad 140–150</i>	7	14	15	15	16	130	80	40	
Ponad 300–320	<i>Ponad 150–160</i>	7	16	16	16	16	130	90	60	
Ponad 320–340	<i>Ponad 160–170</i>	7	16	16	16	16	130	90	70	
Ponad 340–360	<i>Ponad 170–180</i>	7	16	16	16	17	130	90	80	
Ponad 360–380	<i>Ponad 180–190</i>	7	16	17	17	17	130	130	90	

<sup>26</sup> W tej kolumnie tabeli Rzendowski wyszczególnił grupy gospodarstw określone w 1950 r. na nowych zasadach. Dla celów wymiaru podatku gruntowego gospodarstwa podzielono na grupy według przychodu szacunkowego wyrażonego w tys. zł. Przychód obliczany był przez pomnożenie liczby hektarów gospodarstwa, dla każdej klasy gospodarstwa, i dla każdego rodzaju użytków z osobną przez normę przeciętnego przychodu szacunkowego. Norma wyrażała określony w złotych ogół pożytków, uzyskanych z eksploatacji gospodarstwa rolnego, przypadających średnio na 1 ha gruntów (Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 VII 1950 r. w sprawie ustalenia stawek podatku gruntowego dla celów wymiaru podatku gruntowego na rok 1950, Dz.U. 1950, nr 27, poz. 252). Szef Departamentu Rolnictwa PKPG, przygotowując notatkę, „sztucznie” przeniósł nowe grupy gospodarstw ustalone w 1950 r. na lata poprzednie (1946–1949), gdy podstawę opodatkowania stanowił przychód szacunkowy z gospodarstwa z roku poprzedzającego rok podatkowy, wyrażony w kwintalach żyta. Realna wysokość podstawy opodatkowania konkretnego gospodarstwa rolnego w danej gromadzie zależała wówczas od czterech czynników: a) od jego wielkości i struktury użytków rolnych (od 4 do 8% podstawy opodatkowania w 1946 r., od 4 do 16% w 1947 r., od 3 do 18% w 1948 r., od 2 do 18% w 1949 r.), b) od strefy ekonomicznej (jednej z trzech), do której została zaliczona gmina, na terenie której znajdowało się gospodarstwo, c) od grupy gospodarstw, do której zaliczono gromadę, w której było położone gospodarstwo (ziemniaczano-żytnia, zbożowo-hodowlana, ogrodniczo-hodowlana), d) od wysokości normy podstawowej i ceny kwintala żyta ustalonej centralnie dla powiatu, na którego terenie położone było dane gospodarstwo, zob. Dekret z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1946, nr 19, poz. 128; Dekret z 2 IV 1947 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1947, nr 32, poz. 137. Dekret z 14 IV 1948 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1948, nr 21, poz. 142; Ustawa z 1 III 1949 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1949, nr 16 poz. 100.

<sup>27</sup> Dla poprawnego zanalizowania zawartości tabeli autor edycji źródła uznał za konieczne dodanie nowej kolumny przedstawiającej rzeczywiste grupy gospodarstw, które obowiązywały przy naliczaniu podatku gruntowego w latach 1946–1949. Były one wówczas podzielone według przychodu szacunkowego z roku poprzedzającego rok podatkowy, wyrażony w kwintalach żyta (dane w tej kolumnie, dla podkreślenia tego, że nie jest ona częścią oryginalnego źródła zostały przedstawione kursywą), zob. ibidem.

<sup>28</sup> W źródle błędnie: 110.

<sup>29</sup> W źródle błędnie: 110.

<sup>30</sup> W źródle błędnie: 110.

Grupa gospod. <sup>24</sup> [dla roku 1950 – R.G.]	Grupa gospod. <sup>25</sup> [dla lat 1946–1949]	Podatek gruntowy					SFOR		
		1946	1947	1948	1949	1950	1948	1949	1950
Ponad 380–400	<i>Ponad 190–200</i>	7	16	17	17	17	130	130	100
Ponad 400–420	<i>Ponad 200–210</i>	8	16	17	17	18	130	130	110
Ponad 420–440	<i>Ponad 210–220</i>	8	16	17	17	18	130	130	110
Ponad 440–460	<i>Ponad 220–230</i>	8	16	17	17	18	130	130	120
Ponad 460–480	<i>Ponad 230–240</i>	8	16	17	17	18	130	130	130
Ponad 480–500	<i>Ponad 240–250</i>	8	16	17	17	18	130	130	130
Ponad 500	<i>Ponad 250</i>	8	16	18	18	18	130	140	130
Gosp. społ.	<i>Gosp. społ.</i>	4	6–8	6–8	5–8	5–8	–	–	–

Łączny wpływ z tytułu podatku gruntowego i funduszu oszczędnościowego gospodarstw chłopskich kształtował się następująco /szacunkowo/:

Lata	Podatek grunt.		SFOR		Razem	
	Wymiar	Wpływ	Wymiar	Wpływ	Wymiar	Wpływ
1947	24700	20238	–	–	24700	20238
1948	28010	24004	13787	13145 <sup>a</sup>	41797	37149
1949	30968	29793	18218	15599 <sup>b</sup>	49186	45392
1950 /szac./	59073	51064	27033	19017 <sup>c</sup>	86106	70081

<sup>a</sup> W tym Fundusz Ziemi 2637 mil. zł; <sup>b</sup> W tym Fundusz Ziemi 3299 mil. zł; <sup>c</sup> Po odliczeniu przewid. wpłat na FZ /ca 3000 mil. zł/

<sup>24</sup> W tej kolumnie tabeli Rzendowski wyszczególnił grupy gospodarstw określone w 1950 r. na nowych zasadach. Dla celów wymiaru podatku gruntowego gospodarstwa podzielono na grupy według przychodu szacunkowego wyrażonego w tys. zł. Przychód obliczany był przez pomnożenie liczby hektarów gospodarstwa, dla każdej klasy gruntów i dla każdego rodzaju użytków z osobną przez normę przeciętnego przychodu szacunkowego. Norma wyrażała określony w złotych ogół pożytków, uzyskanych z eksploatacji gospodarstwa rolnego, przypadających średnio na 1 ha gruntów (Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 VII 1950 r. w sprawie ustalenia stawek podatku gruntowego dla celów wymiaru podatku gruntowego na rok 1950, Dz.U. 1950, nr 27, poz. 252). Szef Departamentu Rolnictwa PKPG, przygotowując notatkę, „sztucznie” przeniósł nowe grupy gospodarstw ustalone w 1950 r. na lata poprzednie (1946–1949), gdy podstawę opodatkowania stanowił przychód szacunkowy z gospodarstwa z roku poprzedzającego rok podatkowy, wyrażony w kwintalach żyta. Realna wysokość podstawy opodatkowania konkretnego gospodarstwa rolnego w danej gromadzie zależała wówczas od czterech czynników: a) od jego wielkości i struktury użytków rolnych (od 4 do 8% podstawy opodatkowania w 1946 r., od 4 do 16% w 1947 r., od 3 do 18% w 1948 r., od 2 do 18% w 1949 r.), b) od strefy ekonomicznej (jednej z trzech), do której została zaliczona gmina, na terenie której znajdowało się gospodarstwo, c) od grupy gospodarstw, do której zaliczono gromadę, w której było położone gospodarstwo (ziemniaczano-żytnia, zbożowo-hodowlana, ogrodniczo-hodowlana), d) od wysokości normy podstawowej i ceny kwintala żyta ustalonej centralnie dla powiatu, na którego terenie położone było dane gospodarstwo, zob. Dekret z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1946, nr 19, poz. 128; Dekret z 2 IV 1947 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1947, nr 32, poz. 137. Dekret z 14 IV 1948 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1948, nr 21, poz. 142; Ustawa z 1 III 1949 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, Dz.U. 1949, nr 16 poz. 100.

<sup>25</sup> Dla poprawnego zanalizowania zawartości tabeli autor edycji źródła uznał za konieczne dodanie nowej kolumny przedstawiającej rzeczywiste grupy gospodarstw, które obowiązywały przy naliczaniu podatku gruntowego w latach 1946–1949. Były one wówczas podzielone według przychodu szacunkowego z roku poprzedzającego rok podatkowy, wyrażony w kwintalach żyta (dane w tej kolumnie, dla podkreślenia tego, że nie jest ona częścią oryginalnego źródła zostały przedstawione kursywą), zob. ibidem.

Wg dokonanych szacunków stosunek łącznych obciążeń /bez wpłat kredytów/ do przychodowości ogólnej gotówkowej drobnych, średnich i kapitalistycznych gospodarstw, rozwija się w r. 1950 do r. 1949 następująco /w procentach/:

Lata	Drobne	Średnie	Kapital.	Razem
1949	14,1	11,5	32,4	17,3
1950	11,8	11,9	49,9	20,7
Wskaźnik	83,6	103,4	150,4 <sup>31</sup>	119,6

W stosunku do globalnego obciążenia gospodarstw chłopskich /bez spłaty kredytów/ w latach 1949 i 1950 szacunkowe obciążenie poszczególnych klas kształtuje się następująco /w %%/:

Lata	Gospodarstwa		Kapital.	Razem
	Drobne	Średnie		
1949	23,4	31,6	45,0	100,0
1950	17,2	27,0	55,8	100,0

## 2. Ubezpieczenia rzeczowe

Ubezpieczenia rzeczowe wprowadzają od 1949 r. dla gospodarstw rolnych o mniej-szej przychodowości /do 40 q żyta/ bonifikatę w składce /obliczonej wg kalkulacji ubezpieczeniowej/ w wysokości 10%, a dla gospodarstw o najwyższej przychodowości /ponad 180 q żyta/ dodatek do składki w wysokości 22%. Obecnie zamierzone jest dalsze pogłębienie zróżnicowania klasowego na tym odcinku<sup>32</sup>.

## 3. Opłaty za usługi maszynowe

Opłaty za usługi ośrodków maszynowych w latach 1938 i 1939<sup>33</sup> były zróżnicowane na trzy kategorie, w zależności od przychodowości: dla małorolnych, średniorolnych i bogaczy wiejskich, a opłaty za używanie maszyn trakcji konnej na dwie kategorie, a/ dla gospodarstw mało i średniorolnych, b/ dla gospodarstw bogaczy wiejskich.

<sup>31</sup> Obliczenie błędne. Poprawny wskaźnik wzrostu to: 154,0%

<sup>32</sup> Zróżnicowanie składek, wbrew zapewnieniom, zniesiono w 1951 r. – zob. D. Jarosz, op. cit., s. 262.

<sup>33</sup> Chodzi o lata 1948 i 1949 i spółdzielcze ośrodki maszynowe (tzw. SOM-y). SOM-y początkowo podlegały Gminnym Spółdzielniom „SCh”, a od 1 VII 1948 r. Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Wraz z przystąpieniem do kolektywizacji wsi rozpoczął się proces likwidacji SOM-ów, których sprzęt przejmowały państwowe ośrodki maszynowe (POM). POM-y w zamyśle władz obsługiwać miały powstające spółdzielnie produkcyjne – zob.: AAN, MR, sygn. 1632/20, *Tezy w sprawie przejęcia działalności SOM przez POM*, 7 XI 1951 r., b.p.; AAN, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (dalej: MRiRR), sygn. 162/1420, *Pismo okólne MRiRR z 28 III 1950 r.*, k. 42; AAN, MRiRR, sygn. 162/1417, *Notatka z odprawy szefów ekspozytur CZ POM odbytej 18 III 1950 r.*, k. 50; AAN, MR, sygn. 1632/14, *Protokół Kolegium Ministerstwa Rolnictwa z 24 XI 1951 r.*, b.p.; Uchwała Prezydium Rządu nr 366 z 3 V 1952 r. w sprawie przejęcia spółdzielczych ośrodków maszynowych gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przez państwowe ośrodki maszynowe, „Monitor Polski” (dalej: MP) 1952, nr A-39, poz. 565.

Oplaty dla małorolnych w pierwszym przypadku były ustalane w zasadzie poniżej kosztów rzeczywistych, dla średniorolnych – wg kosztów rzeczywistych, a dla pełnorolnych – powyżej tych kosztów<sup>34</sup>.

Obecnie cennik dla prac traktorowych jest jednakowy, z tym, że spółdzielcze ośrodki maszynowe obsługują wyłącznie gospodarstwa mało- i średniorolne. Zróżnicowanie opłat zachowano przy pracach omłotowych i przy maszynach o trakcji konnej.

#### 4. Różnicowanie odszkodowania za wykup ziemi

Normy wynagrodzenia za nieruchomości przejmowane na cele wykonania narodowych planów gospodarczych<sup>35</sup> ustalone zostają na poziomie różnym, w zależności od przynależności klasowej dotychczasowego właściciela.

Normy te są oparte na zasadniczym wynagrodzeniu, obliczanym analogicznie do szacunku gruntów nabywanych w drodze reformy rolnej, z tym, że właściele gospodarstw, w zależności od przynależności klasowej, otrzymają dodatek wyrównawczy, dochodzący w grupie gospodarstw najdrobniejszych do 6-krotnej kwoty wynagrodzenia zasadniczego<sup>36</sup>.

Tym samym wynagrodzenie za jednostkę powierzchni takiego samego gruntu w tej samej strefie ekonomicznej wahać się będzie w skali od 1 do 7-krotnego wynagrodzenia zasadniczego.

#### 5. Koszty elektryfikacji wsi

Do r. 1949 włączanie elektryfikacja wsi postępowała samorzutnie z inicjatywy zainteresowanych gromad wiejskich, przy niewielkiej pomocy Państwa, wynoszącej ok. 20%

<sup>34</sup> Po narzuceniu SOM-om przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (CRS) w 1948 r. odgórnego cennika usług zaczęto wywierać nacisk na SOM-y, aby w większym stopniu włączyć je w „walkę klasową” na wsi, m.in. przez świadczenie większości usług na rzecz gospodarstw małorolnych po cenach zniżkowych, niepokrywających kosztów własnych. Rachunek ekonomiczny w działalności ośrodków przestał odgrywać decydującą rolę – zob. S. Jarecka-Kimłowska, op. cit., s. 79–80. W efekcie wydatki ponoszone na funkcjonowanie SOM-ów były wyższe niż wpływy. W 1950 r. straty SOM-ów w całym kraju wyniosły ok. 22 mln zł. Średnio do każdego hektara obsługowanego przez SOM-y dopłacano 100 zł – AAN, MR, sygn. 1632/14, *Protokół posiedzenia Kolegium Ministerstwa Rolnictwa z 21 VIII 1951 r.*, k. 13.

<sup>35</sup> Nieruchomości lub ich części, które uznano za niezbędne dla realizacji narodowych planów gospodarczych mogły być nabywane i przekazywane przez urzędy, instytucje, zakłady państwowe, związki samorządu terytorialnego, centrale spółdzielcze i spółdzielnie w myśl Dekretu z 26 IV 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych, Dz.U. 1949, nr 27, poz. 197. Organem wydającym decyzję w przedmiocie wywłaszczenia było właściwe Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – zob. M. Perkowski, *Pozyskiwanie tytułu prawnego do nieruchomości w związku z budową i eksploatacją urządzeń przesyłowych*, Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Dariusza Kijowskiego Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego Wydziału Prawa UwB, Białystok, s. 70.

<sup>36</sup> Normy szacunkowe dla nabywanych i przejmowanych nieruchomości oraz sumy wyrównawcze, o których wspomniano w notatce ustalono w zał. nr 2 do Rozporządzenia Rady Ministrów z 3 VI 1950 r. w sprawie ustalenia norm szacunkowych dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych, Dz.U. 1950, nr 26, poz. 234.

tylko kosztów budowy sieci elektrycznej. Progresa obciążeń gospodarstw bogatych była niewielka, bowiem udział w kosztach wybud[owania] sieci obciążał chłopów, proporcjonalnie do obszaru gospod. Natomiast instalacje wewn[ętrzne] w zagrodach wiejskich uzyskiwali chłopci w drodze bezpośredn[ich] umów z przedsi[ębiorstwami] montażowymi i prywatnymi instalatorami wg rzeczy[wistych] kosztów. W związku z tym zaledwie ok. 30% gospod[arstw] we wsiach zelektryfikowanych przyłączyło się do sieci, bowiem wielka liczba biednych chłop[ów] nie mogła zdobyć się na poniesienie gotówką tak poważnego wydatku.

Od r. 1950 elektryfik[acja] w zakresie sieci i intal[acji] wewn[ętrznej] zostaje objęta Planem Inwest[ycyjnym], co umożliwia właściwy dobór gromad z punktu widzenia społecznego i techn[icznego]. Przeprowadzana jest ona jako powszechna, obowiązkowa akcja.

Pomoc Państwa z ok. 20% kosztów sieci wzrasta do ok. 60% kosztów ogólnych elektryfikacji, przy czym część tej pomocy pokrywa się przez zwiększenie SFOR dla wszystkich uczestników tego funduszu. Pozostałe 40% chłopci spłacają w 6 ratach półrocznych<sup>37</sup>.

Wprowadzona zostaje silna progresja w opłatach, która dla najbiedniejszych /do 20 tys. zł rocznej przychodowości gotówkowej/ wynosi rocznie 4.500 zł /przez 3 lata/, zaś dla najbogatszych /ponad 500 tys. zł przychod[owości] pieniężnej/, rocznie – 57.500 zł, a po uwzględnieniu ulgi w SFOR – 46.400 zł.<sup>38</sup>

Dzięki tej pomocy Państwa i progresji, wszystkie gospodarstwa elektryfikowane do ponad 12 ha powierzchni użytków /o przychodowości 400 tys. zł rocznie/, płacić będą za elektryfikację mniej, niż wynosi koszt rzeczywisty zelektryfikowania gospodarstwa. Od 12 ha opłaty wynosić będą więcej niż koszt rzeczywisty.

Gospodarstw, które nie przyłączyły się w poprzednich latach do sieci elektrycznej, mimo, że dana wieś została zelektryfikowana, zostaną stopniowo doelektryfikowane, tj. zaopatrzone w instalacje wewn[ętrzne], przy czym obciążenia z tego tytułu i pomoc Państwa będą zróżnicowane klasowo analogicznie, jak w ramach normalnej akcji elektryfikacyjnej.

## 6. Sprzedaż nawozów sztucznych

Przy zaopatrywaniu w nawozy sztuczne gospodarstwa mało- i średniorolne /do 12 wzgl. 15 ha/ korzystają w sezonie jesiennym z wyłącznego prawa ich nabywania

<sup>37</sup> Czyli tak naprawdę z 60% „dopłat państwowych” część kwoty pochodziła od chłopów najbogatszych. To oni więc ponosili część kosztów elektryfikacji wsi.

<sup>38</sup> W 1950 r. nieznacznie zmniejszono wymiar SFOR dla gospodarstw o najwyższej przychodowości – zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 VII 1950 r. w sprawie obowiązku społecznego oszczędzania oraz ustalenia stawki oszczędnościowej dla uczestników funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego na rok 1950, Dz.U. 1950, nr 27, poz. 253.

w okresie czasu do 15.8.<sup>39</sup>, a w sezonie wiosen. do 1.3.<sup>40</sup> danego roku. Ograniczenia te nie dotyczą niektórych województw, wzgl. niektórych powiatów oraz spółdz[ielni] prod[ukcyjnych] i upraw kontraktowanych<sup>41</sup>.

### 7. Planowe zakupy zbóż

Wprowadzone pod koniec ub.r. trójki społeczne przy zakupie zbóż<sup>42</sup> miały na celu wydobycie większej podaży zbóż, przede wszystkim z gospod[arstw] większych i zasobniejszych. Rezultaty tej akcji w pewnym stopniu ilustrują poniższe cyfry zakupu zbóż przez PZZ<sup>43</sup> w mies. od listopada do kwietnia wł., w dwóch okresach porównawczych. Cyfry dotyczące skupu pszenicy i jęczmienia, najlepiej ilustrują wyniki społecznej organizacji skupu, zwł. w I kwartale rb.

Zakupy zbóż Polskich Zakładów Zbożowych  
rok 1948/1949

Artykuł	1948 r.		1949 r.			
	XI	XII	I	II	III	IV
Żyto	228933	206363	111534	92572	73588	51482
Pszenica	55149	50992	28370	25558	22440	13523
Jęczmień	17524	17984	9394	8102	4758	3293
Owies	23156	27097	21269	14015	7874	5086
Inne	1277	2118	1621	1454	1423	721
Razem	326041 <sup>44</sup>	304554	172188	141701	110083	74105

<sup>39</sup> Do 15 sierpnia.

<sup>40</sup> Do 1 marca.

<sup>41</sup> Dodać należy, że w okresie stalinowskim bezwzględne pierwszeństwo w zaopatrzeniu w nawozy sztuczne miały Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne. W roku gosp. 1954/1955 dostawy nawozów sztucznych w PGR wyniosły 59,2 kg/ha powierzchni zasiewów, w spółdzielniach produkcyjnych 58,6 kg/ha, a w gospodarstwach indywidualnych zaledwie 28,1 kg/ha – zob. *Rocznik statystyczny 1956*, Warszawa 1956, tabl. 63 (156), s. 175–176.

<sup>42</sup> Chodzi o tzw. trójki gromadzkie. Gminne rady narodowe plan skupu zboża ustalony dla gminy rozdzielały poszczególnym gromadom. W gromadach GRN zwoływały zebrania, podczas których wybierano tzw. czynnik społeczny – „trójki gromadzkie” (najczęściej sołtys, członek GRN, członek KG PZPR). Ich zadaniem było rozdysponowanie planu skupu ustalonego dla gromady poszczególnym chłopom. Do zadań „trójek” należało także włączenie się w egzekucję zobowiązań nałożonych na chłopów.

<sup>43</sup> PZZ – Polskie Zakłady Zbożowe, przedsiębiorstwo państwowo-spółdzielcze utworzone w końcu 1948 r., którego przedmiotem działania był handel zbożem i przetworami zbożowymi, magazynowanie i przetwórstwo zbóż, zaopatrzenie rynku w zboża, eksport i import zbóż, obrót nasionami konsumpcyjnymi grochu, fasoli, bobu i soczewicy – zob. Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 30 XII 1948 r. o utworzeniu państwowo-spółdzielczego przedsiębiorstwa pod nazwą „Polskie Zakłady Zbożowe”, MP 1949, nr 2, poz. 5; Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z 24 VII 1950 r. w sprawie zmiany zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 30 XII 1948 r. o utworzeniu państwowo-spółdzielczego przedsiębiorstwa pod nazwą: „Polskie Zakłady Zbożowe”, MP 1950, nr 88, poz. 1109.

<sup>44</sup> Błąd w sumie. Powinno być: 326039.

## rok 1949/1950

Artykuł	1949 r.		1950 r.			
	XI	XII	I	II	III	IV
Żyto	294369	179976	116460	146156	101836	41815
Pszenica	65919	67188	42679	58873	42851	21764
Jęczmień	10409	13933	10896	12848	7286	2969
Owies	12109	10081	7042	8754	6451	2491
Inne	1778	1735	883	1389	2605	1874
Razem	384584	272913	177960	228020	161029	70913

8. Przednówkowe przydziały mąki

Akcja pomocy przednówkowej w r. 1950 przez dostawy mąki pomiędzy potrzebujących rolników, objęła tylko grupę małorolnych i bezrolnych chłopów. Pomoc wyniesie ca. 50.000 ton.

Nad właściwym rozdziałem tej pomocy czuwa Związek Samop. Chłopskiej w porozumieniu z PZZ.

9. Lokalna dystrybucja artykułów deficytowych

Począwszy od III kwartału 1949 r. funkcjonują przy każdym zakładzie podległym gminnej spółdzielni „Samop. Chł.” /sklep, ośrodek maszynowy, spółdzielnia itp./ komitety członkowskie złożone z danych użytkowników. W wypadku przydziału artykułów deficytowych, komitety członkowskie opiniują rozdzielnik, kierując się wytycznymi, ustalonymi w regulaminie. Wg. niego pierwszeństwo w otrzymaniu artykułów deficytowych mają gospodarstwa mało- i średniorolne.

10. Akcja kontraktacyjna

Prowadzona w powiększającej się z roku na rok skali akcja kontraktowania artykułów rolniczych ma za zadanie główne oparcie jej przede wszystkim o gospodarstwa mało- i średniorolne. Formalny wyraz temu dały uchwały z 12.11.1948 r. i 30.12.1949 r. W szczególności moment przyścia z pomocą gospodarstwom mało- i średniorolnym w akcji kontraktacyjnej wystąpił w pomocy kredytowej przy kontraktowaniu trzody chlewnej. Pomoc ta w myśl obowiązującego regulaminu uzależniona jest od opinii komitetu społecznego przy gminnej spółdzielni. Założenia te zostały w pełni uwzględnione w uchwale z 17.6.1950 r. w sprawie zasad kontraktowania trzody chlewnej na 1951 r.<sup>45</sup>

<sup>45</sup> Chłopi indywidualni kontraktujący określone rośliny i zwierzęta uzyskiwali kredyty krótkoterminowe (tzw. zaliczki kontraktacyjne), do których dostęp po 1948 r. ograniczono dla gospodarstw mało- i średniorolnych oraz dla spółdzielni produkcyjnych. Umowy kontraktacyjne przewidywały, że chłopci zawierający je będą mogli uzyskać określone ilości atrakcyjnych artykułów przemysłowych, nawozów sztucznych, węgla, cukru itp. Szerzej zob.: D. Jarosz, op. cit., s. 214–218; H. Chołaj, *Kontraktacja produktów rolnych. Studium ekonomiczne*, Warszawa 1965. O prawnych aspektach kontraktacji – zob. A. Stelmachowski, *Kontraktacja produktów rolnych*, Warszawa 1960.

### 11. Polityka kredytowa

Państwo udziela pomocy gospodarstwom chłopskim w postaci kredytów inwestycyjnych i krótkoterm[inowych] W zakresie inwest. w pierwszym rządzie poważne kredyty uzyskują spółdz. prod., które dzięki nim rozwijają swe gospod. zespołowe oraz ich członkowie, którzy mają możliwość nabycia pierwszej krowy, a nawet wybudowania domu mieszk. Gospodarstwa indywid, drobne i średnie uzyskują kredyty inwest. na rozwój hodowli, budownictwo i pomoc w osadnictwie oraz kredyty krótkoterm. na orkę siewną, nawozy itp.

Kwalifikacja wniosków o pożyczkę należy do Zarz[ądu] Gm[iny] lub grom[adzkiego] Zw[iązku] S[amopomocy] Chł[opskiej], którego zadaniem jest ocena celowości i potrzeby gospod[arczej] kredytu, jak i właściwa selekcja klasowa wnioskodawcy.

### 12. Pomoc sąsiedzka

Pomoc sąsiedzka – nałożono na bogatych rolników w drodze przymusu prawnego obowiązek wypożyczania biednym chłopom środków produkcji /siła sprzężajna, maszyny, narzędzia, środki transportowe/ – za ustaloną opłatą.

### 13. Regulacja gospodarstw chłopskich

W drodze akcji „regulacji gospodarstw chłopskich” prowadzonej na terenie całego Państwa, a dotyczącej części gospodarstw powstałych z reformy rolnej po 6 września 1944 r., a w znaczniejszym stopniu gospodarstw osadniczych na terenie ziem odzyskanych, dokonywuje<sup>46</sup> się redukcji obszarowej większych gospodarstw do norm ustalonych w zarządzeniach, w zależności od strefy ekonomicznej i klasy gruntu.

Utworzone w powyższej drodze „nadwyżki poregulacyjne” są przeznaczane przede wszystkim dla państwowych gospodarstw rolnych.

Obszar nadwyżek przekazywanych PGR do końca roku bieżącego wyniesie ca. 200 tys. ha, a w okresie całego 6-letnia ponad 500 tys. ha.

### 14. Wydzierżawianie gruntów niezagospodarowanych

Akcja zmierzająca do zagospodarowania gruntów umożliwia bezpłatne ich użytkowanie przy ulgowych stawkach podatkowych.

Pierwszeństwo do przydziału gruntów na takich warunkach mają bezrolni, małorolni i średniorolni, z ograniczeniem obszaru gruntów oddawanych w użytkowanie poszczególnemu rolnikowi, łącznie z jego własnymi gruntami do 20 ha, o ile miejscowa rada narodowa nie zastosuje dalszego obniżenia powyższej normy<sup>47</sup>.

<sup>46</sup> Tak w tekście.

<sup>47</sup> Z czasem władze przystąpiły do wydzierżawiania gruntów tzw. zespołom uprawowym na preferencyjnych warunkach. Zespoły zakładać mieli właściciele gospodarstw mało- i średniorolnych. Stać się miały one pierwszym krokiem w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych, szerzej – zob. R. Gross, *Proste formy kooperacji rolnej jako ukryte metody kolekty-*

### 15. Oplaty radiowe

Należności z tytułu kosztów zradiofonizowania wsi projektuje się w formie opłat, w zależności od przychodowości gospodarstw, przy czym opłata dla gospodarstw mniejszych będzie niższa od kosztów rzeczywistych, a opłata od gospodarstw większych – wyższa od tych kosztów.

### 16. Porzucanie gospodarstw przez bogaczy

Zjawisko zrzekania się gospodarstw przez osadników i posiadaczy prywatnych gospodarstw chłopskich przeważa w wysokim stopniu na odcinku gospodarstw większych, np. na podstawie informacji Biura Regionalnego PKPG w Poznaniu – w woj. poznańskim na terenie ziem dawnych zrzekło się ostatnio gospodarstw 52 właścicieli, z tego w 45 gospodarstwach przeciętny obszar wynosił 40 ha.

Podobne zjawisko występuje na terenie ziem odzyskanych, np. na 559 zgłoszonych ostatnio w Ziemi Lubuskiej wniosków o zrzeczeniu się gospodarstw, 425 wniosków dotyczy gospodarstw ponad 7 ha, w czym 82 ponad 12 ha<sup>48</sup>.

Źródło:

Archiwum Akt Nowych,  
zespół: *Urząd Rady Ministrów, Kancelaria Tajna, sygn. 290/3/70, k. 3–12,*  
(oryginał, maszynopis).

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych  
Centralny Urząd Planowania  
Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Ministerstwo Rolnictwa  
Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych  
Urząd Rady Ministrów, Kancelaria Tajna

### Źródła drukowane

Dekret z 12 IX 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, „Dziennik Ustaw” 1947, nr 59, poz. 320.  
Dekret z 14 IV 1948 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, „Dziennik Ustaw” 1948, nr 21, poz. 142.  
Dekret z 2 IV 1947 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, „Dziennik Ustaw” 1947, nr 32, poz. 137.  
Dekret z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, „Dziennik Ustaw” 1946, nr 19, poz. 128.  
Dekret z 23 VII 1951 r. o planowym skupie zbóż, „Dziennik Ustaw” 1951, nr 39, poz. 297;

wizacji wsi na Warmii i Mazurach w latach 1948–1956, KMW 2020, nr 1, s. 82–97.

<sup>48</sup> Podobne zjawisko objęło także inne tereny tzw. Ziem Odzyskanych i występowało do końca okresu stalinowskiego, zob. R. Gross, *Opuszczanie i porzucanie ...*, s. 509–523.

- Dekret z 24 IV 1952 r. o obowiązkowych dostawach mleka, „Dziennik Ustaw” 1952, nr 22, poz. 142.
- Dekret z 26 IV 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych, „Dziennik Ustaw” 1949, nr 27, poz. 197.
- Dekret z 8 X 1951 r. o zabezpieczeniu dostaw ziemniaków ze zbiorów 1951 r., „Dziennik Ustaw” 1951, nr 52, poz. 368.
- Instrukcja Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 12 V 1948 r. wydana w porozumieniu z ministrami: ziem odzyskanych, odbudowy i leśnictwa o regulacji gruntów na obszarze Ziemi Odzyskanych oraz byłego Wolnego Miasta Gdańska, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych” 1948, nr 12, poz. 49.
- Rozporządzenia Rady Ministrów z 3 VI 1950 r. w sprawie ustalenia norm szacunkowych dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych, „Dziennik Ustaw” 1950, nr 26, poz. 234.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 19 X 1950 r. w sprawie norm wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie oraz uiszczania w gotówce równowartości opłat oznaczonych w zbożu, „Dziennik Ustaw” 1950, nr 51, poz. 475.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 5 III 1948 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych w sprawie norm wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie oraz uiszczania w gotówce równowartości opłat oznaczonych w zbożu, „Dziennik Ustaw” 1948, nr 11, poz. 88.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z 20 III 1954 r. w sprawie norm wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, „Dziennik Ustaw” 1954, nr 14, poz. 53.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 III 1945 r. o obowiązku świadczeń rzeczowych na rok gospodarczy 1945/1946, „Dziennik Ustaw” 1945, nr 14, poz. 78.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 VII 1950 r. w sprawie obowiązku społecznego oszczędzania oraz ustalenia stawki oszczędnościowej dla uczestników funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego na rok 1950, „Dziennik Ustaw” 1950, Nr 27, poz. 253.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 VII 1950 r. w sprawie ustalenia stawek podatku gruntowego dla celów wymiaru podatku gruntowego na rok 1950, „Dziennik Ustaw” 1950, nr 27, poz. 252.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 9 VII 1947 r. o obowiązku uiszczenia przez niektóre gospodarstwa rolne podatku gruntowego w ziemiopłodach, „Dziennik Ustaw” 1947, nr 55, poz. 296.
- Uchwała Prezydium Rządu nr 366 z 3 V 1952 r. w sprawie przejęcia spółdzielczych ośrodków maszynowych gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przez państwowe ośrodki maszynowe, „Monitor Polski” 1952, nr A-39, poz. 565.
- Ustawa z 1 III 1949 r. o zmianie dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, „Dziennik Ustaw” 1949, nr 16 poz. 100.
- Ustawa z 10 VII 1952 r. o obowiązkowych dostawach zbóż, „Dziennik Ustaw” 1952, nr 32, poz. 214;
- Ustawa z 15 II 1952 r. o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych, „Dziennik Ustaw” 1952, nr 8, poz. 46.
- Ustawa z 21 VII 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950–1955, „Dziennik Ustaw” 1950, nr 37, poz. 344
- Ustawa z 28 VI 1950 r. o podatku gruntowym, „Dziennik Ustaw” 1950, nr 27, poz. 250
- Ustawa z 3 VI 1947 r. o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego, „Dziennik Ustaw” 1947, nr 43, poz. 224.
- Ustawa z 30 I 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania, „Dziennik Ustaw” 1948, nr 10, poz. 74.
- Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z 24 VII 1950 r. w sprawie zmiany zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 30 XII 1948 r. o utworzeniu państwowo-spółdzielczego przedsiębiorstwa pod nazwą: „Polskie Zakłady Zbożowe”, „Monitor Polski” 1950, nr 88, poz. 1109.
- Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 30 XII 1948 r. o utworzeniu państwowo-spółdzielczego przedsiębiorstwa pod nazwą „Polskie Zakłady Zbożowe”, „Monitor Polski” 1949, nr 2, poz. 5.

### Opracowania

Cholaj H., *Kontraktacja produktów rolnych. Studium ekonomiczne*, Warszawa 1965.

Dziurzyński P., *Osadnictwo rolne na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1983.

Gross R., *Obciążenia gospodarstw chłopskich na Warmii i Mazurach w latach 1948–1956*, „Echa Przeszłości” 2015, t. XVI.

- *Opuszczanie i porzucanie gospodarstw rolnych na Warmii i Mazurach w okresie kolektywizacji wsi (1948–1956)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2018, nr 3(301).
- *Proste formy kooperacji rolnej jako ukryte metody kolektywizacji wsi na Warmii i Mazurach w latach 1948–1956*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2020, nr 1.

- *Przemiany gospodarcze wsi na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, Olsztyn 2019.
  - *Soviet sources of the economic policy in Poland in 1947–1956*, „Echa Przeszłości” 2023, t. XXIV/1.
  - *Spółeczna klasyfikacja gruntów na Warmii i Mazurach w 1949 roku i jej skutki*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2015, nr 1.
  - *Związek Samopomocy Chłopskiej na olsztyńskiej wsi (1945–1948). Początki „polityki klasowej”*, „Echa Przeszłości” 2018, t. XIX/1.
- Jarecka-Kimłowska S., *Z problemów spółdzielczości wiejskiej w Polsce w latach 1944–1957*, Warszawa 1977.
- Jarosz D., *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopci*, Warszawa 1998.
- Nadolski M., *Pośrednie metody kolektywizacji wsi polskiej*, w: *Opór chłopów przeciw kolektywizacji wsi polskiej 1948–1956*, red. F. Gryciuk, Siedlce 1997.
- Skonieczny T., *Zrzekanie się gospodarstw rolnych na ziemiach zachodnich i północnych w okresie intensywnej kolektywizacji (1948–1956)*, w: *Demografia i społeczeństwo Ziemi Zachodnich i Północnych 1945–1995. Próba bilansu*, red. E. Frątczak i Z. Strzelecki, Warszawa 1996.
- Stelmachowski A., *Kontraktacja produktów rolnych*, Warszawa 1960.
- Wilamowski B., Mucha J., *Osadnictwo wiejskie w województwie olsztyńskim po roku 1945*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1961, nr 2.
- Winiewska R., *Obciążenia podatkowe gospodarstw chłopskich w Polsce 1944–1955*, Warszawa 1961.



## Magdalena Kardach

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

[magdalena.kardach@amu.edu.pl](mailto:magdalena.kardach@amu.edu.pl) • <https://orcid.org/0000-0002-1575-8653>

## Jacek Kowalewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

[jacek.kowalewski@uwm.edu.pl](mailto:jacek.kowalewski@uwm.edu.pl) • <https://orcid.org/0000-0002-5422-2261>

# Cmentarze rodowe Prus Wschodnich w perspektywie antropologii historycznej. Założenia realizowanego projektu badawczego<sup>1</sup>

Family Cemeteries of East Prussia in the Perspective of Historical Anthropology: on the Research Project Concept

Familienfriedhöfe Ostpreußens aus der Perspektive der historischen Anthropologie. Annahmen des durchgeführten Forschungsprojekts

**Słowa kluczowe:** krajobraz kulturowy, antropologia historyczna, cmentarz rodowy, Prusy Wschodnie, semantyka historyczna

**Keywords:** cultural landscape, historical anthropology, family cemetery, East Prussia, historical semantics

**Schlüsselwörter:** Kulturlandschaft, historische Anthropologie, Familienfriedhof, Ostpreußen, historische Semantik

### STRESZCZENIE

Artykuł prezentuje główne założenia badań historycznych cmentarzy, które wiążą koncepcje z zakresu badań nad krajobrazem kulturowym oraz studia nad historyczną semantyką ele-

<sup>1</sup> Tekst prezentuje założenia badawcze projektu realizowanego w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki nr 2019/35/B/HS3/03035, pt. „Ideologiczne wymiary krajobrazu kulturowego. Semantyka cmentarzy rodowych Prus Wschodnich w świetle źródeł literackich i nieliterackich od XIX do połowy XX wieku”. Publikacja zawiera główne tezy odczytu wygłoszonego podczas I Interdyscyplinarnego Kongresu Badań nad Cmentarzami, który odbył się w dniach 20–21 X 2022 r. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

mentów współczesnego dziedzictwa materialnego. Testowanym krajobrazem kulturowym, polem empirycznym prezentowanych badań jest wchodzące w skład ziem Polski północno-wschodniej terytorium dawnych Prus Wschodnich, zaś centralnym, analizowanym znaczeniowo jego elementem – cmentarze rodowe zakładane w okresie od początku XIX wieku, po kres prowincji w 1945 roku. Tak zaprojektowane badania łączą analizę empiryczną elementów dziedzictwa materialnego regionu z rekonstrukcją pierwotnych wyobrażeń społecznych, sieci kulturowo-historycznych znaczeń współtworzących w przeszłości interpretacyjny model cmentarzy jako elementów krajobrazu kulturowego i zarazem pierwotny model dla ich kreowania w stosownych historycznych aranżacjach. Kluczowe dla innowacyjności proponowanego ujęcia jest kulturowe ugruntowanie tematu badań, oparte na antropologicznym rozumieniu kategorii kultury jako rzeczywistości myślowej (sieci historycznie kształtowanych znaczeń).

### ABSTRACT

The article presents the main assumptions of historical studies of cemeteries, which combine cultural landscape studies and historical semantics of contemporary material heritage. The tested cultural landscape is the territory of former East Prussia, which is today a part of the lands of north-eastern Poland. The central analyzed objects are family cemeteries established in the period from the beginning of the 19th century to the end of existence East Prussia in 1945. These studies combine empirical analysis of the material heritage elements of the region with the reconstruction of original social images, networks of cultural-historical meanings that creates the interpretative model of cemeteries as elements of the cultural landscape and, at the same time, the original model for their creation in appropriate historical arrangements. The innovation of the proposed approach is the cultural consolidation of the research topic, based on the anthropological understanding of the category of culture as a thought reality (a network of historically shaped meanings).

### ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel stellt die wichtigsten Grundlagen der historischen Friedhofsforschung dar, die Konzepte aus dem Bereich der Kulturlandschaftsforschung und Studien über die historische Semantik von Elementen des gegenwärtigen materiellen Erbes verbinden. Die untersuchte Kulturlandschaft, das empirische Feld der vorgestellten Forschungen ist das Gebiet des ehemaligen Ostpreußens, das zum Gebiet des Nordostpolens gehört und sein haupt Bedeutungsanalysierteselement sind Familienfriedhöfe, die seit dem Anfang des 19. Jahrhunderts bis zum Provinzende im 1945 angelegt wurden. Die so konzipierten Forschungen verbinden die empirische Analyse der Elemente des materiellen Regionserbes mit der Rekonstruktion der ursprünglichen, sozialen Vorstellungen, Netzwerken der kulturhistorischen Bedeutungen, die in der Vergangenheit das Interpretationsmodell der Friedhöfe, als Elemente der Kulturlandschaft und gleichzeitig das ursprüngliche Modell für deren Schaffung in entsprechenden historischen Arrangements mitgestalten.

Współczesne studia nad krajobrazem wpisują się w pole niekonwencjonalnych nieklasycznych badań historycznych, gdyż w ich najnowszych nurtach postuluje się prowadzenie kulturowych studiów nad krajobrazem a nawet kulturowych studiów krajobrazowych, które miałyby być realizowane w obszarze aktualnego namysłu nad kulturą<sup>2</sup>. Takie podejście otwiera pole dla historycznych badań kulturowych,

<sup>2</sup> B. Frydryczak, M. Ciesielski, *Krajobraz kulturowy. Wprowadzenie*, w: *Krajobraz kulturowy*, red. B. Frydryczak, M. Ciesielski. Poznań 2014, s. 7–14.

w których teraźniejszość i przeszłość pozostają bezpośrednio w relacji zwrotnej. W niniejszym tekście chcielibyśmy przedstawić założenia teoretyczne realizowanego aktualnie projektu badawczego, który w skonkretyzowanej problemowo formie wychodzi naprzeciw wskazanym wyżej ideom przewodnim.

Perspektywa krajobrazu kulturowego wzbudza coraz większe zainteresowanie polskiej humanistyki<sup>3</sup>. Kluczowa dlań kategoria czytania krajobrazu kulturowego rozumiana jest jako proces, w którym relacja z przestrzenią polega na odkrywaniu w niej tropów różnorodnych historycznych światów wyobrażonych. Tak rozumiany krajobraz kulturowy jest zatem przestrzenią deszyfrowania palimpsestu minionych oddziaływań, w którym rolę podstawową odgrywają trzy czynniki: krajobraz przyrodniczy, dziedzictwo materialne oraz sieć historycznych, kulturowo definiowanych znaczeń. Te ostatnie, zamykane w słowniku nauk humanistycznych w ramy kategorii pamięci kulturowej, zdeponowane są w różnorodnych dyskursach, między innymi, w dyskursie dawnej historycznej literatury, biografistyki, filozofii, polityki, religii, sztuk plastycznych, wiedzy potocznej. W tym sensie czytanie krajobrazu kulturowego to odczytywanie i interpretacja historii na podstawie symboli i elementów charakterystycznych dla konkretnego krajobrazu kulturowego; ważna jest przy tym świadomość, że „zachowane w krajobrazie materialne świadectwa należy najpierw rozpoznać/zidentyfikować, aby później umieć je zinterpretować”<sup>4</sup>.

Powyższe idee legły u podstaw sformułowania projektu badań, w którym powiązane zostały koncepcje z zakresu badań nad krajobrazem kulturowym oraz studia nad historyczną semantyką elementów współczesnego dziedzictwa materialnego. Testowanym krajobrazem kulturowym, polem empirycznym tak zaprojektowanego badania ma być, wchodzące w skład ziem Polski północno-wschodniej, terytorium dawnych Prus Wschodnich, zaś centralnym, analizowanym znaczeniowo jego elementem – cmentarze rodowe aranżowane i przekształcane w okresie od początku XIX wieku, aż do kresu byłej prowincji w 1945 roku (pod pojęciem cmentarzy rodowych rozumiemy cmentarze zakładane zarówno przez rody arystokratyczne jak i dawnych właścicieli ziemskich wywodzących się najczęściej ze zamożnego niemieckiego mieszczaństwa).

Wybór obszaru badań nie jest przypadkowy. Krajobraz kulturowy Polski północno-wschodniej cechuje się niezwykłą kulturową heterogenicznością i historyczną wielowarstwowością, co stanowi znaczący atut w prowadzonych aktualnie badaniach.

<sup>3</sup> M. Kardach, *Literatura a polityka kulturalna w Prusach Wschodnich w latach 1933–1945. Krajobraz kulturowy i symboliczny a relacje centrum – peryferie*, Poznań 2018; *Krajobrazy kulturowe. Sposoby konstruowania i narracje*, red. R. Traba, V. Julkowska, T. Strykiewicz, Poznań 2017; *Krajobrazy. Antologia tekstów*, red. B. Frydryczak, D. Angutek, Poznań 2014; D. Angutek, *Kulturowe wymiary krajobrazu. Antropologiczne studium recepcji przyrody na prowincji: od teorii do empirii*, Poznań 2013; B. Frydryczak, *Krajobraz. Od estetyki the picturesque do doświadczenia topograficznego*, Poznań 2013.

<sup>4</sup> R. Traba, *Krajobraz kulturowy: strategie badawcze i interpretacje. Uwagi wstępne*, w: *Krajobrazy kulturowe...*, s. 13.

Przyjęta w projekcie szeroka perspektywa czasowa pozwala na uchwycenie dynamiki i kierunków przemian zachodzących w treściach ideologicznych (ideologię traktujemy jako synonim „poglądu na świat”) definiujących składniki rekonstruowanego historycznego krajobrazu kulturowego. Badamy zatem przejście od romantycznego do historycystycznego wzorca interpretacyjnego, aż po finalne akordy narodowo-socjalistyczne głoszone w okresie III Rzeszy. Tak projektowane badania łączyć mają analizę empiryczną elementów dziedzictwa materialnego regionu (wraz z terenową identyfikacją, analizą i zadokumentowaniem zanikających w szybkim tempie pozostałości cmentarzy rodowych) z rekonstrukcją pierwotnych wyobrażeń społecznych, sieci kulturowo-historycznych znaczeń współtworzących pierwotnie – parafrazując myśl Clifforda Geertza – interpretacyjny model cmentarzy jako elementów krajobrazu kulturowego i zarazem pierwotny model dla ich kreowania w stosownej historycznie aranżacji<sup>5</sup>.

Przy takich założeniach projekt ma na celu:

- odtworzenie programów przestrzenno-kompozycyjnych wschodniopruskich cmentarzy rodowych znajdujących się na obszarze północno-wschodniej Polski;
- rekonstrukcję kontekstów ideologicznych (schematów wyobraźniowych) modelujących od XIX do połowy XX wieku zakładanie i postrzeganie cmentarzy rodowych we wschodniopruskim krajobrazie kulturowym;
- zdefiniowanie i zrozumienie specyfiki wielowarstwowej, wielokulturowej spuścizny materialnej ziem Polski północno-wschodniej, jej wymowy historycznej oraz znaczenia dla współczesnej kultury i społeczeństwa polskiego.

W praktyce oznacza to:

- przeprowadzenie kompleksowego rozpoznania pozostałości cmentarzy rodowych wraz z badaniami kompozycyjnymi tych założeń w warstwie organizacji przestrzennej i krajobrazowej;
- analizę tekstów kultury wschodniopruskiej i ogólnoniemieckiej – źródeł literackich i nieliterackich powstających i obiegających prowincję od XIX do połowy XX wieku – obrazujących i kształtujących społeczne wyobrażenia na temat znaczenia krajobrazu wschodniopruskiego i aranżacji jego elementów;
- zdekodowanie i ewaluację semantyki cmentarzy rodowych jako historycznych elementów współczesnego krajobrazu kulturowego w planie zrekonstruowanych interpretacyjnie wyobrażeń ich pierwotnych twórców.

Niniejszy projekt zainicjowany został w celu powiązania antropologów historycznych z doświadczeniem archeologicznym, historyków kultury i kulturoznawczo ukierunkowanych literaturoznawców we współpracy z historykami, historykami

<sup>5</sup> C. Geertz, *Interpretacja kultur: wybrane eseje*, Kraków 2005; idem, *Wiedza lokalna: dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, Kraków 2005.

sztuki oraz architektami krajobrazu specjalizującymi się w badaniach kompozycyjno-przestrzennych dawnych cmentarzy. Tak zaplanowany interdyscyplinarny zespół ekspertów działających w ramach spójnej metodologii badań historycznych stanowi wyjątek w dotychczasowej praktyce naukowej związanej z badaniami dawnych cmentarzy. Fundamentem projektu jest perspektywa oparta na kategorii krajobrazu kulturowego i antropologicznie rozumianej kategorii kultury. Łączy ona optyki analityczne traktowane do tej pory w sposób rozdzielny.

Dotychczasowy brak integracji wspomnianych perspektyw badawczych wywoływał określone skutki w osiągniętych wynikach badań: analizy kulturowe dzieł praktyk pogrzebowych cechowały się brakiem empirycznego konkretności, a więc osadzenia w uchwytym, skonkretyzowanym krajobrazie o swoistych, historycznie ukształtowanych granicach i cechach. Z kolei klasyczne opracowania cmentarzy ograniczały się na ogół do pozbawionych kontekstu kulturowego opisów danych obserwacyjnych czynionych z perspektywy pól specjalizacyjnych poszczególnych badaczy: konserwatorów zabytków, historyków sztuki, klasycznych historyków regionalnych, archeologów, czy botaników. Pomijanie kompozycyjno-przestrzennego charakteru założeń cmentarnych, partykularne, nie zaś strukturalne ich rozumienie oraz pomijanie towarzyszących im pierwotnie wyobrażeń społecznych to podstawowe zaniedbania dotychczasowych podejść badawczych. Niniejszy projekt ma na celu wypełnienie powyższych luk.

Kluczowe dla innowacyjności proponowanego ujęcia jest kulturowe ugruntowanie tematu badań, oparte na antropologicznym rozumieniu kategorii kultury jako rzeczywistości myślowej (sieci historycznie kształtowanych znaczeń). Zgodzić należy się z opinią Denisa Cosgrove'a, wybitnego specjalisty w zakresie badań kulturowych nad krajobrazem, który w swej znanej pracy *Social Formation and Symbolic Landscape* przekonywał, że krajobraz nie jest po prostu światem, który postrzegamy, lecz jest konstrukcją, kompozycją, sposobem postrzegania świata, a więc jest w pełni wytworem kulturowym<sup>6</sup>. Jako taki podlega mechanizmom semiotycznym właściwym dla kultury, a kluczowe dla jego właściwego zrozumienia są sensy i znaczenia określające jego wymiar symboliczny. By współczesne relikty dawnych krajobrazów ponownie przemówiły, poza opisem fizykalnym, niezbędna jest ingerencja dyscyplin badających dzieje antropologicznie rozumianej kultury w jej skonkretyzowanym i kontekstualnie usytuowanym wymiarze. Jedynie w ten sposób możliwe jest połączenie tego, co empirycznie rejestrowane, z tym, co przynależy do opisu mentalnego (opis fizykalny – opis mentalny rozumiemy zgodnie z wykładnią Anny Pałubickiej<sup>7</sup>).

<sup>6</sup> D.E. Cosgrove, *Social Formation and Symbolic Landscape*, London 1985.

<sup>7</sup> A. Pałubicka, *Archeologia jako nauka historyczna o kulturze. O badaniu formy i funkcji znalezisk archeologicznych*, w: *Archeologia w teorii i w praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa 2000, s. 75–86.

Proponowane przez nas historyczne studia kulturowe krajobrazu poszerzają spektrum problemów powiązanych z badaniami elementów krajobrazu kulturowego, zwracając się w stronę badań nad przestrzenią i miejscem, wyrażanej w krajobrazie kulturowym tożsamości, relacji dominacji i władzy, reprezentacji rzeczywistości, wizualności i percepcji zmysłowej. Krajobraz kulturowy wraz z tworzącymi go elementami staje się w ten sposób tekstem, w którym zapisane są minione kulturowe tożsamości miejsca i zamieszkujących daną przestrzeń ludzi. To swoista matryca, na której swoje piętno wyciskają zbiorowe wyobrażenia. Ich zdekodowanie wymaga jednak odwołania do właściwych „słowników” kulturowych.

W kontekście prezentowanego projektu badań warto podkreślić, że wizja krajobrazu jako tworu duchowego o walorze ideologicznym nie jest wyłącznie projekcją współczesnych nauk o kulturze, ale była również elementem świadomości niemieckich elit działających w zajmującym nas okresie historycznym. Dość przywołać za świadectwo idee niemieckiego filozofa i socjologa Georga Simmela, który na przełomie XIX i XX wieku przekonywał, że: „krajobraz jest [...] tworem duchowym, [...] żyje tylko dzięki jednoczącej sile duszy, jako wymykający się porównaniom mechanicznym splot tego, co dane, i tego, co jest naszą kreacją”<sup>8</sup>. Fascynacje estetyczno-mitycznym krajobrazem – bardzo wyraźnie obserwowalne na poziomie dyskursywnym we wschodniopruskich tekstach literackich zajmującej nas epoki – oparte były na przekonaniu, że krajobraz jest kluczowym wyróżnikiem, matrycą etniczno-regionalno-narodowego utożsamiania się z prowincją Prus Wschodnich. Jednocześnie krzewiciele tożsamości wschodniopruskiej rozumieli wschodniopruskie „ikony, swoiste weduty krajobrazowe” – jak zauważył Hubert Orłowski<sup>9</sup> – jako część „planowych i świadomych działań narodowej wspólnoty, które miały przysporzyć temu krajobrazowi «niemieckiej duszy»”<sup>10</sup>. W piśmiennictwie wschodniopruskim krajobraz przejął wręcz funkcję fundatorsko-założycielską mitu *Ostpreussen*. Omawiany projekt zakłada próbę powiązania zmitologizowanej tożsamości z jej znakową materializacją – czyniąc to na skonkretyzowanym przykładzie wschodniopruskich cmentarzy rodowych. Chodzi przy tym o zbadanie, w jakim zakresie krajobraz wraz z tworzącymi go składnikami – jako twór mentalny – podatny jest na zmieniające się historycznie wspólnotowe światopoglądy. Zbadanie materialnych inscenizacji oraz ich przekształceń pod wpływem zmieniających się ideologii to zasadniczy cel badawczy realizowanego aktualnie projektu.

Dotychczasowe badania cmentarzy wschodniopruskich prowadzone były w trybie dekontekstualizującym i ahistorycznym, w którym pomijane były pierwotne

<sup>8</sup> G. Simmel, *Most i drzwi. Wybór esejów*, Warszawa 2006, s. 303.

<sup>9</sup> H. Orłowski, *Za górami, za lasami... O niemieckiej literaturze Prus Wschodnich*, Olsztyn 2003, s. 12.

<sup>10</sup> H. Orłowski, R. Żytyniec, *Wstęp*, w: *Prusy Wschodnie. Wspólnota wyobrażona*, red. R. Żytyniec, H. Orłowski, Poznań 2019, s. 24.

znaczenia tych obiektów czytelne w szerszym kontekście odniesień kulturowych epoki. Zastosowanie kategorii krajobrazu kulturowego odwołującej się do antropologicznego rozumienia kultury (kultura jako sieć historycznie kształtowanych znaczeń) pozwala wyjść poza granice aktualnych rozpoznań i przełamać ograniczenia dotychczasowych stylów myślenia. W naszych badaniach ukazujemy, że aranżacje przestrzenne cmentarzy rodowych były znakiem przynależności do elitarnej warstwy o określonych aspiracjach społecznych, hołdującej własnym zbiorowym mitom pochodzenia i władzy. W tym sensie wschodniopruskie cmentarze były wytworem kultury i nadawały specyficzny charakter krajobrazowi kulturowemu swej epoki, stanowiły istotną składową tego krajobrazu cechującą się zróżnicowaną symboliką zależną od dynamiki zachodzących zmian kulturowych, mód i poglądów.

Zrozumienie znaków inscenizowanej i utrwalanej pamięci kulturowej w ramach mitologizowanego krajobrazu kulturowego wymaga podejścia integralnego, w którym wysiłek badań empirycznych dostarczających historycznego konkretnego powiązany zostanie z rekonstrukcją interpretacyjną towarzyszących mu hipotetycznie kontekstów znaczeniowych. Projektowane w tym względzie badania kulturowe opierać się muszą na stosownym materiale źródłowym, gdyż cechująca kulturę europejską od końca XVIII wieku rozpowszechnienie dyskursu na temat śmierci rozsadziła tradycyjne ramy w jakich wyrażała się w tej kwestii zbiorowa religijna wyobraźnia. Ponieważ od XIX wieku śmierć i aranżacja towarzyszących jej praktyk stały się okazją do komunikowania wartości i znaczeń wykraczających poza klasyczne wykładnie religijne, w badaniu znaczeń praktyk pogrzebowych trzeba sięgnąć do źródeł nieklasycznych dla badań stricte historycznych: przedstawień artystycznych, tekstów literackich, ale także źródeł pozaliterackich, związanych zwłaszcza z wszelkiego typu ideologiami wypierającymi religijne wykładnie praktyk pogrzebowych. Jako uzasadnienie literaturoznawczego „wyczulenia” projektu warto przywołać słowa wybitnego historyka francuskiego Michela Vovelle celnie wskazującego, że: „pewne formy dyskursu o śmierci – w literaturze i sztuce – mogą zarejestrować z czułością elektroskopu drgania wrażliwości zbiorowej, która ulega swoistym modom”<sup>11</sup>. W innym kontekście badacz ten podkreślał też ważną dla wyboru pola naszych badań myśl: „co nowe, przejawia się najczęściej w grupach panujących, tam wyraża się najbardziej wyczulona na koniunkturę wrażliwość”<sup>12</sup>.

Tak zaprojektowane badania realizują ideał integralnych studiów kontekstowych, ukazujących zajmujące nas zjawisko w jego realiach materialnych i ideologicznych. Systemowość i strukturalność perspektywy badawczej wyraża się z kolei w zamiarze uchwycenia cmentarzy rodowych w ich rekonstruowanych relacjach

<sup>11</sup> M. Vovelle, *Historia ludzi w zwierciadle śmierci*, w: *Wymiary śmierci*, red. S. Rosiek, D. Dmochowska, T. Swoboda, Gdańsk 2010, s. 37.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 41.

z innymi elementami krajobrazu kulturowego – w powiązaniu z organizacją przestrzenną majątków ziemskich i wsi, z cmentarzami parafialnymi, kościołami, traktami komunikacyjnymi i innymi znaczącymi elementami antropogenicznymi pierwotnego terenu. Droga, którą przyjmujemy jako wyznacznik metodologiczny projektu jest drogą antropologii historycznej i humanistycznej historii „kultury materialnej”<sup>13</sup>. W nieco zbliżonym kierunku zmierzały niegdyś badania cmentarzy i pomników wojennych prowadzone przez uczonych niemieckich. Wspomnieć można w tym względzie studia G.L. Mossego oraz R. Kosellecka i M. Jeismanna, interpretujących społeczne role pomników i cmentarzy z okresu I wojny światowej w kreowaniu emocjonalnego związku z narodem i ziemią ojczystą<sup>14</sup>. Tych studiów nie prowadzono jednak w planie proponowanej przez nas kategorii antropologicznie rozumianego krajobrazu kulturowego, który byłby deszyfrowany za pomocą rekonstruowanych dyskursywnych figur regionalnych i narodowych wyobrażeń. W tym wymiarze proponowany program badawczy jest potencjalnie ożywczy zarówno dla polskiej jak i zagranicznej metodologii badań krajobrazu kulturowego.

## BIBLIOGRAFIA

### Opracowania

- Angutek D., *Kulturowe wymiary krajobrazu. Antropologiczne studium recepcji przyrody na prowincji: od teorii do empirii*, Poznań 2013.
- Cosgrove E.D., *Social Formation and Symbolic Landscape*, London 1985.
- Der politische Totenkult. Kriegerdenkmäler in der Moderne*, red. R. Koselleck, M. Jeismann, München 1994.
- Frydryczak B., *Krajobraz. Od estetyki the picturesque do doświadczenia topograficznego*, Poznań 2013.
- Frydryczak B., Ciesielski M., *Krajobraz kulturowy. Wprowadzenie*, w: *Krajobraz kulturowy*, red. B. Frydryczak, M. Ciesielski. Poznań 2014.
- Geertz C., *Interpretacja kultur: wybrane eseje*, Kraków 2005.
- *Wiedza lokalna: dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, Kraków 2005.
- Haber W., *Landschaft als Kulturaufgabe*, Bayerische Akademie der Schönen Künste, Jahrbuch 15/2001.
- Kardach M., *Literatura a polityka kulturalna w Prusach Wschodnich w latach 1933–1945. Krajobraz kulturowy i symboliczny a relacje centrum – peryferie*, Poznań 2018.
- Kowalewski Jacek, *W stronę humanistycznej historii »kultury materialnej«*, w: tenże, *Kreacje przeszłości. Szkice z antropologii historii*, Toruń 2012.
- Krajobrazy. Antologia tekstów*, red. B. Frydryczak, D. Angutek, Poznań 2014.
- Krajobrazy kulturowe. Sposoby konstruowania i narracje*, red. R. Traba, V. Julkowska, T. Strykiewicz, Poznań 2017.
- Mosse L.G., *Gefallen für das Vaterland. Nationales Heldentum und namenloses Sterben*, Stuttgart 1993.
- *Die Nationalisierung der Massen. Politische Symbolik und Massenbewegungen von den Befreiungskriegen bis zum Dritten Reich*, Frankfurt/Main 1993.
- Orłowski H., *Za górami, za lasami... O niemieckiej literaturze Prus Wschodnich*, Olsztyn 2003.
- Orłowski H., Żytyniec R., *Wstęp*, w: *Prusy Wschodnie. Wspólnota wyobrażona*, red. R. Żytyniec, H. Orłowski, Poznań

<sup>13</sup> J. Kowalewski, *W stronę humanistycznej historii »kultury materialnej«*, w: idem, *Kreacje przeszłości. Szkice z antropologii historii*, Toruń 2012, s. 136–149.

<sup>14</sup> *Der politische Totenkult. Kriegerdenkmäler in der Moderne*, red. R. Koselleck, M. Jeismann, München 1994; G.L. Mosse, *Gefallen für das Vaterland. Nationales Heldentum und namenloses Sterben*, Stuttgart 1993; idem, *Die Nationalisierung der Massen. Politische Symbolik und Massenbewegungen von den Befreiungskriegen bis zum Dritten Reich*, Frankfurt/Main 1993.

2019.

Pałubicka A., *Archeologia jako nauka historyczna o kulturze. O badaniu formy i funkcji znalezisk archeologicznych*, w: *Archeologia w teorii i w praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa 2000.

Simmel G., *Most i drzwi. Wybór esejów*, Warszawa 2006.

Traba R., *Krajobraz kulturowy: strategie badawcze i interpretacje. Uwagi wstępne*, w: *Krajobrazy kulturowe. Sposoby konstruowania i narracje*, red. R. Traba, V. Julkowska, T. Stryjakiewicz, Poznań 2017.

Vovelle M., *Historia ludzi w zwierciadle śmierci*, w: *Wymiary śmierci*, red. S. Rosiek, D. Dmochowska, T. Swoboda, Gdańsk 2010, s. 33–58.





Jan Chłosta

Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Polska  
janchlosta1@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0001-7099-3421>

## *Śladami Rodła. Leksykon Złotowszczyzny*, pod redakcją Anny Foreckiej, Zakrzewo 2023, s. 159

*Śladami Rodła. Leksykon Złotowszczyzny (Following the Rodło, Lexicon of Złotowszczyzna)*, edited by Anna Forecka, Zakrzewo 2023, p. 159

*Śladami Rodła. Leksykon Złotowszczyzny (Auf den Spuren von Rodło. Lexikon Złotowszczyzna)*, herausgegeben von Anna Forecka, Zakrzewo 2023, S. 159

Jako publikację towarzyszącą 100 Rocznicy narodzin V Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech [dalej: ZPwN], obejmującej Pogranicze uznać należy *Leksykon Złotowszczyzny. Śladami Rodła*. Książka została starannie wydana, do tego na dobrym papierze, aż z pięcioma wklejkami z mało znanymi fotografiami. Teksty obejmują 143 hasła, w tym także biografie ludzi Pogranicza, opracowanych przez dziesięciu autorów w większości znanych w lokalnym środowisku, historyków i regionalistów, a więc: Małgorzaty Chołodowskiej, Marka Fijałkowskiego, Anny Foreckiej, jako kierującej pracami redakcyjnymi opracowania, Janusza Justyny, Jowity Kęcińskiej-Kaczmarek, Danuty i Marka Kitowskich, Kamili Krzanik-Dworkowskiej, Marka Kulca, Romana Rożeńskiego i Krystyny Wojtasik. Ich imiona i nazwiska podano na stronie redakcyjnej wraz z inicjałami, które umieszczono pod tekstami. Zazwyczaj w tego rodzaju leksykonach podawana jest podstawowa bibliografia pod tekstem każdego hasła, co ułatwia czytelnikom pogłębienie zakresu wiadomości. Wydawcy tego *Leksykonu* zdecydowali się tylko na ogólną bibliografię zamieszczoną na końcu pracy. Szkoda, że nie podano też choćby kilkunastu nazwisk z owych stu trzydziestu, wyróżnionych nagrodą im. ks. Bolesława Domańskiego, o czym redaktor książki Anna Forecka napisała we wstępie. Pamiętam, że

jedną z laureatek była między innymi współtwórczyni albumu *Polacy spod znaku Rodła*, Helena Lehrówna, bo Jej to wyróżnienie wręczałem wraz z Jerzym Marlewskim, ówczesnym redaktorem naczelnym „Słowa Dziennik Katolicki”.

Na omawiany tom złożyły się: biografie zasłużonych działaczy spod znaku Rodła ze Złotowszczyzny, duchowni, na czele z prezesem Związku Polaków w Niemczech od 1927 roku – ks. dr. Bolesławem Domańskim z Zakrzewa oraz prezesem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na Pogranicze, ks. Maksymilianem Grochowskim z Głubczyna. Ponadto znalazły się też biogramy nauczycieli 23 polskich szkół i 9 przedszkoli, a także hasła nawiązujące do różnych instytucji, takich jak: banki, spółdzielnie rolnicze, biblioteki, koła Przysposobienia Rolniczego, Związki Towarzystw Młodzieży Katolickiej. Część haseł dotyczy podejmowanych tu działań narodowych, które zdecydowały o znaczeniu organizacji rodłowej w Niemczech jak: Odezwa Zakrzewska o wzniesieniu kaplicy Matce Boskiej Radosnej w Zakrzewie, bądź też zwołaniu pamiętnego Kongresu Polaków w Berlinie 6 marca 1938 roku. Zaprezentowano także losy rodzin miejscowych Polaków: Biniakowskich, Grochowskich, Kaazawów, Kokowskich, Mackowiczów, Noryskiewiczów. W *Leksykonie* znalazło się też miejsce na przypomnienie podejmowanych przez władze niemieckie represji przeciwko działaczom ruchu polskiego, zwłaszcza po roku 1933. Wymienić tu należy wysiedlenia z III Rzeszy, aresztowania lub odbieranie nauczycielom praw do nauczania w polskich szkołach. Takie restrykcje spotkały na Pograniczu aż dwudziestu nauczycieli.

Na *Leksykon* można również spojrzeć od strony związków Pogranicza z Warmią i Powiślem. Wskazać na Polaków, wywodzących się z Pogranicza i aktywnie uczestniczących w pracy narodowej na południowej Warmii lub na Powiślu, z drugiej strony Warmiaków rozwijających narodowe działania na Ziemi Złotowskiej.

W opracowaniu znalazły się zatem biogramy: pierwszego prezesa ZPwN, hrabiego Stanisława Sierakowskiego (1880–1939) z Waplewa na Powiślu, Warmiaka Jana Baczewskiego (1890–1958), który jako poseł do Sejmu Pruskiego zdołał ostatniego dnia 1928 roku doprowadzić do wydania ordynacji szkolnej dla mniejszości polskiej w Niemczech. Jest też biogram nadzwyczaj aktywnego działacza młodzieżowego i nauczyciela na Pograniczu – Henryka Jaroszyka (1908–2001), urodzonego w mazurskim Szczytnie, syna Kazimierza Jaroszyka, redaktora „Mazura” w latach 1908–1920 i następnie „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1920–1927. W *Leksykonie* umieszczono też życiorys poetki warmińskiej Marii Zientarówny (1894–1984), która od połowy 1929 roku nauczwała w polskich szkołach w Wielkim Buczku oraz w Nowym Kramsku. W tej biografii podano, że Zientarówna nauczwała w polskiej szkole w Unieszewie, co jednak mija się z prawdą.

Szkoda, że w omawianej pracy został pominięty Jan Bauer (1904–1940), pochodzący z Unieszewa na południowej Warmii, który w tak szczególny sposób wpisał

się w działania narodowe na Kaszubach. Zginął w dość osobliwych okolicznościach w hitlerowskiej kaźni w Sachsenhausen. Pominięto również Brunona Openkowskiego (1887–1952), prawnika, syndyka i kierownika wydziału prawnego ZPwN. Występował on w obronie praw Polaków w Niemczech. Wywodził się z Nerwika na Warmii. Wraz z prezesem ks. Domańskim i sekretarzem generalnym dr. Janem Kaczmarkiem, właśnie Openkowski brał udział w rozmowach o poprawie położenia Polaków z najwyższymi władzami Niemiec. Zabrakło też w opracowaniu biogramu poety Alfonsa Thomasa (1920–1943) z Kleszczyny na Pograniczu, syna Jana i Korduli z domu Szełsza, absolwenta Polskiego Gimnazjum w Bytomiu, którego siedem wierszy: *Wiar Ojców* (1937), *Ksiądz Norbert Bończyk (W 100 rocznicę śmierci)* (1937), *W rodzinnych stronach* (1938), *Harcerskość* (1938), *Piosenka młodzieży gimnazjalnej* (1938), *Słowa na przełomie* (1939), *Chyla się sztandary ceniom rycerskim ks. Patrona dr. Bolesława Domańskiego* (1939), zamieszczonych zostało w wydanej w 1990 r. w Olsztynie niewielkiej antologii zatytułowanej: *Wiersze spod znaku Rodła*. Są tam również utwory m.in. Edmunda Osmańczyka, Apolonii Fojcik, Franciszka Jankowskiego, Marii Zientarówny. Alfons Thomas zginął jako żołnierz Wehrmachtu pod Charkowem w połowie czerwca 1943 roku.

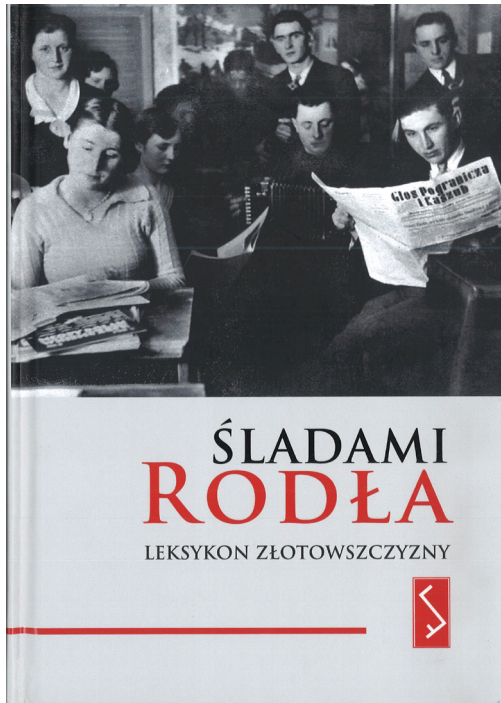
W *Leksykonie* zamieszczono też biogram Salomei Herudaj-Myczek (1913–1975), jako wychowawczynie przedszkola w Skajbotach pod Olsztynem. Podobnie jak inne przedszkolanki, ona także prowadziła tam polską bibliotekę i zajęcia z zakresu prac ręcznych. Zajmowała się też kolportażem polskich gazet.

Pominięto też biogramy: wywodzącej się z Płotowa Małego Władysławy Styp-Rekowskiej (1908–1997), po mężu Knosała, która w latach 1935–1938 nauczyla w polskiej szkole w Olsztynie, a po 1945 roku angażowała się w tworzenie polskiego szkolnictwa na Warmii i Mazurach. Opuszczono też życiorysy: Stanisława Buddycha nauczyciela polskiej szkoły w Stanclewie pod Biskupcem, który zastąpił Leona Kauczora, powołanego do pracy jako nauczyciela muzyki w Gimnazjum Polskim Kwidzynie. Zabrakło też Adama Kołodzieja, nauczającego od początków 1934 roku w polskiej szkole w Brąswałdzie, po Wojciechu Gromadeckim, powołanym do otwartej 10 kwietnia 1934 roku polskiej szkoły w Olsztynie. Kołodziej pracował w Brąswałdzie do 19 sierpnia 1935 roku. Występując jako świadek w procesie Juliusza Malewskiego w związku z wypadkiem samochodowym tegoż, wyrokiem sądu został skazany na karę 6 miesięcy więzienia za podanie, według orzeczenia sądu, zeznań niezgodnych z prawdą. Karę odbywał w olsztyńskim więzieniu, potem został odwołany do kraju.

Znalazły się jednak w *Leksykonie* życiorysy dwóch nauczycieli polskich na Warmii, wywodzących się z Pogranicza: Jana Mazy (1909–1940) z Unieszewa, rozstrzelanego w obozie pracy w Hohenbruch nad Mierzeją Kurońską, teraz Gromowa

w Obwodzie Królewieckim. W nomenklaturze hitlerowskiej nie był to obóz koncentracyjny, lecz obóz pracy o charakterze przejściowym, ale warunki tam panujące niewiele różniły się od tych, w obozach koncentracyjnych. Zostali tam, po wybuchu wojny, uwięzieni prawie wszyscy działacze spod znaku Rodła z Prus Wschodnich. Stamtąd kierowano uwięzionych do innych kaźni niemieckich. Drugi nauczyciel z Pogranicza to Tadeusz Pezała (1913–1942), nauczający w polskiej szkole w Purdzie. Przed 1939 rokiem angażował się w działalność Teatryku kukiełkowego „Bajka” złożonego z nauczycieli. Zmarł w obozie Sachsenhausen. Teraz jest patronem tej gminnej szkoły w Purdzie.

Edycja *Leksykonu Złotowszczyzna*, mimo drobnych potknięć, jest godna pochwały. Stanowi opisanie działań i ludzi, które je podejmowali. Identyczne inicjatywy rozwijano wszak również w dwóch innych dzielnicach: na Śląsku i w Prusach Wschodnich, gdzie zamieszkiwała rodzima ludność polska.





Robert Tomasz Roguszka

Olsztyn, Polska

akszugor@o2.pl • <https://orcid.org/0000-0001-7707-6650>

## *Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne* – recenzja książki prof. Grzegorza Jasińskiego

*Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne*  
(*Masuria in the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries. Historical studies*) – a review  
of the book by Prof. Grzegorz Jasiński

*Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne* (*In Masuren im*  
*19. und 20. Jahrhundert. Historische Werke*) – Rezension des Buches  
von Prof. Grzegorz Jasiński

Mazury współczesnemu, przeciętnemu człowiekowi kojarzą się dwojako: albo jako romantyczna Kraina Tysiąca Jezior, zapomniana wśród lasów, gdzie można spędzić przyjemnie wakacje, albo jako historyczny region z dziwną gwara, odmienną religią, pełną krzyżackich pozostałości, a do tego z mieszkańcami, którzy w latach 20. ubiegłego wieku zagłosowali w plebiscycie za pozostaniem w Prusach Wschodnich. Do 1989 roku kraina ta opiewana była jako odwiecznie Polska, piastowska, przywrócona w 1945 roku po wielu latach do macierzy. Dopiero odzyskanie przez Polskę niepodległości pozwoliło znieść cenzurę oraz zaprzestano kładzenia nacisku na usilne poszukiwania polskości w historycznych dziejach regionu. Po 1989 z roku na rok zaczęło przybywać publikacji naukowych i popularnonaukowych odkrywających prawdziwe fakty historyczne, ciekawostki etnograficzne, a także rozpoczął się proces odkłamywania dotychczas spisanej historii Mazur. Do niedawna także niewiele osób interesowało bogactwo skrywane przez tę ziemię, od przyrody, mnogości kultur, ciekawostek technicznych i architektonicznych, po różnorodność religijną, czy wydarzenia historyczne. Obecnie

można zauważyć pewną odmianę. Kolejne pokolenia osiadłych ludzi po 1945 roku w dawnych Prusach Wschodnich powoli zaczynają odkrywać, czy wręcz poszukiwać ciekawostek związanych z ziemią, na której przyszło im żyć. Wyrwane przez wojnę oraz powojenne ruchy migracyjne, pokolenia dziadków i ojców, nie potrafiły na Mazurach zapuścić korzeni, ziemię tę traktowali jako tymczasowe. Dopiero nowe pokolenie czuje się tu jak u siebie i pragnie się zakorzenić poprzez poznanie mazurskich dziejów. Do tych właśnie czytelników kierowana jest omawiana publikacja.

Jednym z historyków, który od ponad trzech dekad zajmuje się badaniem i opisywaniem historii Mazur jest profesor Grzegorz Jasiński. Książka *Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne* to zbiór 14 artykułów napisanych w latach 1992–2019. Całość została podzielona na trzy rozdziały, każdy poświęcony innej tematyce. W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Sylwetki” zostały przedstawione obrazy trzech postaci, jakże ważnych dla historii Mazur – Jana Jenczio, Marcina Gerssa oraz Ottona Hermana Gerssa<sup>1</sup>. O ile pierwsza osoba nie wzbudza kontrowersji, o tyle dwie pozostałe tak. W poświęconych im artykułach autor dobrze ukazał ich życie, a także zapatrywania społeczno-polityczne. Zapewne wielu czytelnikom postaci te zostaną wreszcie ukazane w innym, ciekawszym świetle, niż czyniła to dotychczas polska narracja historyczna, która często opisywała ich jako „polakożerców”. Tutaj Gerssowie ukazani zostali jako lojalni podwładni króla, lojalni wobec Prus, ale także jako sympatyzujący z Mazurami. Oczywiście w granicach rozsądku – mowa i gwara polska była dla nich dopuszczalna w domu czy kościele, jednak mowa niemiecka, jako urzędowa, także powinna być ważna dla Mazura, poddanego króla pruskiego. O ile Marcin był bardziej liberalny pod tym względem, o tyle Otto już w mniejszym stopniu.

W drugim rozdziale, składającym się z sześć artykułów<sup>2</sup>, zamieszczone zostały publikacje omawiające kulturę i ogólnie pojęte zagadnienia społeczne. Szczególną moją uwagę zwrócił tekst poświęcony czasopiśmiennictwu historycznemu Warmii i Mazur, gdzie omówiono pełen wachlarz prasy poczynając od tych najstarszych po współczesne. W artykule mamy do czynienia nie tylko z opisem poszczególnych monografii, czasopism czy kwartalników, ale także z regionalnymi towarzystwami historycznymi oraz lokalnymi badaczami i autorami ówczesnych publikacji. Podobnie w artykule obrazującym dzieje Prus Krzyżackich i Książęcych na łamach prasy i kalendarzy mazurskich w XIX wieku autor opisał prasę lokalną i kalendarze, które w różny sposób ukazywały historyczne dokonania kolejnych pokoleń zamieszkałych

<sup>1</sup> Pełne brzmienia tytułów to: *Jan Jenczio (1797–1884) – mazurski gospodarz z Markowskich, Marcin Gerss – zaślubiony mieszkaniec Leca* oraz *Otto Herman Gerss (1830–1923) – mragowski superintendent, wydawca czasopism polskojęzycznych*.

<sup>2</sup> Artykuły posiadają następujące tytuły: *Czasopiśmiennictwo historyczne Warmii i Mazur od drugiej połowy XIX wieku po czasy współczesne (do 1998 roku)*, *Obraz dziejów Prus Krzyżackich i Książęcych na łamach prasy i kalendarzy mazurskich w XIX wieku*, *Zakłady opiekuńcze i lecznicze w Karolewie (powiat kętrzyński) w latach 1882–1945*, *Mazurska Partia Ludowa – próba oceny roli i znaczenia*, *Wśród swoich czy obcych? Wychodźstwo Mazurów do zachodnich Niemiec w XIX wieku* oraz *Wydarzenia wojenne z lat 1914–1915 w Prusach Wschodnich w perspektywie wspomnień „urzędowych”*.

w Prusach. W publikacji oprócz wielu znanych nazwisk takich jak Gustaw Gizewiusz, Antoni Gąsiorowski czy Jan Sembrzycki, pojawiają się również omawiani wyżej obaj Gerssowie, co jeszcze bardziej dopełnia obraz tych ludzi oraz czasów w jakich przyszło im żyć. Z kolei artykuł poświęcony wydarzeniom wojennym z lat 1914–1915 w Prusach Wschodnich w perspektywie wspomnień „urzędowych”<sup>3</sup> opisuje w głównej mierze wspomnienia ludzi cywilnych po zakończeniu działań wojennych, ale z pominięciem chłopów, robotników, a także wielu żołnierzy frontowych. Relacje te nie oddają w pełni wydarzeń zarówno w miastach jak i na linii walk. Wspomnienia wymykają się też pewnym schematycznym oczekiwaniom ówczesnej polityki niemieckiej i plotkom około wojennym, co podkreśla autor, bowiem wspominają nie tylko działania ewakuacyjne, ale i bezładną ucieczkę, nie tylko paniczny strach przed Rosjanami i Kozakami, ale i bardziej przychylne wspomnienia o Rosjanach, np. o elegancji oficerskiej czy flirtujących dziewczynach z wrogim wojskiem. Gorzej potraktowani we wspomnieniach zostali Polacy z Królestwa. Równie ciekawy i bogaty w wiele faktów historycznych jest artykuł o zakładach opiekuńczych i leczniczych w Karolewie w latach 1882–1945, a także artykuł omawiający wychodźstwo Mazurów do zachodnich Niemiec w XIX wieku za chlebem i lepszym życiem. W pierwszym autor omówił proces powstawania zakładów opiekuńczych zaczynając od Tapiawy<sup>4</sup>, a następnie skupił się na miejscowości Karolewo, w której w początkowej fazie istnienia funkcjonował zakład dla epileptyków. W kolejnych latach zakład powiększał swe rozmiary i przyjmował także alkoholików<sup>5</sup> oraz utworzył zakład dla młodzieży trudnej oraz kolonię dla robotników. W artykule omówiono nie tylko rozbudowę zakładu, ale problemy dnia codziennego, nie wyłączając problemów finansowych. W publikacji dotyczącej wychodźstwa Mazurów profesor Jasiński omówił proces migracyjny, a także warunki ciężkiej aklimatyzacji, czy zachowania tożsamości Mazurów, np. języka oraz wiary. Brak opieki duszpasterskiej spowodowany był często niezajomością języka niemieckiego. Ubytek ludności w Prusach Wschodnich w latach 1881–1910 „przewyższył przyrost naturalny”<sup>6</sup>. Omawiana w artykule tematyka niestety jest najmniej przebadaną dotychczas w Polsce, nad czym ubolewa autor. Mam nadzieję, że praca profesora zainspiruje kolejnych badaczy do jej zgłębienia. Przy opisywaniu Mazurskiej Partii Ludowej autor rozpoczął od dziejów prasy polskojęzycznej w Prusach Wschodnich, a mianowicie od „Gazety Ludowej”, „Gońca Mazurskiego i „Mazura”. Następnie dowiadujemy się o przyczynach powstania partii, powiązaniach z prasą oraz o pierwszych jej zjazdach. Partia głównie „skupiała się na zadaniach gospodarczych w mikroskali, ważnych głównie dla średniozamożnych

<sup>3</sup> Pełen tytuł podałem w przypisie powyżej.

<sup>4</sup> Zakład dla ludzi chorych i nieprzystosowanych do życia społecznego.

<sup>5</sup> Co ciekawe, nie były to w głównej mierze osoby wywodzące się z klas niższych, ale w dużym stopniu, ze średnich.

<sup>6</sup> G. Jasiński, *Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne*, Dąbrówno–Olsztyn 2020, s. 178.

gospodarzy<sup>7</sup>. Oczywiście powstanie Mazurskiej Partii Ludowej spotkało się z ostrą reakcją władz niemieckich, by zdusić lub ograniczyć polski ruch narodowy. Niestety partia odegrała niewielką rolę wśród polskojęzycznej, mazurskiej ludności, nie spełniając pokładanych w niej oczekiwań, ani politycznych, ani gospodarczych.

Ostatni, trzeci rozdział, poświęcony jest sprawom wyznaniowym (składa się z trzech prac profesora) i narodowym na Mazurach po 1945 roku (dwa artykuły)<sup>8</sup>. W trzech pierwszych profesor poruszył sprawy: a) mormonów, którzy rozpoczęli swoją działalność we wsi Żelwagi w 1922 roku, zostali zauważeni przez polską prasę powojenną w 1956 roku, a w 1977 zarejestrowali (ponownie) swój związek wyznaniowy. Autor opisał początki ruchu religijnego, rozwój, a także zainteresowanie władz komunistycznych tym wyznaniem – od nakazów opuszczenia kraju, aż po opór mormonów i próby zalegalizowania; b) Świadków Jehowy, od przyjazdu w 1910 roku do Warszawy założyciela wyznania Charlesa Russella, poprzez rozwój wyznania do 1939 roku, prześladowania w okresie II wojny światowej (za odmowę wstępowania do wojska czy odmowę budowy umocnień wojennych) i ich działalności w konspiracji, po lata powojenne ze znacznym przyrostem wyznawców, gdzie w 1950 roku dochodzi do akcji rozbicia wyznania Świadków Jehowy przez urząd bezpieczeństwa (akcja „J”); c) działań urzędu bezpieczeństwa publicznego wobec księdza Edmunda Friszke, którego tematyka jest również jedną „z dotychczas słabo zbadanych fragmentów powojennych dziejów województwa olsztyńskiego<sup>9</sup>”, a dotyczy działalności różnych zagranicznych misji i stowarzyszeń po wojnie. Ich celem w pierwszej kolejności było zapewnienie żywności dzieciom, a także odzieży i obuwia, a w dalszej pomocy żywnościowej i medycznej dla pozostałych obywateli. Stowarzyszenia nie ograniczały się tylko do tej pomocy. Wspierano także rolnictwo, dostarczając nasion, bydła i koni. Przez pierwsze dwa powojenne lata współpraca państwa z tymi organizacjami była dobra, a miejscami nawet bardzo dobra, by w połowie 1947 roku ulec pogorszeniu. Aparat bezpieczeństwa zaczął baczniej przyglądać się zagranicznym misjom oraz otaczał je siecią tajnych współpracowników. Takich „przyjaciół” otrzymał także ksiądz Friszke, którzy nie tylko bacznie obserwowali jego życie, ale również donosili władzom. W artykule poruszono także działalność duszpasterską i społeczną<sup>10</sup> księdza oraz osób z nim związanych, przez co znalazły się one na „celowniku” aparatu bezpieczeństwa.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 166.

<sup>8</sup> Artykuły prof. Jasińskiego zatytułowane: „Po linii mormonów wrogiej działalności nie odnotowano” *Władze państwowe wobec wiernych Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w Żelwągach (1945–1971)*, *Wyznanie Świadków Jehowy na Warmii i Mazurach po drugiej wojnie światowej (do 1950 roku)*, *Kryptonim „Rezydent”. Działania urzędu bezpieczeństwa publicznego wobec księdza Edmunda Friszke w latach 1946–1951*, *Akcja represyjna wobec ludności niemieckiej w województwie olsztyńskim przed wyborami do sejmiku w 1952 roku* oraz *Slużba bezpieczeństwa na tropie Bernharda Maxina. Przyczynki do walki z „niemieckim rewizjonizmem” w województwie olsztyńskim w latach siedemdziesiątych XX wieku*.

<sup>9</sup> G. Jasiński, *Na Mazurach...*, s. 270.

<sup>10</sup> Ksiądz Edmund Friszke założył w 1949 r. dom dziecka w majątku Kościoła ewangelickiego w Mańkach.

Dwa kolejne, zamieszczone w trzecim rozdziale, artykuły poświęcone zostały sprawom narodowym i represji aparatu bezpieczeństwa wobec ludności niemieckiej. Poniekąd uzupełniają się tematycznie z pozostałymi artykułami rozdziału. Zwalczanie „rewizjonizmu niemieckiego” przez urząd bezpieczeństwa publicznego, a później przez jego kontynuatorkę – służbę bezpieczeństwa, rozpoczęło się od chwil przejścia kontroli przez państwo polskie nad Ziemią Odzyskaną. Sam rewizjonizm był tak szerokim pojęciem, że można było pod niego podpiąć wszelkie działania. Jak stwierdza autor „«rewizjonizm niemiecki» oznaczał początkowo (do 1956 r.) wszystkie kwestie związane zarówno z subiektywnym niemieckim poczuciem narodowym ludności miejscowej (nazywanej także ludnością autochtoniczną lub najczęściej Warmiakami i Mazurami), jak i wszelkimi zewnętrznymi jego przejawami, wyrażającymi się w używaniu języka niemieckiego, nawiązywaniu do niemieckiej przeszłości Warmii i Mazur, a także w kontaktach z rodzinami i znajomymi w obu państwach niemieckich. [...] Problem ten dodatkowo wzmacniało używanie języka niemieckiego w obrzędach religijnych w kościołach nie tylko protestanckich, lecz także katolickich”<sup>11</sup>. Artykuł poświęcony w całości zagadnieniu represji wobec ludności niemieckiej, ogólnie nakreśla sytuację, natomiast drugi, dotyczy tychże działań wobec jednostki, którą reprezentuje Bernhard Maxin. Badacz południowych Mazur, pojawił się w Polsce po raz pierwszy – będąc na wycieczce – w 1975 roku. Każdy ruch Maxina był monitorowany przez służby poczynając od zakupu książek, miejsc odwiedzanych, kontaktów z polskimi naukowcami, dokumentów archiwalnych które badał, a skończywszy na kliszach zdjęć jakie wykonywał, czy wypowiedziach prywatnych. Przesłuchiwano osoby mające kontakt z badaczem, a także odwiedzano wszelkie miejsca, które i on odwiedzał. Obficie korzystano przy tym z donosów tajnych współpracowników.

Wszystkie artykuły posiadają bardzo bogatą bibliografię źródłową, zawierają mnóstwo faktografii, wiele ciekawych spostrzeżeń oraz napisane są piękną polszczyzną. Autor w swoich badaniach korzystał ze zbiorów wielu niemieckich archiwów, Instytutu Pamięci Narodowej, Biblioteki Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Archiwum Państwowego w Olsztynie, archiwów kościelnych oraz z kalendarzy, z prasy, a także z prac naukowych innych badaczy. To tylko ważniejsze przykłady. Całość książki zamyka wybrana bibliografia prac profesora Grzegorza Jasińskiego.

Bardzo cenię sobie takie zestawienia artykułów, choć wiem, że nie są to nowe prace, a jedynie zebrane z wielu czasopism w jedną, książkową całość. Jednak zważywszy, że nie wszyscy czytelnicy mają możliwość zakupu czy dostępu do tych czasopism, by przeczytać artykuły profesora, to tak zebrane, stanowią nie lada gratkę czytelniczą. Dodatkowym atutem jest bardzo staranne wydanie książki przez Oficynę Wydawniczą „Retman” wspólnie z Instytutem Północnym im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

<sup>11</sup> G. Jasiński, *Na Mazurach...*, s. 320.





Radostaw Wiśniewski

Muzeum Pogranicza w Działdowie, Polska

kierownik@muzeum.dzialdowo.pl • <https://orcid.org/000-0002-0847-2606>

ks. Marian Ofiara, *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau, Płock 2024*, s. 232.

Fr. Marian Ofiara, *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau (The Martyrology of Polish Clergy and Religious Persons in the German Extermination Camp Soldau)*, Płock 2024, p. 232.

Pfr. Marian Ofiara, *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau (Martyrologie der polnischen Geistlichen und Ordensleute im deutschen Vernichtungslager Soldau)*, Płock 2024, S. 232.

W czerwcu 2024 roku nakładem Płockiego Instytutu Wydawniczego ukazała się – długo wyczekiwana – książka śp. kanonika Mariana Ofiary zatytułowana: *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau*<sup>1</sup>. Ks. Ofiara urodził się 26 maja 1962 r. we wsi Dąbrowa Chełmińska. Przyszły duchowny został ochrzczony 17 czerwca 1962 r. w kościele parafialnym pw. Świętego Walentego we wsi Łążyn. W tym samym kościele otrzymał

<sup>1</sup> Z ważniejszych publikacji, traktujących *stricte* o męczeństwie duchowieństwa w obozie Soldau, należy wymienić: W. Jezusek, *Męczeński koniec arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego biskupa płockiego (1858–1941)*, Płock 1947; M.M. Grzybowski, *Biskup Leon Wetmański w aktach ciechanowskiego Gestapo*, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, 1991, 76, nr 12; *Trudne doświadczenia II wojny światowej*, w: D. Koska, *Życie ukryte przed światem. Dzieje klarysek kapucynek z Przasnysza – 150 lat istnienia zakonu*, Przasnysz 2017, s. 217–253; B. Januszewski, *Martyrologia duchowieństwa rzymskokatolickiego w Lager Soldau*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2021, nr 3; A. Rutecki i A. Jagodzińska, *Świadkowie prawdy. Duchowni katolicy w niemieckim obozie Soldau w Działdowie*, Działdowo 2021; A. Rutecki, *Jasne promienie w obozie męki. Martyrologium polskiego duchowieństwa katolickiego w niemieckim obozie Soldau*, Działdowo 2023.

pierwszą komunię i bierzmowanie. Dnia 23 marca 1988 r. uzyskał magisterium z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Praca zatytułowana była: *Życie religijne w powiecie toruńskim w okresie II wojny światowej (część północno-zachodnia)*. Po święceniach kapłańskich, jako wikariusz rozpoczął swą posługę w parafii pw. Świętego Wojciecha w Działdowie. Następnie, 22 września 1996 r. został proboszczem parafii pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w nowo wybudowanym kościele w Działdowie. Od 18 sierpnia 1998 r. pełnił obowiązki dyrektora Działdowskiego Centrum „Caritas”. Dnia 1 czerwca 2001 r. został kapelanem szpitala w Działdowie. Ks. Ofiara był także jednym z nielicznych badaczy historii niemieckiego obozu Soldau. Niestrudzenie walczył o godne upamiętnienie wszystkich tych, którzy ponieśli tu śmierć. Duchowny zmarł w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Działdowie 8 kwietnia 2022 r. Został pochowany w krypcie przykościelnej świątyni, w której pełnił posługę kapłańską ponad 25 lat<sup>2</sup>.

Pośmiertna publikacja śp. ks. Ofiary dotycząca martyrologii duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w obozie Soldau, składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy i drugi spinają się w pewną całość. Autor w niezwykle wnikliwy sposób omawia w nich politykę hitlerowskich Niemiec wobec kościoła katolickiego przed wojną (rozdz. I, s. 15–47) oraz realizację tej polityki na terenach przyłączonych do III Rzeszy (rozdz. II, s. 48–63). Ks. Ofiara pisał w tym kontekście: „Działalność publiczna Kościoła rzymskokatolickiego była bardzo mocno ograniczona, ponieważ narodowy socjalizm, jak zostało już wykazane, odrzucał chrześcijański i ludzki system wartości. Nowa ideologia zajęła w sercach i umysłach wielu Niemców miejsce Boga i religii. Każda publiczna wypowiedź papieża lub biskupów przynosiła skutki przeciwne wobec oczekiwanych” (s. 46).

Zakres tej części książki jest jednak dużo szerszy. Ks. Ofiara opisuje tu m.in. genezę idei narodowego socjalizmu uważając, że ich korzenie tkwią już w niemieckim oświeceniu. Ścisłej mówiąc w filozofii Johanna Gottfrieda Herdera, gdzie „zaczyna się rodzić myślenie nacjonalistyczne, zakładające zarówno duchową, jak i kulturową jedność narodu” (s. 16). Następnie Autor w ciekawy sposób przechodzi do analizy kulturowych, historycznych, ekonomicznych i politycznych uwarunkowań narodowego socjalizmu.

W rozdziale drugim natomiast, na szczególną uwagę zasługuje opis niemieckich praktyk stosowanych na polskich ziemiach wcielonych do III Rzeszy, mających na celu utrudnienie i ograniczenie polskim katolikom sprawowania sakramentów świętych: chrztu świętego, eucharystii, sakramentu pokuty i pojednania, sakramentu chorych i sakramentu małżeństwa.

W rozdziale trzecim Autor przedstawił reakcję i postawę polskiego Kościoła katolickiego wobec niemieckiego okupanta po wybuchu II wojny światowej. Po

<sup>2</sup> Memoriał, <https://katarzyna-dzialdowo.com/memorial/> (dostęp: 20 VI 2024 r.).

przeczytaniu tej części publikacji Czytelnik może odczuć pewien niedosyt. Książka traktuje bowiem o martyrologium polskiego duchowieństwa w obozie Soldau. Ks. Ofiara poświęca tu jednak więcej miejsca osobom, które z obozem Soldau nie miały nic wspólnego, jak prymas kardynał August Hlonda czy ojciec Maksymilian Maria Kolbe, niż np. arcybiskupowi Antoniemu Julianowi Nowowiejskiemu (mamy tu trochę ponad 2 str.), zamęczonemu w Działdowie prawdopodobnie 28 maja 1941 r. Fakt ten jest tym bardziej dziwny, że w Instytucie Pamięci Narodowej w Gdańsku, znajduje się obszernateczka poświęcona działalności antyniemieckiej zarówno Nowowiejskiego, jak też biskupa Leona Wetmańskiego<sup>3</sup>, o którym w tej części pracy Autor w ogóle nie wspomina.

W rozdziale czwartym ks. Ofiara przechodzi do problematyki obozu Soldau, zwracając uwagę na jego oficjalne, niemieckie nazwy, następnie konfrontując je z rzeczywistym charakterem obozu, który funkcjonował w wojennym Działdowie przez około pięć lat. Badacz słusznie stwierdzał, że „Soldau w czasie II wojny światowej nie został nazwany nigdy przez władze okupacyjne obozem koncentracyjnym [*Konzentrationslager* – przyp. R.W.]. Po wojnie Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce też nie określiła go mianem obozu koncentracyjnego. Tę nazwą posługiwali się więźniowie i świadkowie” (s. 88). Autor zauważył także, że niemiecki obóz Soldau w oficjalnej, niemieckiej nomenklaturze nigdy nie był nazywany obozem karnym (*Straferziehungslager*). Potocznie określali go tak tylko więźniowie, nie mający żadnej wiedzy na temat niemieckiej dokumentacji obozowej. W rzeczywistości obóz Soldau był obozem jenieckim (*Kriegsgefangenendurchgangslager*), przejściowym (*Durchgangslager*) – o czym pisał Autor na str. 101 i 102 – następnie wychowawczym obozem pracy (*Arbeitsziehungslager*).

Rozdział piąty stanowi znaczący wkład w badania dotyczące losów duchownych i osób zakonnych przebywających w obozie Soldau. Autor przedstawia w nim obszerny wykaz, uzupełniony krótkimi biogramami, wszystkich znanych dotąd duchownych osadzonych i zamordowanych w tym obozie. W tej drugiej grupie, znalazło się duchowieństwo z diecezji płockiej, łomżyńskiej, włocławskiej i archidiecezji warszawskiej. Poza nimi w Działdowie zmarli duchowni z Towarzystwa św. Franciszka Salezego, z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów i ze Zgromadzenia Pasjonistów. Z sióstr zakonnych śmierć w Soldau poniosła bł. Mieczysława Kowalska z Zakonu Klarysek Kapucynek w Przasnyszu.

Rozdział szósty natomiast, w całości poświęcony jest miejscom kaźni i pochówków więźniów obozu Soldau. Autor wymienia aż jedenaście takich lokalizacji, jasno dając do zrozumienia, że może być ich jeszcze więcej. Są nimi: teren obozu, cmentarz przy parafii św. Wojciecha w Działdowie, Królewska Góra (tzw. Lasek

<sup>3</sup> Zob. Instytut Pamięci Narodowej. Oddział w Gdańsku; OKŚZpNPwG, s. 49/07/Zn, t. III.

Zwierskiego), cmentarz żydowski w Działdowie, masowe groby w Burszu, Komornikach, Białutach, Malinowie, Nadleśnictwie Dwukoły, Iłowie i Małych Zawadach.

Podsumowując: książka śp. ks. Mariana Ofiary, poświęcona martyrologii duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w obozie Soldau jest najbardziej udaną publikacją w swojej dziedzinie, jaka się dotychczas ukazała. Książka ta jest jednak bardzo nierówna. O ile jej pierwsze rozdziały są głęboko przemyślane i dopracowane, to końcowe partie sprawiają wrażenie niedokończonych, choć wciąż interesujących projektów. Poza tym Autor bardzo mało miejsca poświęcił błogosławionym abp. Antoniemu Julianowi Nowowiejskiemu, bp. Leonowi Wetmańskiemu i siostrze zakonnej Mieczysławie Kowalskiej, którzy ponieśli śmierć w obozie Soldau<sup>4</sup>. Tym bardziej, że dwaj pierwsi – przy dużym udziale ks. Ofiary właśnie – stali się patronami Działdowa. Wytłumaczenie tego faktu, wydaje się być proste. Postępująca, ciężka choroba i widmo zbliżającej się śmierci Autora recenzowanej publikacji, uniemożliwiły mu jej dokończenie.

Na potwierdzenie tej tezy przemawia jeszcze jedno: słowa samego badacza. Otóż, najbardziej nowatorski w książce rozdział piąty, poświęcony w całości duchowieństwu w obozie Soldau, kończy się podrozdziałem zatytułowanym: *Osoby duchowne w obozie Soldau: próba syntezy*. W nim Autor reasumuje: „w Soldau zostało zamordowanych najprawdopodobniej 100 osób duchownych i zakonnych” (s. 157). Użyte w tym miejscu zwroty: „próba syntezy” i „najprawdopodobniej” jasno sugerują, że ks. Ofiara doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że nie zdąży dokończyć swego życiowego dzieła. Wielka szkoda.

---

<sup>4</sup> Biskupa Wetmańskiego prawdopodobnie rozstrzelano w lesie białuckim, położonym ok. 16 km od Działdowa.

## SPIS TREŚCI

### ARTYKUŁY I MATERIAŁY

- Bogusz Wasik, *Budynki i elementy zabudowy w konstrukcji szkieletowej i z drewna na zamku w Malborku w średniowieczu i nowożytności* .....181
- ks. Marek Jodkowski, *Budowa nowego pałacu biskupiego we Fromborku w pierwszej połowie XIX wieku* .....207
- Marcin Maciej Płotek, *Cmentarz Ofiar Terroru Hitlerowskiego w Olsztynie*.....227

### ŹRÓDŁA

- Janusz Małek, *Hołd Pruski z 1525 roku w relacji królewieckiej* .....241
- Rafał Panfil, *Kontrakt na arendę ekonomii malborskiej z 1651 roku* .....251
- Robert Syrwid, *List Kazimierza Goebela do Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej z 14 października 1948 roku. Przyczynek do akcji „oczyszczania szeregów” PPS na Warmii i Mazurach przed tzw. zjednoczeniem polskiego ruchu robotniczego* .....261
- Radosław Gross, *Efekty „polityki klasowej” na wsi w świetle notatki dyrektora Departamentu Rolnictwa i Leśnictwa Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Leona Rzendowskiego z 20 czerwca 1950 r. skierowanej do Hilarego Minca* .....285

### KRONIKA NAUKOWA

- Magdalena Kardach, Jacek Kowalewski, *Cmentarze rodowe Prus Wschodnich w perspektywie antropologii historycznej. Założenia realizowanego projektu badawczego* .....305

### RECENZJE I OMÓWIENIA

- Jan Chłosta, „Śladem Rodła. Leksykon Złotowszczyzny”, pod redakcją Anny Foreckiej, *Zakrzewo 2023, s. 159* .....315
- Robert Tomasz Roguszka, „Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne” – recenzja książki prof. Grzegorza Jasińskiego .....319
- Radosław Wiśniewski, ks. Marian Ofiara, „Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau”, *Płock 2024, s. 232.* .....325

## CONTENTS

### ARTICLES AND PAPERS

Bogusz Wasik, *Timber-framed structures and building elements at Malbork Castle in the Middle Ages and modern times*.....181

ks. Marek Jodkowski, *Construction of the new bishop's palace in Frombork in the first half of the 19<sup>th</sup> century*.....207

Marcin Maciej Płotek, *Cemetery of Victims of Hitler's Terror in Olsztyn*.....227

### SOURCES

Janusz Małłek, *The Prussian homage of 1525 in the account of Königsberg*.....241

Rafał Panfil, *A lease on the Malbork economy from 1651* .....251

Robert Syrwid, *Letter from Kazimierz Goebel to the Central Executive Committee of the Polish Socialist Party, October 14, 1948. A contribution to the campaign to "purge the ranks" of the Polish Socialist Party in Warmia and Masuria before the so-called unification of the Polish labor movement*.....261

Radosław Gross, *Effects of "class policy" in the countryside in the light of the note of Leon Rzendowski – the Director of the Department of Agriculture and Forestry of the State Economic Planning Commission dated June 20, 1950 addressed to Hilary Minc*.....285

### SCIENTIFIC CHRONICLE

Magdalena Kardach, Jacek Kowalewski, *Family Cemeteries of East Prussia in the Perspective of Historical Anthropology: on the Research Project Concept* .....305

### ARTICLES, REVIEWS AND POLEMICS

Jan Chłosta, „Śladem Rodła. Leksykon Złotowszczyzny” („Following the Rodło, Lexicon of Złotowszczyzna”), edited by Anna Forecka, Zakrzewo 2023, p. 159 .....315

Robert Tomasz Roguszka, „Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne” („Masuria in the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries. Historical studies”) – a review of the book by Prof. Grzegorz Jasiński .....319

Radosław Wiśniewski, *Fr. Marian Ofiara, „Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau” („The Martyrology of Polish Clergy and Religious Persons in the German Extermination Camp Soldau”), Płock 2024, p. 232.* .....325

# INHALTSVERZEICHNIS

## ARTIKEL UND MATERIALIEN

- Bogusz Wasik, *Gebäude und Ausbauelemente in Fachwerk- und Holzbauweise auf der Burg in Malbork im Mittelalter und in der Neuzeit* .....181
- ks. Marek Jodkowski, *Bau eines neuen Bischofspalastes in Frombork in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts* .....207
- Marcin Maciej Plotek, *Friedhof der Opfer des Hitler-Terrors in Olsztyn* .....227

## QUELLEN

- Janusz Małek, *Preußische Huldigung von 1525 im Königsberger Bericht* .....241
- Rafał Panfil, *Vertrag über die Pacht der Malborker Wirtschaft aus dem Jahr 1651* .....251
- Robert Syrwid, *Brief von Kazimierz Goebel an das Zentrale Exekutivkomitee der Polnischen Sozialistischen Partei vom 14. Oktober 1948. Ein Beitrag zur Aktion „Reinigung der Reihen“ der PPS in Ermland und Masuren vor dem sogenannten Vereinigung der polnischen Arbeiterbewegung* .....261
- Radosław Gross, *Die Auswirkungen der „Klassenpolitik“ auf dem Lande im Lichte einer Notiz von Leon Rendowski, dem Direktor der Land- und Forstwirtschaftsabteilung der Staatlichen Kommission für Wirtschaftsplanung vom 20. Juni 1950 an Hilary Minc* ...285

## WISSENSCHAFTLICHE CHRONIK

- Magdalena Kardach, Jacek Kowalewski, *Familienfriedhöfe Ostpreußens aus der Perspektive der historischen Anthropologie. Annahmen des durchgeführten Forschungsprojekts* .....305

## DISKUSSIONEN UND POLEMIKEN

- Jan Chłosta, „Śladem Rodła. Leksykon Złotowszczyzny” („Auf den Spuren von Rodło. Lexikon Złotowszczyzna”), herausgegeben von Anna Forecka, Zakrzewo 2023, S. 159.....315
- Robert Tomasz Roguszka, „Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne” („In Masuren im 19. und 20. Jahrhundert. Historische Werke”) – Rezension des Buches von Prof. Grzegorz Jasiński.....319
- Radosław Wiśniewski, *Pfr. Marian Ofiara, „Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau” („Martyrologie der polnischen Geistlichen und Ordensleute im deutschen Vernichtungslager Soldau”), Płock 2024, S. 232.* .....325

